

ISSN 1896-8333
e-ISSN 2449-9013

ZESZYTY NAUKOWE
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy

SCIENTIFIC PAPERS
of The Witelton State University
of Applied Sciences in Legnica

27 (2)/2018



Wydawnictwo Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

ZESZYTY NAUKOWE

Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Nr 27(2)/2018

SCIENTIFIC PAPERS

of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica

No. 27(2)/2018

Rada Naukowa:

dr Metin Aksoy – Selcuk University (Konya, Turcja),
prof. Antonea Hristova – European Univeristy Politechnical (Pernik, Bułgaria),
prof. dr Gabi Meissner – Hochschule für Verwaltung und Finanzen (Ludwigsburg, Niemcy),
prof. dr hab. inż. Jerzy J. Pietkiewicz – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska),
prof. dr hab. inż. Ryszard K. Pisarski – PWSZ im. Witelona w Legnicy (Polska),
dr Silvia Rucinska – Uniwersytet w Koszycach (Słowacja),
prof. dr hab. Nadiya Skotna – Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iwana Franko
w Drohobyczu (Ukraina),
dr hab. Anna Winiarska-Mieczan – Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie (Polska),
prof. US, dr hab. Jolanta Witek – Uniwersytet Szczeciński (Polska),
prof. Kaisong Wu – South-Central University for Nationalities (Wuhan, Chiny),
prof. dr Stefan Zahradnik – Hochschule Nordhausen (Niemcy)

Komitet Redakcyjny:

dr Jan Wojtaś (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek, dr inż. Renata Gnitecka,
dr Paweł Kobes, mgr Przemysław Kulon, dr Monika Wierzbicka

Redaktorzy tematyczni:

dr Zbigniew Cesarz, dr Monika Wierzbicka

Redaktor statystyczny:

dr Karol Selwat

Rada Wydawnicza:

prof. dr hab. inż. Jerzy Jan Pietkiewicz (przewodniczący), dr Wioletta Drzystek (redaktor
naczelný Wydawnictwa), dr Izabela Bernatek-Zagula, dr Jan Budka, dr Zbigniew Cesarz,
dr Anna Kowal-Orczykowska, mgr Przemysław Kulon,
dr Renata Myrna-Bekas, mgr Mirosław Szczypiorski, dr Małgorzata Szudrowicz-Garstka,
dr Monika Wierzbicka, dr Jan Wojtaś, dr hab. inż. Bogumiła Wnukowska,
prof. dr hab. inż. Wojciech Zamojski

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się
na stronie internetowej Wydawnictwa

www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe

ISSN 1896-8333

e-ISSN 2449-9013

ZESZYTY NAUKOWE

**Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy
Nr 27(2)/2018**

SCIENTIFIC PAPERS

**of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica
No. 27(2)/2018**



Wydawnictwo
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy

Legnica 2018

Redaktorzy językowi:
mgr Krystyna Gajaszek, mgr Waldemar Gajaszek (j. polski),
mgr Sylwia Zajchowska (j. niemiecki),
mgr Izabela Selera (j. angielski), dr hab. Łucja Skotnicka (j. rosyjski)

Projekt okładki:
Adam Chamera

Wydawca:
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 22 80 do 83
pwsz@pwsz.legnica.edu.pl, www.pwsz.legnica.edu.pl
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl

Czasopismo recenzowane według standardów
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W wykazie czasopism naukowych MNiSW z 2016 r.
Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy
zostały umieszczone w części B w poz. 2121 i za publikację w tych Zeszytach
uzyskuje się 7 punktów.

Czasopismo jest indeksowane w bazach:
CEJSH (The Central European Journal of Social Science and Humanities), BazEkon,
Index Copernicus (ICV w 2013 r. = 4,51 pkt; ICV w 2014 r. = 49,86 (5,48 pkt);
ICV w 2015 r. = 59,72, ICV w 2016 r. = 71,81) oraz



INDEX  COPERNICUS
I N T E R N A T I O N A L

Publikacje są dostępne na stronach internetowych:
Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej: www.dbc.wroc.pl
oraz Wydawnictwa PWSZ im. Witelona w Legnicy:
www.wydawnictwo.pwsz.legnica.edu.pl/zeszyty_naukowe

Redakcja techniczna, skład i diapozytywy:
Waldemar Gajaszek, Krystyna Gajaszek
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej
im. Witelona w Legnicy „Wspólnota Akademicka”
ul. Sejmowa 5 A, 59-220 Legnica, tel. 76 723 21 20, tel./fax 76 723 29 04,
www.wa.legnica.edu.pl

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy

Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez uprzedniego wyrażenia zgody przez wydawcę.

Spis treści

Contents.....	7
Agnieszka Kos Projekt, jego charakterystyka i rodzaje	9
Paweł Kobes Funkcja wychowawczo-resocjalizacyjna kuratora związana z przygotowaniem skazanego do zwolnienia z zakładu karnego	19
Andrzej Szczepański „Powódź stulecia” w Legnicy w 1977 roku	29
Aleksandra Kurczyńska, Ewelina Dymarska Immunostymulujące składniki żywności w prewencji i łagodzeniu przebiegu procesów zapalnych	45
Marek Szalkiewicz Choreoterapia jako forma pracy z osobami niepełnosprawnymi	61
Marek Brylonek Wpływ imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne Republiki Francuskiej	73
Paweł Lubiewski Nielegalna migracja w Rosji	95
Przemysław Tur Rola kapelana w Siłach Zbrojnych RP	105
Wiktor Trybka Ocena wykonania decyzji administracyjnej	117
Łukasz Zaliwski „Specustawy” w prawodawstwie polskim – zjawisko incydentalne czy stałe?	133
Lucja Kaprańska Liternet i liternauci – sieć jako przestrzeń literatury	153
Elżbieta Ceholnik-Szafran O niektórych aspektach społecznych polskiej edukacji domowej	165

Marta Trusewicz-Pasikowska, Konrad Pasikowski	
Społeczny wymiar fandomów internetowych na przykładzie grupy Sherlock Polska. Raport z badań	175
Aleksandra Różańska	
Kultura korzystania ze znaków graficznych w komunikacji medialnej. Funkcja emotikonów z perspektywy społeczno-psychologicznej	195
Małgorzata Kozłowska, Anita Famuła-Jurczak, Grzegorz Hryniewicz	
Dziecięcy mutyzm wybiórczy – studium przypadku	203
Анатолий Музыченко, Наталья Побирченко, Татьяна Понедельчук	
Интеллектуальный капитал как движущая сила инновационной экономики (Kapitał intelektualny jako siła napędowa gospodarki innowacyjnej)	215
Paweł Lubiewski	
Opinia o podręczniku akademickim: Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski, Rafał B. Kuca, Andrzej Dawidczyk, Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki, wydanie drugie uaktualnione, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, 505 s.	227
Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy	231

Contents

Agnieszka Kos	
Project, its characteristics and types	9
Paweł Kobes	
Educational and rehabilitation function performed by probation officers in the process of preparation of convicts for release from prison	19
Andrzej Szczepański	
The flood of the Century in Legnica in 1977	29
Aleksandra Kurczyńska, Ewelina Dymarska	
The role of immunostimulatory food ingredients in prevention and alleviation of inflammatory processes	45
Marek Szalkiewicz	
Dance therapy as a form of work with the disabled people	61
Marek Brylonek	
Impact of immigration on internal security of the French Republic	73
Paweł Lubiewski	
Illegal migration in Russia	95
Przemysław Tur	
The chaplain's role in the armed forces of Republic of Poland	105
Wiktor Trybka	
Assessment of the implementation of the administrative decision	117
Łukasz Zaliwski	
Special legal acts in Polish legislation – an incidental or permanent phenomenon?	133
Lucja Kaprańska	
Liternet and linternauts – the Internet as a space of literature	153
Elżbieta Ceholnik-Szafran	
About some social aspects of homeschooling in Poland	165

Marta Trusewicz-Pasikowska, Konrad Pasikowski The social dimension of Internet fandoms with the ‘Sherlock Polska’ group serving as an example. A research report	175
Aleksandra Różańska The culture of using graphic signs in Internet communication. The function of emoticons from the social and psychological perspectives	195
Małgorzata Kozłowska, Anita Famuła-Jurczak, Grzegorz Hryniewicz Selective mutism in children – case study	203
Anatoliy Myzychenko, Natalia Pobirchenko, Tetiana Ponedilchuk Intellectual capital as a driving force of the innovative economy	215
Paweł Lubiewski A review of a manual entitled: Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski, Rafał B. Kuca, Andrzej Dawidczyk ‘Internal security. an academic manual’, Second updated edition, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, 505 s.	227
Article submission guidelines in the Scientific Papers of The Witelon State University of Applied Sciences in Legnica	231

Agnieszka Kos

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy,
Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych
e-mail: ag.kos@wp.pl

Projekt, jego charakterystyka i rodzaje

STRESZCZENIE

Celem niniejszego opracowania jest zapoznanie Czytelnika z najważniejszymi zagadnieniami w obszarze zarządzania projektami, skoncentrowanymi przede wszystkim na definicji, charakterystyce i rodzajach projektów. Artykuł umożliwi Czytelnikowi rozróżnienie projektów od ogółu działań podejmowanych przez organizacje, a także wyjaśni, w jaki sposób, za pomocą znanych kryteriów, można uporządkować zróżnicowany zbiór projektów.

Podstawową metodą badawczą jest analiza opracowań naukowych (pozycji zwartych, studiów i artykułów naukowych) poświęconych problematyce zarządzania projektami, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Dodatkowo sięgnięto do źródeł internetowych.

Słowa kluczowe: projekt, cechy projektów, rodzaje projektów.

Definicja projektu

Projekty istnieją od zawsze, od początku istnienia cywilizacji były bowiem podejmowane różnego rodzaju przedsięwzięcia w celu zaspokojenia ludzkich potrzeb, rozwiązania, ograniczenia lub zminimalizowania problemu uznanego za ważny w danym momencie. Użyte stwierdzenie „przedsięwzięcie” zostało zdefiniowane przez T. Kotarbińskiego jako: „działanie złożone, wielopodmiotowe, przeprowadzone zgodnie z planem, który ze względu na skomplikowanie bywa sporządzony przy pomocy specjalnych metod”¹. Jak pokazuje doświadczenie, projekty wywierają ogromny wpływ na życie i rozwój cywilizacyjny. Realizacja projektów, szczególnie tych ogromnych, prowadziła również do wzbogacenia wiedzy z zarządzania, rozwoju nowych narzędzi i technik z planowania, optymalizowania, opracowywania nowych metod skutecznego kierowania.

Wielka liczba i złożone rodzaje projektów wynikają z dynamicznych warunków i konkurencyjnego rynku, w jakich działają współczesne organizacje. Projekt jest bowiem doskonałą okazją dla organizacji i osób prywatnych do skutecznego osiągnięcia celów biznesowych

¹ T. Kotarbiński, *Sprawność i błąd*, Warszawa 1970, s. 170.

i pozabiznesowych poprzez wprowadzenie zmian. Projekty pomagają nam dokonywać pożądanых przeobrażeń w zorganizowany sposób² i przy zmniejszonym prawdopodobieństwie niepowodzenia³.

Obserwując praktykę gospodarczą, można wskazać co najmniej kilka źródeł projektów. Zaliczyć do nich można m.in. pojawiające się zmiany rynkowe, wprowadzane nowe regulacje prawne, istniejącą strategię jednostki organizacyjnej, dostępność źródeł finansowania różnorodnych inicjatyw wspierających tworzenie i realizację projektów, inspirację obserwacją rynku czy sugestie partnerów biznesowych⁴.

Projekty różnią się od innych rodzajów pracy (np. proces, zadanie, procedura). W znaczeniu ogólnym projekt definiowany jest jako specyficzna, skończona czynność, która daje obserwowalny i wymierny rezultat przy pewnych ustalonych wymaganiach. Jest to próba wdrożenia pożądanej zmiany w kontrolowany i zamierzony sposób⁵. Projekt jest tymczasową, unikalną i progresywną próbą lub przedsięwzięciem, którego celem jest wytworzenie jakiegoś materialnego lub niematerialnego wyniku lub usługi (unikalny produkt, usługa, korzyść, przewaga konkurencyjna itp.)⁶. Zwykle obejmuje szereg wzajemnie powiązanych zadań planowanych do wykonania w ustalonym czasie oraz w ramach określonych wymagań i ograniczeń, takich jak koszt, jakość, wydajność itp.

Samo rozpoczęcie projektu nie daje gwarancji, że zakończy się on sukcesem. W historii wiele jest przypadków nieudanych projektów⁷. Charakteryzują je niepewność, wieloznaczność, niewiadome i niejasne założenia⁸.

Cechy charakterystyczne projektów

Każdy projekt może charakteryzować się poniżej wymienionymi cechami:

1. Pojedynczy definiowalny cel, element końcowy lub wynik. Zazwyczaj określony w kategoriach kosztów, harmonogramu i wymagań wydajności. Sekwencja działań wymagana do osiągnięcia celu oznacza wytworzenie zakładanego rezultatu o oczekiwanych parametrach jakościowych. W każdym projekcie są określone cel główny oraz cele szczegółowe, które muszą przekładać się na działania i kończyć mierzalnymi wynikami. Wymagania jakościowe powinny być sprecyzowane na tyle jednoznacznie, aby nie było wątpliwości odnośnie do wartości jego cech, a jednocześnie w taki sposób, aby nie ograniczać inwencji wykonawcy⁹.

2. Projekty są realistyczne, ich cele muszą być możliwe do osiągnięcia.

3. Każdy projekt jest wyjątkowy. Wymaga to zrobienia czegoś innego, czegoś, czego wcześniej nie robiono (nawet w tak zwanych „rutynowych” projektach, takich jak budownictwo

² J.M. Juran, A. Blanton Godfrey, *Juran's Quality Handbook*, New York 1999, s. 17.

³ M. Trocki, *Organizacja projektowa*, Warszawa 2009, s. 126.

⁴ A. Jaskanis, M. Marczevska, M. Darecki, *Zarządzanie projektami w administracji publicznej*, Wrocław 2015, s. 31.

⁵ W. Walczak, *Znaczenie i rola projektów w zarządzaniu współczesnymi organizacjami*, Współczesna Ekonomia 2010, nr 1, s. 188.

⁶ J.P. Lewis, *Podstawy zarządzania projektami*, Gliwice 2006, s. 50.

⁷ W. Walczak, *Uwarunkowania i czynniki wpływające na sukces projektu*, „E-mentor” 2010, nr 3, s. 35.

⁸ C.R. Heerkens, *Jak zarządzać projektami*, Warszawa 2003.

⁹ M. Łada, A. Kozarkiewicz, *Zarządzanie wartością projektów*, Warszawa 2010.

mieszkaniowe; zmienne, np. teren, dostęp; prawa dotyczące zagospodarowania przestrzennego, rynek pracy, usługi publiczne i lokalne media, powodują, że każdy projekt jest inny). Poziom unikalności może być różny. Na przykład projekt dotyczący badań naukowych jest wysoce unikalny. Należy pamiętać o tym, iż z cechą unikalności jest związane ryzyko w projekcie – im bardziej unikalny projekt, tym ryzyko jest większe¹⁰.

4. Projekt jest jednorazową czynnością, której nigdy nie można powtórzyć dokładnie w ten sam sposób.

5. Projekty są zazwyczaj złożone, wymagają różnych umiejętności oraz angażowania różnych partnerów. Projekt ma charakter kompleksowy, wieloprzedmiotowy zarówno w zakresie przygotowania, jak i jego realizacji. Procesy wymagane do realizowania projektu działają na siebie na wiele różnych sposobów. Zmiana jednego procesu może ewaluować na inne procesy, produkty lub ich właściwości.

6. Projekty są działaniami tymczasowymi, oznacza to, że każdy projekt jest chwilowy, ma swój początek i koniec. Początkiem jest czas, w którym projekt jest inicjowany, a jego koncepcja jest rozwijana. Koniec jest osiągnięty, gdy wszystkie cele projektu zostaną spełnione (lub niezakończony, jeśli jest oczywiste, że projekt nie może być ukończony – wtedy też jest uznany za zakończony, np. cele projektu straciły na aktualności). Czas realizacji projektu może być różny w zależności od skali i złożoności przedsięwzięcia. Wymaga zaznaczenia faktu, że tymczasowość odnosi się do projektu, a nie do wyrobu lub usługi, których on dostarcza.

7. Projekt jest doraźną organizacją ludzi, materiałów, sprzętu i urzędzeń, które zostały połączone, aby osiągnąć cel. Cel ten mieści się w określonym przedziale czasowym. Gdy cel zostanie osiągnięty, stworzona dla niego organizacja zostaje rozwiązana, a czasami jest odtwarzana, aby rozpocząć pracę nad nowym celem (-projektem).

8. Projekty przecinają linie organizacyjne i struktury w firmie. Robią to, ponieważ projekt musi czerpać z umiejętności i talentów wielu zawodów i działów w firmie, a czasem nawet z innych organizacji.

9. Projekty wiążą się z nieznajomością. Ponieważ projekt różni się od tego, co wcześniej zostało zrobione, efekty mogą być trudne do przewidzenia, wprowadzają one istotne elementy niepewności i ryzyka.

10. Organizacja zwykle ma coś wspólnego z podejmowanym projektem. Niepowtarzalna „aktywność” projektu może wymagać szczególnej kontroli lub wysiłku, ponieważ niepowodzenie może zagrozić firmie lub jej celom.

11. Projekt jest procesem pracującym nad osiągnięciem celu. Podczas tego procesu projekty przechodzą przez kilka odrębnych faz, które nazywane są cyklem życia projektu. Zadania, ludzie, organizacje i inne zasoby zmieniają się wraz z przejściem projektu z jednej fazy do drugiej¹¹.

Wynik projektu może powodować trwałe skutki społeczne, środowiskowe lub gospodarcze. Wynika to z istoty projektu, gdyż uruchamia się go do osiągnięcia zamierzonego i trwałego efektu. Rezultat projektu może być zgodny z zamierzeniami, częściowo zgodny lub niezgodny. Niemniej jednak projekt realizuje się z zamiarem uzyskania określonych

¹⁰ A. Binsztok, *Zarządzanie przez ryzyko* [w:] *Zarządzanie przedsiębiorstwem przyszłości. Koncepcje, modele, metody*, red. K. Perechudy, Warszawa 2000, s. 239.

¹¹ A. P. Wiatrak, *Zarządzanie personelem w projektach* [w:] *Praca i zarządzanie kapitałem ludzkim w perspektywie europejskiej*, red. A. Poczowski, Kraków 2005, s. 276.

produktów w skończonym czasie. Tymczasowość jest cechą, która najbardziej odróżnia działania w projekcie od pracy organizacji¹².

Każde przedsięwzięcie realizowane w określonym czasie i miejscu powinno być skutecznie zarządzane. Zarządzanie projektem różni się od innych stylów zarządzania tym, że jest ukierunkowane na pożądany rezultat i przestaje być potrzebne wraz z jego osiągnięciem¹³. Techniki, narzędzia i procedury zarządzania projektami mogą być skutecznymi środkami osiągnięcia pożądanego rezultatu. Współczesne podejście do zarządzania projektami opiera się na podejściu sformalizowanym¹⁴, z wykorzystaniem wielu specjalistycznych metodyk (np. PRINCE2, Scrum, PMBOK)¹⁵.

Z uwagi na charakterystyczne cechy projektu, takie jak złożoność, unikalność, ograniczoność w czasie, od osoby zarządzającej są wymagane inne umiejętności niż w przypadku operacyjnego zarządzania organizacją. Rosnąca liczba realizowanych projektów, ich ważność dla rozwoju cywilizacyjnego oraz wartość zaangażowanych środków powodują, że skuteczne zarządzanie każdym projektem nabiera szczególnego znaczenia¹⁶. Kierownik projektu jest osobą, która ponosi odpowiedzialność za realizację wszystkich elementów projektu¹⁷. Obowiązki kierownika różnią się w przypadku każdego przedsięwzięcia, ale w rzeczywistości zawsze odpowiada on za wyznaczenie zakresu pracy, zaplanowanie jej, określenie i przydzielenie potrzebnych zasobów, a później zarządzanie realizacją zadań oraz dbanie o to, aby wszelkie zagrożenia i problemy mogące opóźnić lub uniemożliwić ich wykonanie zostały rozpoznane i rozwiązane¹⁸. Każdy kierownik projektu powinien pracować zgodnie z przyjętymi metodami zarządzania projektami, a także umieć korzystać z zestawu umiejętności komunikowania się kompetencji interpersonalnych¹⁹.

Rodzaje projektów

Wprawdzie projekty mają określone cechy wspólne, charakteryzuje je ogromna różnorodność celów, zakresów, powiązań, złożoności, zaangażowanych podmiotów, sposobów finansowania, specyficznych rozwiązań organizacyjnych etc., dlatego też próba klasyfikacji projektów uwzględniać powinna wiele różnorodnych kryteriów²⁰.

Projekty inicjowane są przez różnorodne źródła, które możemy podzielić na **systematyczne** (strategie, programy naprawcze, biznesplany), **sytuacyjne** (nowe przepisy, nowe technologie, nowe przepisy prawne, nowe okazje), **spontaniczne** (szkolenia, sugestie

¹² H. Roszkowski, *Podstawy zarządzania projektem* [w:] *Zarządzanie projektem*, red. M. Wirkus, H. Roszkowski, E. Dostatni, W. Gierulski, Warszawa 2014, s. 12.

¹³ R. Newton, *Skuteczny kierownik projektu. Sztuka osiągania celów*, Warszawa 2015, s. 24.

¹⁴ R.S. Kaplan, D.P. Norton, *The Balanced Scorecard – Measures that drive Performance*, Harvard Business Review 1992, nr 1, s. 71.

¹⁵ B. Nogalski, A.A. Szpitter, M. Jabłoński, *Zarządzanie projektami w kształtowaniu elastycznych modeli biznesu operatorów systemu dystrybucyjnego*, Gdańsk 2016, s. 15.

¹⁶ H. Roszkowski, op. cit., s. 13.

¹⁷ Z. Chróścicki, *Zarządzanie projektem – zespołami zadaniowymi*, Warszawa 2001, s. 57.

¹⁸ M. Trocki, B. Grucza, K. Ogonek, *Zarządzanie projektami*, Warszawa 2003, s. 99.

¹⁹ R. Newton, op. cit., s. 25.

²⁰ J. Wiśniewska, *Podstawy zarządzania projektami* [w:] *Zarządzanie projektami w organizacji*, red. K. Janasz, J. Wiśniewska, Warszawa 2014, s. 62.

klientów)²¹. W związku z powyższym możliwe jest sklasyfikowanie inicjatyw projektowych poprzez ich zgrupowanie w trzy kategorie według rodzaju źródeł inicjujących²². Projekty systematyczne powiązane są z potrzebami, jakie dostrzeżono w czasie regularnie prowadzonych analiz realizowanych w celu określenia kierunków rozwoju organizacji. Z kolei projekty sytuacyjne obejmują inicjatywy podejmowane w reakcji na zmiany, które zachodzą w otoczeniu firmy. Natomiast projekty spontaniczne są zamiarami zgłaszanymi gwałtownie, jako efekt inspiracji pracowników lub kierownictwa w wyniku obserwacji otoczenia (np. działań konkurencji), sugestiami kooperantów²³.

Projekty można podzielić według złożoności na następujące rodzaje: **łatwe i skomplikowane**. Możemy powiedzieć, że projekt jest klasyfikowany jako łatwy, gdy zależności między zadaniami są podstawowe, a szczegółowe planowanie lub organizacja nie są wymagane. W takim projekcie zadania wykonuje niewielki zespół roboczy i jest zaangażowanych niewielu zewnętrznych interesariuszy. Z kolei projekty skomplikowane cechuje szeroka i rozbudowana sieć utworzona z wielu zależności.

W zależności od źródła kapitału projekty mogą być: **publiczne** (finansowanie pochodzi z instytucji rządowych), **prywatne** (źródłem finansowania są firmy prywatne), **mieszane** (finansowanie pochodzi z mieszanego źródła finansowania, zarówno publicznego, jak i prywatnego)²⁴.

Zgodnie z treścią projektu mogą to być m.in. projekty: **budowlane, architektoniczne, informatyczne** (np. tworzenie nowego oprogramowania)²⁵, **medyczne, sportowe, muzyczne, militarne, biznesowe** (związane z rozwojem firmy, zarządzaniem zespołem, zarządzaniem kosztami), **związane z powstawaniem** (lub ulepszaniem dotychczasowych) **usług lub produktów, społeczne** (związane z polepszeniem warunków życia ludzi, zmianą stosunków społecznych), **polityczne, bankowe, przemysłowe, kulturalne, edukacyjne, naukowo-badawcze** (związane z pracami naukowymi, doświadczalnymi, które mają dostarczyć innowacyjnych rozwiązań w danej dziedzinie), **odtworzeniowe** (niezbędne dla utrzymania bieżącej działalności), **dostosowawcze** (mające na celu dostosowanie działań firmy do nowych regulacji prawnych), **marketingowe** (utrzymanie lub poprawa pozycji rynkowej, zdobycie nowego rynku), **inwestycyjne** (związane z powiększaniem środków trwałych w organizacji), **organizacyjne** (związane z działaniami restrukturyzacyjnymi)²⁶, **techniczne** (związane z procesem technologicznym realizowanym w organizacji).

Dzieląc według osób zaangażowanych w projekt, możemy wymienić projekty **wewnętrzne** (kiedy całe przedsiębiorstwo pracuje nad projektem), **departamentalne** (kiedy włączony jest tylko pewien obszar organizacji), **zewnętrzne** (kiedy firma zleca podmiotowi zewnętrznemu prace nad projektem).

Projekty realizowane pod kątem znaczenia dla organizacji mogą przyjąć typ **strategiczny** (odnoszą się do całej organizacji, a ich skutki są długookresowe), **taktyczny** (dotyczące większości jednostek organizacji, przynoszące skutki w średnim horyzoncie czasu, np. wpro-

²¹ J. Brilman, *Nowoczesne koncepcje i metody zarządzania*, Warszawa 2002, s. 322.

²² M. Trocki, *Nowoczesne zarządzanie projektami*, Warszawa 2012, s. 81.

²³ Ibidem.

²⁴ E. Sońta-Drączkowska, *Zarządzanie wieloma projektami*, Warszawa 2012, s. 17.

²⁵ P. Wróblewski, *Zarządzanie projektami informatycznymi dla praktyków. Podstawowe techniki zarządzania bez zbędnej teorii*, Gliwice 2005, s. 55.

²⁶ A. Stabryła, *Zarządzanie projektami ekonomicznymi i organizacyjnymi*, Warszawa 2006, s. 60.

wadzenie nowego systemu motywacyjnego), **operacyjny** (o skutkach krótkookresowych i odnoszących się tylko do wybranych jednostek w instytucji)²⁷.

Projekty, kiedy kryterium jest stosunek do celu firmy, dzielimy na **poprzedzające** (tworzą warunki do rozpoczęcia nowego projektu), **finalizujące** (czerpią z dorobku innych, wcześniejszych projektów), **alternatywne** (realizowane zazwyczaj w projektach badawczych).

Przyjmując jako kryterium rozmiar projektu, możemy wyróżnić **projekty duże** (wymagające dużego zespołu projektowego, bardzo kosztowne, o długim okresie realizacji i dużym ryzyku), **projekty średnie** (stopień złożoności zadań i kosztów jest na średnim poziomie, czas realizacji projektu około roku), **małe projekty** (niewielka liczba osób zaangażowanych w projekt, zadania nieskomplikowane, małe ryzyko, niskie koszty)²⁸.

Z uwagi na wzajemne powiązania projektów możemy wymienić **projekty niezależne** (mogą być realizowane autonomicznie), **komplementarne** (powiązane ze sobą względami technicznymi lub strategicznymi), **wykluczające się** (tworzone przez grupę projektów, z których tylko jeden może zostać finalnie zrealizowany)²⁹.

Rozpatrując rodzaje projektów według rodzaju rezultatu, możemy wskazać **projekty twarde** (kiedy wynikiem są obiekty materialne, np. nowe budowle, produkty), które można dokładnie określić w zakresie jakości wyników, kosztów i czasu zakończenia, oraz **projekty miękkie** (kiedy rezultaty mają postać niematerialną, np. szkolenia, nauka języka obcego).

W kontekście organizacji prac nad projektem wskażemy **projekty indywidualne, grupowe, specjalne, macierzowe** lub **agregatowe** (głównie projekty ze sfery produkcji, angażujące dużą liczbę jednostek organizacyjnych instytucji)³⁰.

W odpowiedzi na rozwój gospodarki światowej oraz jej wpływ na Europę Komisja Europejska zaproponowała szereg programów w celu rozszerzenia innowacyjności i pobudzenia wzrostu gospodarczego w regionach Europy, dlatego też specyficznym rodzajem stały się **projekty unijne**, które dotyczą przedsięwzięć odnoszących się do określonego obszaru działania, rozwoju lub doskonalenia organizacji. Cechą charakterystyczną Wspólnoty Europejskiej jest kreowanie na szczeblu ponadnarodowym wspólnej polityki obejmującej zasadnicze dziedziny życia gospodarczego³¹. Celem nadrzędnym polityki regionalnej Unii Europejskiej jest wyrównanie dysproporcji w rozwoju gospodarczym, społecznym i przestrzennym za pośrednictwem redystrybucji środków budżetowych.

Obecnie jednym z podstawowych funduszy strukturalnych Unii Europejskiej jest Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego (EFRR), który ma na celu wzmocnienie spójności gospodarczej i społecznej Unii Europejskiej poprzez korygowanie dysproporcji między poszczególnymi regionami. Inwestycje z EFRR koncentrują się na kilku kluczowych priorytetowych obszarach – podejście takie jest określane mianem „koncentracji tematycznej”. Są to sfery, które obejmują swoim zasięgiem następujące działania: innowacje i badania, agendę cyfrową, wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP), gospodarkę

²⁷ J. Wiśniewska, op. cit., s. 63.

²⁸ N. Oparska, *Zarządzanie projektami małymi i dużymi. Podstawowe umiejętności pracy zgodne z budżetem i terminarzem*, Warszawa 2006, s. 30.

²⁹ M. Pawlak, *Zarządzanie projektami*, Warszawa 2011, s. 15.

³⁰ N. Mingus, *Zarządzanie projektami*, Gliwice 2002.

³¹ M. Ciepielewska, *Polityka regionalna i strukturalna Wspólnoty Europejskiej* [w:] *Unia Europejska. Przygotowanie Polski do członkostwa*, red. A. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec, Warszawa 2001, s. 383.

niskoemisyjną. Wysokość środków z EFRR przeznaczonych na obsługę tych priorytetów jest zależna od kategorii regionu³².

W regionach lepiej rozwiniętych co najmniej 80% środków należy zadeklarować na realizację przynajmniej dwóch spośród wymienionych priorytetów. W regionach w okresie przejściowym należy na te cele przeznaczyć co najmniej 60% środków. W regionach słabiej rozwiniętych pułap taki wynosi 50%. Ponadto część środków z EFRR należy przeznaczyć konkretnie na projekty związane z gospodarką niskoemisyjną: regiony lepiej rozwinięte – 20%, regiony w okresie przejściowym – 15%, regiony słabiej rozwinięte – 12%.

W ramach programów europejskiej współpracy terytorialnej na obsługę wspomnianych powyżej priorytetowych obszarów przeznacza się co najmniej 80% środków. Przydzielając środki z EFRR, specjalną uwagę zwraca się też na szczególne cechy terytorialne. Jednym z celów działań finansowanych z EFRR jest minimalizowanie problemów gospodarczych, środowiskowych i społecznych na terenach miejskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich zrównoważonego rozwoju. Na cel ten przeznacza się co najmniej 5% środków z EFRR, które wykorzystuje się w ramach zarządzanych przez miasta „zintegrowanych działań”³³.

Szczególnie, w sposób zapewniający dodatkowe korzyści, traktuje się też obszary o naturalnie niekorzystnym położeniu geograficznym, czyli obszary oddalone, góryste i słabo zaludnione. Na dodatkowe wsparcie z EFRR mogą też liczyć obszary najbardziej oddalone, którym pomaga to przewyciężyć bariery związane z niekorzystnym położeniem³⁴.

Kolejnym programem wartym omówienia jest Europejski Fundusz Społeczny (EFS). Środki z EFS inwestuje się w ludzi, ze szczególnym uwzględnieniem zwiększenia perspektyw zatrudnienia i kształcenia w Unii Europejskiej. Celem tego funduszu jest też zapewnienie polepszenia sytuacji osób szczególnie zagrożonych ubóstwem. Inwestycje z EFS-u są realizowane we wszystkich regionach Unii Europejskiej³⁵. W latach 2014–2020 w państwach członkowskich planuje się zainwestować w kapitał ludzki ponad 80 mld euro, a co najmniej 3,2 mld euro przeznaczono na konieczność inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych. W latach 2014–2020 inwestycje z EFS będą się koncentrować przede wszystkim na celach tematycznych polityki spójności, takich jak: promowanie zatrudnienia i wspieranie mobilności siły roboczej, promowanie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, inwestowanie w edukację, poszerzanie kwalifikacji i ustawiczne kształcenie, zwiększanie możliwości instytucjonalnych oraz efektywności administracji publicznej. Dodatkowo 20% inwestycji z EFS przypadnie na działania sprzyjające inkluzji społecznej i zwalczaniu ubóstwa. Podejście takie jest definiowane mianem koncentracji tematycznej³⁶. Ze względu na to, że państwa członkowskie i ich regiony mają różne systemy i struktury zatrudnienia, a także różnorodne problemy na rynku pracy, Wspólnota pozostawia im wybór koncepcji i obszarów wsparcia, tak aby wydatkowane środki były jak najlepiej wykorzystane.

Z kolei Europejski Fundusz Spójności (EFS) jest przeznaczony dla państw członkowskich, których dochód narodowy brutto na mieszkańca wynosi mniej niż 90% średniego dochodu narodowego brutto w Unii Europejskiej. Jego celem jest zredukowanie odmienności

³² J. Kisielnicki, *Zarządzanie projektami. Ludzie, procedury, wyniki*, Warszawa 2014, s. 281.

³³ H. Roszkowski, A.P. Wiatrak, *Zarządzanie projektem, istota, procedury i ich zastosowanie przy korzystaniu ze środków Unii Europejskiej*, Warszawa 2006.

³⁴ http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/erdf/, data dostępu: 28.12.2017 r.

³⁵ J. Kisielnicki, op. cit., s. 282.

³⁶ http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/social-fund/, data dostępu: 28.12.2017 r.

gospodarczych i społecznych oraz promowanie zrównoważonego rozwoju. Z Funduszu Spójności przeznaczono w sumie 63,4 mld EUR na działania należące do następujących kategorii: transeuropejskie sieci transportowe, zwłaszcza wskazane przez UE priorytetowe projekty o znaczeniu ogólnoeuropejskim (środki z Funduszu Spójności są wykorzystywane na wspieranie projektów infrastrukturalnych realizowanych w ramach instrumentu „Łącząc Europę”), środowisko (w tej dziedzinie środki z Funduszu Spójności mogą także wspierać realizację projektów związanych z energetyką i transportem, o ile zapewniają bezsporne korzyści dla środowiska w zakresie wydajności energetycznej, wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, rozwoju transportu kolejowego, wspierania intermodalności, wzmocnienia transportu publicznego itd.).

Pomoc finansowa z Funduszu Spójności może zostać zatrzymana decyzją Rady (podjętą kwalifikowaną większością głosów), jeśli państwo członkowskie przekroczy dozwolony limit deficytu publicznego i jeśli nie rozwiąże tego problemu lub nie podejmie właściwych działań w celu jego rozwiązania³⁷.

Fundusz Solidarności Unii Europejskiej (FSUE) utworzono, aby umożliwić reagowanie na poważne klęski żywiołowe, jako wyraz europejskiej solidarności w stosunku do mieszkańców UE, którzy padają ich ofiarami. Bezpośrednią przyczyną powołania do życia Funduszu były poważne powodzie, które latem 2002 r. nawiedziły Europę Środkową. Dotychczas zgromadzone w nim środki wykorzystano w następstwie 76 różnego rodzaju klęsk żywiołowych, takich jak powodzie, pożary lasów, trzęsienia ziemi, wichury i susze. Jak dotąd dotacje w łącznej wysokości ponad 5 mld euro otrzymały 24 kraje Europy³⁸.

Projekty tworzą rozbudowany i zapewne zróżnicowany zbiór, który daje się uporządkować przy pomocy rozlicznych kryteriów. Nie ulega wątpliwości, że wiedza z zakresu zarządzania projektami może być stosowana w projektach różnego typu, niezależnie od tego, w jaki sposób zostaną zakwalifikowane³⁹. Pracując przy realizacji różnorodnych projektów, należy pamiętać, że nie jest ona zawsze w jednakowym stopniu potrzebna.

W dorobku teorii zarządzania projektami znajdują się zarazem rekomendacje ogólne, przydatne w pracy ze wszystkimi typami projektów, jak i szczegółowe, istotne z punktu widzenia poszczególnych branż czy konkretnych rodzajów projektów. Warunkiem skutecznego korzystania ze szczegółowej wiedzy o zarządzaniu projektami jest trafne rozpoznanie kategorii projektu przy uwzględnieniu jego cech oraz właściwe przyporządkowanie niezbędnych do wykorzystania narzędzi zarządzania projektami⁴⁰.

Bibliografia

- Binsztok A., *Zarządzanie przez ryzyko* [w:] *Zarządzanie przedsiębiorstwem przyszłości. Koncepcje, modele, metody*, red. K. Perechudy, Wydawnictwo Placet, Warszawa 2000.
- Brilman J., *Nowoczesne koncepcje i metody zarządzania*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2002.

³⁷ http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/cohesion-fund/, data dostępu: 28.12.2017 r.

³⁸ Ibidem.

³⁹ R.K. Wysocki, R. McGary, *Efektywne zarządzanie projektami*, Gliwice 2005.

⁴⁰ A. Jaskanis, M. Marczevska, M. Darecki, op. cit., s. 30.

- Chróścicki Z., *Zarządzanie projektem – zespołami zadaniowymi*, C.H. Beck, Warszawa 2001.
- Ciepielewska M., *Polityka regionalna i strukturalna Wspólnoty Europejskiej* [w:] *Unia Europejska. Przygotowanie Polski do członkostwa*, red. A. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec, Instytut Koniunktury i Cen Handlu Zagranicznego, Warszawa 2001.
- http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/erdf/, data dostępu: 28.12.2017 r.
- http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/social-fund/, data dostępu: 28.12.2017 r.
- http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/cohesion-fund/, data dostępu: 28.12.2017 r.
- http://ec.europa.eu/regional_policy/pl/funding/solidarity-fund/, data dostępu: 28.12.2017 r.
- Heerkens C.R., *Jak zarządzać projektami*, Wydawnictwo R M, Warszawa 2003.
- Jaskanis A., Marczevska M., Darecki M., *Zarządzanie projektami w administracji publicznej*, PressCom., Wrocław 2015.
- Juran J.M., Blanton Godfrey A., *Juran's Quality Handbook*, McGraw Hill, New York 1999.
- Kaplan R.S., Norton D.P. *The Balanced Scorecard – Measures that drive Performance*, „Harvard Business Review” 1992, nr 1.
- Kisielnicki J., *Zarządzanie projektami. Ludzie, procedury, wyniki*, Wydawnictwo Nieoczywiste, Warszawa 2014.
- Kotarbiński T., *Sprawność i błąd*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1970.
- Lewis J.P., *Podstawy zarządzania projektami*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2006.
- Łada M., Kozarkiewicz A., *Zarządzanie wartością projektów*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Mingus N., *Zarządzanie projektami*, Onepress, Gliwice 2002.
- Newton R., *Skuteczny kierownik projektu. Sztuka osiągnięcia celów*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.
- Nogalski B., Szpitter A.A., Jabłoński M., *Zarządzanie projektami w kształtowaniu elastycznych modeli biznesu operatorów systemu dystrybucyjnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016.
- Oparska N., *Zarządzanie projektami małymi i dużymi. Podstawowe umiejętności pracy zgodne z budżetem i terminarzem*, Warszawa 2006.
- Pawlak M., *Zarządzanie projektami*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Roszkowski H., Wiatrak A.P., *Zarządzanie projektem, istota, procedury i ich zastosowanie przy korzystaniu ze środków Unii Europejskiej*, SGGW, Warszawa 2006.
- Roszkowski H., *Podstawy zarządzania projektem* [w:] *Zarządzanie projektem*, red. M. Wirkus, H. Roszkowski, E. Dostatni, W. Gierulski, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2014.
- Sońta-Drączkowska E., *Zarządzanie wieloma projektami*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012.
- Stabryła A., *Zarządzanie projektami ekonomicznymi i organizacyjnymi*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Trocki M., *Organizacja projektowa*, Bizarre Sp. z o.o., Warszawa 2009.
- Trocki M., Grucza B., Ogonek K., *Zarządzanie projektami*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2003.

- Trocki M., *Nowoczesne zarządzanie projektami*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012.
- Walczak W., *Znaczenie i rola projektów w zarządzaniu współczesnymi organizacjami*, „Współczesna Ekonomia” 2010, nr 1.
- Walczak W. *Uwarunkowania i czynniki wpływające na sukces projektu*, „E-mentor” 2010, nr 3.
- Wiatrak A.P., *Zarządzanie personelem w projektach* [w:] *Praca i zarządzanie kapitałem ludzkim w perspektywie europejskiej*, red. A. Pocztowski, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005.
- Wiśniewska J., *Podstawy zarządzania projektami* [w:] *Zarządzanie projektami w organizacji*, red. K. Janasz, J. Wiśniewska, Difin, Warszawa 2014.
- Wróblewski P., *Zarządzanie projektami informatycznymi dla praktyków. Podstawowe techniki zarządzania bez zbędnej teorii*, Helion, Gliwice 2005.
- Wysocki R.K., McGary R., *Efektywne zarządzanie projektami*, Onepress, Gliwice 2005.

SUMMARY

Agnieszka Kos

Project, its characteristics and types

The aim of this paper is to familiarise the reader with key issues related to project management, with particular stress on the definition, characteristics and types of projects. This paper will help the reader to differentiate projects from a whole range of other activities undertaken in organisations as well as explaining how a diversified collection of projects can be arranged accordingly with the use of particular criteria.

An analysis of resource materials (papers, studies and scientific papers) discussing project management related problems, both in Poland and in foreign countries, constitutes the main research method used to achieve that purpose. The author has also consulted a number of online resources.

Key words: project, characteristics of projects, types of projects.

Data wpływu artykułu: 09.01.2018 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Paweł Kobes

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy,
Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych
e-mail: pawel.kobes@interia.pl

Funkcja wychowawczo-resocjalizacyjna kuratora związana z przygotowaniem skazanego do zwolnienia z zakładu karnego

STRESZCZENIE

Zarówno powody wprowadzenia przepisów regulujących przygotowanie skazanych do zwolnienia z zakładu karnego, jak i cele tych rozwiązań prawnych wskazują na funkcję profilaktyczną kuratorów, którzy realizują w tym trudnym procesie, przygotowującym osadzonych w zakładach karnych do życia na wolności, przypisane im zadania, ponieważ kurator w ramach wykonywanych zadań pomaga skazanemu pokonać te trudności i wyeliminować te czynniki, które w sposób znaczący przyczyniły się do wejścia w konflikt z prawem przez skazanego. Funkcja ta wydaje się być dominująca spośród innych funkcji realizowanych przez kuratorów w ramach omawianej instytucji, jednakże jej realizacja związana jest z licznymi trudnościami.

Słowa kluczowe: kuratela sądowa, readaptacja społeczna, więzienie, resocjalizacja.

Wprowadzenie

Zasadniczą funkcją kuratora realizowaną w związku z przygotowywaniem skazanego do życia na wolności jest funkcja profilaktyczna. Wynika ona z instytucji stwarzającej możliwość przygotowania skazanego do życia na wolności po okresie izolacji penitencjarnej.

Otóż wprowadzenie do kodeksu karnego (dalej: k.k.w.) wykonawczego regulacji prawnych dotyczących przygotowania skazanych do życia na wolności wynika z trzech zasadniczych powodów. Pierwszy z nich wiąże się ściśle z celami wykonania kar pozbawienia wolności (art. 67 § 1 k.k.), które są zorientowane na wykształcenie w skazanym postaw prospołecznych i jego funkcjonowanie w społeczeństwie zgodnie z obowiązującymi w nim normami i tym samym zapobieżenie ponownemu popełnieniu przestępstwa. Cele wykonania kary pozbawienia wolności ujęte w powyższym przepisie skupiają się zatem na przygotowaniu człowieka żyjącego w izolacji penitencjarnej do tego, aby po powrocie do społeczeństwa umiał się odnaleźć w nowej rzeczywistości, potrafiąc m.in. sprostać przyjętym w społeczeń-

stwie normom i na nowo żyć zgodnie z ich wymogami¹. Należy jednak mieć na względzie fakt, że często skazany nie będzie w stanie samodzielnie osiągnąć zdefiniowanych dla kary pozbawienia wolności celów. Dłuższy pobyt w izolacji może wręcz uniemożliwić mu ich osiągnięcie. Z tego względu ustawodawca przewidział w procesie przygotowawczym skazanego do zwolnienia ważną rolę dla kuratora sądowego.

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie funkcji resocjalizacyjnej i wychowawczej kuratora sądowego w procesie przygotowania skazanego do życia na wolności, a także trudności w realizacji tej funkcji.

Zadania kuratora w procesie przygotowania skazanego do życia na wolności

Zasadnicze powody stworzenia mechanizmów prawnych przygotowujących skazanych do życia na wolności związane są z negatywnymi następstwami izolacji penitencjarnej, szczególnie stosowanej przez dłuższy okres czasu, co sprzyja nie tylko przystosowaniu się skazanego do życia w jej warunkach, ale również skutkuje stopniową utratą przez niego zdolności do normalnego życia w społeczeństwie. Niesie ona również ze sobą często bardzo negatywne konsekwencje zdrowotne i społeczne. Poza tym możliwości resocjalizacji w warunkach izolacji są bardzo ograniczone, m.in. z tego powodu, że trudno człowieka zamkniętego w więzieniu nauczyć życia na wolności.

Istnieje cały szereg czynników po stronie samego skazanego, które mogą znacząco utrudnić lub wręcz uniemożliwić powrót do normalnego życia w społeczeństwie. Wiążą się one nierzadko z obawami i lękiem o przyszłość co do życia na wolności, pozostawione przed osadzeniem problemy na wolności (np. nierozwiązane konflikty rodzinne), brak kwalifikacji zawodowych, niewyleczone schorzenia, kalectwo czy też strach przed odrzuceniem ze strony społeczeństwa².

Wydaje się, że te problemy w jeszcze większym stopniu dotyczą skazanych, którzy zaczęli odbywać karę pozbawienia wolności jako nieletni lub młodociani, ponieważ przed umieszczeniem ich w izolacji nie musieli zderzać się z problemami osób dorosłych, które muszą umieć poruszać się w zagadnieniach administracyjnych (np. w sprawach związanych z utrzymaniem mieszkania) czy też socjalnych (np. zorganizować sobie zapomogę). Te młode osoby umieszczone w izolacji penitencjarnej wychodzą na wolność i zderzają się ze sprawami, z którymi nie miały do czynienia.

Kolejny powód wprowadzenia do k.k.w. przepisów określających zasady przygotowania skazanego do życia na wolności związany jest z nowymi koncepcjami polityki penitencjarnej, zakładającymi wdrożenie do praktyki takiego modelu przygotowania skazanych odbywających przede wszystkim długoterminowe kary pozbawienia wolności, które umożliwiłyby przewidywania terminu zwolnienia skazanego, stopniowe łagodzenie izolacji więziennej w miarę zbliżania się terminu zwolnienia, wymuszenie na skazanych podejmowania własnych inicjatyw na rzecz zapewnienia sobie odpowiednich warunków do życia po zwolnieniu, a także utrzymywanie przez kuratorów sądowych kontaktów ze skazanymi przez okres kilku miesięcy, do czasu opuszczenia przez nich zakładu karnego³.

¹ Por. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 813.

² T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 379.

³ L. Lernel, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 680.

Z tych właśnie względów uznano, że okres do 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym przedterminowym zwolnieniem lub przez zakończeniem odbywanej kary jest niezbędnym czasem na przygotowanie skazanego do życia na wolności. Okres ten ustala w razie takiej potrzeby komisja penitencjarna za zgodą skazanego (art. 164 § 1 k.k.w). Należy pamiętać, że okres przygotowujący skazanego do zwolnienia nie jest przeznaczony na dokonanie oceny zachowania skazanego, ale na podjęcie działań zorientowanych na jego integrację społeczną i pomoc w zaadaptowaniu się skazanego do warunków panujących na wolności⁴.

W procesie przygotowania skazanego do życia na wolności bardzo ważną rolę odgrywa kurator sądowy. Choć omawiany przepis wskazuje na to, że może to być kurator zawodowy, jak również kurator społeczny, to przepis § 41 rozporządzenia określającego zadania kuratora w postępowaniu wykonawczym⁵ przypisuje obowiązki przygotowania skazanego do życia na wolności kuratorowi zawodowemu.

Udział kuratora w omawianym procesie stanowi podstawę całej idei pomocy skazanemu w powrocie do normalnego życia, ponieważ nawiązanie z nim kontaktu i współpraca kuratora zarówno ze skazanym, jak i z administracją zakładu karnego pozwalają na określenie potrzeb skazanego i ustalenie zakresu pomocy, a także jej udzielenia w powrocie do normalnego życia. Pomoc ta może obejmować wsparcie materialne, poradnictwo prawne, wskazanie odpowiednich instytucji, do których skazany może się udać. Nawiązanie kontaktu skazanego z kuratorem w czasie pobytu w izolacji penitencjarnej stwarza kuratorowi możliwość podjęcia szeregu inicjatyw na rzecz pomocy skazanemu w jego społecznej readaptacji, jeszcze zanim opuści on zakład karny⁶.

Istotą pomocy udzielanej skazanemu przez kuratora powinno być przede wszystkim wskazanie odpowiednich instytucji, do których skazany może się zgłosić po opuszczeniu zakładu karnego, a także znalezienie odpowiedniego miejsca zamieszkania w przypadku, gdy skazany z różnych powodów nie może wrócić do swojej rodziny. Ponadto bardzo ważnym elementem pomocy udzielonej przez kuratora jest pośredniczenie pomiędzy skazanym a jego rodziną w celu naprawienia zaburzonych relacji rodzinnych, jeżeli przed umieszczeniem skazanego w izolacji penitencjarnej nie były one właściwe⁷.

Słusznie zauważa się, że przepisy k.k.w. nie określają szczegółowych czynności, które ma podjąć kurator na rzecz skazanego, któremu udziela pomocy w readaptacji społecznej. Z tego względu należne prawa i obowiązki kuratora w omawianym zakresie można odnieść do zasad sprawowania przez niego dozoru ujętych w Oddziale I Rozdziału XI k.k.w⁸, jak również do przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o kuratorach sądowych (Dz.U. Nr 98, poz. 1071 ze zm.), a także do rozp. wyk. Z przepisów tych wynika, że kurator ma prawo m.in. żądać niezbędnych wyjaśnień i informacji od skazanego, przeglądać akta sądowe i sporządzać z nich odpisy, jak również zażądać dostępu do dokumentacji dotyczącej skazanego

⁴ Postanowienie SA w Krakowie z 16 czerwca 1999 r., II AKZ 269/99, KZS 1999, nr 6–7, poz. 53.

⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016 r. w sprawie sposobu i trybu wykonywania czynności przez kuratorów sądowych w sprawach karnych wykonawczych (Dz.U. 2016, poz. 969) (dalej: rozp. wyk.).

⁶ K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 478.

⁷ A. Bulzak-Kalina, *Pomoc postpenitencjarna skazanym opuszczającym zakład karny – zadania kuratora sądowego* [w:] *Współczesna kuratela sądowa*, red. B. Zinikiewicz, Mysłowice 2006, s. 72–73.

⁸ M. Kiryluk, *Udział kuratora sądowego w przygotowaniu skazanego do życia po zwolnieniu z zakładu karnego – w trybie art. 164 Kkw* [w:] *Wykonywanie środków probacji i readaptacji skazanych w Polsce*, red. J. Zagórski, Biuletyn RPO, nr 50, Warszawa 2008, s. 202.

(art. 9 u.k.s.). Możliwości skorzystania przez kuratora m.in. z tych uprawnień stanowią podstawowy warunek wykonania obowiązków związanych z udzieleniem skazanemu pomocy w procesie jego readaptacji społecznej⁹.

W ramach przygotowania skazanego do życia na wolności kurator nawiązuje osobisty kontakt ze skazanym i podejmuje czynności zmierzające do kompleksowego rozpoznania sytuacji skazanego i jego potrzeb związanych z życiem na wolności. Z tego powodu przeprowadza analizę dokumentacji dotyczącej skazanego, rozpoznaje jego sytuację rodzinną i środowiskową (§ 41 pkt 1 i 2 rozp. wyk.).

W celu należytego rozpoznania sytuacji rodzinnej i środowiskowej skazanego kurator może zwrócić się do sądu albo do dyrektora zakładu karnego z wnioskiem o zarządzenie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego na podstawie art. 14 § 1 k.k.w. przez kuratora właściwego ze względu na miejsce zamieszkania skazanego. Na podstawie zebranych informacji opracowuje program wolnościowy dla skazanego, który stanowi istotę przygotowania skazanego do życia na wolności (§ 41 pkt 1 i 2 rozp. wyk.). Zasadniczo plan taki powinien sporządzić kurator zawodowy mający właściwe wykształcenie, umiejętności i doświadczenie (§ 43 rozp. wyk.). Niezbędnym warunkiem przygotowania skazanego do życia na wolności jest również przygotowanie na ten fakt środowiska rodzinnego i społecznego skazanego, co również należy do zadań kuratora (§ 41 pkt 3 rozp. wyk.).

Ponadto kurator wspólnie ze skazanym i administracją penitencjarną organizuje pomoc postpenitencjarną dla skazanego i jego rodziny, która polega na kształtowaniu umiejętności samodzielnego rozwiązywania trudności życiowych (§ 41 pkt 4 rozp. wyk.). W tym zakresie szczególnie istotna jest współpraca z wychowawcą skazanego i psychologiem lub terapeutą. W razie potrzeby kurator również nawiązuje współpracę z właściwymi organizacjami działającymi na rzecz pomocy w społecznej readaptacji skazanych (§ 41 pkt 5 rozp. wyk.). Przez cały okres przygotowania skazanego do życia na wolności kurator współpracuje również z komisją penitencjarną (§ 41 pkt 6 rozp. wyk.).

Warto zaznaczyć, że z treści § 41 rozp. wyk. wynika, iż z obowiązkiem kuratora w zakresie współpracy z wyżej wskazanymi podmiotami sprzężony jest również obowiązek zarówno po stornie administracji penitencjarnej, komisji penitencjarnej, jak również właściwych instytucji do udzielania kuratorowi wszelkiej pomocy zorientowanej na realizację celu, jakim jest przygotowanie skazanego do życia na wolności.

Prawo dostępu do akt dotyczących skazanego, prawo do żądania od skazanego określonych informacji, współpraca z administracją penitencjarną, komisją penitencjarną i innymi podmiotami stanowią podstawowy warunek stworzenia optymalnego programu wolnościowego dla skazanego.

Ponadto warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że choć z przepisu art. 164 § 1 k.k.w. w zw. z art. 165 § 3 k.k.w. wynika, iż zarówno kurator, jak również inne podmioty i instytucje określone w art. 38 § 1 k.k.w. mogą ustalić zakres niezbędnej pomocy i sposób jej udzielenia, to w praktyce ustalenie ze skazanym zakresu i sposobu udzielenia pomocy w readaptacji społecznej spoczywa na kuratorze¹⁰.

Nawiązanie współpracy kuratora ze skazanym może zostać połączone z udzieleniem mu zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego na okres do 14 dni. Taka zgoda ma przede wszystkim służyć znalezieniu pracy. Podstawą uzyskania takiego zezwolenia jest uzasadnione

⁹ Ibidem, s. 203.

¹⁰ Ibidem, s. 433.

przypuszczenie, że skazany będzie przestrzegał porządku prawnego w czasie pobytu poza zakładem karnym (art. 165 § 2 k.k.w.).

Zwraca się uwagę na to, że zarówno rozwiązywanie osobistych problemów skazanych, jak i udzielanie im pomocy w zakresie readaptacji społecznej po opuszczeniu zakładu karnego wymaga dużego nakładu pracy i zdobycia wiadomości z różnych sfer życia, w tym m.in. dobrej orientacji w przepisach prawnych dotyczących wsparcia socjalnego i zatrudnienia¹¹.

Jak wskazano wcześniej, istotą udzielenia skazanemu pomocy w readaptacji społecznej jest sporządzenie wspólnie ze skazanym programu wolnościowego. Z uwagi na fakt, że program ten obejmuje m.in. także przejęcie na siebie określonych obowiązków przez kuratora i zadania zaakceptowane przez skazanego, odpowiada on procedurze kontraktu wywodzącego się ze strategii *case work*, która – choć stanowi podstawę pracy z nieletnimi – może być zastosowana do pracy kuratora z dorosłym podopiecznym¹².

Pomoc udzielana podopiecznemu w ramach omawianej metody może polegać na ułatwianiu mu zrozumienia sytuacji, w jakiej się znalazł, na ustaleniu i wskazaniu dostępnych środków pomocy, na ułatwieniu podjęcia przez podopiecznego decyzji czy też na rozładowaniu stanów stresowych i pomocy w zdobyciu wiary we własne siły i możliwości¹³.

Program wolnościowy powinien zawierać takie elementy kontraktu jak czas, na jaki obwiązuje, a także główne problemy adaptacyjne: bezdomność i jej przyczyny, brak zawodu, brak nawyku pracy, nieumiejętność jej znalezienia, ubóstwo rodziny, brak stałego źródła dochodu, konflikty rodzinne, problemy wychowawcze z dziećmi, utrata więzi rodzinnych, odrzucenie, brak wsparcia, negatywne wzorce zachowań, cechy patologiczne członka rodziny, nałogi lub skłonności do nich, niewłaściwa postawa wobec siebie i innych, skłonność do przemocy, kontakty na wolności ze środowiskiem przestępczym lub podatność na jego wpływy, a także nieświadomość własnych problemów i potrzeb, jak również niechęć do ich ujawnienia i zderzenia się z nimi¹⁴.

Bardzo ważnym elementem kontraktu wydaje się być praca nad odbudowaniem, względnie nad poprawą więzi skazanego z rodziną i wyeliminowanie z tych relacji elementów destrukcyjnych (np. nieumiejętność wejścia w bliższe relacje, brak otwartości, skłonności patologiczne członków rodziny, brak właściwych wzorców wychowawczych). Wydaje się bowiem, że w polskiej polityce kryminalnej element pracy z rodziną skazanego jest mało dostrzegalny, co może budzić niezrozumienie, ponieważ w pracy profilaktycznej i resocjalizacyjnej wyeksponowane jest m.in. budowanie poprawnych więzi rodzinnych.

Należy zauważyć, że ocena środowiska rodzinnego skazanego jest konieczna przy planowaniu pobytów skazanego na przepustkach. Ponadto właściwe przygotowanie rodziny do kontaktu ze skazanym może mieć wpływ na terminowy powrót skazanego z przepustki¹⁵.

¹¹ M. Kokorzycza-Piber, *Założenia, realizacja i perspektywy instytucji kuratora penitencjarnego* [w:] *Model społecznej readaptacji skazanych w reformie prawa karnego*, red. G. B. Szczygieł, P. Hofmański, Białystok 1999, s. 217.

¹² *Ibidem*, s. 438.

¹³ A. Paszkiewicz, *Podmiotowe traktowanie wychowanka w pracy rodzinnego kuratora sądowego*, Lublin 2006, s. 113.

¹⁴ Zob. szerzej na temat programu wolnościowego: M. Kokorzycza-Piber, *Przygotowanie skazanego do życia na wolności* [w:] *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, red. T. Jedynak, K. Stasiak, Warszawa 2014, s. 439 i nast.

¹⁵ G. B. Szczygieł, *Instytucja „kuratora penitencjarnego” w opinii skazanych, wychowawców i kuratorów zawodowych* [w:] *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, red. B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stępiak, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 235.

Warto zauważyć, że pracując ze sprawcą przestępstwa, w celu dokonania zmiany jego negatywnych postaw społecznych na takie, dzięki którym będzie umiał funkcjonować w społeczeństwie zgodnie z jego regułami, zapomina się często o środowisku rodzinnym skazanego będącego nierzadko źródłem jego demoralizacji. Często skazany opuszcza zakład karny i wraca do tego samego środowiska, z którego trafił do izolacji penitencjarnej, nacechowanego tymi samymi problemami, które stały się przynajmniej częściowo źródłem jego konfliktu z prawem.

Z tego względu w ramach programu wolnościowego podczas resocjalizacji skazanego powinna być prowadzona z udziałem kuratora również rodzinna terapia grupowa, której celem jest przygotowanie rodziny do przyjęcia osoby skazanej, a w sytuacji występowania zaburzonych więzi grupowych – pomoc w eliminowaniu elementów dysfunkcyjnych¹⁶.

Istotnym wkładem kuratora w procesie terapii rodzinnej jest dostarczenie grupie rodzinnej własnych wniosków dotyczących zasadniczych problemów, które dotyczą: zaburzenia komunikacji wewnątrzrodzinnej, trudności w pełnieniu właściwych ról rodzinnych, zachowania niezbędnej niezależności jednostki w grupie, udziału każdego członka rodziny w destrukcyjnych relacjach, eliminowania niekorzystnych stereotypów postępowania, współodpowiedzialności członków rodziny za to, co dzieje się w relacjach pomiędzy jej członkami, koniecznego samookreślenia się każdego członka rodziny stwarzającego możliwość na dostateczną indywidualizację i tolerancję wewnątrz rodziny, jak również niewystarczającego wyrażania potrzeb grupowych i indywidualnych¹⁷.

Modelowe rozwiązania w zakresie udziału kuratora w pomocy skazanemu do jego życia na wolności po opuszczeniu przez niego zakładu karnego zostały wypracowane w kuratorskim okręgu białostockim, gdzie wykształcił się swego rodzaju „kurator penitencjarny”, który swoje czynności wykonuje na terenie zakładu karnego. W początkowym okresie było 5 kuratorów oddelegowanych na początku ich pracy na okres 6 miesięcy do jednostek penitencjarnych. Obecnie kuratorzy pracujący w tych jednostkach podlegają służbowo prezesowi sądu rejonowego, a merytorycznie kuratorowi okręgowemu. Każdy ze skazanych zgłaszający się na rozmowę z kuratorem ma założoną kartę, na której odnotowuje się problemy stanowiące podstawę do nawiązania kontaktu skazanego z kuratorem, jak również podejmowane w tej sprawie czynności. Ponadto do kart są dołączane wywiady środowiskowe, informacje z akt poprzednich dozorów, ze sprawy karnej, a także opinie specjalistyczne. Dzięki temu powstają bardzo bogate zasoby wiedzy o skazanym, z których może w każdej chwili skorzystać sąd penitencjarny, wychowawca, a następnie kurator przejmujący dozór, a także w określonym zakresie pracownik socjalny¹⁸.

Białostoccy kuratorzy opracowali program zwolnieniowy obejmujący również przygotowanie skazanego do 24-godzinnej przepustki poza zakładem karnym. Jej pozytywny przebieg stanowi niejako wstęp do wniosku składanego m.in. przez kuratora o warunkowe zwolnienie. Kuratorzy uczestniczą również z głosem doradczym w posiedzeniach komisji penitencjarnej. W ocenie jej członków wiedza kuratora o środowisku skazanego ma znaczący wpływ na decyzje podejmowane przez komisję penitencjarną. Czasami pomimo pozytywnej

¹⁶ A. Baładynowicz, *Kuratela sądowa w polskim systemie penitencjarnym a integracja skazanych do wolności [w:] X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. s. Lelental, G. B. Szczygieł, Białystok 2009, s. 406.

¹⁷ Ibidem, s. 407–408.

¹⁸ M. Kokorzycka-Piber, *Założenia...*, s. 216–217.

prognozy penitencjarnej informacji kuratora o przeciwskazaniach środowiskowych z punktu widzenia wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie miały decydujące znaczenie¹⁹.

Pracując na terenie zakładu karnego, kurator ma możliwość również konsultować się z psychologami i wychowawcą, a przede wszystkim obserwować, w jaki sposób skazany realizuje zadania określone w indywidualnym programie oddziaływania resocjalizacyjnego, jak zachowuje się w warunkach izolacji i czy zmieniło się jego nastawienie do popełnionego przestępstwa, co może się przełożyć na ocenę wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Ponadto kurator penitencjarny pośredniczy w nawiązaniu kontaktów przez skazanego z właściwym dla jego miejsca zamieszkania kuratorem sądowym, m.in. w drodze korespondencji, a w momencie zwolnienia skazanego z zakładu karnego przekazuje temu kuratorowi uwagi i wskazówki pomocne do sprawowania dozoru. Bowiern w przypadku warunkowego zwolnienia skazanego dokumentację zgromadzoną przez kuratora zawodowego dotyczącą skazanego przygotowywanego do zwolnienia przekazuje się zespołowi właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania skazanego (§ 45 ust. rozp. wyk.). Dodatkowo na użytek sądu penitencjarnego kurator penitencjarny opracowuje konkluzje i wnioski dotyczące pracy ze skazanym, jak również propozycje związane z obowiązkami, jakie skazany mógłby wykonywać w okresie próby²⁰.

Bardzo ważnym elementem pracy kuratora penitencjarnego jest udzielanie wychowawcom obiektywnej informacji o sytuacji rodzinnej skazanych i panujących w niej relacjach, gdyż, jeżeli taką informację uzyskają od skazanych, często jest ona niepełna. Tego typu informacji wychowawcy najbardziej oczekują od kuratorów penitencjarnych²¹.

Dotychczasowe doświadczenia eksperymentu białostockiego związanego z funkcjonowaniem kuratorów penitencjarnych pokazują, że ta forma pracy kuratora sprzyja budowaniu zaufania skazanych do kuratorów, którzy zaczynają dostrzegać w kuratorze przewodnika i doradcę, a nie jedynie osobę będącą kontrolerem i egzekutorem²².

Eksperyment białostocki wprowadzający kuratora penitencjarnego wykonującego swoje czynności w zakładzie karnym, który został przeniesiony do zaledwie kilku sądów w Polsce, cieszy się uznaniem teoretyków i praktyków, gdyż jest on korzystny zarówno dla służby więziennej, sądu penitencjarnego i kuratorów sądowych, a przede wszystkim dla samych skazanych. Korzyści te polegają m.in. na tym, że skazany zostaje przygotowany do życia na wolności i ma świadomość czekających go tam obowiązków i wyzwań, służby penitencjarne uzyskują dodatkowe informacje o skazanym i jego środowisku, kurator może elastycznie reagować na zmiany w postawie lub sytuacji skazanego i odpowiednio modyfikować program, kurator „penitencjarny” ma możliwość dostępu do dokumentacji specjalistycznej dotyczącej skazanego, sąd penitencjarny dostaje bogatą dokumentację diagnostyczną z odpowiednimi sugestiami kuratora dotyczących okresu próby i związanych z tym obowiązków dla skazanego²³.

Dla kuratorów białostockich głównym wyzwaniem i barierą w realizacji programu readaptacyjnego opartego na pracy kuratora ze skazanym w zakładzie karnym jest zbyt duże obciążenie obowiązkami połączone ze zbyt rozbudowaną biurokracją. Te negatywne

¹⁹ Ibidem, s. 222.

²⁰ Ibidem, s. 225.

²¹ G. B. Szczygieł, op. cit, s. 325.

²² A. Kokorzycka-Piber, *Założenia...*, s. 227–228.

²³ A. Kokorzycka-Piber, *Zarys...* s. 459–460.

czynniki powodują opór środowiska kuratorów, jak również brak akceptacji ze strony sądów dla nowych inicjatyw na rzecz reedukacji skazanych²⁴.

Przeprowadzone w latach 2005–2006 badania nad funkcjonowaniem instytucji określonej w treści przepisów art. 164 i 165 k.k.w. ujawniły wiele uwag kuratorów pod adresem administracji penitencjarnej, które głównie dotyczyły często niedostatecznego rozpoznania sytuacji skazanego przed podjęciem decyzji o objęciu go okresem przygotowawczym do wyjścia z zakładu karnego, co skutkowało bezzasadnością tego okresu. Kuratorzy podnosili również zarzut, że nie w każdym przypadku ich pomoc była potrzebna, ponieważ wiele kwestii do rozwiązania znajdowało się w gestii wychowawcy. Kurator powinien bowiem być angażowany wówczas, gdy konieczne jest podejmowanie działań na rzecz skazanego poza zakładem karnym²⁵.

Natomiast skazani wyrażali głównie uwagi krytyczne co do omawianego okresu przygotowawczego, podnosili oni zarzuty zarówno co do sposobu wykonywania czynności przez kuratorów, jak również skuteczności programów pomocowych. Zarzucali przede wszystkim schematyzm kuratorów w podejściu do skazanych i brak zaangażowania w pomoc skazanym. Ten ostatni zarzut potwierdziły wyniki badań, wskazując, że prawie 25% kuratorów kontaktowało się ze skazanymi tylko jeden raz przez cały okres przeznaczony na pomoc skazanemu w przystosowaniu się do życia na wolności, co świadczy o niedostatecznej współpracy kuratorów ze skazanymi. Ponadto skazani wskazywali, że w przypadku gdy potrzebne jest zapewnienie skazanym miejsca zamieszkania lub zatrudnienia, kuratorzy mają w tym obszarze bardzo niewiele możliwości. Także kuratorzy podnosili, iż potrzeby mieszkaniowe i zatrudnieniowe dominowały wśród tych, z którymi zgłaszali się skazani²⁶.

Wnioski końcowe

Podsumowując rozważania na temat prawnych regulacji dotyczących udzielania przez kuratorów pomocy skazanym przebywającym w izolacji penitencjarnej w ich readaptacji społecznej, należy jeszcze raz podkreślić, że funkcja przypisana kuratorom w tym zakresie ma charakter wybitnie resocjalizacyjno-pomocowy z pominięciem elementów tak dominującej w pracy kuratora funkcji kontrolno-represyjnej.

Warto jednakże zwrócić uwagę na fakt, że zarówno w eksperymencie białostockim, jak również na innej płaszczyźnie wykonywania zadań kuratorów w oparciu o omawianą instytucję kuratorzy wskazują zbyt duże obciążenie pracą, co stanowi zasadniczy problem w wykonywaniu obowiązków kuratora penitencjarnego. Dlatego warto rozważyć przekazanie części zadań, szczególnie tych związanych z problemami mieszkaniowymi i poszukiwaniem pracy, pracownikom socjalnym, gdyż kuratorzy mają w tym zakresie ograniczone możliwości. Zdjęcie z nich tych obowiązków odciążałoby ich pracę i umożliwiłoby skupienie się na tych aspektach, na które mają większy wpływ. Chodzi w tym względzie o pracę nad samymi skazanymi i odtwarzaniu relacji rodzinnych.

²⁴ Ibidem, s. 457.

²⁵ M. Kiryluk, op. cit., s. 224.

²⁶ Ibidem, s. 217–224.

Bibliografia

- Bałandynowicz A., *Kuratela sądowa w polskim systemie penitencjarnym a integracja skazanych do wolności* [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, red. s. Leleńtal, G.B. Szczygieł, Temida 2, Białystok 2009.
- Bulzak-Kalina A., *Pomoc postpenitencjarna skazanym opuszczającym zakład karny – zadania kuratora sądowego* [w:] *Współczesna kuratela sądowa*, red. B. Zinikiewicz, Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hłonda, Mysłówice 2006.
- Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2012.
- Kiryłuk M., *Udział kuratora sądowego w przygotowaniu skazanego do życia po zwolnieniu z zakładu karnego – w trybie art. 164 Kkw* [w:] *Wykonywanie środków probacji i readaptacji skazanych w Polsce*, J. Zagórski (red.), „Biuletyn RPO” 2008, nr 50, Warszawa.
- Kokorzycka-Piber M., *Założenia, realizacja i perspektywy instytucji kuratora penitencjarnego* [w:] *Model społecznej readaptacji skazanych w reformie prawa karnego*, red. G.B. Szczygieł, P. Hofmański, Temida 2, Białystok 1999.
- Kokorzycka-Piber M., *Przygotowanie skazanego do życia na wolności* [w:] *Zarys metodyki pracy kuratora sądowego*, red. T. Jedynak, K. Stasiak, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Lernel L., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C. H. Beck, Warszawa 2010.
- Paszkiewicz A., *Podmiotowe traktowanie wychowanka w pracy rodzinnego kuratora sądowego*, Norbertinum, Lublin 2006.
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Arche, Warszawa 2014.
- Szczygieł G.B., *Instytucja „kuratora penitencjarnego” w opinii skazanych, wychowawców i kuratorów zawodowych* [w:] *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, red. B. Hołyst, W. Ambroziak, P. Stępnia, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001.
- Szymanowski T., Świda Z., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Librata, Warszawa 1998.

SUMMARY

Paweł Kobes

Educational and rehabilitation function performed by probation officers in the process of preparation of convicts for release from prison

Both the reasons for implementation of provisions regulating the preparation of convicts for release from prison and the objectives of these legal solutions indicate that the role of probation officers is preventive in nature. As part of this difficult process of social and economic re-integration of released prisoners back into society, probation officers perform tasks they are entrusted with, i.e. they help convicts overcome various difficulties and eliminate factors that drove them to break the law in the first place. This function seems to be dominant among other functions performed by probation officers within the discussed institution, however, its fulfilment involves many difficulties.

Key words: probation, social re-adaptation, prison, rehabilitation.

Data wpływu artykułu: 08.01.2018 r.

Data akceptacji artykułu: 25.01.2018 r.

Andrzej Szczepański

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy,
Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych
e-mail: andszcz@wp.pl

„Powódź stulecia” w Legnicy w 1977 roku

STRESZCZENIE

Artykuł został poświęcony największej powodzi w historii powojennej Legnicy, mającej miejsce w pierwszych dniach sierpnia 1977 r., a będącej następstwem ulewnych deszczy w górnym biegu rzek dorzecza Kaczawy. 2 sierpnia woda przelała się przez wały przeciwpowodziowe i zatopiła obszar miasta zamieszkały przez ok. 30 tysięcy osób, z 70 ulicami i 950 budynkami. Nie działała elektryczność i telefony, ograniczony zasięg miała komunikacja miejska, a podstawowe towary spożywcze były dostarczane mieszkańcom przy pomocy pływającego sprzętu wojskowego.

Omówiono przebieg akcji przeciwpowodziowej, wskazano podmioty odpowiedzialne za walkę z żywiołem w Legnicy i wykazano podjęte działania mające na celu doraźne usunięcie powstałych szkód. Ponadto przedstawiono założenia długoterminowego planu ochrony Legnicy i województwa legnickiego przed zagrożeniem powodziowym, a także zweryfikowano wykonane prace zabezpieczające względem projektowanych.

Słowa kluczowe: Legnica, powódź, zagrożenia naturalne, zarządzanie kryzysowe, akcja przeciwpowodziowa.

Wstęp

W 2017 r. minęło czterdzieści lat od wystąpienia największego w powojennej historii miasta zagrożenia hydrologicznego, określanego często mianem powodzi stulecia¹, choć zdaniem niektórych przysługiwało jej nawet miano powodzi tysiąclecia². Przez kilka pierwszych sierpniowych dni miasto zostało sparaliżowane, po zalanych arteriach pływały wojskowe amfibie ewakuujące ludność z zagrożonych obiektów, a pozostającym w domach mieszkańcom dostarczano drogą wodną żywność i materiały pierwszej potrzeby. Nie działała elektryczność i telefony, została przerwana (lub ograniczona) produkcja przemysłowa, a zorganizowaną komunikację miejską zastąpiły łodzie, tratwy i pontony. Legniczanie wykazali się jednak dużą odpowiedzialnością i troską o los miasta i jego infrastruktury, ofiarnie podejmując działania zmierzające do ochrony miasta przed żywiołem, a następnie uczestnicząc

¹ Cz. Kowalak, *Powódź w Legnicy w 1977 roku*, „Szkice Legnickie” 2005, T. XXVI, s. 262.

² W. Łaszewski, T. Rollauer, *Legnica. Dzieje miasta*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004, s. 182.

w jego odbudowie. Niniejszy artykuł, oparty w głównej mierze na materiałach źródłowych datowanych na sierpień 1977 r., podejmuje próbę opisanego wydarzeń, które są wciąż obecne w zbiorowej pamięci mieszkańców.

Charakterystyka miasta

Monografia Legnicy wydana w 1977 r. wskazywała, że miasto (Rynek) jest usytuowane na ok. 16°10' długości geograficznej wschodniej i ok. 52°12' szerokości geograficznej północnej i zajmuje obszar ponad 30 km², tj. 3025 ha przy 40 km długości granic administracyjnych miasta. Położone jest w widłach ujścia Czarnej Wody do Kaczawy (dopływ Odry). Pierwsza z wymienionych rzek przepływa przez miejscowość na długości 5,2 km, natomiast druga – 7,2 km. Ponadto w pobliżu znajdują się mniejsze cieki wodne i strumienie (np. Skora, Nysa Szalona i Wierzbak), w większości przypadków o północno-wschodnim lub wschodnim kierunku przepływu³. Klimat zarówno w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, jak i obecnie charakteryzuje się wysoką średnią temperaturą (8,5°C) i największą liczbą dni słonecznych w roku w skali kraju, sytuując miejscowość w krajowej czołówce obszarów o najdłuższej wegetacji roślin⁴. Odnotowana ponad czterdzieści lat temu roczna suma opadów wynosiła 527 mm⁵, z czego największe sumy miesięczne przypadają na miesiące ciepłe, tj. okres maj–sierpień (maksimum w lipcu), a najmniejsze w okresie chłodnym, pomiędzy listopadem a kwietniem (minimum w lutym)⁶.

Trzecie (po Wrocławiu i Wałbrzychu) co do wielkości obszaru i liczby ludności (83 tys. w 1976 r.) miasto Dolnego Śląska na mocy reformy administracyjnej kraju stało się w 1975 r.⁷ stolicą województwa, zamieszkałego przez 415 tys. osób. Legnica stanowiła ważny ośrodek przemysłowy, działały w niej m.in. Legnickie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, przetwórstwa spożywczego (np. mleczarnia i rzeźnia) oraz włókiennicze i odzieżowe, np: Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Elpo” (dalej: „Elpo”), Zakłady Dziewiarskie „Milana” i „Hanka”. Szczególne znaczenie gospodarcze dla regionu miał jednak przemysł ciężki reprezentowany w mieście przez m.in.: Hutę Miedzi im. H. Waleckiego, Zakłady Mechaniczne „Legmet” (dalej: „Legmet”), Fabrykę Przewodów Nawojowych „Elpena” (dalej: „Elpena”) i Legnickie Zakłady Wytwarzania Metalowych „Lefana” (dalej: „Lefana”)⁸. Stolica województwa ponadto pełniła rolę regionalnego centrum kulturalno-oświatowego, funkcjonowały w niej m.in. szkoły podstawowe, zawodowe, średnie i wyższe⁹, a także domy kultury, kluby, kina, biblioteki, Muzeum Miedzi i Muzeum Chwały Wojennej i Braterstwa Broni Dowództwa Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej¹⁰

³ A. Nyrek, *Środowisko fizyczno-geograficzne miasta i regionu* [w:] *Legnica. Monografia historyczna miasta*, red. M. Haisig, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977, s. 9–10.

⁴ A. Szczepański, *Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego dla miasta Legnicy*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2017, nr 24(3), s. 9.

⁵ Aktualne wskazanie wynosi 577 mm.

⁶ R. Sienkiewicz, *Warunki klimatyczne Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1973, T. VII, s. 202–203.

⁷ W latach 1975–1998 w Polsce funkcjonowało 49 województw.

⁸ M. Bilewicz, *Legnica i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Wrocław 1976, s. 8–9.

⁹ Były to: filia Politechniki Wrocławskiej i Oddział Instytutu Kształcenia Nauczycieli.

¹⁰ Legnica po zakończeniu II wojny światowej aż do 1993 r. była miejscem stacjonowania wojsk radzieckich (później Federacji Rosyjskiej) w Polsce.

(dalej PGWAR). Komitet Wojewódzki (dalej: KW) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: PZPR) posiadał własny organ prasowy – tygodnik „Konkrety” obejmujący swoim zasięgiem obszar województwa legnickiego¹¹.

Dla zapewnienia miastu warunków do dynamicznego rozwoju przemysłowo-społecznego już od lat pięćdziesiątych XX w.¹² wymagany był szeroki dostęp do wody, zarówno dla celów konsumpcyjnych, jak i gospodarczych¹³. Również z uwagi na częste powodzie w historii miasta nie bez znaczenia pozostawał postulat wyeliminowania tego zagrożenia¹⁴. O ile ostatni problem nie był decydującym¹⁵ dla ówczesnych władz, to potrzeba zapewnienia miastu wody stała się przyczyną podjęcia 28 maja 1968 r. przez Radę Ministrów uchwały nr 165/68, która określała plan regionalny LGOM¹⁶ na lata 1966–1980, w tym jego gospodarke wodną. Załącznik do uchwały wskazywał konieczność budowy następujących zbiorników retencyjnych: Dunino¹⁷ (na Kaczawie), Słup¹⁸ (na Nysie Szalonej), Rzymówka¹⁹ (na Kaczawie), Pielgrzymka²⁰ i Modlikowice²¹ (oba na Skorze) i Lubień²² (na Wierzbiaku). W 1971 r. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego we Wrocławiu opracowało projekt budowy systemu zapewniającego dostarczenie wody dla LGOM, którego budowa miała przebiegać dwoma etapami: pierwszy realizowany w latach 1975–1980 (zakładał m.in. budowę zbiornika Słup) i drugi: lata 1986–2000 (w efekcie prac miał powstać zbiornik Dunino). Od początku powstania koncepcji w 1968 r. nad jej realizacją piętrzyły się obiektywne i subiektywne trudności opóźniające (a w wielu przypadkach unicestwiający) postulowane efekty. Często była sytuacja, w której aktywność odpowiedzialnych za realizację instytucji ograniczała się jedynie do sporządzania kolejnych tomów dokumentacji. Tym samym termin oddania do użytku zbiornika Słup, przewidziany na 30 czerwca 1978 r., już rok wcześniej uważany był za niemożliwy do spełnienia²³.

W 1977 r. zasadniczymi obiektami zabezpieczenia przeciwpowodziowego w wynoszącej 790 km² zlewni Kaczawy były cztery suche zbiorniki retencyjne i obwałowania rzek. Zbior-

¹¹ T. Gumiński, *Legnica i okolice. Przewodnik*, Sport i Turystyka, Warszawa 1982, s. 10–11.

¹² Symbolem industrializacji miasta była huta miedzi, powstała w 1951 r. pod nazwą Legnickie Zakłady Metalurgiczne. 24 grudnia 1953 r. został dokonany pierwszy spust miedzi.

¹³ Legnica odznaczała się jej deficytem.

¹⁴ Ostatnia powódź miała miejsce w 1930 r.

¹⁵ Cz. Kowalak w przywołanym uprzednio artykule *Powódź w Legnicy w 1977 roku* informuje, że pod koniec lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku przeprowadzono gruntowną modernizację wałów przeciwpowodziowych Kaczawy i z tego powodu nie dostrzegano niebezpieczeństwa ze strony rzeki. Nie poddając w wątpliwość stanowiska autora, warto zauważyć, że po około dwudziestu latach od przeprowadzonych prac stan wałów ustępował podstawowym wymaganiom technicznym na znacznej części swojej długości. Cz. Kowalak, op. cit.

¹⁶ Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy – okręg przemysłowy powstały na początku lat sześćdziesiątych XX w., obejmujący ówczesne powiaty: głogowski, lubiński, legnicki i miasto Legnicę.

¹⁷ Oddalony o ok. 10 km od Legnicy.

¹⁸ Oddalony o ok. 20 km od Legnicy.

¹⁹ Oddalony o ok. 15 km od Legnicy.

²⁰ Oddalony o ok. 30 km od Legnicy i ok. 25 km od miasta Chojnow.

²¹ Oddalony o ok. 28 km od Legnicy i ok. 12 km od miasta Chojnow.

²² Oddalony o ok. 15 km od Legnicy.

²³ W. Kalski, *Legnicka woda*, Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji SA, Legnica 2002, s. 51–54.

niki zlokalizowane na rzekach: Kaczawa (zbiornik Kaczorów²⁴), Kamiennik (Świerzawa²⁵), Rachowicka Woda (Bolków²⁶) i Nysa Szalona (Żarek²⁷) nie były jednak w stanie stanowić skutecznej ochrony przed powodzią. Dla trzech pierwszych powierzchnia zlewni rzek do przekroju ich zapór wynosiła odpowiednio: 18, 37 i 19 km²; dla czwartego wprawdzie wartość ta wynosiła 375 km², ale ze względu na zbyt małą pojemność (5,5 mln m³) w stosunku do kontrolowanej zlewni posiadał on zdolność redukcji fal powodziowych jedynie przy wezbraniach przy prawdopodobieństwie wystąpienia do 10%. W tej sytuacji jedyną skuteczną zaporą dla nadciągającej wody mogły stać się jedynie wały przeciwpowodziowe na Kaczawie, ale te, wzniesione w okresie przedwojennym, nie stanowiły jednolitego systemu. O ile obwałowania prawobrzeżne tworzyły pewne zabezpieczenie, o tyle lewobrzeżne stanowiły nierzadko zbiór obwałowań poszczególnych posesji (biegnących po granicach działek), niespełniających żadnych wymogów normatywnych. Dyskredytowała je również zbyt niska konstrukcja²⁸.

Walka z żywiołem

Najintensywniejsze opady deszczu, obejmujące swoim zasięgiem zlewnię Kaczawy, odnotowano od niedzieli 31 lipca, chociaż okres bezpośrednio poprzedzający tę datę należał także do mokrych, co wpłynęło na wypełnienie retencji gruntowej terenu jeszcze przed ulewnymi deszczami końca miesiąca. Od godziny ósmej rano ostatniego dnia lipca do czternastej następnego dnia spadły następujące ilości deszczu: 134 mm na Śnieżce i 68 mm w Jeleniej Górze. Jednocześnie należy wskazać, że średnie wartości oscylowały wówczas między 50 a 80 mm w ciągu całego miesiąca. Sytuacja ta, której następstwem były wystąpienia z brzegów wielu potoków górskich i liczne lokalne podtopienia (w tym m.in. w Jeleniej Górze), skłoniła wojewodę jeleniogórskiego do ogłoszenia stanu alarmowego przeciwpowodziowego na obszarze województwa²⁹. Oprócz jeleniogórskiego padało również w województwach ościennych: wałbrzyskim, wrocławskim i legnickim.

W ostatnim z wymienionych stacje opadowe wskazały następujące sumy opadów w dniach 31 lipca–2 sierpnia, co w zestawieniu ze średnimi opadami lipca i procentem opadów powodziowych w stosunku do miesięcznych dało następujące wyniki:

- Stanisławów – 248 mm – 96 mm – 258%,
- Złotoryja – 174 mm – 86 mm – 202%,
- Jawor – 171 mm – 82 mm – 194%,
- Legnica – 148 mm – 76 mm – 194%³⁰.

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Legnicy (dalej: Komenda) utrzymywała stałą łączność ze swoim jeleniogórskim odpowiednikiem, zasięgając początkowo przede wszystkim informacji dotyczących poziomu wody na stacjach pomiarowych w Kaczoro-

²⁴ Oddalony o ok. 50 km od Legnicy.

²⁵ Oddalony o ok. 40 km od Legnicy.

²⁶ Oddalony o ok. 50 km od Legnicy.

²⁷ Oddalony o ok. 20 km od Legnicy.

²⁸ J. Flaszka, *Przyczyny wystąpienia powodzi i zalania Legnicy w 1977 roku oraz kierunki ochrony przed powodzią*, „Ochrona Środowiska” 1979, nr 2–3, s. 47.

²⁹ *Zagrożenie powodziowe w woj. jeleniogórskim*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 172, s. 1.

³⁰ J. Flaszka, op. cit., s. 46

wie i Bolkowie³¹. Sytuacja rozwijała się jednak dynamicznie i już 1 sierpnia o godzinie 15.37 do Komendy dotarł pochodzący ze Złotoryi pierwszy meldunek o zagrożeniu i dotyczył informacji o gwałtownie podnoszącym się poziomie wód w Kaczawie. Podjęto wówczas decyzję o ewakuacji mieszkańców wsi Rzymówka oraz trzody chlewnej (3000 świń) z miejscowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego (dalej: PGR). Akcję obserwowali przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego – wicewojewoda Zdzisław Barczewski i Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnych – Eugeniusz Bojko. Nocą przewróciła się łódź ratunkowa, a porwana przez wodę pasażerka zginęła, stając się jedyną ofiarą śmiertelną powodzi 1977 roku³². 2 sierpnia całe województwo (dzień wcześniej tylko Legnica) zostało objęte alarmem powodziowym, a akcje ratunkowe trwały m.in. w gminach: Złotoryja, Chojnów, Krotoszyce, Zagrodno i Paszowice³³. W godzinach nocnych trwała intensywna walka z żywiołem w Legnicy, nie udało się jednak obronić miasta – woda wdarła się do niego, przelewając się przez lewobrzeżne wały i zalała m.in. ulice Jaworzyńską, Hanki Sawickiej³⁴, Szkolną, Adama Mickiewicza, Alfreda Lampego³⁵, plac Słowiański i część parku. Na ulicach utknęły unieruchomione samochody, ucierpiały urządzenia komunalne miasta, zalaniu uległy gospodarstwa rolne położone wzdłuż brzegów Kaczawy. W akcji przeciwpowodziowej wzięło udział 60 jednostek strażackich (w tym kompanie z Zielonej Góry i Leszna), saperzy ze Śląskiego Okręgu Wojskowego, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej (dalej: MO) i mieszkańcy Legnicy. Łącznie tego dnia w akcji w regionie wzięło udział ok. 10 tysięcy osób³⁶. Ofiarnością w zmaganiach z powodzią odznaczyli się również żołnierze miejscowego Centralnego Ośrodka Szkolenia Wojsk Łączności, a także zmobilizowane załogi z legnickich zakładów pracy. Z mieszkań położonych najniżej ewakuowano mieszkańców, a także wywożono zagrożony dobytek³⁷. Nie działała energia elektryczna, chociaż pierwsze przerwy w dostawie nastąpiły już dzień wcześniej i dotknęły wówczas odbiorców ulic Oświęcimskiej, Elżbiety³⁸, Adama Mickiewicza i części Jaworzyńskiej. We wtorkowy ranek, o godzinie 8.00, wyłączyły się samoczynnie dwa transformatory na stacji zasilania Legnica-Północ, a o godzinie 9.26 awarii uległo trzecie urządzenie. Pozbawione prądu zostały: dzielnica Zakaczawie, osiedle Górka, centrum miasta, dworzec PKP, zakłady „Milana” i „Hanka”, poczta, nowo oddany do użytku hotel „Cuprum”, KW PZPR i przepompownia wody. W efekcie odciętych od energii zostało 25 tysięcy odbiorców. Dzięki ofiarności ok. 300 pracowników energetyki udawało się sukcesywnie przywracać elektryczność, używając zasilania awaryjnego, które jednak często się psuło. Ponadto, z uwagi na wciąż obecne i trudne warunki atmosferyczne i związane z nimi uszkodzenia sieci (m.in. w godzinach nocnych zalaniu uległa rozdzielnia sześciu kilowoltów stacji Legnica-Północ), kolejne kwartały miasta zostały pozbawione światła³⁹. Jednocześnie nadal przybierały stany rzek,

³¹ W dniach 31 lipca–2 sierpnia sytuacja wyglądała następująco (wartości zapisano wg porządku zastosowanego uprzednio do opisu stacji w województwie legnickim): Kaczorów – 239 mm – 106 mm – 226%; Bolków – 214 mm – 95 mm – 226%.

³² K. Komar, *Zapis sytuacji. (Powódź w woj. legnickim)*, „Rocznik Dolnośląski” 1979, s. 414.

³³ *Sytuacja powodziowa na Dolnym Śląsku*, „Słowo Polskie” 1977, nr 174, s. 1.

³⁴ Obecnie ul. Waleriana Łukasińskiego.

³⁵ Obecnie ul. Fryderyka Skarbka.

³⁶ *Powódź na Dolnym Śląsku*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 173, s. 2.

³⁷ S. Małecki, *Wielka Woda*, „Konkrety” 1977, nr 31, s. 7.

³⁸ Obecnie ul. św. Elżbiety.

³⁹ A. Łapiński, *202 wspaniałych*, „Konkrety” 1977, nr 35, s. 1 i 7.

zalewając w godzinach wieczornych i nocnych kolejne ulice, m.in.: Nowodworską, Juliana Marchlewskiego⁴⁰, Obrońców Stalingradu⁴¹, Hetmańską, Zieloną, Marii Konopnickiej, Armii Czerwonej⁴² i plac Przyjaźni Polsko-Radzieckiej⁴³. Ponadto pod wodą znalazła się al. Włodzimierza Lenina⁴⁴ i wyjazd z Komendy Straży Pożarnych stał się niemożliwy, dlatego wszystkie pozostające w odwodzie wozy bojowe przemieszczono do Rynku i na nie zalaną część placu Słowiańskiego⁴⁵. Późnym wieczorem nastąpiła całkowita utrata łączności ze stacją Legnica-Północ, a dodatkowo z uwagi na brak zasilania zaistniała groźba wyłączenia wodociągów na ul. Stromej. Aby zapobiec zagrożeniu, należało jak najszybciej dostarczyć agregaty prądotwórcze w newralgiczne miejsce, o co – z powodzeniem – zabiegano u dowództwa PGWAR⁴⁶.

3 sierpnia w środę do Legnicy przyjechali członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego (dalej: KC) PZPR – premier Piotr Jaroszewicz i sekretarz KC – Edward Babiuch⁴⁷, którzy zapoznali się z sytuacją panującą w mieście i województwie. Następnie spotkali się z miejscowymi władzami, sekretarzem KW PZPR – Stanisławem Cieślikiem i wojewodą legnickim Januszem Owczarkiem, omawiając m.in. „zakres i formy pomocy ze strony odpowiednich resortów i instytucji, niezbędnej do jak najszybszego usunięcia skutków powodzi i powstałych szkód”⁴⁸. Przed wizytą gości, wczesnym rankiem, legnicka straż pożarna została wzmocniona nowymi oddziałami wojska i sprzętem specjalistycznym (również łodziami). Tego dnia pod wodą znajdowała się ponad połowa ulic w mieście, w tym ulica Władysława Reymonta, gdzie położony był jeden z oddziałów szpitala wojewódzkiego. Zalane zostały piwnice i parter, co stało się determinantą rozpoczęcia ewakuacji pacjentów do innych ośrodków leczniczych na terenie miasta. Zanim jednak do nich trafili, przewożono ich sprzętem wojskowym (amfibiami) do prowizorycznie urządzonej „przystani” umiejscowionej na placu Słowiańskim, gdzie oczekiwali na dalszy transport. Do ratowania zakładów przystąpili ich pracownicy, m.in. w „Hance” odpompowywano piwnice i magazyny, przenosząc materiały do pomieszczeń niezagrażonych zniszczeniem. Sprzedaż podstawowych artykułów spożywczych i przemysłowych (m.in. obuwia gumowego) była niezwykle utrudniona z uwagi na fakt, iż większość sklepów pozostawała zamknięta. Starano się rozwiązać problem niedoborów poprzez organizowanie punktów sprzedaży umieszczonych w poruszających się po mieście samochodach, a także bezpośredni handel z łodzi i pontonów. W godzinach popołudniowych nad Legnicą zaczął padać drobny deszcz, niosąc ze sobą widmo nowego zagrożenia – przybierała Czarna Woda i groziła przelaniem nad wałami w północnej części miasta⁴⁹. Wspomniana uprzednio „przystań” stała się od środy punktem przesiadkowym dla mieszkańców przemieszczających się do zalanych części miasta i korzystających ze zorganizowanej wodnej komunikacji miejskiej (obsługiwano trzy regularne

⁴⁰ Obecnie ul. Kartuska.

⁴¹ Obecnie ul. Jerzego Libana.

⁴² Obecnie ul. a Władysława Andersa.

⁴³ Obecnie skwer Orłąt Lwowskich.

⁴⁴ Obecnie ul. Witelona.

⁴⁵ K. Komar, *Zapis sytuacji...*, s. 417

⁴⁶ A. Łapieński, op. cit., s. 7.

⁴⁷ Towarzyszył im również wiceminister obrony narodowej, gen. broni Tadeusz Tuczapski.

⁴⁸ *Sprawnie przebiega walka z żywiołem na Dolnym Śląsku*, „Słowo Polskie” 1977, nr 175, s. 1.

⁴⁹ P. Jaroszewicz i E. Babiuch na terenach dotkniętych powodzią, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 174, s. 1–2.

linie dzięki wykorzystaniu łodzi otrzymanych m.in. z PGR w Kunicach). Ponadto swoje usługi świadczyli „prywatni” przewoźnicy oferujący legniczanom – mimo powszechnej dezaprobaty ludności – transport i holowanie zalanych samochodów po stosunkowo wysokich, „czarnorynkowych”, cenach.

W nocy ze środy na czwartek przez miasto przeszła fala kulminacyjna na Kaczawie. W kolejnych godzinach woda w rzece i na ulicach w południowej oraz środkowej części miasta zaczęła powoli opadać. Pojawiło się jednak nowe zagrożenie w północnych dzielnicach, ponieważ nie znajdująca ujścia Czarna Woda wystąpiła z brzegów i zalała kolejne arterie, m.in. Juliana Marchlewskiego, Zieloną i Henryka Jordana. Żywiół wdarł się również do zabezpieczonych uprzednio workami z piaskiem magazynów „Hanki” i do dworców: PKP i PKS. W czwartek nadeszła pomoc z całego kraju, w tym m.in. z Kopalni Węgla Brunatnego Konin, która przysłała chleb, konserwy i agregaty prądotwórcze, i z Kopalni Węgla Brunatnego Turów – miasto otrzymało agregaty⁵⁰. Z województw wrocławskiego, opolskiego i katowickiego przywieziono 69 tysięcy worków na piasek, natomiast z Gdańska awizowano wyekspediowanie siedmiu agregatów pompowych i dwóch prądotwórczych wraz z obsługującymi je załogami. W mieście w 90 procentach przestała działać łączność telefoniczna i prawie całkowicie odcięte zostały wszystkie teleksy. Znaczna część dróg w województwie, głównie w okolicach Legnicy i Prochowic, została wyłączona z ruchu, a do wielu miejscowości trzeba było dojeżdżać okrężnymi trasami⁵¹.

W piątek, 5 sierpnia, odnotowano znaczny spadek poziomu wody w górnym biegu Kaczawy, Nysy Szalonej i Czarnej Wody, zmniejszał się również jej poziom na legnickich ulicach. Zagrożenie powodzią ustąpiło, będąc nadal obecne w nieodległych Prochowicach i Ścinawie⁵². Wojewoda legnicki Janusz Owczarek powołał zespół ds. usuwania skutków powodzi, rozpoczęło się wstępne szacowanie strat. Ustalono, że zalaniu uległ obszar zamieszkały przez ok. 30 tysięcy osób, z 70 ulicami i 950 budynkami. W zabezpieczeniu sanitarnym miejscowości wprowadzono system DDD (dezynfekcja, dezynsekcja, deratyzacja), a także objęto ścisłym nadzorem stan artykułów żywnościowych i wody pitnej, dodatkowo ją chlorynując. Obok Legnicy, także w Jaworze i w Złotorii uruchomiono program dobrowolnych szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu⁵³. Poprawiała się pogoda, w końcu zaczęło świecić słońce, osuszając zalane tereny, chociaż nadal trudna sytuacja panowała w okolicach zalanego dworca PKP, na pl. Słowiańskim i ul. Zielonej. Mieszkańcy przystąpili do porządkowania miasta, przywracano „normalne” życie miejscowości. O godzinie 15 odbyło się zebranie Egzekutywy KW PZPR poświęcone m.in. omówieniu ostatnich wydarzeń w mieście i województwie oraz podjęciu stosownych kroków mających na celu w usuwanie skutków powodzi⁵⁴.

W sobotę i niedzielę (6 i 7 sierpnia) utrzymywała się ciepła i słoneczna pogoda, obniżeniu uległ poziom wód w Kaczawie (od środy o ponad dwa metry) i Czarnej Wodzie. W Legnicy trwały intensywne prace związane z usuwaniem zniszczeń, prowadzone przez jednostki straży pożarnej i członków ochotniczych straży z całego województwa i województw leszczyńskiego oraz kaliskiego. W sobotę otwarto sklepy, a w miejscach, gdzie jeszcze utrzymywał

⁵⁰ S. Małecki, *Pisane z wielkiej wody*, „Konkrety” 1977, nr 32, s. 6.

⁵¹ *Nadal trwa walka z żywiołem*, „Gazeta Robotnicza. Magazyn Tygodniowy” 1977, nr 31, s. 4.

⁵² Przez miasto przepływa Odra.

⁵³ *Na Dolnym Śląsku trwa walka ze skutkami powodzi*, „Słowo Polskie” 1977, nr 177, s. 2.

⁵⁴ S. Małecki, *Pisane z wielkiej wody...*, s. 6.

się wysoki poziom wody, sprzedaż prowadzono z łodzi, pontonów i wojskowych amfibii. Jedna z nich pełniła również funkcję ruchomej jadłodajni z gorącymi posiłkami. W niedzielę w okolicach dworca kolejowego otwarto sklepy z artykułami przemysłowymi, niezbędnymi mieszkańcom do usuwania skutków powodzi⁵⁵. Nadal zalany pozostawał park miejski i niektóre rejony na północ od centrum, ale słoneczna pogoda dawała nadzieję, że również i stąd wkrótce zniknie woda⁵⁶.

Poniedziałek 8 sierpnia przyniósł dalszą poprawę pogody. Dzięki ofiarnej pracy strażaków i żołnierzy pod wodą znajdowało się coraz mniej miejsc w mieście. Nadal zalane pozostawały park miejski i przyległe ulice (np. Żeglarska), choć poziom wody znacząco się na nich obniżył po zastosowaniu pomp motorowych. Osuszano też sukcesywnie piwnice, w pierwszej kolejności koncentrując się na doprowadzeniu do porządku najważniejszych obiektów, przede wszystkim nieruchomości od kilku dni zakładów produkcyjnych. Zwalniano stopniowo do domów strażaków ochotników spoza Legnicy, niezbędnych do pracy przy rozpoczynających się żniwach⁵⁷. We wtorek do Ścinawy dotarła fala kulminacyjna na Odrze, osiągając 590 cm wody (przy stanie alarmowym 390 cm), dlatego niewykorzystany w Legnicy sprzęt przeciwpowodziowy (dorzecze Kaczawy i Nysy Szalonej było wówczas całkowicie bezpieczne) został skierowany w inne zagrożone rejony województwa legnickiego⁵⁸. Strażakom, służbom komunalnym i mieszkańcom pomagali w usuwaniu mułu i nieczystości żołnierze radzieccy i ekipy porządkowe oddelegowane z innych miast, m.in. z Łodzi, Kielc, Płocka, Szczecina i Wrocławia. Obsługiwały one 24 wozy asenizacyjne, sześć polewaczek i sześć zamiatarek mechanicznych. Ponadto przybyła trzydziestoosobowa grupa elektryków, dekarzy, hydraulików i innych rzemieślników, pomagających w usuwaniu szkód. W mieście pracowało 60 pomp odwadniających i 53 agregaty prądotwórcze dostarczające energię elektryczną, m.in. dla zakładów pracy, obiektów użyteczności publicznej i osiedli wciąż pozbawionych prądu⁵⁹.

Kolejne dni przynosiły postępującą normalizację sytuacji w mieście. Usuwno sukcesywnie awarie sieci elektroenergetycznej i chociaż w środę 10 sierpnia przywrócono prąd na osiedlu Kopernika, to nadal wiele ulic pozostawało odłączonych od zasilania. Wciąż nie uporano się z usterkami telekomunikacyjnymi, spośród 6900 telefonów działało jedynie 400, a kontakt z Legnicą za pomocą teleksów był nadal bardzo utrudniony⁶⁰. W całym województwie sytuacja została opanowana, chociaż zagrożenie powodziowe utrzymywało się jeszcze w dorzeczu Odry w okolicach Głogowa⁶¹. W czwartek w Legnicy spadł rzęsy deszcz nazwany „kosmetycznym”, ponieważ zmył dokładnie ulice i place śródmieścia z popowodziowych środków dezynfekujących, mułu, piasku i roślinności. Otwierano kolejne sklepy i lokale gastronomiczne, woda zalegała już tylko na dwóch ulicach i osiedlu domków jednorodzinnych Bielany. Mimo intensywnych prac elektryków bez prądu pozostawało jeszcze 13 tysięcy odbiorców⁶². W niedzielę 14 sierpnia odwołano alarm powodziowy

⁵⁵ *Najgroźniej na Odrze pod Wrocławiem*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 176, s. 1.

⁵⁶ *Na terenach objętych powodzią życie powraca do normy*, „Słowo Polskie” 1977, nr 178, s. 1.

⁵⁷ *Kulminacyjna fala na Odrze mija Wrocław*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 177, s. 2.

⁵⁸ *Kulminacyjna fala na Odrze przepływa przez województwo legnickie*, „Słowo Polskie” 1977, nr 179, s. 2.

⁵⁹ *Odra powoli opada*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 178, s. 2.

⁶⁰ *Górna Odra znów przybiera*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 179, s. 2.

⁶¹ *Meldunki z akcji powodziowej*, „Słowo Polskie” 1977, nr 180, s. 2.

⁶² *Ponowny atak powodzi*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 180, s. 2.

w Legnicy. Tego dnia odpompowano wodę w parku, która pojawiła się jednak ponownie na skutek intensywnych opadów deszczu, nie powodując tym razem żadnego zagrożenia⁶³.

Krajobraz po powodzi

Najbardziej uciążliwe dla legniczan zniszczenia dotknęły obszary infrastruktury miejskiej, tj. gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Zalaniu uległo 950 budynków, w których woda sięgała od 30 cm do trzech metrów wysokości, ponadto żywiol dostał się do 13 lokalnych kotłowni. Zamulona została kanalizacja burzowa i sanitarna, uszkodzonych zostało 70 tys. m² ulic i 10 tys. m² chodników, a także zdegradowaniu uległo 90 ha zieleni miejskiej, w tym park miejski⁶⁴ i przydomowe ogrody. Woda wyrządziła szkody również w następujących dziedzinach: energetyce i telekomunikacji⁶⁵, szkolnictwie (zniszczeniu uległo pięć szkół podstawowych, siedem przedszkoli, pięć szkół ponadpodstawowych, cztery sale gimnastyczne, Młodzieżowy Dom Kultury i Pogotowie Opiekuńcze), instytucjach kulturalnych (w kinach: „Bałtyk”, „Ognisko” i „Piaś” oraz klubach: „Parnasik”, „Merkury” i „Renesans”) i kulturze fizycznej (degradacja m.in. Kąpieliska Północnego, basenów przy ulicy Stromej, stadionu KS „Mieź” w parku miejskim i stadionu przy ulicy Bielańskiej)⁶⁶. W trakcie kataklizmu zerwany został również most znajdujący się na obrzeżach miasta przy ulicy Mostowej łączący ulice Jaworzyńską z Nowodworską⁶⁷.

Wraz z ustępującym zagrożeniem powodziowym do prac porządkowych przystępowały służby miejskie wspomagane wojskiem i strażą pożarną, delegowanymi do Legnicy pracownikami przedsiębiorstw komunalnych z innych rejonów Polski, a także żołnierzami PGWAR⁶⁸. Ponadto w wir pracy intensywnie włączali się mieszkańcy miasta, zarówno indywidualnie, jak również w ramach zorganizowanych grup z zakładów pracy. Powódź zalała 47 sklepów, 18 zakładów gastronomicznych, sześć zakładów produkcyjnych i sześć magazynów (z jednego z nich, o czym nie bez satysfakcji wspomniał legnicki korespondent „Gazety Robotniczej” Krzysztof Komar, udało się uratować 200 ton mąki)⁶⁹. Wśród przedsiębiorstw produkcyjnych duże zniszczenia odnotowała również „Milana”, której zniszczone magazyny zabezpieczone były przed kataklizmem m.in. 120 tonami „importowanego materiału, którego jeden kilogram kosztuje kilka dolarów”⁷⁰.

W poniedziałkowym (15 sierpnia) „Słowie Polskim” korespondent opisywał niedzielne wydarzenie tzw. „czynu społecznego”, w ramach którego do pracy społecznej przystąpiło blisko dwa tysiące osób. Byli to pojedynczy mieszkańcy, delegacje legnickich przedsiębiorstw, a także przyjezdni z innych terenów województwa, m.in. pracownicy Kombinat Górnico-Hutniczego Miedzi w Lubinie oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

⁶³ *Ulewne deszcze znów zagrażają w woj. jeleniogórskim*, „Słowo Polskie” 1977, nr 184, s. 2.

⁶⁴ *Park miejski*, <http://zabytki.legnica.eu/park-miejski>, dostęp 2 stycznia 2018 r.

⁶⁵ Usterki wyeliminowano ostatecznie przed 31 października.

⁶⁶ Cz. Kowalak, *Powódź w Legnicy w 1977 roku...*, s. 276–277.

⁶⁷ *Mostowa (Stamnitzstraße)*, <http://www.liegnitz.pl/index.php?OBJ/508>, dostęp: 2 stycznia 2018 r.

⁶⁸ W. Kondusza, *Mała Moskwa. Rzecz o radzieckiej Legnicy*, Wydawnictwo Edytor, Legnica 2011, s. 114–115.

⁶⁹ K. Komar, *Walka z wodą*, „Gazeta Robotnicza. Magazyn Tygodniowy” 1977, nr 32, s. 8.

⁷⁰ K. Komar, *Legnica – wielkie suszenie* [w:] *Reporterzy „Gazety” relacjonują z terenów dotkniętych powodzią*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 176, s. 5.

i Mieszkaniowej w Głogowie. Ich działania koncentrowały się głównie na obszarach najbardziej dotkniętych skutkami żywiołu, tj. na wałach wzdłuż Kaczawy, w parku miejskim (w tym w okolicach Teatru Letniego⁷¹) i następujących ulicach: Edwarda Czarnieckiego⁷², Kazimierza Wielkiego, Zielonej i Żeglarskiej. Oczyszczano i naprawiano nawierzchnię dróg oraz chodników, prowadzono roboty przygotowawcze do wymiany sieci energetycznej⁷³. Nieco inaczej wydarzenie opisywała „Gazeta Robotnicza”, organ KW PZPR, doliczająca się ok. trzech tysięcy zaangażowanych w sprzątanie, w tym m.in. wojsko, młodzież ze Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i górników z Zakładów Górniczych „Rudna”. Blisko dwustu pracowników Urzędu Wojewódzkiego rozpoczęło wykopy pod kabel wysokiego napięcia w rejonie ulicy Kazimierza Wielkiego, a około ośmiuset delegowanych z huty między rozpoczęło układanie płyt chodnikowych i przygotowywanie podłoża pod asfalt na ulicy Róży Luxemburg⁷⁴, a stuipięćdziesięciosobowa załoga „Legmetu” przystąpiła do oczyszczania parku.

Mimo niedzieli trwała intensywna produkcja w „Hance”, której pracownicy starali się nadrobić zaległości powstałe w czasie kilkudniowej przerwy⁷⁵. Pracowały również i inne spośród 33 zakładów przemysłowych i spółdzielni mających wcześniejsze przestoje, w tym m.in. „Milana”, „Lefana”, „Elpo”, Legnicka Fabryka Fortepianów i Pianin (dalej: LFFiP), Zakłady WYROBÓW Papierowych (dalej: ZWP) i Zakład Budowlano-Remontowy (dalej: ZBR). Reporter „Gazety Robotniczej” pisał, że w „Elpo” „stawiło się do pracy 450 osób. W ciągu sześciu godzin uszyto 6657 par spodni z »teksasu«, »tekspolu« na rynek i eksport wartości 1800 tys. zł”⁷⁶. Straty fabryki oszacowano na ok. 7,7 mln złotych, w czym mieściły się zarówno niedobory produkcyjne (28 tysięcy par niewykonanych spodni), jak również zniszczone pomieszczenia parterowe zakładu, żłobek i przedszkole⁷⁷. W „Lefanie” zmianę rozpoczęło 48 pracowników (dodatkowych 20 pojechało pomagać rolnikom przy żniwach w Kunicach), w ZWP – 100, ZBR – 150, a w „Milanie” już poprzedniego wieczoru stawiło się 80 kobiet. Ponadto niektóre z zakładów w celu osiągnięcia założonego planu zapowiedziało pracę w kolejną wolną sobotę września, a także wydłużenie z ośmiu do dziesięciu godzin czasu trwania zmiany produkcyjnej⁷⁸.

W następnych dniach, tam gdzie umożliwiały to warunki, życie mieszkańców stopniowo wracało do sytuacji sprzed powodzi. Trwały remonty m.in. zniszczonych sklepów i szkół, przywrócono jedną trzecią połączeń teleksowych i tysięcy telefonicznych, a od 16 sierpnia (wtorek) otwarto ewakuowany uprzednio oddział szpitala wojewódzkiego położony przy ul. Władysława Reymonta⁷⁹. W sobotę i niedzielę (20 i 21 sierpnia) odbyły się kolejne czyny społeczne z udziałem mieszkańców, załóg z legnickich przedsiębiorstw (m.in. huty i „Elpeny”), osób z miejscowości ościennych (np. miłkowickich kolejarzy)

⁷¹ Przed wojną był siedzibą Towarzystwa Strzeleckiego, po 1945 r. przejęty przez dowództwo PGWAR, które urządziło w nim obiekt pełniący funkcje kulturalno-rozrywkowe.

⁷² Obecnie ul. Stefana Czarnieckiego.

⁷³ *Woda w rzekach opada*, „Słowo Polskie” 1977, nr 183, s. 2.

⁷⁴ Obecnie ul. Rycerska.

⁷⁵ *Trwa usuwanie szkód powodziowych*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 182, s. 1–2.

⁷⁶ *Legnickie zakłady odrabiają straty w produkcji spowodowane powodzią*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 184, s. 1.

⁷⁷ *Nadrabiają zaległości spowodowane przez powódź*, Słowo Polski 1977, nr 188, s. 1.

⁷⁸ Ibidem, s. 1 i 2.

⁷⁹ Cz. Pańczuk, *Legnica po powodzi*, „Konkrety” 1977, nr 34, s. 3.

i żołnierzy PGWAR⁸⁰. Rozpoczęto również odbudowę zakładu Centrali Produktów Naftowych (dalej: CPN), która została całkowicie zalana w trakcie powodzi. Pomoc zaoferowali pracownicy CPN w Dzierżoniowie i Kłodzku, a także z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi. Kilka wozów pogotowia technicznego i autocystern przysłały również oddziały CPN z województw: łódzkiego, bydgoskiego, krakowskiego, zielonogórskiego, opolskiego, rzeszowskiego i kieleckiego⁸¹.

Padające intensywnie od początku trzeciej dekady sierpnia deszcze spowodowały znaczne podniesienie się wód w dorzeczu Kaczawy, skutkując ponownym ogłoszeniem alarmu przeciwpowodziowego w Legnicy i okolicznych miejscowościach, m.in. w Złotoryi, Chojnowie, Prochowicach, Kunicach, Głogowie i Jaworze. W ostatnim z wymienionych miast poziom wody na Nysie Szalonej o godzinie ósmej rano 22 sierpnia wynosił 88 cm, ale cztery godziny później już 136 cm⁸². Noc z wtorku na środę (23–24 sierpnia) przyniosła realne zagrożenie ponownym zalaniem stolicy województwa, ale dzięki zaangażowaniu 150 żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego, 132 funkcjonariuszy MO, 4500 pracowników zakładów oraz mieszkańców wspomaganych 49 jednostkami straży pożarnej udało się uchronić miasto. Woda nie przerwała wałów (stało się tak w nieodległym Pątnowie), ale stwierdzono wybicia kanalizacji w rejonach ulic Nowodworskiej i Jaworzyńskiej, w wyniku których zalana została część wspomnianych arterii. W gminach Złotoryja, Paszowice, Legnickie Pole, Zagrodno i w samej Legnicy przeprowadzono ewakuację 61 gospodarstw rolnych⁸³. W środowy poranek, 24 sierpnia, deszcz przestał padać, wypogodziło się i wyszło słońce. Sytuacja taka trwała przez kolejne dni i odnotowano systematyczny spadek poziomu wód w rzekach. W czwartek o godzinie 18 Kaczawa opadła w swoim górnym biegu poniżej stanu alarmowego. Również w Legnicy nastąpił spadek wód⁸⁴.

Zakończenie

Największa od początku stulecia powódź na Dolnym Śląsku spowodowana została wyjątkowo ulewnymi deszczami o dużym zasięgu i długotrwałym charakterze. Przez trzy dni, tj. od 31 lipca do 2 sierpnia 1977 roku, odnotowano na Śnieżce opady o wartości 329,4 mm, w Szklarskiej Porębie – 227,4 mm, Lubaniu – 197,1 mm, Jeleniej Górze – 171 mm, a w miejscowościach regionu wartości oscyływały wokół 200 mm. Dla porównania średnie opady roczne, obliczone na podstawie dwudziestoletnich pomiarów, tj. w latach 1950–1970, wynosiły odpowiednio: w dorzeczu Kaczawy – 672 mm, w dorzeczu Bobru – 720 mm, w dorzeczu Nysy Kłodzkiej – 772 mm. Tym samym można przyjąć, że w ciągu trzech letnich dni w dorzeczach sudeckich dopływów Odry spadło od 30 do niemal 40 procent opadów rocznych⁸⁵. W efekcie dorzecza Kaczawy i Czarnej Wody charakteryzowały się radykalnie

⁸⁰ *Tysiące ludzi pracują przy usuwaniu skutków powodzi*, „Słowo Polskie” 1977, nr 189, s. 1.

⁸¹ *Nadrabiają zaległości spowodowane przez powódź...*, s. 2.

⁸² *Ogłoszono stany alarmowe w Jeleniogórskim, Legnickim, Wałbrzyskim i Wrocławskim*, „Słowo Polskie” 1977, nr 190, s. 1–2.

⁸³ *Znowu rzeka przyszła klęską*, „Słowo Polskie” 1977, nr 191, s. 1.

⁸⁴ *Odwolanie alarmu przeciwpowodziowego w woj. jeleniogórskim i wałbrzyskim*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 192, s. 1.

⁸⁵ *W trzy dni – tyle deszczu co w pół roku*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 185, s. 1.

przekroczonymi stanami alarmowymi wód i niosły ze sobą rzeczywiste zagrożenie dla miejscowości położonych w dolnym ich biegu.

Niedostateczna infrastruktura przeciwpowodziowa, objawiająca się m.in. brakiem skutecznych zbiorników retencyjnych i profesjonalnych wałów rzecznych, stała się przyczyną zalania w całym województwie legnickim 41 tysięcy ha upraw i łąk, zniszczenia 67 200 ton zboża, śmierci 430 sztuk trzody i 2900 sztuk drobiu oraz zatopienia 815 budynków. Wśród miast klęska najdotkliwiej dotknęła stolicę regionu, gdzie żywił się spustoszenie w obszarze energetyki i telekomunikacji (w mieście nie było ani prądu, ani łączności), mieszkalnictwie, służbie zdrowia, szkolnictwie, handlu i kulturze oraz rekreacji⁸⁶. Straty w ówczesnym województwie legnickim zostały oszacowane na 3,297 mld zł, z czego zniszczenia w samej Legnicy wyceniono na 1,982 mld zł⁸⁷. Dla porównania w wyniku powodzi w roku 1977 Główny Komitet Przeciwpowodziowy oszacował straty powstałe w wyniku działalności żywiołu w całym kraju na kwotę 93,090 mld zł⁸⁸.

Kataklizm 1977 roku stał się przyczyną opracowania długofalowych planów ochrony przed zagrożeniem, zatytułowanych *Zabezpieczenia miasta Legnicy i województwa legnickiego przed powodzią*. Podzielono go na dwa etapy: pierwszy – miał być realizowany latach 1977–1980 i drugi – po 1980 r. Założono w nim, że niezbędny zakres rzeczowy i finansowy będzie oscylował wokół 6,21 mld zł i w jego ramach przeprowadzone zostaną m.in. następujące prace: wybudowanie 12 zbiorników retencyjnych⁸⁹, odbudowanie 401 km rzek i kanałów, usypanie 234 km obwałowań i budowa czterech przepompowni⁹⁰. Czesław Kowalak uzupełnia te informacje, wskazując, że wspomniany plan został przyjęty przez Prezydium Rządu decyzją nr 169/78 z dnia 14 grudnia w sprawie zabezpieczenia miasta Legnicy i województwa legnickiego przed powodzią. Podobnie jak poprzednie założenia zatwierdzony plan podzielono na dwa etapy, tj. realizowane do roku 1980 i po tej dacie. W ramach projektów zabezpieczenia miasta Legnicy i województwa legnickiego przed powodzią miano wykonać m.in. następujące prace:

Etap I. Zadania doraźne:

- likwidacja szkód na budowach,
- odbudowa obwałowań w obrębie Legnicy o długości 11 km,
- odbudowa rowów i przykrycie Młynówki⁹¹ w obrębie Legnicy,
- zabezpieczenie wałami przeciwpowodziowymi ujęć wody.

Etap II. Całkowite zabezpieczenie regionu przed powodzią:

- odbudowa wału na Kaczawie od ul. Mostowej do ujścia Młynówki w Przybkwowie,

⁸⁶ G. Chmielowski, *Rok po powodzi*, „Konkrety” 1978, nr 33, s. 10.

⁸⁷ R. Sienkiewicz, *Deszcze ulewne i nawalne w Legnicy w latach 1961–1980*, „Szkice Legnickie” 1984, T. XII, s. 225.

⁸⁸ D. Jarosz, *Historia powodzi w Polsce 1945–1989: Prolegomena do badań*, „Polska 1944/45–1989: studia i materiały” 2014, T. 12, s. 76.

⁸⁹ Miały to być m.in. następujące zbiorniki: Rzymówka na Kaczawie, Grobla na Nysie Małej, Pielgrzymka na Skorej oraz dokończenie zbiornika Słup na Nysie Szalonej.

⁹⁰ J. Flaszka, op. cit., s. 48.

⁹¹ Młynówka – mała rzeka przepływająca niegdyś przez miasto. W okresie powojennym została zlikwidowana w następujący sposób: na odcinku od ulicy Wodnej do ulicy Witelona przerobiono ją na zabetonowany kanał podziemny odprowadzający wodę do Koziego Stawu, na odcinku od ulicy Witelona do Zamku Piastowskiego zasypano, a ostatni fragment od ulicy Głogowskiej do ujścia do Czarnej Wody został przekształcony w kanał odprowadzający deszczówkę.

- umocnienie stopy wałów na Kaczawie przy ulicy Łąkowej,
- odbudowa prawego wału na Kaczawie na odcinku ulic Jaworzyńska – Mostowa,
- zakończenie budowy zbiornika Słup na Nysie Szalonej,
- usunięcie zamulenia w Kaczawie w obrębie Legnicy⁹²

Już rok po powodzi korespondentka „Gazety Robotniczej” Hanna Pstrokońska zauważyła następujące zmiany: Kaczawa płynęła w mieście nowym korytem, kończono prace nad podwyższaniem jej wałów, oczyszczono 607 km rowów, zmeliorowano 2538 ha gruntów i finalizowano budowę zbiornika Słup. Miasto otrzymało 800 mln zł od Rady Ministrów i dodatkowe „moce przerobowe” w postaci oddelegowanych pracowników z innych części kraju⁹³. Koncentrowano się głównie na budowie zabezpieczeń przeciwpowodziowych, mniej uwagi poświęcając naprawie niektórych elementów miejskiej infrastruktury, na których remonty legniczanie musieli czekać jeszcze długie lata. Zniszczona palmiarnia na parku miejskim została odrestaurowana dopiero na przełomie XX i XXI wieku, podobnie jak zdegradowane Kąpielisko Północne⁹⁴. Zerwany przez powódź most na ulicy Mostowej nie został odbudowany, a trzecia przeprawa przez Kaczawę powstała dopiero po czterdziestu latach od wystąpienia kataklizmu, na nowo wybudowanej al. 100-lecia Odzyskania Niepodległości⁹⁵.

Wprawdzie nie wszystkie założone elementy planu z 1978 roku zostały wykonane⁹⁶, ale mimo tego fakty nowoczesne (jak na ówczesne lata) zabezpieczenia wraz z nowo wybudowanymi wałami prawobrzeżnej Kaczawy⁹⁷ chroniły miasto przed kolejnymi kataklizmami, w tym zwłaszcza podczas powodzi „tysiąclecia” w 1997 roku⁹⁸. Dziś, po czterdziestu latach od wystąpienia powodzi „stulecia”, jedynymi widocznymi śladami działalności żywiołu są dwie tabliczki informujące o stanie wody: pierwsza została zamontowana na budynku Urzędu Miejskiego w Legnicy przy pl. Słowiańskim 8⁹⁹, drugą natomiast przytwierdzono na wiadukcie kolejowym przy ul. Ścinawskiej. W świadomości zbiorowej legniczanie pamięć o żywiole z 1977 r. pozostaje jednak wciąż obecna¹⁰⁰ i przyćmiewa zagrożenie, które mogło doprowadzić do destrukcji miasta dwadzieścia lat później.

⁹² Na podstawie Cz. Kowalak, op. cit., s. 280–281.

⁹³ H. Pstrokońska, *Krajobraz po powodzi*, „Gazeta Robotnicza” 1978, nr 178, s. 3.

⁹⁴ Funkcjonuje obecnie pod nazwą „Kormoran”.

⁹⁵ P. Kanikowski, *Most na Gwiazdkę. Zbiorna droga południowa otwarta*, <http://24legnica.pl/most-na-gwiazdke-zbiorna-droga-poludniowa-otwarta/>, dostęp: 2 stycznia 2018 r.

⁹⁶ Z zaplanowanych zbiorników retencyjnych oddano do użytku tylko jeden – Słup na Nysie Szalonej.

⁹⁷ T. Gumiński, E. Wiśniewski, *Legnica i okolice. Przewodnik*, Oficyna Wydawnicza Atut, Legnica–Wrocław 2001, s. 23.

⁹⁸ Powódź miała miejsce w lipcu 1997 r. i dotknęła południową i zachodnią Polskę, pochłaniając 56 ofiar śmiertelnych. Wylały wówczas dorzecza następujących rzek: Bóbr, Bystrzyca, Kaczawa, Nysa Kłodzka, Nysa Łużycka, Odra, Olza, Oława, Skora i górna Wisła.

⁹⁹ Cz. Kowalak, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Legnicy, Legnica 2012, s. 32.

¹⁰⁰ *Pamiętają potop sprzed czterech a nie dwóch dekad*, <http://regionfan.pl/pamietaja-potop-sprzed-czterech-a-nie-dwoch-dekad/>, dostęp: 4 grudnia 2017 r.

Bibliografia

- Bilewicz M., *Legnica i okolice*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Wrocław 1976.
- Chmielowski G., *Rok po powodzi*, „Konkrety” 1978, nr 33.
- Flasza J., *Przyczyny wystąpienia powodzi i zalania Legnicy w 1977 roku oraz kierunki ochrony przed powodzią*, „Ochrona Środowiska” 1979, nr 2–3/1979.
- Górna Odra znów przybiera, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 179.
- Gumiński T., *Legnica i okolice. Przewodnik*, Sport i Turystyka, Warszawa 1982.
- Gumiński T., Wiśniewski E., *Legnica i okolice. Przewodnik*, Oficyna Wydawnicza Atut, Legnica–Wrocław 2001.
- Jarosz D., *Historia powodzi w Polsce 1945–1989: Prolegomena do badań*, „Polska 1944/45–1989: studia i materiały” 2014, T. 12.
- Kalski W., *Legnicka woda*, Legnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji SA, Legnica 2002.
- Kanikowski P., *Most na Gwiazdkę. Zbiorcza droga południowa otwarta*, <http://24legnica.pl/most-na-gwiazdke-zbiorcza-droga-poludniowa-otwarta/>, dostęp: 2 stycznia 2018 r.
- Komar K., *Legnica – wielkie suszenie* [w:] *Reporterzy „Gazety” relacjonują z terenów dotkniętych powodzią*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 176.
- Komar K., *Walka z wodą*, „Gazeta Robotnicza. Magazyn Tygodniowy” 1977, nr 32.
- Komar K., *Zapis sytuacji. (Powódź w woj. legnickim)*, „Rocznik Dolnośląski” 1979.
- Kondusza W., *Mała Moskwa. Rzecz o radzieckiej Legnicy*, Wydawnictwo Edytor, Legnica 2011.
- Kowalak Cz., *Pomniki i tablice pamiątkowe w Legnicy po II wojnie światowej*, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Legnicy, Legnica 2012.
- Kowalak Cz., *Powódź w Legnicy w 1977 roku*, „Szkice Legnickie” 2005, T. XXVI.
- Kulminacyjna fala na Odrze mija Wrocław*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 177.
- Kulminacyjna fala na Odrze przepływa przez województwo legnickie*, „Słowo Polskie” 1977, nr 179.
- Legnickie zakłady odrabiają straty w produkcji spowodowane powodzią*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 184.
- Łapiński A., *202 wspaniałych*, „Konkrety” 1977, nr 35, s. 1 i 7.
- Łaszewski W., Rollauer T., *Legnica. Dzieje miasta*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2004.
- Małecki S., *Pisane z wielkiej wody*, „Konkrety” 1977, nr 32.
- Małecki S., *Wielka Woda*, „Konkrety” 1977, nr 31.
- Meldunki z akcji powodziowej*, „Słowo Polskie” 1977, nr 180.
- Mostowa (Stamnitzstraße)*, <http://www.liegnitz.pl/index.php?OBJ/508>, dostęp: 2 stycznia 2018 r.
- Nadal trwa walka z żywiołem*, „Gazeta Robotnicza. Magazyn Tygodniowy” 1977, nr 31.

- Na Dolnym Śląsku trwa walka ze skutkami powodzi*, „Słowo Polskie” 1977, nr 177.
- Nadrabiają zaległości spowodowane przez powódź*, „Słowo Polskie” 1977, nr 188.
- Najgroźniej na Odrze pod Wrocławiem*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 176.
- Na terenach objętych powodzią życie powraca do normy*, „Słowo Polskie” 1977, nr 178.
- Nyrek A., *Środowisko fizyczno-geograficzne miasta i regionu [w:] Legnica. Monografia historyczna miasta*, red. M. Haisig, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1977.
- Odra powoli opada*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 178.
- Odwwołanie alarmu przeciwpowodziowego w woj. jeleniogórskim i walbrzyskim*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 192.
- Ogłoszono stany alarmowe w Jeleniogórskim, Legnickim, Walbrzyskim i Wrocławskim*, „Słowo Polskie” 1977, nr 190.
- Pamiętają potop sprzed czterech a nie dwóch dekad*, <http://regionfan.pl/pamietaja-potop-sprzed-czterech-a-nie-dwoch-dekad/>, dostęp: 4 grudnia 2017 r.
- Pańczuk Cz., *Legnica po powodzi*, „Konkrety” 1977, nr 34.
- Park miejski*, <http://zabytki.legnica.eu/park-miejski>, dostęp 2 stycznia 2018 r.
- P. Jaroszewicz i E. Babiuch na terenach dotkniętych powodzią*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 174.
- Ponowny atak powodzi*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 180.
- Powódź na Dolnym Śląsku*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 173.
- Pstrokońska H., *Krajobraz po powodzi*, „Gazeta Robotnicza” 1978, nr 178.
- Sienkiewicz R., *Deszcze ulewne i nawałne w Legnicy w latach 1961–1980*, „Szkice Legnickie” 1984, T. XII.
- Sienkiewicz R., *Warunki klimatyczne Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1973, T. VII.
- Sprawnie przebiega walka z żywiołem na Dolnym Śląsku*, „Słowo Polskie” 1977, nr 175.
- Sytuacja powodziowa na Dolnym Śląsku*, „Słowo Polskie” 1977, nr 174.
- Szczepański A., *Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego dla miasta Legnicy*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2017, nr 24(3)/2017.
- Trwa usuwanie szkód powodziowych*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 182.
- Tysiące ludzi pracują przy usuwaniu skutków powodzi*, „Słowo Polskie” 1977, nr 189.
- Ulewne deszcze znów zagrażają w woj. jeleniogórskim*, „Słowo Polskie” 1977, nr 184.
- W trzy dni – tyle deszczu co w pół roku*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 185.
- Woda w rzekach opada*, „Słowo Polskie” 1977, nr 183.
- Zagrożenie powodziowe w woj. jeleniogórskim*, „Gazeta Robotnicza” 1977, nr 172.
- Znowu rzeka przysła kłęską*, „Słowo Polskie” 1977, nr 191.

SUMMARY

Andrzej Szczepański

The flood of the Century in Legnica in 1977

The focus of this article is on the biggest flood in Legnica after the II World War. It occurred during the first few days of August, caused by huge amounts of rainfall accumulating in the Kaczawa river basin. On August the 2nd, the river overflowed and flooded an area with 70 streets and 950 buildings, inhabited by thirty thousand citizens. There was a temporary power and telephone service cut. Public transport was limited and the armed forces were called upon to deliver basic food supplies.

This article also describes the course of flood control action, identifies the services responsible for fighting against the elements and ad hoc actions undertaken to limit the arising damages. Moreover, the proposal of a long-term protection plan against flooding for Legnica and the surrounding province were shown and their results were verified.

Key words: Legnica, flood, natural threats, crisis management, flood control action.

Data wpływu artykułu: 07.01.2018 r.

Data akceptacji artykułu: 25.01.2018 r.

Aleksandra Kurczyńska

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy,
Wydział Nauk o Zdrowiu i Kulturze Fizycznej
e-mail: kurczynska.aleksandra@gmail.com

Ewelina Dymarska

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,
Katedra Agrotechnologii i Analizy Jakości
e-mail: ewelina.dymarska@ue.wroc.pl

Immunostymulujące składniki żywności w prewencji i łagodzeniu przebiegu procesów zapalnych

STRESZCZENIE

Proces zapalny jest podstawowym zjawiskiem w przebiegu infekcji i korzystnym, gdy trwa krótko. Przewlekłe zapalenie jest z kolei stanem patologicznym, które leży u podłoża licznych chorób, w tym coraz częstszych chorób autoimmunizacyjnych. Obecnie wiadomo, że sposób odżywiania oddziałuje na mikrobiotę jelitową. Ta natomiast, jako kluczowy element układu immunologicznego, jest ściśle powiązana z funkcjami obronnymi organizmu. Odporność i sprawność zwalczania infekcji mogą być skutecznie wspierane poprzez odpowiednie składniki pożywienia. Ponadto naturalne produkty immunostymulujące wykazują duży potencjał w prewencji oraz łagodzeniu przewlekłego stanu zapalnego. Celem pracy jest przybliżenie zjawiska procesu zapalnego i zakresu możliwości modulowania go poprzez odżywianie, zarówno w stanach ostrych, jak i przewlekłych.

Słowa kluczowe: stan zapalny, infekcje, autoimmunizacja, immunostymulacja, dieta przeciwzapalna, kurkumina.

Układ immunologiczny

Organizm jest chroniony przed drobnoustrojami chorobotwórczymi poprzez proces zapalny inicjowany dzięki układowi odpornościowemu (UO). W odpowiedzi immunologicznej wykorzystywane są mechanizmy odporności swoistej i nieswoistej. Odpowiedź nieswoista opiera się na barierach anatomicznych i fizjologicznych, a wyzwalana przez nią reakcja na antygen jest natychmiastowa, ale mniej precyzyjna. Wiąże się ona m.in. z aktywnością fagocytarną, cytotoksyczną, a także wytwarzaniem cytokin pobudzających nabyte mechanizmy.

Odporność swoista rozwija się przez dłuższy czas, natomiast efektywnie oddziałuje na konkretny patogen i prowadzi do wytworzenia pamięci immunologicznej. W jej mechanizmach udział biorą limfocyty B i T. Limfocyty B wytwarzają specyficzne immunoglobuliny

wiązące i unieczynnijające antygeny, a także aktywują fagocytozę i wywołują cytotoksyczność wobec powstałych kompleksów immunologicznych. Limfocyty T warunkują swoistą odpowiedź typu komórkowego oraz wspierają limfocyty B w odpowiedzi typu humoralnego. Obydwa mechanizmy, humoralny i komórkowy typ odpowiedzi immunologicznej, uzupełniają się w przypadku każdej reakcji odpornościowej. Dla skutecznej ochrony organizmu konieczna jest jego zdolność odróżniania obcych antygenów od własnych, dzięki czemu w prawidłowych warunkach toleruje on własne białka i niegroźne antygeny, w tym pokarmowe¹.

Stan zapalny

Organizm inicjuje proces zapalny w reakcji na uszkodzające czynniki różnego pochodzenia. Jego przebieg jest w dużej mierze zależny od zdolności adaptacyjnych organizmu, które zapobiegają nadmiernemu rozwojowi zapalenia². Celem reakcji zapalnej powstałej na skutek infekcji jest usunięcie patogenu z organizmu. Bardzo często zachodzi ono bezobjawowo i jest korzystnym, ale koniecznym procesem. Istotne jest natomiast zatrzymanie infekcji przed rozwojem przewlekłego stanu zapalnego, który może wiązać się ze zmianami destrukcyjnymi oraz rozwojem chorób autoimmunizacyjnych³. Odpowiedź zapalna rozpoczyna się od natychmiastowego rozpoznania chorobotwórczych drobnoustrojów przez liczne komórki UO za pośrednictwem swoistych receptorów, m.in. TLR (*toll-like receptors*) oraz NLR (*NOD-like receptors*), wrażliwych na molekularne wzorce patogenów (*PAMP – pathogen-associated molecular patterns*) oraz komensali (*CAMP – comensal-associated molecular patterns*)⁴. Połączenie wzorców z receptorami prowadzi do wzmożonej syntezy substancji uczestniczących w odpowiedzi immunologicznej⁵. Należą do nich cytokiny prozapalne, wśród nich interleukiny 1a/b, 6 i 8 (IL1 a/b, IL6, IL8) oraz czynnik martwicy nowotworu (TNF α). Indukują one proliferację, aktywację i uwalnianie komórek UO, pobudzanie ośrodka termogenezy w podwzgórzu, wzmaganie syntezy białek ostrej fazy, obniżanie poziomu cynku i żelaza, prowadzą do zwiększenia stężenia ACTH i kortyzonu w surowicy czy regulują ekspresję cząstek adhezyjnych na komórkach śródbłonna. Cytokiny przeciwzapalne są

¹ J. Gołąb., M. Jakóbiński, W. Lasek, T. Stokłosa, *Immunologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; W. Deptuła, B. Tokarz-Deptuła, R. K. Pisarski, *Immunologia – fakty znane i nieznanne*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica–Szczecin 2014; W. Z. Traczyk, *Fizjologia człowieka w zarysie*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2013.

² I. Całkosiński, M. Dobrzyński, M. Całkosińska, E. Seweryn, A. Bronowicka-Szydelko, K. Dzierżba, *Charakterystyka odczynu zapalnego*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2009, nr 63, s. 395–408.; S. J. Konturek *Fizjologia człowieka. Podręcznik dla studentów medycyny*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2016.

³ E. Kołaczowska, *Zapalenie (ostre) jako reakcja korzystna dla organizmu – historia badań a najnowsze osiągnięcia*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2007, nr 56(1–2), s. 27–38; J. Gołąb et al., op. cit.

⁴ J. Słiwa-Dominiak, W. Deptuła, *Mato znane receptory komórek odpornościowych – wybrane dane*, „Allergy, Asthma and Immunology” 2010, nr 15(3), s. 125–31; A. Wierzbička-Woś, B. Tokarz-Deptuła, W. Deptuła *Układ odpornościowy a wirus grypy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2015, nr 69, s. 214–220.

⁵ W. Deptuła et al., op. cit.; E. Kołaczowska, *Zapalenie (ostre) jako reakcja korzystna dla organizmu – historia badań a najnowsze osiągnięcia*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2007, nr 56(1–2), s. 27–38.

wytwarzane przez limfocyty Th2 i składają się na nie IL4, IL5, IL10, IL13. Te z kolei prowadzą do zmniejszenia ilości interleukin prozapalnych wydzielanych przez limfocyty Th1, do hamowania syntezy reaktywnych form tlenu, a także stymulują wzrost i różnicowanie limfocytów B, syntezę immunoglobulin czy erytropoezę⁶.

W obszarze objętym stanem zapalnym następuje rozszerzenie naczyń krwionośnych oraz zwiększenie przepuszczalności ścian naczyń kapilarnych dla białek, co prowadzi do zwiększonego napływu krwi i obrzęku⁷. Odpowiadają za to mediatory zapalne, takie jak: histamina i serotonina, należące do mediatorów lipidowych prostaglandyny i leukotrieny, cytokiny TNF- α i IL-1 oraz czynnik aktywujący płytki krwi (PAF – *platelet activating factor*).

Pierwszymi komórkami w miejscu zapalenia są neutrofile odpowiadające m.in. za fagocytozę i wydzielanie aktywnych form tlenu. Kolejne są komórki monocytarne przekształcane w makrofagi. Leukocyty i makrofagi obecne w ognisku zapalenia są pobudzane przez układ dopełniacza, czyli zespół białek tworzących kaskadę enzymatyczną. Poza regulacją odpowiedzi na poziomie odporności wrodzonej układ dopełniacza znacząco zwiększa reakcję limfocytów B na antygeny oraz reguluje funkcje limfocytów T⁸.

Odporność związana z układem pokarmowym

Ochrona układu pokarmowego zaczyna się już w jamie ustnej, z uwagi na obecność w ślinie substancji bakterio-, grzybo- i wirusobójczych. Następną przeszkodę stanowi niskie pH soku żołądkowego. Do barier obronnych układu pokarmowego należą również enzymy proteolityczne uwalniane do światła jelita, nabłonek jelitowy i mucyna składająca się na śluz wytwarzany przez komórki kubkowe rozproszone w jego obrębie, a ponadto IgA, w tym wydzielnicza SIgA (m.in. uniemożliwiająca przejście antygenów przez śluzówki organizmu oraz neutralizująca toksyny bakteryjne), lizozym i laktoferyna obecne także w ślinie, białka AMP (*antimicrobial peptides*) wzmagające aktywność UO, w tym bardzo aktywne defensyny o działaniu głównie przeciwbakteryjnym i przeciwwirusowym, a także mikroflora bakteryjna układu pokarmowego⁹. Te elementy składają się na system obronny błon śluzowych (MALT – *mucosa-associated lymphoid tissue*), w którym zawiera się niezwykle istotna tkanka limfatyczna błony śluzowej i podśluzowej przewodu pokarmowego (GALT – *gut-associated lymphoid tissue*)¹⁰. GALT wykazuje największą aktywność immunologiczną w obrębie MALT i wiąże się także z odpornością ogólną. Tkankę limfatyczną błony śluzowej i podśluzowej przewodu pokarmowego tworzy ponad 75% komórek limfatycznych całego układu odpornościowego¹¹. Niewątpliwie jest to obszar najbardziej narażony na kontakt

⁶ I. Całkosiński et al., op. cit.

⁷ S. J. Konturek op. cit.

⁸ E. Kołaczowska, op. cit.; I. Całkosiński et al., op. cit.; W. Deptuła et al. op. cit.

⁹ P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Defensyny – ważny wrodzony element układu odpornościowego u ssaków*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2008, nr 62, s. 524–529.

¹⁰ J. Działo, P. Niedźwiedzka-Rystwej, A. Mękal, W. Deptuła, *Charakterystyka tkanki limfatycznej błon śluzowych przewodu pokarmowego i układu oddechowego*, „Allergy, Asthma and Immunology” 2010, nr 15(4), s. 197–202.

¹¹ S. Górska, A. Jarzab, A. Gamian, *Bakterie probiotyczne w przewodzie pokarmowym człowieka jako czynnik stymulujący układ odpornościowy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2009, nr 15(4), s. 653–667.

z antygenami, stąd dochodzi w nim do rozwoju pamięci immunologicznej. Na GALT składają się liczne komórki, w tym przede wszystkim limfocyty T i B, odpowiedzialne za produkcję S-IgA plazmocyty, a także makrofagi, mastocyty i granulocyty. Limfocyty B występują w znacznych ilościach w grudkach chłonnych, przy czym w samej GALT występuje ponad 80% tej populacji.

Rozbudowane naczynia limfatyczne tej tkanki znajdują się pod warstwą nabłonka, wewnątrz blaszki właściwej śluzówki. Nabłonek jelitowy tworzący barierę śluzówkową jest miejscem bytowania licznych komórek układu odpornościowego, w tym limfocytów śród nabłonkowych (IEL – *intraepithelial lymphocytes*) wydzielających liczne cytokiny o właściwościach regulatorowych. Innymi strukturami stanowiącymi miejsca efektorowe są kępki Peyera, węzły chłonne, izolowane grudki chłonne i nowo poznane ukryte krypty (konglomeraty białkowe). Kępki Peyera stanowią skupiska grudek limfatycznych o szczególnej roli w indukcji odpowiedzi immunologicznej i są zlokalizowane pod warstwą mięśniową śluzówki. Nabłonek towarzyszący kępkom oraz izolowanym grudkom chłonnym zawiera komórki M zdolne do transcytozy mikroorganizmów ze światła jelita w głąb nabłonka. Podczas transportu antygeny są prezentowane limfocytom T przez komórki prezentujące antygen (APC – *antigen-presenting cells*) oraz komórki dendrytyczne (DC – *dendritic cells*). Komórki DC odgrywają istotną rolę w indukcji tolerancji pokarmowej, choć składają się na nią złożone mechanizmy zależne od udziału wielu komórek.

Za podstawowe struktury warunkujące tę indukcję uznaje się krezkowe węzły chłonne (MLN – *mesenteric lymph nodes*), których podstawowe zadanie to filtracja limfy. Homeostaza immunologiczna w obrębie jelit jest utrzymywana dzięki limfocytom regulatorowym (Treg) pełniących funkcje supresyjne. Dla lokalnej odporności błon śluzowych mają ponadto znaczenie limfocyty T CD8 $\alpha\alpha$ i T $\gamma\delta$ należące do subpopulacji limfocytów cytotoksycznych¹². Wyróżnia się także komórki nTh2 (*NHC – natural helper cells*) występujące w skupiskach limfoidalnych związanych z tkanką tłuszczową. Ich rola wiąże się z lokalną odpornością błon śluzowych przewodu pokarmowego. Komórki nTh2 wpływają na proliferację limfocytów B w kępkach Peyera, a także stymulują komórki kubkowe do wydzielania śluzu. Innymi komórkami UO o podobnym działaniu do nTh2 są nuocyty, wielopotencjalne komórki progenitorowe typu II i wrodzone komórki pomocnicze typu II, które biorą udział w przekierowaniu odpowiedzi immunologicznej w stronę Th2¹³.

Niezbędnym komponentem całego układu odpornościowego, umożliwiającym prawidłowe działanie mechanizmów obronnych, jest obecna na powierzchni błon śluzowych mikroflora jelitowa. Zarówno bakterie probiotyczne, jak i komensalne bezpośrednio oddziałują na odpowiedź swoistą, a pośrednio mogą również modulować odporność wrodzoną. Poza regulacją procesów fizjologicznych w obrębie jelit (włącznie z zapewnianiem szczelności bariery jelitowej) bakterie probiotyczne stymulują oraz aktywują komórki i mechanizmy układu odpornościowego, w tym zapobiegają nadwrażliwości na antygeny pokarmowe i chronią przed rozwojem patogennych szczepów bakterii. Zaburzona flora

¹² W. Deptuła et al., op. cit.

¹³ A. Mękal, A. Trzeciak-Ryczek, B. Tokarz-Deptuła, J. Działo, W. Deptuła, *Nowe elementy odporności wrodzonej*, Postępy Biologii Komórki 2011, nr 38(2), s. 349–357.; P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Limfocyty Treg, Th 17, TFH – fakty znane i nieznanne*, „Allergia, Asthma and Immunology” 2010, nr 2(15), s. 81–85.

bakteryjna jest wyraźnie powiązana z chronicznym stanem zapalnym, co widoczne jest m.in. w chorobach atopowych oraz autoimmunizacyjnych¹⁴.

Immunostymulacja w infekcjach

Immunostymulacja polega na wzmaganiu dojrzewania, proliferacji i aktywności komórek układu odpornościowego. W zakażeniach największe znaczenie mają nieswoiste mechanizmy odporności. Działanie produktów wspierających układ odpornościowy wynika przede wszystkim z synergii zawartych w nich wielu substancji biologicznie aktywnych. Kompozycja ich składników powinna być skierowana na szybką interwencję przeciw atakującym drobnoustrojom.

Produkty uznane za wspierające walkę z infekcją, takie jak bez czarny i aloes, poza aktywacją komórek UO i właściwościami przeciwdrobnoustrojowymi, mogą wykazywać jednocześnie działanie przeciwwzapalne. Dzięki temu dochodzi do złagodzenia objawów choroby, a takie działanie może być pożądane, gdy reakcja zapalna jest nadmierna bądź groźna. Działanie silnie przeciwwzapalne oraz przeciwdrobnoustrojowe wykazują substancje zawarte w aronii oraz malinie. Malinę charakteryzuje również działanie napotne i przeciwgorączkowe. Zbadano, że bez czarny działa hamująco na replikację wirusa grypy i może prowadzić do skrócenia czasu trwania infekcji. Krótszy czas trwania infekcji z przeziębienia odnotowano również w przypadku jeżówki (*Echinacea*). Jej działanie wynika głównie ze stymulacji makrofagów, na skutek czego następuje wzrost aktywności peroksydazy, zwiększone wydzielanie tlenu azotu oraz cytokin prozapalnych.

Korzyści w zakresie ograniczania infekcji przynoszą także produkty obfitujące w witaminę C lub jej suplementy, ponieważ jest to związek szybko zużywany w leukocytach w czasie infekcji. Przystawalność syntetycznej formy waha się w granicach 30–40%, a wyższą skuteczność wykazuje wraz z flawonoidami, fenolokwasami i karotenoidami występującymi naturalnie w jej towarzystwie. Jeśli witamina C jest przyjmowana w formie suplementu, zostanie lepiej przyswojona ze skoncentrowanych naturalnych produktów, np. z aceroli¹⁵.

Produktem silnie aktywującym odpowiedź komórkową o szerokim działaniu przeciwdrobnoustrojowym jest także czosnek. Za jego właściwości odpowiada przede wszystkim bioaktywny związek – allicyna. Jednocześnie czosnek może wykazywać działanie synergiczne wraz z antybiotykami. Podobne działanie cechuje β -glukan, składnik błonnika obecny zwłaszcza w jęczmieniu i owsie. Dodatkowo charakteryzują go zdolność aktywacji komórek UO oraz właściwości prebiotyczne, wzmagające namnażanie bakterii probiotycznych¹⁶.

¹⁴ J. Działo, et al., op. cit.; S. Górską et al., op. cit.; A. Strzępa, M. Szczepanik, *Wpływ naturalnej flory jelitowej na odpowiedź immunologiczną*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2013, nr 67, s. 908–920.; B. Tokarz-Deptuła, J. Śliwa-Dominiak, M. Adamiak, K. Bąk, W. Deptuła, *Bakterie komensalne a odporność układu pokarmowego, oddechowego i moczowo-płciowego*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2016, nr 70, s. 599–609.

¹⁵ P. Kidd, *Th1/Th2 Balance: The hypothesis, its limitations and implications for health and disease*, „Alternative Medicine Review” 2003, nr 8(3), s. 223–246; A. Cendrowski, S. Kalisz, M. Mitek, *Właściwości i zastosowanie owoców róży w przetwórstwie spożywczym*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2015, nr 4(83), s. 24–31.

¹⁶ L. Zapala, W. Lasek, *Naturalne immunostymulatory egzogenne*, „Postępy Biologii Komórki” 2007, nr 34(3), s. 581–594; E. Dymarska, *Czynniki modulujące układ immunologiczny człowieka*, „Zeszyty

Do najczęstszych zakażeń należą wirusowe infekcje górnych dróg oddechowych. Aktywacja swoistej odporności przeciwwirusowej powinna być natychmiastowa i mieć miejsce tylko do czasu ustania zagrożenia. Zbyt długa aktywność efektorowych limfocytów T cytotoksycznych może być potencjalnie niebezpieczna, na przykład prowadząc do zjawisk autoimmunizacyjnych. Choć dostępne preparaty nie wykazują tak silnego działania przeciwdrobnoustrojowego, nie dowiedziono, żeby zasadne było ich przewlekłe, prewencyjne stosowanie¹⁷. W profilaktyce infekcji wirusowych znaczenie ma zrównoważona dieta zapewniająca prawidłowe funkcjonowanie UO, zachowywanie odpowiedniej masy ciała, zmniejszanie ekspozycji na stres czy wdrażanie umiarkowanej aktywności fizycznej¹⁸.

Choroby autoimmunizacyjne

Zbyt długi czas trwania odpowiedzi immunologicznej stwarza ryzyko rozwoju choroby z autoagresji poprzez utratę przez organizm zdolności rozróżniania szkodliwych i nieszkodliwych antygenów, co wyraża się zmianą orientacji ataku z komórek patogennych na własne tkanki. Nie jest to częsta sytuacja. Schorzenia autoimmunologiczne mają najczęściej charakter przewlekły. Mogą być zależne od mechanizmów komórkowych, które wydają się powodować zwiększoną aktywację limfocytów Th1, bądź od humoralnych, gdzie dominuje odpowiedź komórek Th2¹⁹. W odpowiedzi Th1-zależnej, jak ma to miejsce w przypadku cukrzycy typu 1, wytwarzany jest nadmiar IL12 i TNF- α . Z kolei w Th2-zależnym toczniu rumieniowatym układowym (SLE) występuje niedobór tych cytokin, a nadmiernie produkowana jest IL10²⁰. Zmiana kierunku polaryzacji limfocytów obserwowana w wielu interwencjach klinicznych powodowała poprawę w tych stanach chorobowych²¹. W chorobach zależnych od wytwarzania autoprzeciwciał mechanizm polega na wiązaniu się autoprzeciwciał z receptorami lub antygenami błony podstawnej bądź na opsonizacji antygenów albo komórek przez autoprzeciwciała. W tych przypadkach największą rolę odgrywają najczęściej komórki Th1, wytwarzające znaczne ilości IFN- γ . Inną przyczyną może być niesprawny mechanizm usuwania kompleksów immunologicznych, które wówczas odkładają się w tkankach²².

Populacją o największym znaczeniu w procesach autoimmunizacyjnych są efektorowe limfocyty T CD4+, a wśród nich limfocyty Th1, Th2, Th17, nTreg, iTreg, Tr1 oraz TFH. Poszczególne subpopulacje różnią się rolami i dominują w różnych typach schorzeń, na przykład stwardnienie rozsiane czy reumatoidalne zapalenie stawów charakteryzuje się dominacją limfocytów Th1 (przeciwzapalnych), koniecznych dla utrzymania równowagi między

Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2016, nr 19(2), s. 21–37; E. Dymarska, A. Grochowalska, H. Krauss, Z. Chęcińska-Maciejewska, *Naturalne modyfikatory odpowiedzi immunologicznej*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2016, nr 97(4), s. 297–307.

¹⁷ J. Gołąb et al., op. cit.

¹⁸ E. Dymarska, op. cit.

¹⁹ J. Gołąb et al., op. cit.

²⁰ I. J. Elenkov, G. P. Chrousos, *Stress hormones, Th1/Th2 patterns, pro/anti-inflammatory cytokines and susceptibility to disease*, „Trends in Endocrinology and Metabolism” 1999, nr 10(9), s. 359–368.

²¹ P. Zhang, R. Smith, R. S. Chapkin, D. N. McMurray, *Dietary (n-3) Polyunsaturated Fatty Acids Modulate Murine Th1/Th2 Balance toward the Th2 Pole by Suppression of Th1 Development*, „Journal of Nutrition” 2005, nr 135(7), s. 1745–1751.

²² J. Gołąb et al. op. cit.

Th17 (silnie prozapalnych) i Treg oraz limfocytów Th17 odpowiedzialnych również za prawidłowe rozpoznawanie własnych tkanek. Komórki te uważa się za podstawowe w procesach autoimmunizacji, natomiast kluczowe znaczenie wykazują naturalne limfocyty Treg. Ich zadaniem jest supresja autoreaktywnych limfocytów T, a także regulacja funkcji komórek APC. W przypadku niedoboru nTreg nasiloną jest prezentacja autoantygenów, a więc też wydzielanie cytokin, co wzmacnia ekspansję autoreaktywnych limfocytów i zarazem autoimmunizację. Występowanie w organizmie nieskutecznie wyselekcjonowanych limfocytów autoreaktywnych jest naturalne, natomiast stanem patologicznym jest ich nadmiar powodowany szeregiem czynników środowiskowych lub genetycznych²³. W procesach autoimmunizacyjnych znaczenie mają również limfocyty cytotoksyczne, limfocyty NK (*natural killer cells*) oraz komórki o podobnym działaniu do komórek NHC: nuocyty, wielopotencjalne komórki progenitorowe typu II i wrodzone komórki pomocnicze typu II, które biorą udział w przekierowaniu odpowiedzi immunologicznej w stronę Th2²⁴.

Wśród przyczyn zaburzeń mechanizmów autotolerancji wymienia się czynniki genetyczne, brak równowagi w obrębie limfocytów regulatorowych, zwiększone wytwarzanie IFN- α (bądź leczenie tą cytokiną) lub też hormony płciowe i zaburzenia ich wydzielania. W dużych stężeniach będą działały one aktywująco na odpowiedź Th1, a łagodząco na przebieg choroby w przypadku wyższych stężeń, np. w ciąży. Do egzogennych czynników można zaliczyć liczne i/lub ciężkie urazy bądź infekcje, a także infekcje bakteryjne i wirusowe²⁵. Infekcje mogą indukować autoimmunizację poprzez zjawisko mimikry molekularnej, tj. podobieństwa antygenów obcych organizmów do autoantygenów. W konsekwencji wytworzone zostają autoprzeciwciała, następuje rozwój reakcji krzyżowej i ostatecznie rozwój choroby z autoagresji. W większości przypadków u ludzi mimikra molekularna wydaje się jednak być czynnikiem prowadzącym do progresji wcześniej obecnej subklinicznej postaci choroby aniżeli czynnikiem ją inicjującym²⁶.

Na czynniki środowiskowe składają się niedostateczna ilość snu (poniżej 6 godzin dziennie), stres psychologiczny, zanieczyszczenia środowiskowe, palenie oraz nieprawidłowa dieta, która z kolei może znacząco modyfikować endogenne czynniki ryzyka²⁷. Stosunkowo niski współczynnik konkordancji między monozygotycznymi bliźniakami sugeruje wysoką istotność czynników środowiskowych, w tym diety, jako przyczynę powiązanych ze stanem zapalnym schorzeń autoimmunizacyjnych. Dotychczasowe

²³ W. Deptuła et al. op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej, B. Tokarz-Deptuła, W. Deptuła, *Charakterystyka subpopulacji limfocytów T*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2013, nr 67, s. 371–379; A. Kosmaczewska, J. Swierkot, L. Ciszak, P. Wiland, *Rola subpopulacji limfocytów pomocniczych Th1, Th17 i Treg w patogenezie reumatoidalnego zapalenia stawów z uwzględnieniem przeciwzapalnego działania cytokin Th1*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2011, nr 65, s. 397–403; Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Limfocyty...*, op. cit.

²⁴ Mękal et al., op. cit.; P. Niedźwiedzka-Rystwej et al., *Charakterystyka subpopulacji...*

²⁵ J. Gołąb et al., op. cit.

²⁶ J. Lis, A. Jarzab, D. Witkowska, *Rola mimikry molekularnej w etiologii schorzeń o charakterze autoimmunizacyjnym*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2012, nr 66, s. 475–491; A. Fasano, *Leaky Gut and Autoimmune Diseases*, „Clinical Reviews in Allergy and Immunology” 2012, nr 42(1), s. 71–78.

²⁷ P. Carrera-Bastos, M. Fontes-Villalba, J. H. O’Keefe, S. Lindeberg, L. Cordain, *The western diet and lifestyle and diseases of civilization*, „Research Reports in Clinical Cardiology” 2011, nr 2 (March), s. 15–35; I. J. Elenkov, G. P. Chrousos, op. cit.

badania nie potwierdziły jeszcze stanowczo związku między składnikami odżywczymi a ryzykiem rozwoju schorzeń z autoagresji. Wynika to jednak z indywidualnych czynników ryzyka osób chorych oraz różnorodności mechanizmów odpowiedzi zapalnej, zależnych od jednostki chorobowej²⁸.

Badania na modelach zwierzęcych, bazujące na modelu eksperymentalnym imitującym stwardnienie rozsiane (EAE), pozwalają skutecznie ustalić patomechanizmy odpowiedzi efektorowych komórek pomocniczych²⁹. Z kolei badania kliniczno-kontrolne potwierdzają korelacje między ich nasileniem a podażą składników odżywczych³⁰. Zaobserwowano, że do chorób autoimmunologicznych predysponuje otyłość i zespół metaboliczny. Za sprawą nadmiernej akumulacji białej tkanki tłuszczowej, będącej aktywnym gruczołem endokrynym, wytwarzane są liczne mediatory prozapalne, takie jak TNF α , IL6, CRP oraz adipocytokiny – leptyna i rezystyna. Ustalono również, że pewne czynniki dietetyczne wpływają na wytwarzanie tych czynników³¹.

Prawdopodobnym i wysoce dietozależnym czynnikiem koniecznym do rozwoju choroby autoimmunizacyjnej jest utrata ochronnej funkcji barier śluzówkowych. Szereg chorób, w tym celiakia, charakteryzuje się nieprawidłowym funkcjonowaniem ścisłych połączeń międzykomórkowych i obecnością zwiększonej przepuszczalności jelitowej. Ścisłe połączenia odpowiadają za przemieszczanie się antygenów (jak również płynów, innych molekuł czy leukocytów) pomiędzy światłem jelita a krwiobiegiem. Selektywna przepuszczalność tej bariery wydaje się być regulowana przez takie białka jak zonulina, kładyna i okludyna. Wśród pacjentów z chorobami autoimmunizacyjnymi jest obserwowany ich podwyższony poziom, korelujący ze zmniejszoną szczelnością bariery³².

Flora bakteryjna jelit

Kluczowym czynnikiem regulującym odpowiedź przeciwzapalną jest jelitowa flora bakteryjna i z reguły u osób otyłych czy chorujących na podłożu autoimmunologicznym obserwowane są jej zaburzenia³³. Bakterie probiotyczne mają wpływ na homeostazę immunologiczną, zapewniając równowagę w działaniu pro- i przeciwzapalnym, zwłaszcza poprzez modulowanie równowagi Treg/TH17 albo wspieranie rozwoju Treg i łagodzenie Th1 zależnych reakcji

²⁸ A. Manzel, D.N. Muller, D.A. Hafler, S.E. Erdman, R.A. Linker, M. Kleinewietfeld, *Role of "Western Diet" in Inflammatory Autoimmune Diseases*, „Current Allergy and Asthma Reports” 2014, nr 14(1), s. 404.

²⁹ F. Petermann, T. Korn, *Cytokines and effector T cell subsets causing autoimmune CNS disease*, „FEBS Lett.” 2011, nr 585 (23), s. 3747–3757.

³⁰ C. E. Hayes, S. L. Hubler, J. R. Moore, L. E. Barta, C. E. Praska, F. E. Nashold, *Vitamin D Actions on CD4+ T Cells in Autoimmune Disease*, „Frontiers in Immunology” 2015, nr 6 (March), s. 1–22.

³¹ A. Manzel et al., op. cit.; Niedźwiedzka-Rystwej P., Trzeciak-Rydzek A., Deptuła W., *Tkanka tłuszczowa i jej rola w odporności – nowe dane*, „Allergy, Asthma and Immunology” 2012, nr 17(1), s. 16–21; A. Trzeciak-Rydzek, B. Tokarz-Deptuła, P. Niedźwiedzka-Rystwej, W. Deptuła, *Adipose tissue – component of the immune system*, „Central European Journal of Immunology” 2011, nr 36(2), s. 95–99.

³² A. Fasano, op. cit., s. 71–78; Q. Mu, J. Kirby, C. M. Reilly, X. M. Luo, *Leaky Gut As a Danger Signal for Autoimmune Diseases*, „Frontiers in Immunology” 2017, nr 8, s. 1–10.

³³ S. M. Vieira, O. E. Pagovich, M. A. Kriegel, *Diet, Microbiota and Autoimmune Diseases*, „Lupus” 2014, nr 23(6), s. 518–526.

prozapalnych. Nie kierują przy tym prozapalnej odpowiedzi przeciw własnym tkankom³⁴. Również pewne szczepy bakterii charakteryzują się właściwościami przeciwzapalnymi (jak *Lactobacillus* oraz *Bifidobacterium*) lub wykazują korzystny wpływ poprzez regulację stosunku limfocytów Th1/Th17/Th2 oraz Th1/Th17/Treg³⁵. Obecnie nie ulega wątpliwości, że zmiana diety oddziałuje na skład i funkcje mikroflory, wpływając na wrodzone i nabyte mechanizmy odporności.

Działanie immunomodulujące wykazują krótkołańcuchowe kwasy tłuszczowe (SCFA) powstałe w wyniku fermentacji z udziałem bakterii błonnika pokarmowego, a które ułatwiają produkcję limfocytów Treg³⁶. Do istotnych zadań bakterii probiotycznych należy ponadto zapewnianie szczelności bariery jelitowej. Zmniejszenie ilości pałeczek *Lactobacillus* na korzyść bakterii z rodzaju *Oscillospira* powoduje wzmocnienie tej przepuszczalności i następuje na skutek wysokotłuszczowej diety. Poza dietą bogatą w tłuszcze nasycone (oraz niskobłonnikową) do zaburzeń ścisłych połączeń międzykomórkowych przyczyniają się dodatkowo alkohol, niedobór witaminy D oraz niesteroidowe leki przeciwzapalne i zobojętniające kwas żołądkowy. Obecne w pożywieniu lektyny, saponiny (m.in. w roślinach strączkowych, zbożach) i gliadyna (w zbożach zawierających gluten) również są możliwymi czynnikami, jednak w tym zakresie konieczna jest większa ilość badań³⁷. Wzrost korzystnej mikroflory jest wspierany przez prebiotyki. Naturalnie są one obecne głównie w postaci fruktooligosacharydów, m.in. w karczochach, szparagach i cykori, a efekt ich stosowania obserwowany jest w ilości 4g na dobę³⁸.

Składniki diety

Dieta bogata w cukier, sól, produkty smażone i wysokoprzetworzone, w tym oczyszczone ziarna zbóż, jest powiązana z wyższymi poziomami markerów prozapalnych. Potencjał przeciwzapalny jest natomiast stymulowany między innymi przez kwasy tłuszczowe n-3 (PUFAs), błonnik, flawonoidy oraz niektóre witaminy i minerały³⁹. Bezpośrednio do inicjacji stanu zapalnego prowadzić może zwiększone spożycie węglowodanów prostych przy nieprawidłowej proporcji kwasów tłuszczowych n-3 i n-6, która powinna wynosić 1:4–1:5. Połączenia produktów bogatych w kwas linolowy (18:2, n-6) oraz węglowodanów o wysokim indeksie glikemicznym uznaje się za niekorzystne, ponieważ stymulowane przez insulinę desaturazy katalizują szlak przemian kwasu linolowego do prozapalnego kwasu arachidonowego. Spadek przeciwzapalnych czynników ochronnych jest natomiast powiązany z niedostateczną konsumpcją kwasów z rodziny n-3 oraz polifenoli⁴⁰. Badania epidemio-

³⁴ S. M. Vieira, et al., op. cit.; A. Manzel et al., op. cit.; W. Deptuła et al., op. cit.

³⁵ S. Górska et al., op. cit.

³⁶ S. M. Vieira, et al., op. cit.

³⁷ P. Carrera-Bastos et al., op. cit.; Q. Mu, et al., op. cit.

³⁸ E. Dymarska et al., op. cit.

³⁹ A. Manzel et al., op. cit.; M. Wirth, *The Dietary Inflammatory Index: a New Tool for Assessing Diet Quality Based on Inflammatory Potential*, „Dig.” 2014, nr 49(3), s. 1–9.; B. Min, R. L. Fairchild, *Over-salting ruins the balance of the immune menu*, „Journal Clinical Investigation” 2015, nr 125(11), s. 4002–4004.

⁴⁰ C. Ricordi, M. Garcia-Contreras, S. Farnetti, *Diet and Inflammation: Possible Effects on Immunity, Chronic Diseases, and Life Span*, „Journal of the American College Nutrition” 2015, nr 34(1), s. 10–13.

logiczne wskazują także na zmniejszoną zapadalność na choroby zapalne i autoimmunologiczne u Inuitów grenlandzkich, których dieta obfituje w kwasy EPA i DHA z ryb. Rybie kwasy tłuszczowe wykazują także pozytywny efekt w licznych Th1-zależnych schorzeniach, gdyż ich przeciwzapalne działanie wynika z supresji limfocytów Th1⁴¹. Pochodne wielonienasyconych kwasów tłuszczowych umożliwiają syntezę mediatorów wygaszających proces zapalny, stanowiąc ochronę przed jego przejściem w stan chroniczny⁴².

Witamina A jest istotna dla różnicowania limfocytów CD4+ i aktywności komórek UO, a jej niedobór wiąże się z obniżoną odpowiedzią komórek Th2. β -karoten nasila odpowiedź komórkową i wykazuje silne działanie antyoksydacyjne wobec UO. Witamina E poza działaniem przeciwutleniającym wpływa na supresję wydzielania prozapalnych cytokin i pośrednio wspiera odpowiedź Th2-zależną. Często podkreśla się supresyjne znaczenie witaminy D3 w terapii chorób autoimmunizacyjnych. Jej aktywna forma reguluje działanie genów kodujących cytokiny oraz wpływa na przesunięcie produkcji cytokin z Th1 do Th2. W celu uzyskania pożądaných efektów konieczne jest jednak zastosowanie jej wysokich dawek.

Witamina C neutralizuje reaktywne formy tlenu, zwiększa szczelność naczyń krwionośnych i wzmacnia aktywność fagocytów. Selen ma z kolei wpływ m.in. na odpowiednią siłę odpowiedzi immunologicznej, aktywność komórek UO i syntezę immunoglobulin oraz prostaglandyn. W przypadku cynku zarówno jego nadmiar jak i niedobór prowadzi do osłabienia funkcji limfocytów T i apoptozy limfocytów B, przy czym niedobór przesuwa odpowiedź w kierunku Th2⁴³.

Podobnie ważny jest odpowiedni poziom żelaza. Jego niedostatek powoduje osłabienie funkcji obronnych organizmu, pogarszając głównie odpowiedź komórkową. Z kolei nadmiar zwiększa podatność na infekcje, będąc czynnikiem wzrostowym dla patogenów i osłabiając zdolności bójcze komórek UO⁴⁴.

Kluczowe znaczenie mają także przeciwutleniacze, wśród których najwyższą aktywność wykazują flawonoidy należące do polifenoli. Poza działaniem antyoksydacyjnym ważne jest ich działanie przeciwzapalne. Następuje ono poprzez blokowanie przemian kwasu arachidonowego do prostaglandyn i leukotrienów oraz ograniczanie produkcji reaktywnych form tlenu i azotu obecnych w procesie zapalnym. Aktywowane neutrofile, które obumierają przez rozpad, powodują uwolnienie znacznej ilości wolnych rodników i nasilenie stanu zapalnego. Flawonoidy wykazują zdolność indukowania fizjologicznej, bezpiecznej śmierci tych komórek. Inne mechanizmy osłabienia stanu zapalnego obejmują ograniczenie produkcji syntazy tlenu azotu albo modulowanie funkcji limfocytów $T\gamma\delta$ indukujących śmierć makrofagów⁴⁵.

⁴¹ P. Zhang et al., op. cit.

⁴² J. Z. Nowak, *Przeciwzapalne „prowygaszeniowe” pochodne wielonienasyconych kwasów tłuszczowych omega 3 i omega 6*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2010, nr 64, s. 115–132.

⁴³ A. Manzel et al., op. cit.; M. Krzysik, J. Biernat, H. Grajeta, *Wpływ wybranych składników odżywczych pożywienia na funkcjonowanie układu odpornościowego. Cz. II. Immunomodulacyjne działanie witamin i pierwiastków śladowych na organizm człowieka*, „Advances in Clinical and Experimental Medicine”, 2007.

⁴⁴ J. Artym, M. Zimecki, *Organizm gospodarza kontra drobnoustroje w walce o żelazo. Rola żelaza w zakażeniach*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2014, nr 63(3), s. 345–366.

⁴⁵ M. Krzysik et al., op. cit.; E. Piatkowska, A. Kopeć, T. Leszczyńska, *Antocyjany – charakterystyka, występowanie i oddziaływanie na organizm człowieka*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2011, nr 77(4), s. 24–35.

Na podstawie krytycznie wyselekcjonowanej literatury stworzono narzędzie służące ocenie diety pod kątem jej potencjału przeciwzapalnego. W oparciu o system punktujący poszczególne produkty, zależnie od zawartości w nich składników istotnych dla modulacji procesów zapalnych, poddano ocenie uśrednione dzienne jadłospisy. W ocenie diety fast food, śródziemnomorskiej i makrobiotycznej, dieta fast food wykazała najsilniejszy efekt prozapalny (+4,07 punktów). Na podstawie dotychczasowych badań i analizy porównawczej ocenionych diet można twierdzić, że do tego efektu najprawdopodobniej przyczyniają się w szczególności nieprawidłowy profil kwasów tłuszczowych, niska podaż błonnika, witamin i flawonoidów. Diety śródziemnomorska i makrobiotyczna otrzymały kolejno -3,96 i -5,54 punktów DII (*dietary inflammation index*), wykazując silny potencjał przeciwzapalny. Bardzo prawdopodobnie inne diety oparte na nieprzetworzonych produktach roślinnych otrzymałyby podobne wartości punktowe⁴⁶.

Immunostymulatory roślinne – leczniczy potencjał kurkumy

Należy mieć na uwadze, że działanie większości produktów określanych jako naturalne immunostymulatory nie zostało podparte badaniami klinicznymi. Mechanizmy ich działania są w dużej mierze nieznane, co może budzić wątpliwości w zakresie ewentualnych niebezpiecznych skutków ubocznych stosowania tych produktów w celu terapeutycznym. Obawy nasuwa też biodostępność substancji aktywnych i różnice w dawkach badanych oraz możliwych do przyjęcia doustnie⁴⁷. Niemniej jednak w przypadku pewnych związków badania kliniczne wykazały istotne złagodzenie przebiegu chorób i wiadomo na ich temat znacznie więcej. Immunostymulatory oddziałują wielokierunkowo w szlakach odpowiedzi zapalnej i regulują liczne mediatory chemiczne, enzymy, geny czy funkcje komórkowe, łagodząc zapalenie. Do najbardziej popularnych należą: zielona herbata, kora białej wierzby, kora sosny nadmorskiej (pycnogenol), resweratrol, czepota puszysta, papryka chili (kapsaicyna), algi morskie (np. *Spirulina*), różne gatunki grzybów, imbir oraz kurkuma⁴⁸.

Kurkuma (*Curcuma longa*) jest rośliną należącą do rodziny imbirowatych (*Zingiberaceae*), obecnie intensywnie badaną, a wykorzystywaną z powodzeniem od dawna w tradycyjnej medycynie chińskiej, perskiej i indyjskiej. Jej bardzo wysoki potencjał leczniczy wiąże się z właściwościami antyoksydacyjnymi i przeciwzapalnymi. Przypisywany jest on kurkuminoidom, polifenolowym, związkom wyizolowanym z kurkumy, w tym szczególnie kurkuminie⁴⁹. Silna aktywność antyoksydacyjna i przeciwzapalna kurkuminy wydaje się przejawiać poprzez zdolność inhibicji cyklooksygenazy 2 (COX2), lipooksygenazy (LOX) i syntazy tlenu azotu (iNOS) oraz produkcji cytokin, takich jak interferon- γ , TNF- α , a także aktywacji czynników

⁴⁶ M. Wirth, et al., op. cit.

⁴⁷ J. Gertsch, J. M. Viveros-Paredes, P. Taylor, *Plant immunostimulants. Scientific paradigm or myth?*, „Journal of Ethnopharmacology” 2011, nr 136(3), s. 385–391.

⁴⁸ J. C. Maroon, J. W. Bost, A. Maroon, *Natural anti-inflammatory agents for pain relief*, „Surgical Neurology International” 2010, nr 1, s. 80; I. Fernando, J. Nah, Y. Jeon, *Potential anti-inflammatory natural products from marine algae*, „Environ Toxicology Pharmacol” 2016, nr 48, s. 22–30; E. Elsayed, H. El Enshasy, M. Wadaan, R. Aziz, *Mushrooms: a Potential Natural Source of Anti-Inflammatory Compounds for Medical Applications*, „Mediators of Inflammation” 2014, s. 1–15.

⁴⁹ B. Kulczyński, A. Gramza-Michałowska, *Znaczenie wybranych przypraw w chorobach sercowo-naczyniowych*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2016, nr 70, s. 1131–1141.

transkrypcyjnych NFκB i AP1⁵⁰. Znaczenie farmakologiczne kurkuminoidów jest ograniczone przez szybki metabolizm, słabą rozpuszczalność w wodzie, niestabilność chemiczną i fotodegradację. Dlatego też obecnie na szeroką skalę badane są m.in. nanotechnologiczne możliwości skutecznego dostarczenia kurkuminy do organizmu. Wiadomo też, że wykazuje ona niską biodostępność, jest szybko metabolizowana i ma krótki okres półtrwania. Jednak piperyna, związek obecny w pieprzu, może zwiększać przyswajalność kurkuminy na drodze supresji glukuronidacji. Optymalne dawki terapeutyczne kurkuminy nie są określone, natomiast oszacowano bezpieczny poziom spożycia na 12 g dziennie przez okres 3 miesięcy.

Wiele ostatnich badań wskazało na skuteczność tego związku w reumatoidalnym zapaleniu stawów u ludzi. Efekt jest związany z inhibicją cytokin prozapalnych i metaloproteaz macierzy poprzez blokowanie szlaków sygnałowych oraz ochroną chondrocytów, komórek tkanki chrzęstnej. Z wstępnych badań wynika również, że zastosowanie kurkuminy w łuszczycy prowadzi do supresji aktywności kinazy fosforylasy, co koreluje z ustąpieniem łuszczycy u ludzi. Inne badania eksperymentalne wskazują także na potencjalną skuteczność kurkuminy w stwardnieniu rozsianym i cukrzycy typu 1. Codzienna podaż *in vivo* 50 lub 100 µg kurkuminy zmniejszała kliniczne i patologiczne nasilenie EAE. U cukrzyków zaobserwowano z kolei redukcję hipoglikemii i powikłań oraz ochronny wpływ kurkuminy na komórki β trzustki przed zniszczeniami powodowanymi przez wolne rodniki tlenowe. By określić skuteczność suplementacji kurkuminy w chorobach zapalnych, konieczne są randomizowane badania kontrolne. Mimo występowania ograniczonych niepożądanych skutków ubocznych ustalono, że jest to związek relatywnie bezpieczny, dobrze tolerowany i nietoksyczny, stąd jego szerokie zastosowanie terapeutyczne wydaje się być bardzo obiecujące⁵¹.

Zakończenie

Obecnie stany zapalne leczone są niesteroidowymi lekami przeciwzapalnymi, glikokortykosteroidami, a czasem lekami immunosupresyjnymi bądź biologicznymi. Środki te spełniają zadanie łagodzenia objawów zapalnych, jednak szereg poważnych skutków ubocznych ich przyjmowania często czyni je nieodpowiednimi dla długotrwałej terapii chronicznych schorzeń⁵². Mogą one także wtórnie zaburzać funkcje immunologiczne, chociażby poprzez naruszanie równowagi mikroflory jelitowej. Jak dotąd opisano wiele naturalnych produktów stanowiących arsenał związków o działaniu przeciwzapalnym. Mechanizmy tego działania często są niewystarczająco jasne i stąd właściwości wielu naturalnych substancji opisuje się jako potencjalne. Jednakże wyniki coraz większej ilości badań klinicznych budzą dużą nadzieję na wykorzystanie naturalnych immunostymulatorów w celach terapeutycznych. Ponadto są one uznawane za czynniki znaczące nie tylko w terapii, ale i w prewencji chorób zapalnych. Wysoce prawdopodobne jest ich korzystne oddziaływanie, w tym przewlekle, w mniejszych dawkach.

⁵⁰ Z. Hussain, H. E. Thu, Amjad, M. W. Hussain F, T. A. Ahmed, S. Khan, *Exploring recent developments to improve antioxidant, anti-inflammatory and antimicrobial efficacy of curcumin: a review of new trends and future perspectives*, „Materials Science Engineering C” 2017, nr 77, s. 1316–1326.

⁵¹ B. B. Aggarwal, S. Young-Joon, S. Shishir, *The Molecular Targets and Therapeutic Uses of Curcumin in Health and Disease*, Springer, Nowy Jork 2007; Z. Hussain et al., op. cit.

⁵² B. Romano, I. A. Jilani, F. Maione, *Natural Anti-Inflammatory Products/Compounds: Hopes and Reality*, „Mediators of Inflammation” 2015, s. 2–4.

Bibliografia

- Aggarwal B.B., Young-Joon S., Shishir S., *The Molecular Targets and Therapeutic Uses of Curcumin in Health and Disease*, Springer, Nowy Jork 2007.
- Artym J., Zimecki M., *Organizm gospodarza kontra drobnoustroje w walce o żelazo. Rola żelaza w zakażeniach*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2014, nr 63(3), s. 345–366.
- Całkosiński I., Dobrzyński M., Całkosińska M., Seweryn E., Bronowicka-Szydełko A., Dzierżba K., *Charakterystyka odczynu zapalnego*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2009, nr 63, s. 395–408.
- Carrera-Bastos P., Fontes-Villalba M., O’Keefe JH, Lindeberg S., Cordain L, *The western diet and lifestyle and diseases of civilization*, „Reserch Reports in Clinical Cardiology” 2011, nr 2(March), s. 15–35.
- Cendrowski A., Kalisz S., Mitek M., *Właściwości i zastosowanie owoców róży w przetwórstwie spożywczym*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2015, nr 4(83), s. 24–31.
- Deptuła W., Tokarz-Deptuła B., Pisarski R.K., *Immunologia – fakty znane i nieznanne*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica–Szczecin 2014.
- Dymarska E., Grochowalska A., Krauss H., Zuzanna C.M., *Naturalne modyfikatory odpowiedzi immunologicznej*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2016, nr 97(4), s. 297–307.
- Dymarska E., *Czynniki modulujące układ immunologiczny człowieka*, „Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy” 2016, nr 19(2), s. 21–37.
- Działo J., Niedźwiedzka-Rystwej P., Mękal A., Deptuła W., *Charakterystyka tkanki limfatycznej błon śluzowych przewodu pokarmowego i układu oddechowego*, „Allergy. Asthma. Immunology” 2010, nr 15(4), s. 197–202.
- Elenkov I.J., Chrousos G.P. *Stress hormones, Th1/Th2 patterns, pro/anti-inflammatory cytokines and susceptibility to disease*, „Trends in Endocrinology and Metabolism” 1999, nr 10(9), s. 359–368.
- Elsayed E., El Enshasy H., Wadaan M., Aziz R., *Mushrooms: a Potential Natural Source of Anti-Inflammatory Compounds for Medical Applications*, „Mediators of Inflammation” 2014, s. 1–15.
- Fasano A., *Leaky Gut and Autoimmune Diseases*, „Clin Reviews in Allergy and Immunology” 2012, nr 42(1), s. 71–78.
- Fernando I., Nah J., Jeon Y., *Potential anti-inflammatory natural products from marine algae*, „Environ Toxicology Pharmacol” 2016, nr 48, s. 22–30.
- Gertsch J., Viveros-Paredes J.M., Taylor P., *Plant immunostimulants. Scientific paradigm or myth?*, „Journal of Ethnopharmacology” 2011, nr 136(3), s. 385–391.
- Gołąb J., Jakóbiśiak M., Lasek W., Stokłosa T., *Immunologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Górska S., Jarząb A., Gamian A., *Bakterie probiotyczne w przewodzie pokarmowym człowieka jako czynnik stymulujący układ odpornościowy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2009, nr 63, s. 653–667.

- Hayes C.E., Hubler S.L., Moore J.R., Barta L.E., Praska C.E., Nashold F.E., *Vitamin D Actions on CD4+ T Cells in Autoimmune Disease*, „Frontiers in Immunology” 2015, nr 6 (March), s. 1–22.
- Hussain Z., Thu H.E., Amjad M.W., Hussain F., Ahmed T.A., Khan S., *Exploring recent developments to improve antioxidant, anti-inflammatory and antimicrobial efficacy of curcumin: a review of new trends and future perspectives*, „Materials Science and Engineering C.” 2017, nr 77, s. 1316–1326.
- Kidd P., *Th1/Th2 Balance: The hypothesis, its limitations and implications for health and disease*, „Alternative Medicine Review” 2003, nr 8(3), s. 223–246.
- Kończakowska E., *Zapalenie (ostre) jako reakcja korzystna dla organizmu – historia badań a najnowsze osiągnięcia*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych” 2007, nr 56(1–2), s. 27–38.
- Konturek S.J., *Fizjologia człowieka. Podręcznik dla studentów medycyny*, Edra Urban & Partner, Wrocław 2016.
- Kosmaczewska A., Swierkot J., Ciszak L., Wiland P., *Rola subpopulacji limfocytów pomocniczych Th1, Th17 i Treg w patogenezie reumatoidalnego zapalenia stawów z uwzględnieniem przeciwwzapalnego działania cytokin Th1*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2011, nr 65, s. 397–403.
- Krzysik M., Biernat J., Grajeta H., *Wpływ wybranych składników odżywczych pożywienia na funkcjonowanie układu odpornościowego. Cz. II. Immunomodulacyjne działanie witamin i pierwiastków śladowych na organizm człowieka*, „Advances in Clinical and Experimental Medicine” 2007, nr 1(16), s. 123–133.
- Kulczyński B., Gramza-Michałowska A., *Znaczenie wybranych przypraw w chorobach sercowo-naczyniowych*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2016, nr 70, s. 1131–1141.
- Lis J., Jarzab A., Witkowska D., *Rola mimikry molekularnej w etiologii schorzeń o charakterze autoimmunizacyjnym*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2012, nr 66, s. 475–491.
- Manzel A., Muller D.N., Hafler D.A., Erdman S.E., Linker R.A., Kleinewietfeld M., *Role of “Western Diet” in Inflammatory Autoimmune Diseases*, „Current Allergy and Asthma Reports” 2014, nr 14(1), s. 404.
- Maroon J.C., Bost J.W., Maroon A., *Natural anti-inflammatory agents for pain relief*, „Surgical Neurology International” 2010, nr 1, s. 80.
- Mękal A., Trzeciak-Rydzek A., Tokarz-Deptuła B., Działo J., Deptuła W., *Nowe elementy odporności wrodzonej*, „Postępy Biologii Komórki” 2011, nr 38(2), s. 349–357.
- Min B., Fairchild R.L., *Over-salting ruins the balance of the immune menu*, „Journal of Clinical Investigation” 2015, nr 125(11), s. 4002–4004.
- Mu Q., Kirby J., Reilly C.M., Luo X.M., *Leaky Gut As a Danger Signal for Autoimmune Diseases*, „Frontiers in Immunology” 2017, nr 8, s. 1–10.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., *Defensyny – ważny wrodzony element układu odpornościowego u ssaków*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2008, nr 62, s. 524–529.

- Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., *Limfocyty Treg, Th 17, TFH – fakty znane i nieznanne*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2010, nr 2(15), s. 81–85.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., *Charakterystyka subpopulacji limfocytów T_H*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2013, nr 67, s. 371–379.
- Niedźwiedzka-Rystwej P., Trzeciak-Ryczek A., Deptuła W., *Tkanka tłuszczowa i jej rola w odporności – nowe dane*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2012, nr 17(1), s. 16–21.
- Nowak J.Z., *Przeciwzapalne „prowygaszeniowe” pochodne wielonienasyconych kwasów tłuszczowych omega 3 i omega 6*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2010, nr 64, s. 115–132.
- Petermann F., Korn T., *Cytokines and effector T cell subsets causing autoimmune CNS disease*, „FEBS Lett.” 2011, nr 585(23), s. 3747–3757.
- Piatkowska E., Kopeć A., Leszczyńska T., *Antocyjany-charakterystyka, występowanie i oddziaływanie na organizm człowieka*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 2011, nr 77(4), s. 24–35.
- Ricordi C., Garcia-Contreras M., Farnetti S., *Diet and Inflammation: Possible Effects on Immunity, Chronic Diseases, and Life Span*, „Journal of the American College of Nutrition” 2015, nr 34(1), s. 10–13.
- Romano B., Jilani I.A., Maione F., *Natural Anti-Inflammatory Products/Compounds: Hopes and Reality*, „Mediators Inflammation” 2015, s. 2–4.
- Strzępa A., Szczepanik M., *Wpływ naturalnej flory jelitowej na odpowiedź immunologiczną*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2013, nr 67, s. 908–920.
- Śliwa-Dominiak J., Deptuła W., *Mało znane receptory komórek odpornościowych – wybrane dane*, „Alergia. Astma. Immunologia” 2010, nr 15(3), s. 125–131.
- Tokarz-Deptuła B., Śliwa-Dominiak J., Adamiak M., Bąk K., Deptuła W., *Bakterie komensalne a odporność układu pokarmowego, oddechowego i moczowo-płciowego*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2016, nr 70, s. 599–609.
- Traczyk W. Z., *Fizjologia człowieka w zarysie*, Wyd. Lekarskie PZWL, Warszawa 2010.
- Trzeciak-Ryczek A., Tokarz-Deptuła B., Niedźwiedzka-Rystwej P., Deptuła W., *Adipose tissue – component of the immune system*, „Central European Journal of Immunology” 2011, nr 36(2), s. 95–99.
- Vieira SM, Pagovich OE, Kriegel MA., *Diet, Microbiota and Autoimmune Diseases*, „Lupus” 2014, nr 23(6), s. 518–526.
- Wierzbicka-Woś A., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., *Układ odpornościowy a wirus grypy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2015, nr 69, s. 214–220.
- Wirth M., *The Dietary Inflammatory Index: a New Tool for Assessing Diet Quality Based on Inflammatory Potential*, „Dig.” 2014, nr 49(3), s. 1–9.
- Zapała Ł., Lasek W., *Naturalne immunostymulatory egzogenne*, „Postępy Biologii Komórki” 2007, nr 34(3), s. 581–594.
- Zhang P., Smith R., Chapkin R. S., McMurray D.N., *Dietary (n-3) Polyunsaturated Fatty Acids Modulate Murine Th1/Th2 Balance toward the Th2 Pole by Suppression of Th1 Development*, „Journal of Nutrition” 2005, nr 135(7), s. 1745–1751.

SUMMARY

Aleksandra Kurczyńska, Ewelina Dymarska

**The role of immunostimulatory food ingredients in prevention
and alleviation of inflammatory processes**

The inflammation process is essential in the course of developing infection and beneficial when it lasts for a short period. Conversely, chronic inflammation represents a pathological condition that lies at the bottom of numerous disorders, including the increasingly common autoimmune diseases. Nowadays it is commonly known that our eating habits affect the gut microbiota. Being the key element of the immune system, it is thus highly relevant to the organism's defensive functions. Immunity and the ability to fight infections can be efficiently enhanced by nutrients. Furthermore, natural immunostimulants show a high potential of prevention and alleviation of chronic inflammation. The aim of this paper is to present the phenomenon of inflammation and the range of possibilities to modulate it through nutrition, both in acute and chronic conditions.

Key words: inflammation, infections, autoimmunity, dietary immunostimulants, anti-inflammatory diet, curcumin.

Data wpływu artykułu: 22.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 30.11.2017 r.

Marek Szalkiewicz

absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy
e-mail: marekszalkiewicz1990@gmail.com

Choreoterapia jako forma pracy z osobami niepełnosprawnymi

STRESZCZENIE

W artykule omówiono definicję i cechy choreoterapii. Przedstawiono jej cele i funkcje. Opisano formy i rodzaje terapii tańcem. Zarysowano sposoby pracy z osobą z niepełnosprawnością. Zwrócono uwagę na kompetencje terapeuty oraz wybrane metody w terapii tańcem. Na koniec omówiono korzyści stosowania tej formy pracy.

Słowa kluczowe: choreoterapia, taniec, osoby niepełnosprawne, terapeuta.

Jedną z form pracy z osobami niepełnosprawnymi jest choreoterapia (od gr. *choreos* – taniec), którą można określić jako „terapię tańcem”. Według Zofii Aleszko jest to „metoda lecznicza oparta na tańcu wzbogaconym o ćwiczenia muzyczno-ruchowe i improwizacje ruchowe”¹. Jest to dość pojemna definicja, gdyż zawierza w niej powinna być is tota oddziaływań terapeutycznych. Taniec bowiem pozwala osobom niepełnosprawnym na rozładowanie emocji, uwolnienie się od bólu i cierpienia za pomocą ruchu. Dzięki tańcowi osoby z ograniczoną sprawnością mogą wyrazić swoje myśli i emocje, rozładować napięcie psychofizyczne, usprawnić koordynację ruchową, uwolnić tkwiącą w nich pozytywną energię, a także łatwiej nawiązywać relacje z innymi osobami². Należy bowiem podkreślić, że tak jak inne jednostki, także i osoby niepełnosprawne postrzegają świat przez pryzmat własnego ciała i odnoszą je do różnych perspektyw – co znajduje się dalej, a co bliżej, co jest wyższe, a co niższe³. Choreoterapia pozwala osobom z dysfunkcjami na nabycie zdolności orientacji w najbliższym otoczeniu, poprawia ich funkcjonowanie w społeczeństwie, przyczynia się do poprawy samopoczucia i stanu zdrowotnego, a także umożliwia im nawiązywanie relacji z innymi osobami.

¹ M. Szczygieł, *Możliwości zastosowania choreoterapii. Teoria i praktyka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2015, nr 5, s. 30.

² A. Pikała, M. Sasin, *Arteterapia. Scenariusze zajęć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 56; J. Koczorowska-Masny, *Terapia tańcem jako metoda pracy z osobami niepełnosprawnymi*, „Szkoła Specjalna” 2012, nr 1, s. 50.

³ A. Rayska, *Psychoterapia tańcem i ruchem z nastolatkami*, „Remedium” 2014, nr 2, 7–9.

Terapia tańcem jest adresowana do osób z niepełnosprawnością intelektualną, o ograniczonej sprawności motorycznej, cierpiących na autyzm, ADHD i zespół Downa, jednostek, u których stwierdzono mózgowie porażenie dziecięce oraz zaburzenia psychiczne (np. depresję, schizofrenię), a także do dyslektyków⁴.

Nadrzędną cechą terapii tańcem jest wyrażanie emocji i ukazanie własnego „ja” za pomocą ruchu⁵. Ruch bowiem stanowi wypadkową dążeń i potrzeb osoby niepełnosprawnej, odzwierciedla jej stan duchowy i nastrój w aktualnej sytuacji, a nawet odzwierciedla jej osobowość. Celami ruchu są⁶:

- przedstawienie zewnętrznych przejawów życia, a także stosunku do nich,
- uzewnętrznienie dotychczas skrywanych procesów wewnętrznych.

Istotą choreoterapii jest fakt, iż prowadzone tą formą pracy zajęcia nie stawiają jakichkolwiek ograniczeń i dają uczestnikom zajęć poczucie równości. Oznacza to, iż każdy uczestnik może pokazać swój układ taneczny niezależnie od poziomu wykonania⁷. Wynika z tego fakt, iż w trakcie zajęć prowadzący zwraca uwagę na każdego uczestnika i nie pomija przez to innych. Jednocześnie stwarza uczestnikom z ograniczoną sprawnością okazje do rozwiązywania problemów i konfliktów zachodzących w grupie, umożliwiając jednocześnie jej integrację.

Taniec pozwala osobom z dysfunkcjami na wyrażanie własnego stosunku do konkretnej sytuacji, a przede wszystkim ujawnia dotychczas tkwiące w nich uczucia i pragnienia. Stwarza poczucie bezpieczeństwa i akceptacji. Anna Pikała i Magdalena Sasin dodają, iż ruch stanowi wyrażenie własnych postaw i pozwala na ujawnienie własnego postępowania. Dzięki tańcowi osoba niepełnosprawna poznaje własne ciało oraz rozwija inteligencję emocjonalną⁸.

Ponadto terapia tańcem sprzyja procesowi wychowania estetycznego, na które składa się: poznanie przez uczestnika utworu muzycznego, do którego będzie wykonywać sekwencje; działalność zgodna z własnymi zainteresowaniami oraz swobodna ekspresja własnym językiem za pomocą ruchu, słowa i dźwięku. Tak rozumiane wychowanie estetyczne pobudza postawę twórczą, wrażliwość, poczucie piękna oraz duchowość⁹.

Cele i funkcje choreoterapii

Aleksandra Rayska wyróżnia następujące cele choreoterapii¹⁰:

- wspieranie rozwoju umiejętności kontrolowania własnych emocji oraz udzielania wsparcia innym członkom grupy;
- pogłębienie umiejętności zrozumienia wpływu emocji na własne postępowanie;
- umożliwienie rozwoju ucieleśnionej świadomości, szczególnie w przypadku przeżyć, zbyt skomplikowanych do wyrażenia ich za pomocą słów;

⁴ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 52; M. Szczygieł, op. cit., s. 35; A. Pikała, M. Sasin, op. cit., s. 6.

⁵ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 50.

⁶ B. Sack, M. Zdybicka, *Taniec w rewalidacji dziecka niepełnosprawnego*, <http://www.edukacyjne.dyskursy.univ.szczecin.pl/taniec.htm>, dostęp: 5.02.2017 r.

⁷ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 50.

⁸ A. Pikała, M. Sasin, op. cit., s. 57.

⁹ B. Sack, M. Zdybicka, op. cit.

¹⁰ A. Rayska, op. cit., s. 8.

- wspieranie kontaktów międzyludzkich przy akceptowaniu świadomości własnych uczuć i doświadczeń;
- rozwijanie kreatywności potrzebnej do ujawniania emocji i przeżyć;
- praca grupowa nastawiona zarówno na kształtowanie przez osobę niepełnosprawną własnej niezależności, jak i współpracy w kolektywie;
- wspieranie poczucia sprawstwa w relacjach z członkami grupy;
- kreowanie ucieleśnionej, przeżytej w fizyczny sposób, narracji osobistej;
- łączenie strukturyzowanych doświadczeń ruchowych z inicjowanym samorzutnie ruchem, pozwalającym osobom niepełnosprawnym na swobodną ekspresję oraz rozwój kreatywności, dzięki czemu mają kontrolę nad procesem terapeutycznym i decydują o jego przebiegu;
- rozwijanie poczucia własnego ciała, wraz z jego możliwościami i ograniczeniami;
- udział w działającej w sposób przewidywalny grupie terapeutycznej, dający jej członkom poczucie rozwoju, pozwalający na zauważenie konkretnych zmian w ruchu (efektem tego jest poczucie przynależności do zespołu);
- wykorzystanie ruchu jako konstruktywnego środka wyrazu dla silnych negatywnych emocji.

Z kolei Joanna Koczorowska-Masny wymienia następujące cele terapii tańcem, które są zależne od aktualnych problemów i schorzeń osoby z niepełnosprawnością¹¹:

- kształtowanie umiejętności nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
- rozwijanie wrażliwości zmysłu dotyku,
- zmniejszanie przez osobę niepełnosprawną napięcia mięśniowego,
- kształtowanie świadomości własnego ciała w przestrzeni,
- rozwijanie umiejętności naśladownictwa.

Odnosząc się do wymienionych wcześniej celów, należy zauważyć, iż choreoterapia wiąże się zarówno ze strefą społeczną, jak i rozwojową. Chodzi tu bowiem nie tylko o zmianę nastawienia jednostki z niepełnosprawnością do otoczenia, poznania samej siebie i innych osób, dzielenia się swoimi odczuciami i emocjami, ale także o zwiększenie wydolności układu nerwowego i podniesienie sprawności ruchowej. Dzięki choreoterapii osoba niepełnosprawna uczy się adekwatnych do sytuacji sposobów postępowania w codziennym życiu, internalizuje wartości, doskonali swoją koordynację ruchową, a przede wszystkim uwalnia się od bólu i cierpienia. Ponadto J. Koczorowska-Masny zauważa, iż ruch i psychika są powiązane ze sobą symbiozą, polegającą na tym, iż w ruchu odbijają się emocje uczestnika z niepełnosprawnością, zaś zmiany w ruchu powodują zmiany w psychice, a nawet wspomagają jej dalszy i permanentny rozwój¹².

Marzena Śniarowska-Thatlik wyróżnia takie funkcje terapii tańcem jak¹³:

- ekspresyjna – bierze pod uwagę kierunek, charakter ruchu oraz rytm; polega na rozpoznaniu własnego tempa i rytmu;
- eksploracyjna – osoba niepełnosprawna staje się bardziej świadoma co do swoich mocnych i słabych stron, zdobywa wiedzę na temat swojego oddechu, rytmu i tempa ruchów;
- rozwojowa – związana jest z rozwojem osobistym uczestnika;
- harmonizująca – podkreśla symbiozę zachodzącą między ciałem a psychiką;

¹¹ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 53.

¹² Ibidem, s. 52.

¹³ A. Pikała, M. Sasin, op. cit., s. 62.

- uruchamiająca – chodzi tutaj o aktywizowanie twórczego potencjału, „napędzanie” do dalszego działania;
- stabilizująca – wiąże się z uwolnieniem się osoby niepełnosprawnej od emocji oraz budowaniem przez nią zaufania do siebie;
- koncentrująca – dotyczy koncentracji na własnych przeżyciach i emocjach;
- uwalniająca – podkreśla możliwość odprężenia się przez jednostkę niepełnosprawną, pracy nad sobą, rozwiązywania przez nią własnych problemów;
- wymiany – pozwala na pozyskanie wiedzy o sobie samym oraz postrzeganie swojej roli w budowaniu relacji z innymi osobami.

Terapia tańcem stanowi złożony i wieloetapowy proces odnoszący się do właściwości fizycznych i psychicznych osób z ograniczoną sprawnością. Składające się na ten proces elementy są ze sobą wzajemnie powiązane, a przez to odnoszą się do różnych aspektów funkcjonowania uczestnika, a zwłaszcza poprawy stanu zdrowia i samopoczucia. Właściwe zatem staje się, by podczas projektowania programu naprawczego brać pod uwagę nie tylko rozwój społeczny i emocjonalny osoby z niepełnosprawnością, ale także schorzenie, jakim jest dotknięta, a na tej podstawie określić deficyty i kierunki pracy.

Formy i rodzaje choreoterapii. Techniki i sposoby pracy z uczestnikiem

Obok celów i funkcji choreoterapii należy również określić jej formy i rodzaje. Formę tu należy rozumieć jako swoisty rodzaj aktywności ukierunkowany na zmianę u osoby z niepełnosprawnością jej postaw, systemu aksjologicznego, pojmowania rzeczywistości oraz ukształtowania nowej, lepszej osobowości. Warto podkreślić jest to, by jednostka zauważyła swoje mocne i słabe strony, a także umiała je przenieść na wykonywane przez siebie sekwencje ruchów. Kluczowy jest też fakt, by umiała dzięki wykonywaniu kroków oddać tkwiące w utworze emocje oraz rozładować frustrację, stres i strach. Z kolei rodzaj wyraża się w celu i kierunku podejmowanych przez terapeutę działań wobec uczestnika.

Według Z. Aleszko program ruchowy choreoterapii powinien składać się z następujących form¹⁴:

1. Taniec – stanowi główny element zajęć; chodzi tutaj o różnego rodzaju tańce towarzyskie, tańce ludowe, tańce integrujące grupę itd.
2. Ćwiczenia muzyczno-oddechowe – pozwalają uczestnikowi na odprężenie się, wymuszając przy tym podjęcie przez niego pracy indywidualnej bądź z kolektywem.
3. Zabawy ruchowe – są ukierunkowane na poprawę nastroju osoby z dysfunkcją, umożliwiają jej nawiązanie i podtrzymanie kontaktu z innymi osobami; dzięki temu typowi zabaw jednostka uczy się przestrzegania reguł rządzących zabawą.
4. Improwizacje ruchowe do wybranego utworu – pobudzają wyobraźnię i dają uczestnikowi możliwość wykonywania samorzutnych ruchów.

Ponadto J. Koczorowska-Masny dodaje, iż zajęcia z terapii tańcem pozwalają terapeutom i uczestnikom na korzystanie z różnego rodzaju przedmiotów, takich jak np. piłki, chusty czy materiały plastyczne¹⁵. Można więc tutaj zauważyć, ile elementów może zawierać

¹⁴ M. Szczygieł, op. cit., s. 35.

¹⁵ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 53.

nawet jeden blok spotkań z niepełnosprawnymi uczestnikami. Prowadzący zajęcia powinien wykorzystać je wszystkie, traktować je równorzędnie i wzajemnie uzupełniać. Powinien też udzielać instruktażu uczestnikom, do czego przydadzą im się dane przedmioty, by wiedzieli, kiedy będą mogli je wykorzystać.

W terapii tańcem adresowanej do osób z niepełnosprawnością wyróżnia się jej trzy rodzaje¹⁶:

1. Choreoterapia ogólnokondycyjna – ma na celu poprawę kondycji fizycznej osoby o ograniczonej sprawności. Pozwala na zapobieganie takim chorobom cywilizacyjnym jak miażdżyca czy otyłość.

2. Choreoterapia sprawnościowa – jest stosowana wobec osób mających słabą koordynację ruchową, słuchowo-ruchową oraz wzrokowo-ruchową.

3. Choreoterapia specjalna – obejmuje oddziaływania adresowane do osób poruszających się na wózkach inwalidzkich (od urodzenia, w wyniku wypadku bądź uszkodzenia narządów ruchu) i polega na pokazaniu im, że wózek może im pozwolić na wykonywanie ruchów tanecznych.

Odnosząc się do wymienionych wcześniej kryteriów form i rodzajów, należy wspomnieć, że ich dokładna znajomość ułatwia terapeutcie projektowanie zajęć i ustalenie sposobu postępowania w pracy z uczestnikiem. Od jego schorzenia zależy bowiem praca z terapeutą. Umiejętność adaptacji do potrzeb uczestnika z niepełnosprawnością stanowi więc istotę działań choreoterapeutycznych.

Ponadto choreoterapeuta powinien znać różne techniki taneczne, które pozwolą jego uczestnikom na ujawnianie własnej kreatywności oraz będą dostosowane do ich uwarunkowań, możliwości i zdolności. Marion Hitzeler wymienia takie techniki jak¹⁷:

- kontrastowanie – ukazanie w jednym układzie tanecznym dwóch przeciwstawnych sytuacji czy emocji, sposobów rozwiązania konfliktów itd.;
- wyolbrzymianie – opiera się na przedstawieniu za pomocą ruchu alternatywnej wizji pojmowania świata przez osobę z dysfunkcjami; podejścia do problemu poprzez jego wizualizację;
- różnicowanie – związane jest z ekspresją i werbalizacją emocji w czasie ruchu, a także natężeniem układu tanecznego wyrażającego się w przekazywaniu osobie potrzebującej pomocy informacji dotyczących własnego postępowania;
- skupianie – polega na tym, iż taniec powinien umożliwić osobie z niepełnosprawnością dostrzec istotę problemu i w związku z tym wyzwolić tkwiące w niej emocje;
- rozszerzanie – polega na uczeniu się za pomocą tańca nowych sposobów rozwiązywania konfliktów oraz poznawaniu przyczyn pojawienia się problemu u osoby z ograniczoną sprawnością;
- intensyfikacja – opiera się na dążeniu terapeuty do tego, by uczestnik podejmował wysiłki związane z pracą nad sobą;
- powtarzanie – dotyczy utrwalania przez jednostkę nowych układów tanecznych, a jednocześnie poprawy koordynacji ruchowej i wzmocnienia psychiki;
- polaryzacja – polega na doświadczaniu przeciwieństw, a także przeżyciu i wyrażaniu przez ruch odpowiedniej treści emocjonalnej.

¹⁶ B. Borowska-Beszta, *Echa ekspresji. Kulturoterapia w andragogice specjalnej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 69.

¹⁷ T. Stegemann, M. Hitzeler, M. Blotvogel, *Arteterapie dla dzieci i młodzieży. Muzykoterapia, choreoterapia, terapia sztuką*, Harmonia Universalis, Gdańsk 2013, s. 91.

Ważne jest wykorzystywanie przez terapeutę różnych technik i wzajemne ich uzupełnianie. Dzięki nim jest w stanie skutecznie inicjować zmiany w osobowości niepełnosprawnego uczestnika i prowadzić do poprawy jego stanu zdrowotnego. Marion Hitzeler dodaje także, iż w zależności od postawionego przez siebie celu może pracować z jednostką z niepełnosprawnością na jeden z trzech następujących sposobów¹⁸:

1. Sposób pracy skoncentrowany na ćwiczeniach – pozwala osobom niepełnosprawnym na ujawnienie indywidualności własnego ciała i postawy, kształtuje ich więź z ciałem, wzbogaca ich ekspresję ruchową oraz umożliwia szukanie im własnych możliwości wyrażania emocji. Ten sposób pracy adresowany jest do osób o niskim poczuciu wartości, gdyż umożliwia im podniesienie samooceny, a także osób, które nie posiadają dostatecznej wiedzy na temat budowy i funkcji ciała, a także jego proporcji, dzięki czemu porządkuje się ich przeżycia związane z ciałem.

2. Sposób pracy zorientowany na przeżycia – pobudza postawy twórcze, ciekawość i zainteresowanie nowymi doświadczeniami poprzez wykonywanie samorzutnych sekwencji i improwizacji ruchowych. Pozwala też osobom niepełnosprawnym na znajdowanie rozwiązań trapiących je problemów, wzmacnia ich sens życia, a także rozwija kreatywność oraz osobowość. Warto jest tutaj stosować różnego rodzaju przedmioty i rekwizyty (np. szarfy, piłki), które pozwolą uczestnikom na swobodę ruchową, oraz muzykę pozwalającą im na wykonywanie dotychczas nieznanych ruchów, a przy tym zwiększanie pewności siebie i ujawnianie ukrytych emocji. Ten sposób pracy jest przydatny w pracy z osobami wykazującymi zaburzenia psychotyczne.

3. Sposób pracy skoncentrowany na konflikcie – polega na inicjowaniu ruchów w celu dostrzeżenia ich relacji z wydarzeniami życiowymi, uświadomieniu sobie przez osobę niepełnosprawną symboliki ruchu i zrozumieniu przeżyć związanych z osobistą historią. Poprzez ruch lub taniec pacjenci uwalniają wspomnienia lub uczucia, wykonują również ruchy nieświadome, które następnie ulegają uporządkowaniu przez uczestnika lub w trakcie dialogu z terapeutą podczas improwizacji. W trakcie zajęć wpływają na swoje wcześniejsze wydarzenia i konfrontują się z nimi, a także kierują swoje emocje na dolegliwości bólowe i objawy somatyczne. Inaczej rzecz ujmując, szukają sposobu rozwiązania trapiących je trudności i problemów. Ten sposób pracy adresowany jest do osób, u których zostały zdiagnozowane zaburzenia neurotyczne.

Podobnie jak formy i rodzaje, także i sposoby pracy zależą od trudności i schorzeń osób o ograniczonej sprawności, wobec tego choreoterapeuta powinien je dobierać przede wszystkim pod tym kątem. Inaczej nie dojdzie wtedy do poprawy stanu zdrowia osoby niepełnosprawnej, zmiany jej stanu psychicznego oraz uwolnienia się od złych emocji i doświadczeń. Tak więc istotne jest gruntowne przygotowanie metodyczne i merytoryczne do prowadzenia tego typu zajęć.

Zadania i kompetencje terapeuty

Jednakże znajomość celów, funkcji, form i rodzajów terapii tańcem nie wystarcza, by zostać terapeutą. Oprócz zdobycia formalnych kwalifikacji (studia podyplomowe, kursy, szkolenia) liczą się także posiadane przez niego kompetencje. Dobrze wykwalifikowany i przygotowany

¹⁸ Ibidem, s. 92–98.

do pracy z osobami niepełnosprawnymi prowadzący może z nimi wiele zdziałać, a także dać im i sobie wiele satysfakcji.

Podejmując pracę z jednostką z niepełnosprawnością terapeuta musi zacząć od projektowania działań choreoterapeutycznych. Eugeniusz Józefowski uważa, że projektowanie powinno przebiegać w oparciu o następujące zasady¹⁹:

- planowania – świadome dostosowanie zajęć do potrzeb i właściwości grupy terapeutycznej; możliwość prognozowania skuteczności działań;
- celowości – zdefiniowanie przez nauczyciela celu zajęć;
- osadzenia teoretycznego – związana jest z zasadą celowości i polega na prognozowaniu i interpretowaniu zmian przy jednoczesnym odwołaniu się do zdobytej wiedzy teoretycznej.

Projektowanie zajęć powinno być starannie przemyślane, poprzedzone zapoznaniem się ze schorzeniem i sytuacją osoby niepełnosprawnej, a także stanowić ciąg powiązanych ze sobą etapów pracy. W tym miejscu J. Koczorowska-Masny wyróżnia następujące sposoby pracy terapeuty²⁰:

- terapeuta pełni tylko i wyłącznie rolę obserwatora, który integruje się z uczestnikiem za pomocą słów, nie uczestniczy w tańcu, nie ingerując przez to w ruchy drugiej osoby,
- w zależności od sytuacji pełni raz rolę uczestnika, a raz obserwatora,
- porusza się z uczestnikiem i naśladuje jego ruchy.

Od terapeuty zależy zatem, jaką przybierze rolę w trakcie pracy z uczestnikiem. Ponadto – jak słusznie zauważają Bernard Sack i Monika Zdybicka – prowadzący powinien brać także pod uwagę wiek i możliwości osoby niepełnosprawnej, a nawet wrażliwość muzyczną i zainteresowanie ruchem tanecznym. W zależności od sytuacji choreoterapeuta może stosować²¹:

- muzykoterapię czynną – odbiór, odtwarzanie poprzez ruch tempa i dynamiki dzieła muzycznego;
- muzykoterapię bierną – przeżywanie i odczuwanie słuchanej przez osobę niepełnosprawną muzyki.

Warto tu również wskazać na fakt, iż choreoterapeuta powinien ujmować swoich uczestników holistycznie, tzn. podchodzić do nich jako całości i oddziaływać na każdą sferę ich funkcjonowania (m.in. emocjonalną, społeczną, estetyczną, kontaktów międzyludzkich)²². Ważne jest, by na początku pracy z osobami potrzebującymi pomocy stwarzał poczucie bezpieczeństwa, był wobec nich życzliwy, a także prowadził zadania w sposób ciągły²³. Podczas pierwszego spotkania powinien zacząć od rozmowy zapoznawczej, która ukierunkowana winna być przede wszystkim na uwolnienie ich od stereotypów i poczucia lęku, zachęcenia ich do pracy oraz możliwości i szans, jakie daje im terapeutyczna praca z własnym ciałem²⁴.

Na samym początku celem choreoterapeuty jest przede wszystkim uświadomienie osobie z niepełnosprawnością, że terapia tańcem może pozwolić jej rozwiązać trapiące ją problemy, pomóc jej lepiej odnaleźć się w trudnych sytuacjach, a także nauczyć akceptacji samej siebie i otaczającego ją otoczenia. Taka jednostka powinna traktować terapeutę jako osobę, która obdarza go zaufaniem i rozumie jej trudności wynikające ze schorzenia.

¹⁹ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 52.

²⁰ Ibidem, s. 52.

²¹ B. Sack, M. Zdybicka, op. cit.

²² A. Pikała, M. Sasin, op. cit., s. 60.

²³ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 53.

²⁴ T. Stegemann, M. Hitzeler, M. Blotvogel, op. cit., s. 86.

Wart podkreślenia jest fakt, iż prowadzący powinien pozwalać osobie z niepełnosprawnością na rozładowanie emocji i nie ingerować w nie. Musi też zwracać uwagę, iż taniec stanowi u uczestnika sposób na zaspokajanie jego własnych potrzeb estetycznych. Wspólne wykonywanie układów tanecznych solidaryzuje osobę z ograniczoną sprawnością i prowadzącego zajęcia, a jednocześnie wzmacnia ich współdziałanie²⁵. Jak już bowiem wcześniej wspomniano, zajęcia z uczestnikami cierpiącymi na różne schorzenia wymagają od terapeuty empatii, otwartości i chęci współdziałania z nimi. Dlatego terapeuta powinien bardzo często angażować osoby potrzebujące pomocy do podejmowania wspólnych inicjatyw i mieć na uwadze, jak istotna jest otwartość na ich potrzeby i oczekiwania.

Ponadto w pracy choreoterapeuty istotną rolę odgrywają kompetencje diagnostyczne. Powinien on stosować różne techniki i narzędzia umożliwiające identyfikację problemów danego uczestnika, określenie stanu rzeczy, a także potrzebę podjęcia działań naprawczych. Może on zacząć od przeprowadzenia wywiadu anamnestycznego z najbliższą rodziną uczestnika, zadając w nim pytania dotyczące m.in. radzenia sobie przez niego z własnymi emocjami, stosunku do ruchu i aktywności fizycznej, postrzegania przez niego własnego ciała, zachowań, które wywołują u niego ból i lęk, a także objawów fizycznych i psychicznych²⁶. W przypadku zaś określenia i przeanalizowania stopnia ruchu może np. odwołać się do Kwestionariusza Analizy Ruchu opracowanego przez Rudolfa Labana. Kwestionariusz ten składa się z sześciu kategorii²⁷:

- ciało – terapeuta określa, które części ciała odpowiadają za ruch osoby niepełnosprawnej i go inicjuje, a także identyfikuje związki zachodzące między poszczególnymi narządami ruchu;
- przestrzeń – prowadzący obserwuje kierunek ruchu, nastawienie uczestnika do najbliższego otoczenia i jego poruszanie się w nim;
- napęd – dynamika ruchu jest badana w oparciu o cztery bipolarne wymiary (czas, przestrzeń, ciężar, płynność); ponadto choreoterapeuta zwraca uwagę na zachodzące pomiędzy tymi wymiarami kombinacje, które są częścią składową pozawerbalnego potencjału wyrażania uczuć przez osobę z niepełnosprawnością;
- forma – prowadzący opisuje sposoby wykonywania ruchu rozumianego jako plastyczna zmiana formy ciała;
- frazowanie – na bazie wymiarów czasu, przestrzeni, płynności i ciężaru choreoterapeuta bada strukturę i cechy charakterystyczne zachowań ruchowych uczestnika;
- relacja – prowadzący dokonuje obserwacji wpływu ruchu uczestnika na rzeczy i inne osoby, a także zwraca uwagę na relacje między poszczególnymi częściami ciała.

Wybrane metody terapii tańcem. Korzyści płynące z choreoterapii

W pracy z osobami o ograniczonej sprawności choreoterapeuta powinien stosować jak najwięcej metod ruchowych, które pozwalają uczestnikom na pokazanie siebie, ukazanie tkwiących w nich emocji i przeżyć, a także przełamanie tkwiących w nich barier. Metod tych jest wiele, jednakże opracowanie to ogranicza się do przedstawienia tylko kilku wybranych.

²⁵ B. Sack, M. Zdybicka, op. cit.

²⁶ T. Stegemann, M. Hitzeler, M. Blotvogel, op. cit., s. 168.

²⁷ Ibidem, s. 178.

Pierwszą omawianą metodą jest metoda gimnastyki twórczej opracowana przez wspomnianego wcześniej R. Labana. Zakłada ona, iż ruch stanowi naturalny sposób ludzkiej aktywności, ponadto umożliwia jednostkom podtrzymywanie relacji z otaczającym ich środowiskiem. Ruch pobudza kreatywność, a także pozwala na odprężenie i zaspokojenie potrzeb estetycznych. Zdaniem R. Labana na szczycie aktywności ruchowej stoi ruch kreatywny, zaspokajający potrzebę tworzenia. Zajęcia prowadzone tą metodą powinny pozwolić osobom niepełnosprawnym na samorzutne i wolne od ingerencji wykonywanie kroków i ruchów tanecznych. Główną rolę odgrywają tutaj muzyka i rytm, zaś tematyka zajęć może dotyczyć m.in. wycucia własnego ciała, czasu i przestrzeni, poprawy płynności ruchów, dostosowania ruchów do potrzeb i oczekiwań zarówno pojedynczych osób, jak i całego kolektywu²⁸.

Na bazie metody gimnastyki twórczej Weronika Sherborne opracowała metodę ruchu rozwijającego nastawioną przede wszystkim na wspomaganie rozwoju psychoruchowego dzieci upośledzonych umysłowo i mających problemy z poruszaniem się. Według autorki zajęcia prowadzone za pomocą tej metody gwarantują uczestnikom poczucie bezpieczeństwa i poznanie czasoprzestrzeni. Wzbudzają u nich postawy twórcze i wzmacniają ich siły. Dzięki tym zajęciom zyskują także świadomość doskonalenia sprawności ruchowej, uczestnictwa w przestrzeni oraz nawiązywania relacji z partnerami²⁹.

Jacek Mitka zauważa, iż zajęcia prowadzone metodą ruchu rozwijającego umożliwiają osobie niepełnosprawnej wykonywanie własnych sekwencji ruchowych zgodnie z własną wyobraźnią, rozwijając przy tym swobodę ruchów. Z kolei współdziałanie z partnerem pozwala na rozwijanie wzajemnej interakcji za pomocą zabawy relacyjnej, która może występować w formie jednej z trzech reakcji³⁰:

- relacja „z”, kiedy osoba niepełnosprawna powierza swoje ciało współuczestnikowi,
- relacja „razem”, kiedy dochodzi do współpracy między członkami grupy terapeutycznej,
- relacja „przeciwko”, kiedy uczestnik musi podjąć inicjatywę i rywalizację z innymi osobami.

Jedną z najciekawszych i wartych stosowania metod jest „Chorea”, która ma swój początek już w starożytności. Jednakże jej terapeutyczny charakter zawdzięcza się Bernardowi Woisenowi, który uważa, że klasyczny taniec w kręgu uczy równowagi oraz poczucia przynależności do wspólnoty, a jednocześnie pozwala się wyciszyć. Krąg, który zazwyczaj powinien być zamknięty i w którym wszyscy trzymają się za dłonie, daje osobie niepełnosprawnej poczucie pełnego udziału w grupie. Każdy z uczestników znajduje się w tej samej odległości od środka koła i ma po jednym partnerze zarówno po swojej prawej, jak i lewej stronie. Ze względu na to, iż każdy uczestnik w kręgu jest tak samo ważny, łatwiejsze staje się kreowanie jednorodnego nastroju i jednorodnego działania. Opisując tę metodę, Zuzanna Pędzich zauważa, że osoba niepełnosprawna nie ma tutaj możliwości podejmowania samorzutnych improwizacji ruchowych, lecz musi zaadaptować swoje ruchy do narzuconej tańcem struktury, co pozwala na uzyskanie przez grupę terapeutyczną poczucia jedności³¹. W trakcie tań-

²⁸ B. Borowska-Beszta, op. cit., s. 68.

²⁹ Ibidem, s. 68.

³⁰ J. Mitka, *Rola pedagoga w procesie kompleksowego usprawniania (rehabilitacji)* [w:] *Wybrane zagadnienia rehabilitacji osób niepełnosprawnych dla studentów pedagogiki*, red. W. Troszczyńska-Nakonieczny, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica 2010, s. 204.

³¹ Z. Pędzich, *Od chorei do tańców w kręgu – terapeutyczne i duchowe wymiary tańca*, „Nowiny Psychologiczne” 2003, nr 4, s. 89–90.

ców kręgu uczestnicy są skupieni wokół środka koła. W środku tym mieści się określony symbol (np. świeca będąca symbolem ognia)³². W „Chorei” od czasu do czasu dopuszcza się tańce w kręgu otwartym, kiedy to jeden z uczestników pełni rolę lidera, który wyjaśnia pozostałym członkom grupy, jaki krok powinni wykonać, lub sam pokazuje ruchy. Pozwala to osobom niepełnosprawnym skupić się na przesuwanie się w przestrzeni i przekształcać się za pośrednictwem „lidera” w spiralę lub serpentynę.

Wspomniana Z. Pędzich dodaje, iż dobrane przez terapeutę tańce mogą być skierowane na samodzielnie poznawanie przez uczestnika własnej osobowości³³. „Chorea” gwarantuje osobom cierpiącym na określone schorzenia poczucie bezpieczeństwa poprzez wykonywanie kroków obejmujących cały krąg. Stwarza też okazję do integracji grupy, pozwalając jej członkom na wzajemne zaufanie. Ponadto tańce w kręgu uczą uczestników poszanowania norm społecznych i adaptacji własnego postępowania do ogółu społeczności³⁴.

Znajomość metod pracy z osobą z niepełnosprawnością nie powinna ograniczać się tylko do ich teoretycznej znajomości. Dobrym pomysłem może być tutaj pilotażowe sprawdzenie zdobytej wiedzy w trakcie zajęć, a przy tym określenie zalet i wad stosowanych metod. Koniecznością okazuje się także naprzemienne stosowanie metod, po to by nie wywołać u niepełnosprawnego uczestnika poczucia znużenia i czynić swoje działania skutecznymi.

Beata Borowska-Beszta wymienia następujące korzyści zajęć choreoterapeutycznych adresowanych do osób z niepełnosprawnością³⁵:

- poprawa nastroju uczestników potrzebujących pomocy,
- łatwiejsze nawiązywanie kontaktów z innymi jednostkami (zarówno zdrowymi, jak i o ograniczonej sprawności),
- szybsze i odpowiednie reagowanie na bodźce słowne,
- wzmocnienie odporności na zmęczenie,
- doskonalenie koordynacji ruchowej,
- swoboda i elastyczność ruchów.

Ponadto Monika Szczygieł zauważa, iż choreoterapia zwiększa zadowolenie osób z ograniczoną sprawnością, pobudza ich kreatywność, wzmacnia poczucie własnej wartości, hamuje stany depresyjne i nerwicowe. Prowadzi też do wzrostu ich energii życiowej oraz odkrywania własnej płciowości³⁶.

Trzeba zatem podkreślić, iż choreoterapia wpływa na różne sfery funkcjonowania i działalności osoby z niepełnosprawnością. Pozwala na jej wyciszenie, nabycie nowych umiejętności, wzmacnia jej odporność psychiczną i somatyczną, a przede wszystkim sprawia, iż jest ona w stanie lepiej sobie radzić w codziennym życiu.

Podsumowanie

Terapia tańcem jest niezwykle interesującą formą pracy z jednostkami potrzebującymi pomocy ze względu na niepełnosprawność, łączy bowiem umiejętność oddziaływania

³² Ibidem, s. 90.

³³ Ibidem, s. 90.

³⁴ Ibidem, s. 91.

³⁵ B. Borowska-Beszta, op. cit., s. 66–67.

³⁶ M. Szczygieł, op. cit., s. 34.

na funkcjonowanie społeczne i psychikę jednostki z doskonaleniem przez nią czynności ruchowych. Umożliwia więc holistyczne spojrzenie na uczestnika przy jednoczesnym określeniu jego możliwości i ograniczeń. Dużą zaletą choreoterapii jest też fakt, iż może być ona stosowana nie tylko w wydzielonych salach, lecz także w przedszkolach, szkołach specjalnych i integracyjnych, ośrodkach szkolno-wychowawczych oraz w świetlicach terapeutycznych. Dzięki temu terapeuta uzyskuje możliwość pracy z osobami niepełnosprawnymi także w warunkach otwartych.

Ponadto J. Koczorowska-Masny słusznie twierdzi, iż terapia tańcem otwiera niezliczoną ilość możliwości nie tylko przed uczestnikami zajęć, ale także osobami je prowadzącymi³⁷. Pozwala więc terapeutce na zdobycie nowej wiedzy, a także traktowanie pracy z nowymi uczestnikami jako inspirującego i wartego podjęcia wyzwania. Bowiernie dzięki pracy z jednostkami z niepełnosprawnością doskonalili swój warsztat metodyczny, a jednocześnie dzięki swoim działaniom staje się zdolny do aktywnego rozwiązywania problemów trapiących uczestników zajęć.

Bibliografia

- Borowska-Beszta B., *Echa ekspresji. Kulturoterapia w andragogice specjalnej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 66–71.
- Koczorowska-Masny J., *Terapia tańcem jako metoda pracy z osobami niepełnosprawnymi*, „Szkoła Specjalna” 2012, nr 1, s. 50–54.
- Mitka J., *Rola pedagoga w procesie kompleksowego usprawniania (rehabilitacji)* [w:] *Wybrane zagadnienia rehabilitacji osób niepełnosprawnych dla studentów pedagogiki*, red. W. Troszczyńska-Nakonieczny, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy, Legnica 2010, s. 204.
- Pędzich Z., *Od chorei do tańców w kręgu – terapeutyczne i duchowe wymiary tańca*, „Nowiny Psychologiczne” 2003, nr 4, s. 87–92.
- Pikała A., Sasin M., *Arteterapia. Scenariusze zajęć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 54–63.
- Rayska A., *Psychoterapia tańcem i ruchem z nastolatkami*, „Remedium” 2014, nr 2, s. 7–9.
- Sack B., Zdybicka M., 2005, *Taniec w rewalidacji dziecka niepełnosprawnego*, <http://www.edukacyjne.dyskursy.univ.szczecin.pl/taniec.htm>, dostęp: 5.02.2017.
- Stegemann T., Hitzeler M., Blotevogel M., *Arteterapie dla dzieci i młodzieży. Muzykoterapia, choreoterapia, terapia sztuką*, Harmonia Universalis, Gdańsk 2013, s. 86–178.
- Szczygieł M., *Możliwości zastosowania choreoterapii. Teoria i praktyka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2015, nr 5, s. 30–37.

³⁷ J. Koczorowska-Masny, op. cit., s. 54.

SUMMARY

Marek Szalkiewicz

Dance therapy as a form of work with the disabled people

This paper defines the notion of dance therapy, as well as its characteristics, goals and functions. It also describes forms and kinds of dance therapy, including the methods of work with people affected by disability. The author turns the reader's attention to the therapist's skills and selected methods applied in dance therapy. Finally, the advantages of this form of work are described.

Key words: dance therapy, dance, people with disabilities, therapist.

Data wpływu artykułu: 09.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 29.01.2018 r.

Marek Brylonek

Komenda Główna Żandarmerii Wojskowej w Warszawie

e-mail: markbry@wp.pl

Wpływ imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne Republiki Francuskiej

STRESZCZENIE

W okresie powojennym Francja odnotowała stały przyrost liczby imigrantów, co znacznie wpłynęło na dzisiejszą strukturę społeczeństwa państwa. Chociaż pod względem ekonomicznym imigracja zagraniczna była uważana za sukces kolejnych rządów Francji, od kilku dekad traktowana jest jako poważny problem socjalny, powodujący zagrożenie bezpieczeństwa obywateli. Szczególną uwagę zwrócono na napływ ludności z byłych kolonii francuskich, w tym w szczególności z północnej Afryki.

W niniejszym materiale autor przedstawia problematykę imigracji na terytorium Francji pod kątem jej potencjalnego wpływu na sytuację wewnętrzną państwa, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii bezpieczeństwa wewnętrznego, jego zagrożeń, sposobów zapobiegania oraz ich implikacji. Metoda badawcza bazuje na analizach wyników dyskusji, konsultacji i wywiadów przeprowadzonych z przedstawicielami francuskiej administracji oraz służb bezpieczeństwa. Ponadto autor dokonuje analizy i interpretacji ostatnich wydarzeń oraz wyodrębnionej literatury.

Słowa kluczowe: Republika Francuska, Francja, migracje, imigracja, imigranci.

Wstęp

Migracje towarzyszą rodzajowi ludzkiemu od zarania dziejów. We współczesnym świecie są one zjawiskiem globalnym, wpływającym na kształtującą się rzeczywistość społeczną, politykę prowadzoną przez organizacje międzynarodowe i pojedyncze państwa oraz na bezpieczeństwo. Uznaje się, że imigracja oddziałuje współcześnie na niemal wszystkie państwa na świecie, czyniąc je podmiotami wysyłającymi, przyjmującymi lub tranzytowymi bądź też będącymi kombinacjami tych trzech ewentualności¹.

W ujęciu historycznym migracje przyjmowały różne formy, wśród których wymienić można na przykład wędrowki, wyprawy odkrywcze, kolonizacje czy najazdy zbrojne. Swoboda przemieszczania społeczeństw należy do warunków dynamicznego rozwoju, a brak możliwości migracji zazwyczaj prowadzi do stagnacji. Przyczyny migracji były wielorakie,

¹ A. Pécoud, P. de Guchteneire, *International migration, border controls and human rights: assessing the relevance of a right to mobility*, „Journal of Borderlands Studies”, vol. 21, no. 1, London 2006, s. 70.

począwszy od poszukiwania pożywienia, lepszych warunków klimatycznych, przestrzeni do życia, kończąc na ucieczce przed zagrożeniami różnorodnej natury bądź też, w innym ujęciu, ekonomiczne, religijne czy polityczne².

Począwszy od rewolucji francuskiej 1789 r. i proklamowania w jej następstwie republiki, Francja stała się państwem otwartym na przyjęcie każdego obcokrajowca wyrażającego chęć posiadania francuskiego obywatelstwa. Pierwszy artykuł konstytucji z 1791 roku określał Francję jako państwo, którego obywatele będą równi wobec prawa bez względu na pochodzenie, rasę, religię i status społeczny³.

Terytorium Francji od wieków zamieszkiwane było przez ludność zróżnicowaną kulturowo, etnicznie i językowo. Problematyka migracji kształtowana była przez kolonialną przeszłość republiki oraz wieloletnią tradycję zatrudniania robotników zagranicznych. Przez okres ostatniego wieku odnotowywany był stały przyrost liczby imigrantów, co znacznie wpłynęło na dzisiejszą strukturę społeczną państwa. Chociaż pod względem ekonomicznym imigracja zagraniczna była uważana za sukces kolejnych rządów Republiki Francuskiej, od kilku dekad traktowana jest w kategoriach problemu socjalnego, a ostatnio poważnego zagrożenia bezpieczeństwa obywateli.

Powyższe wprowadzenie w sytuację problemową skłania do podjęcia badań obszaru wpływu imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne Francji. Przedmiotem badań jest imigracja na terytorium Republiki Francuskiej, w szczególności w aspekcie jej możliwego wpływu na pogorszenie poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, sposobów zapobiegania zagrożeniom oraz politycznych implikacji zagrożeń.

Celem badawczym niniejszego opracowania jest przedstawienie problematyki imigracji na terytorium Francji w aspekcie jej wpływu na bezpieczeństwo wewnętrzne. Po uwzględnieniu przedmiotu i celu badań główny problem badawczy sformułowano w postaci następującego pytania: W jaki sposób imigracja na terytorium Republiki Francuskiej wpłynęła na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa i jakie są jej implikacje na sytuację bieżącą?

Rozwiązanie głównego problemu badawczego wymaga rozwiązania szeregu problemów szczegółowych, umiejscowienia bezpieczeństwa wewnętrznego w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie, określenia ogólnego wpływu imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne, sposobów i systemów zapobiegania zagrożeniom oraz ewolucji bieżącej sytuacji bezpieczeństwa.

Biorąc pod uwagę wielowymiarowość sformułowanych problemów badawczych, badania naukowe etapu zasadniczego procedury badawczej realizowano przy wykorzystaniu metod teoretycznych i empirycznych. Metoda badawcza bazowała na analizach wyników dyskusji, konsultacji i wywiadów przeprowadzonych z przedstawicielami administracji i francuskich służb realizujących zadania zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego. Ponadto materiał powstał w oparciu o interpretację wniosków wynikających z analizy wyodrębnionej literatury.

² K. Głowiak, *Zjawisko migracji – rys historyczny*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013, nr 27, s. 290.

³ *La Constitution du 3 septembre 1791 (texte original)*, République Française, s. 2

Naukowe umiejscowienie bezpieczeństwa wewnętrznego

W związku z wydarzeniami i zagrożeniami ostatnich lat, w tym terroryzmem, piractwem międzynarodowym, niestabilnością regionalną oraz kryzysami skutkującymi roszczeniami terytorialnymi oraz tysiącami zabitych i rannych, termin *bezpieczeństwo* stał się jednym z najczęściej używanych w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych. Pragnienie bezpiecznego bytu jest podstawową wartością jednostki ludzkiej, bez której inne wartości, do których dążą ludzie, tracą swoje znaczenie. Bezpieczny chce być każdy, bez względu na narodowość, wiek, wykształcenie i pozycję społeczną.

W przeszłości *bezpieczeństwo* identyfikowane było ze stanem gwarantującym istnienie i przetrwanie. Pogląd ten został jednak uzupełniony przez środowiska naukowe o zapewnienie swobody rozwoju danego podmiotu. Obecnie napotyka się próby ponownego zdefiniowania i rozwinięcia bezpieczeństwa i jego rodzajów, co doprowadziło do wyłonienia nowej dyscypliny naukowej, za jaką uważa się *securitologię*⁴. Rozwój tej części wiedzy, w przypadku Polski już w 2011 roku, przyczynił się do wyodrębnienia dyscypliny nauk o bezpieczeństwie, która rozporządzeniem ministra nauki i szkolnictwa wyższego została umieszczona w dziedzinie nauk społecznych⁵.

Bezpieczeństwo może być definiowane na wiele sposobów. Może być określane jako stan lub też jako proces zmierzający do zakładanego stanu. W dynamicznym ujęciu procesowym *bezpieczeństwo* definiuje się jako „zapewnienie możliwości przetrwania, rozwoju i swobody realizacji własnych interesów w konkretnych warunkach, poprzez wykorzystywanie okoliczności sprzyjających (szans), podejmowanie wyzwań, redukcja ryzyka oraz przeciwdziałanie zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów”⁶.

Jedną z najbardziej elementarnych systematyk bezpieczeństwa, określaną mianem podmiotowej, wyodrębnia bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe. Z kolei bezpieczeństwo wewnętrzne (państwa), które wyłania się ze zbioru ogólnej problematyki *nauk o bezpieczeństwie* przy zastosowaniu kryterium przedmiotowego, stanowi część bezpieczeństwa narodowego.

Bezpieczeństwo wewnętrzne (państwa) stanowi część bezpieczeństwa narodowego, a dotyczy sytuacji wewnątrzpaństwowej, czyli – innymi słowy – zawartej w politycznych granicach danego kraju. W podejściu ogólnym państwo wewnętrznie bezpieczne jest podmiotem wewnętrznie stabilnym i harmonijnym, chociaż uważa się, że w dzisiejszym dynamicznym świecie nie istnieją państwa o idealnym stanie bezpieczeństwa wewnętrznego. Taki typ bezpieczeństwa powinien objąć wszystko to, co tyczy się porządku i równowagi na terytorium kraju⁷. Prezentowane podejście zgodne jest z historyczną definicją klasyczną, według której państwo jest konglomeratem, a jego stan – wypadkową trzech elementów składowych, tj. terytorium, ludność i władzy⁸.

⁴ P. Majer, *W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7, s. 11.

⁵ Rozporządzenie MNiSzW z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, Dz.U. nr 179, poz. 1065, s. 2.

⁶ S. Koziej, *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa (skrypt internetowy)*, Warszawa 2010, s. 2.

⁷ A. Sekściński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w ujęciu teoretycznym. Geneza i współczesne rozumienie w naukach politycznych*, „Kwartalnik Naukowy Ośrodka Analiz Politologicznych” 2013, UW, nr 6, s. 69.

⁸ K. P. Marczyk, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w perspektywie kosmopolityzmu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11, s. 166.

Do interesujących definicji bezpieczeństwa wewnętrznego zaliczyć należy następujące: „taki stan struktur politycznych, społecznych i ekonomicznych, który zaspokoi potrzeby i aspiracje państwa oraz jego obywateli”⁹ lub też „stan, który dotyczy wewnętrznej struktury państwa, gwarantujący jego istnienie i rozwój”¹⁰.

Według polskiej szkoły securitologii i obronności bezpieczeństwo i rozwój stanowią zasadnicze wymiary egzystencji oraz uzupełniają się nawzajem: rozwój nie może istnieć bez bezpieczeństwa, a poprawa bezpieczeństwa możliwa jest między innymi dzięki rozwojowi. Niemniej jednak fundamentem tego duetu jest bezpieczeństwo¹¹.

Istnieją również stwierdzenia, że bezpieczeństwo wewnętrzne w niektórych przypadkach może być traktowane epizodycznie, w relacji do partykularnych zdolności do reagowania *ad hoc* w odpowiedzi na skrajne zagrożenia¹².

W bieżącym kontekście, jeśli mowa o aspektach bezpieczeństwa wewnętrznego, warto też przytoczyć naukową definicję zagrożenia wewnętrznego, które określane jest jako taki rodzaj zagrożenia, przy którym znacznie wzrasta prawdopodobieństwo spadku zdolności organów władzy do utrzymania ładu i porządku publicznego w państwie¹³.

Przez relatywnie długi czas, od zakończenia drugiej wojny światowej do rozpadu świata dwubiegunowego, czyli innymi słowy do zakończenia zimnej wojny, rola wiodąca przypisywana była bezpieczeństwu zewnętrznemu, gdyż zagrożenia w sensie ogólnym kojarzone były przede wszystkim z potencjalnymi konfliktami zbrojnymi. Sfera *internal security* zarezerwowana była jedynie dla zwalczania przestępczości wewnątrzpaństwowej oraz ogólnej ochrony porządku publicznego. Po rozpadzie systemu bipolarnego zredukowane zostało prawdopodobieństwo wybuchu nowego globalnego konfliktu zbrojnego, jednak dostrzeżono ryzyko potencjalnych zagrożeń o charakterze pozamilitarnym, w tym także w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego. W ogólnym ujęciu oba wymienione rodzaje bezpieczeństwa, to jest zewnętrzne i wewnętrzne, powinny być traktowane jako wartości uzupełniające się¹⁴.

Z zaprezentowanej analizy wynika, że jednoznaczna definicja bezpieczeństwa wewnętrznego nie jest łatwa do ustanowienia. Jako dowód takiej tezy mogą również służyć zapisy Strategii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Unii Europejskiej z marca 2010 roku¹⁵, w której bezpieczeństwo wewnętrzne określa się jako pojęcie kompleksowe, będące wypadkową „wzajemnie powiązanych ze sobą i wspierających się: bezpieczeństwa, wolności i prywatności, współpracy i solidarności między państwami członkowskimi, przy zaangażowaniu wszystkich unijnych instytucji, angażując się w zapobieganie przyczynom, a nie tylko skutkom, wzmacniając prewencję, angażując wszelkie sektory mogące odegrać istotną rolę, np. polityczne, ekonomiczne, socjalne, oraz uwzględniając istotę powiązań między

⁹ W. Fehler, *Współczesne bezpieczeństwo*, Toruń 2002, s. 172.

¹⁰ B. Wiśniewski, S. Zalewski, D. Podleś, K. Kozłowska, *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2006, s. 14.

¹¹ S. Koziej, *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr II(18), s. 19.

¹² A. Barcikowski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne – różne perspektywy analityczne i doktrynalne*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11, s. 11.

¹³ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. W. Łepkowski, AON, Warszawa 2002, s. 164.

¹⁴ A. Sekściński, op. cit., s. 70–71.

¹⁵ European Union, *Internal Security Strategy for the European Union. Towards the European security model*, Brussels 2010, s. 10.

bezpieczeństwem zewnętrznym i wewnętrznym...¹⁶. W celu ujednoznaczenia zapisu definicji w dokumencie wyróżniono najpoważniejsze zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Unii Europejskiej, do których zaliczono między innymi terroryzm, przestępczość zorganizowaną, cyberprzestępczość oraz przestępczość transgraniczną¹⁷.

Prezentowane definicje bezpieczeństwa wewnętrznego, oprócz braku precyzji, posiadają jeszcze jedną istotną wadę, jaką jest brak uniwersalności. Dotyczą one bowiem państw w zaawansowanych stadiach rozwoju cywilizacyjnego, dysponujących rozbudowanym aparatem administracji, zapewniania przestrzegania prawa i porządku czy zapobiegania skutkom katastrof naturalnych i antropogenicznych. Trudno byłoby do takiego modelu zaliczyć niektóre z państw najsłabiej rozwiniętych, posiadających znacznie mniej zobowiązań wobec własnych obywateli, co spowodowane jest przede wszystkim innymi relacjami społecznymi oraz niższym poziomem rozwoju cywilizacyjno-technologicznego¹⁸.

Kolejną słabością prezentowanych definicji jest marginalizowanie problemów natury społecznej i wynikającej z nich potrzeby stabilnej egzystencji. Pamiętać należy, że realizacja tej potrzeby była wielokrotnie utrudniana nie poprzez czynniki polityczne, ale przez zachwianą stabilność życia, której różnorodnych przykładów społeczeństwa wielokrotnie doświadczały na przestrzeni dziejów. Wspomniana współzależność dostrzegana jest i dziś, chociażby poprzez niepokoje związane z kryzysem i ograniczeniami dobrobytu ludności Grecji czy niepokoje napływowej ludności Wielkiej Brytanii w związku z Brexitem.

Europa nie jest w tym zakresie wyjątkiem, podobnie jest na całym świecie. Dla przykładu, zgodnie z zestawieniem sporządzonym przez Światowy Instytut Rozwoju i Badań Ekonomicznych Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych UNU-WIDER (ang. United Nations University – World Institute for Development Economics Research) z 2000 r. zaledwie 2% najbogatszych ludzi na świecie posiadało ponad 50% światowych zasobów finansowych, a 10% najbogatszych – posiadało aż 85% bogactwa świata. Zasobność tej niewielkiej części światowej populacji rażąco kontrastuje ze skrajnym ubóstwem około 4 miliardów ludności świata, które stanowią około połowy populacji¹⁹.

Po uwzględnieniu przytoczonych argumentów wiarygodna definicja bezpieczeństwa wewnętrznego nie powinna pomijać elementów problemów społecznych. Tak więc ten rodzaj bezpieczeństwa, w kontekście możliwie największej uniwersalności, winno się definiować jako „stan niezakłóconego funkcjonowania państwa, związanego z bezpieczeństwem jego organów i stabilnością życia społecznego, wynikającą z bezpieczeństwa osobistego i bezpieczeństwa egzystencjonalnego jego obywateli²⁰”.

W powyższej propozycji zdefiniowania bezpieczeństwa wewnętrznego wyróżnia się tzw. triadę jego składowych, czyli²¹:

1. Bezpieczeństwo organów państwa, zwane porządkiem konstytucyjnym.
2. Bezpieczeństwo osobiste, czyli inaczej bezpieczeństwo jednostki ludzkiej.
3. Bezpieczeństwo egzystencji, czyli ustabilizowane życie codzienne.

¹⁶ Ibidem, s. 12.

¹⁷ Ibidem, s. 14.

¹⁸ P. Majer, op. cit., s. 15.

¹⁹ Ibidem, s. 16.

²⁰ Ibidem, s. 16.

²¹ K. A. Wojtaszczyk, *Istota i dylematy bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1, s. 14.

Przedstawiona triada świadczy o dużej złożoności problemu i wynikającej z niej potrzebie jego wielowymiarowego rozpatrywania, przy uwzględnieniu wymiaru instytucjonalnego, tj. instytucji władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, wymiaru normatywnego, czyli norm prawnych regulujących sferę bezpieczeństwa wewnętrznego oraz wymiaru funkcjonalnego – wdrażania przez instytucje wspomnianych norm prawnych²².

Szacuje się, że we współczesnym świecie istnieje do sześciu możliwych scenariuszy zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Zaliczają się do nich²³:

1. Sytuacja państw upadłych, które niemal całkowicie utraciły zdolność do realizacji zasadniczych zobowiązań na rzecz swoich obywateli, np. Afganistan.

2. Sytuacja państw zmierzających do upadłości, w których międzynarodowe organizacje bezpieczeństwa przejęły część zobowiązań zapewnienia egzystencji społeczeństwa, np. Pakt Północnoatlantycki w Kosowie.

3. Sytuacja państw, które świadomie wyrzekły się części swojej suwerenności po to, aby organizacje międzynarodowe przejęły od nich niektóre zobowiązania, np. państwa Unii Europejskiej. Scenariusz ten bywa czasem iluzoryczny, gdyż w efekcie finalnym zmierza do identyfikacji doskonalszych gwarancji egzystencji społeczeństwa.

4. Sytuacja państw o suwerenności ograniczonej ze względu na zobowiązania wobec mocarstw, np. zobowiązania państw wynikające z ustawy o poprawie systemu podatkowego Stanów Zjednoczonych FATCA (ang. Foreign Account Tax Compliance Act), które przyjęte przez rządy państw trzecich zobowiązują je do raportowania na temat stanów rachunków rezydentów, co wiąże się z ujawnieniem części danych osobowych.

5. Sytuacja państw o ograniczonej autonomiczności niektórych instytucji państwowych poprzez działalność korporacji ponadnarodowych, wykorzystujących swój potencjał do uzależniania inwestycji w tych państwach od spełnienia określonych wymagań.

6. Sytuacja państw o instytucjach wewnętrznych osłabionych przez struktury mafijne, realizujące część tradycyjnych obowiązków państwa.

Za niebezpieczny stereotyp dotyczący nagłych zagrożeń uważa się pewność niezmienności osiągniętego stanu bezpieczeństwa wewnętrznego. Paradoksalnie to właśnie przypadki ostatnich wydarzeń w Europie, związane z kryzysem migracyjnym oraz aktami terrorystycznymi w najbardziej rozwiniętych państwach świata, dowodzą, że w tej dziedzinie nic nie zostało dane raz na zawsze oraz że pozornie stabilnym krajom można zadać dotkliwe straty na dekady zmieniające niektóre – wydawałoby się nienaruszalne – wartości. Z tego powodu bezpieczeństwo wewnętrzne nie idzie w parze z aksjomatami związanymi z tymczasową satysfakcją z wypracowanego stanu rzeczy²⁴.

Interesujące są teorie dotyczące zagadnień bezpieczeństwa wewnętrznego w erze kosmopolityzmu, które przecież stanowią ośnowę migracji międzynarodowych. Trudno nie zgodzić się, że zwiększające się współzależności międzypaństwowe wraz z postępującą globalizacją znacząco przyczyniają się do napływu do państw dotychczas bezpiecznych przedstawicieli społeczeństw mogących je destabilizować. Po latach podziałów i wykluczeń państw i narodów pod koniec XX wieku zjawiska kosmopolityczne, czyli dotyczące zacieśniających się więzi między narodami i społecznościami, traktowane były z nadzieją na nieodwracalną poprawę relacji międzyludzkich i międzyrasowych.

²² P. Majer, op. cit., s. 17.

²³ A. Barcikowski, op. cit., s. 13.

²⁴ Ibidem, s. 20.

Teorii kosmopolityzmu w kontekście jej wpływu na bezpieczeństwo wewnętrzne warto przyrzeć się bliżej. Geneza tego nurtu wywodzi się z filozofii greckiej. Sam termin pochodzi od dwóch greckich słów: *kosmos*, czyli wszechświat, oraz *polis*, czyli miasto albo państwo. Teoria ta postulowała otwarcie na inne narody szeroko pojętych państw greckich, między innymi poprzez usunięcie bądź nierespektowanie granic państwowych²⁵.

W tamtym czasie nie sądzono jeszcze, że przedmiotowe otwarcie granic nie zawsze będzie możliwe oraz że jego zastosowanie przyniesie skutki negatywne, które dziś obserwujemy. Mowa tu nie tylko o łatwości, z jaką przemieszczają się ludzie, których celem jest destabilizacja życia obywateli państw docelowych, ale także migracje nie powodujące bezpośredniego zagrożenia, czyli na przykład migracje ekonomiczne lub społeczne.

Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, kojarzone przede wszystkim z ochroną jego terytorium, zdaje się pozostawać w sprzeczności z założeniami kosmopolityzmu. Z punktu widzenia zobowiązania państwa do zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom otwieranie granic w celu umożliwienia przepływu lub osiadania osób niepożądanych wydaje się niecelowe. Oczywiście zupełne zamknięcie państwa nie tylko spowoduje skrajne konsekwencje braku możliwości transferu idei i kultur, ale również narastanie nacjonalizmu i ksenofobii, dlatego też niezwykle istotne jest znalezienie wyważonego rozwiązania, tzw. złotego środka.

Z przytoczonych analiz w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że obecnie zjawisk migracji międzynarodowych w zasadzie nie można uniknąć oraz że nie są one w swojej naturze zjawiskami z założenia ani pozytywnymi, ani negatywnymi. Do oceny ich charakteru i skutków należałoby użyć różnorodnych wskaźników, gdyż migracje posiadają zarówno swoje strony pozytywne, jak i negatywne.

We współczesnym świecie migracje międzynarodowe uważa się za jedną z istotnych składników kształtowanych polityk wewnętrznych, społecznych i zagranicznych poszczególnych państw. Zaliczają się one do wartości fundamentalnych, wpływających na społeczne realia państw i regionów. Można jednocześnie wskazać szereg pozytywów wynikających z migracji, jak na przykład pozyskiwanie siły roboczej, a tym samym powodowanie wzrostu gospodarczego, tworzenie warunków rozwoju, zapobieganie starzeniu się ludności czy napływ innej kultury – w sensie pozytywnym. Jednakże w ostatnich latach zwraca się przede wszystkim uwagę na negatywne aspekty imigracji, wśród nich przede wszystkim zagrożenie terroryzmem ze strony przenikających w charakterze imigrantów członków grup ekstremistycznych, ale również problemy z asymilacją, niechęć do integracji i podjęcia pracy zarobkowej, zamiar korzystania jedynie z pomocy socjalnej itp.²⁶

W kontekście negatywnym można wyodrębnić następującą ewolucję zagrożeń związanych z imigracją²⁷:

1. Okres początkowy, do lat 80. XX wieku, to przede wszystkim zagrożenia społeczno-ekonomiczne.
2. Okres przejściowy, w latach 90. XX wieku, dotyczy zagrożeń kultury i tożsamości państwowej.
3. Okres bieżący, od końca XX i początku XXI wieku, dotyczy już zagrożeń bezpieczeństwa, tak w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

²⁵ K.P. Marczuk, op. cit., s. 166.

²⁶ A. Chodubski, *O migracjach we współczesnej Europie*, „Cywilizacja i Polityka” 2013, nr 11, s. 81.

²⁷ K. Iglicka, *Unijny wymiar bezpieczeństwa z perspektywy migracji międzynarodowych i dylematów wielokulturowości*, „Raporty i Analizy” 2004, nr 7, s. 1.

Rodzaje zagrożeń wynikające z imigracji

Z przedstawionych analiz wynika, że bezpośrednią interakcją między imigracją a bezpieczeństwem obserwujemy w okresie bieżącym, tzn. od końca XX i początku XXI wieku. Wydarzeniem przełomowym, które diametralnie zmieniło sposób postrzegania zagrożeń, były ataki na wieże World Trade Center (WTC) w Nowym Jorku w dniu 11 września 2001 r. Ataki zakończyły także pewną erę, datowaną w historii wojskowości od pokoju westfalskiego z 1648 r., dotyczącą dominacji państw narodowych. Po wydarzeniach WTC rozpoczął się czas zmian postrzegania szeroko pojętej mocarstwowości, gdyż okazało się, że nawet posiadanie najnowszych typów uzbrojenia, w tym broni nuklearnej, nie jest w stanie zapewnić mocarstwom bezpieczeństwa przed atakami terrorystycznymi. Kolejne ataki na dużą skalę miały miejsce w marcu 2004 r. w Madrycie oraz w lipcu 2005 r. w Londynie²⁸.

Ze względu na swą ponadnarodową i transgraniczną charakterystykę źródeł aktów terrorystycznych można upatrywać w zjawiskach migracyjnych. Przytoczone wyżej zamachy terrorystyczne, prócz tragicznych skutków, łączy fakt, że nie zostały one przeprowadzone przez żadne konkretne państwo, lecz obywateli wielu różnych państw, zjednoczonych chęcią rozprzestrzeniania masowego strachu i terroru, w tych przypadkach prawdopodobnie pod egidą Al-Kaidy.

Zjawisko migracji międzynarodowych może być wykorzystane na dwa sposoby do oddziaływania na bezpieczeństwo wewnętrzne poprzez aktywność terrorystyczną. Pierwszy sposób – dynamiczny – polega na przemieszczeniu terrorystycznych grup uderzeniowych pod przykryciem imigrantów lub uchodźców na teren państwa, które ma zostać celem ataku. Drugi sposób – statyczny – polega na wykorzystaniu mniejszości narodowych lub grup już znajdujących się na terytorium państwa celu, tzw. grup uśpionych, które aktywuje się w celu przeprowadzenia zamachu. Grupy uśpione zazwyczaj również wykorzystywały wcześniej możliwość imigracji, choć coraz częściej zwraca się uwagę na tzw. terroryzm rodzimy (ang. *home grown terrorism*), który dotyczy zamachów prowadzonych przez potomków imigrantów wychowanych, a nawet urodzonych w państwach, w których dokonali aktów terrorystycznych.

Egzemplifikację wykorzystania pierwszej strategii stanowią przytoczone już zamachy na World Trade Center, dla realizacji których terroryści-cudzoziemcy z różnych państw legalnie przemieścili się na terytorium USA po to, by po krótkoterminowych pobytach poświęconych przygotowaniom, już w charakterze grupy dokonać jednego z najkrwawszych zamachów terrorystycznych w historii. W grupie znalazło się piętnastu obywateli Arabii Saudyjskiej, dwóch Zjednoczonych Emiratów Arabskich, jeden Egiptu i jeden Libanu.

Przykład urzeczywistnienia drugiego sposobu to zamachy z 2005 r. w Londynie, przeprowadzone przez grupę czterech zamachowców-samobójców, spośród których trzech, będąc potomkami imigrantów, urodziło się i wychowało w Wielkiej Brytanii²⁹.

Trudno w tym miejscu nie zgodzić się z tezą amerykańskiego naukowca Roberta Leikena, że „imigracja i terroryzm są ze sobą powiązane nie dlatego, że wszyscy imigranci

²⁸ J. Kozłowski, *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2016, s. 7.

²⁹ R. Raczynski, *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 2, s. 16.

są terrorystami, ale dlatego, że wszyscy lub prawie wszyscy terroryści na Zachodzie byli imigrantami”³⁰. Od czasu zamachów z początku XXI wieku w Europie oraz Stanach Zjednoczonych terroryzm zaczęto kojarzyć z religią muzułmańską i jej wyznawcami. Jednakże przynajmniej co do obszaru Unii Europejskiej nie pokrywa się to z rzeczywistością, gdyż największa liczba aktów terrorystycznych wynikała z działalności europejskich grup separatystycznych, a nie radykalnych islamistów. Stwierdzenie to nie jest jednak zachętą, aby zagrożenie terroryzmem islamskim bagatelizować. Przeciwnie, państwa starego kontynentu często stawiają terroryzm motywowany religijnie na pierwszym miejscu wśród zagrożeń dla swego bezpieczeństwa³¹.

Od czasu islamskiej wiosny, wojny w Syrii, rozpoczęcia działalności ISIS, czyli wydarzeń, które bezpośrednio wpłynęły na fale imigrantów docierających do rubieży Europy, doskonale widać wpływ imigracji na pogorszenie się bezpieczeństwa wewnętrznego Europy w wyniku aktywności terrorystycznych grup islamskich, których niektórzy członkowie – co udowodniono – przybywali do państw docelowych w falach uchodźczych.

„Zasób” potencjalnych terrorystów-zamachowców mogących działać w Europie, w ostatnich latach znacznie ewoluował, a dziś obejmuje co najmniej poniżej wyspecyfikowane, różnicowane wewnętrznie grupy³²:

1. Islamskie organizacje terrorystyczne z siedzibami zlokalizowanymi poza Europą dokonujące aktów terrorystycznych w państwach europejskich.

2. Europejscy radykałowie islamscy, osoby przyjezdne, ale również urodzone i wychowane w Europie, wyjeżdżające i dokonujące zamachów w państwach pozaeuropejskich.

3. Islamiści europejscy wyjeżdżający do stref konfliktów i tam dodatkowo radykalizujący się, a następnie wracający do Europy z bagażem nowych umiejętności i doświadczeń, aby w imieniu którejś z organizacji terrorystycznych dokonywać aktów terronu.

4. Muzułmanie urodzeni i wychowani w Europie, będący pełnoprawnymi obywatelami państw europejskich, radykalizujący się i dokonujący zamachów najczęściej we własnych, ale też ościennych krajach.

Przedstawiciele każdej z wymienionych grup w pewien sposób uczestniczyli bądź uczestniczą w zjawiskach związanych z imigracją. Pierwsza przedstawiona grupa to zamachowcy przemieszczający się fizycznie do państwa docelowego z zamiarem przeprowadzenia w nim ataku terrorystycznego. W trzech pozostałych grupach mamy do czynienia z działalnością imigrantów lub ich potomków. Europejskie państwa nie są już obecnie jedynie obiektami zamachów, czyli państwami docelowymi. Często występują w roli państw tranzytowych, mogą być państwami, w których rekrutuje się terrorystów czy poszukuje funduszy na aktywność terrorystyczną. Radykalna działalność od dawna osiedlonych imigrantów bądź ich potomków, czyli tzw. terroryzm rodzimy, zaliczana jest do największych zagrożeń bezpieczeństwa, szczególnie w państwach Europy Zachodniej. Ludzie ci są doskonale zasymilowani w swoich społecznościach, więc ich zmiana światopoglądu i radykalizacja pozostają bardzo trudne do wykrycia. Ponadto dysponują świetną znajomością otoczenia, często infrastruktury krytycznej w swoich państwach, a także posiadają swobodę przemieszczania się.

³⁰ R. S. Leiken, *Bearers of Global Jihad? Immigration and National Security after 9/11*, The Nixon Center, Washington 2004, s. 6.

³¹ R. Raczyński, op. cit., s. 17.

³² M. Adamczuk, *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 1(17), s. 63.

Z tego typu grup często wywodzą się tzw. samotne wilki (ang. *lone wolves*), czyli trudni do identyfikacji fanatycy, oficjalnie utożsamiający się z zachodnim stylem życia, a potajemnie przygotowujący w pojedynkę ataki terrorystyczne³³.

Oprócz przedstawionych bezpośrednich przypadków wpływu imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne, można również zidentyfikować wpływ pośredni. Znaczący napływ imigrantów może powodować w społeczeństwie wzrost nastrojów rasistowskich, prowadzących do ekstremizmu, zagrażającego bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa. Za najtragiczniejszy przejaw tego typu ewentualności uważa się zamachy dokonane w Oslo w lipcu 2011 r. przez skrajnego norweskiego ekstremistę Andreasa Breivika. W zamachach, które przeprowadził, śmierć poniosło 77 osób. Sprawca sympatyzował ze skrajnymi radykalnymi ugrupowaniami antyislamskimi, prowadzącymi walkę z europejskimi partiami demokratycznymi oraz z politykami głoszącymi hasła tolerancji etnicznej i religijnej. Zwraca się uwagę, że zdarzenia w Oslo nie były jedynymi w Europie. Do wybuchów agresji na mniejszą skalę dochodziło również w innych państwach Europy Zachodniej³⁴.

W dalszej części rozważań dotyczących wpływu imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne należy zwrócić uwagę na imigracje nielegalne, które ze względu na swój trudny do kontrowania przebieg zaliczają się do potencjalnie najniebezpieczniejszych. Kontrola ruchu osób na terytorium oraz z terytorium państwa traktowana jest w kategoriach zachowania zasad suwerenności, w związku z czym niekontrolowane migracje mogą świadczyć o zaniechaniu przestrzegania tych zasad.

Nielegalna imigracja jest zjawiskiem niezwykle skomplikowanym. Dotyczy ona osób, które przekraczają granicę w sposób nieewidencjonowany lub, posługując się fałszywymi dokumentami, pozostają na terytorium państwa po wygaśnięciu terminu ważności wizy, przekroczyły granicę w wyniku nadużyć procedur bądź też mogły zostać przerzucone przez handlarzy ludźmi.

Z wyłączeniem ostatniego przypadku ofiar procederu handlu ludźmi, którzy są przerzucani przez granicę wbrew swojej woli, u podstaw nielegalnej imigracji leży osobista chęć poprawy warunków życia imigrantów. Nie dziwi więc fakt, że znacząca liczba tego typu imigracji odbywa się na terytoriach państw wysoko rozwiniętych, gdzie standard życia jest nieporównywalnie wyższy w stosunku do państw wysyłających. Najlepszymi przykładami takich zależności mogą być kanał przerzutowy Meksyk–Stany Zjednoczone, a w Europie takie kanały jak³⁵:

- granice lądowe Albanii i Turcji z Grecją,
- granice powietrzne Francji i Niemiec,
- granice morskie Turcji z Grecją oraz państw północnej Afryki i Włoch.

Migracje międzynarodowe prócz wielu zagrożeń niosą ze sobą także określone korzyści. Z tego między innymi powodu wiele ze współczesnych państw nie deklaruje ani chęci zupełnego zamknięcia swoich granic dla imigrantów, ani również ich otwarcia. W szczególności państwa wysoko rozwinięte, o dynamicznym wzroście gospodarczym, a tym samym potrzebujące napływu siły roboczej z zagranicy do wykonywania prac, których ich obywatele wykonywać nie chcą, powinny być zainteresowane identyfikacją i wdrażaniem unikalnych rozwiązań ograniczających negatywne efekty zjawisk migracyjnych.

³³ K. Izak, *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5, s. 121.

³⁴ R. Raczyński, op. cit., s. 18.

³⁵ Ibidem, s. 23.

Powojenna imigracja na terytorium Francji

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Francja rozpoczęła poszukiwania siły roboczej niezbędnej do odbudowy kraju, między innymi w ramach realizacji Planu Marshalla. Rząd Republiki Francuskiej został zmuszony do prowadzenia aktywnej polityki migracyjnej, redukując obostrzenia dla imigrantów. Lata 1945–1974, z medianą wzrostu gospodarczego rocznie powyżej 5% i praktycznie nieistniejącym bezrobociem, które nazwane zostały *trente glorieuses* – „chwalebna trzydziestka”, to okres, w którym państwo doświadczyło niespotykanego nigdy wcześniej rozwoju niemal w każdym obszarze funkcjonowania.

Wprowadzone prawo imigracyjne pozwalało na ewentualną deportację tych imigrantów, którzy stanowili zagrożenie dla porządku publicznego. Nie odnotowano jednak spektakularnych przypadków takich deportacji. We wczesnym okresie powojennym, oprócz niedostatku siły roboczej, Francja borykała się również z problemem starzejącej się populacji i brakiem wzrostu demograficznego. Jednym ze sposobów zapewnienia przyrostu populacji było nadawanie obywatelstwa francuskiego urodzonom we Francji potomstwu imigrantów.

Wkrótce wystąpił kolejny przyczynek napędzający imigrację. Powojenne dążenia Algierii do utworzenia niezależnego od Francji państwa, które część elit francuskich traktowało jako naturalną część państwa metropolitalnego, doprowadziły do wybuchu w 1954 r. wojny algiersko-francuskiej. Republika Francuska liczyła na rychły sukces i zakończenie konfliktu. Jednak walka z partyzanckimi oddziałami algierskimi okazała się znacznie dłuższa i trudniejsza niż przewidywano. Część Algierczyków zdecydowała się stanąć podczas wojny po stronie Francji. W uznaniu ich poświęcenia i zaangażowania rząd francuski zdecydował o możliwości uzyskania przez nich azylu na terenie Francji metropolitalnej³⁶.

Decyzja ta skutkowałą dramatycznym wzrostem imigracyjnych społeczności muzułmańskich w wielu rejonach Francji. Jednak niezbędna nowo przybyła siła robocza znalazła się w tragicznej sytuacji mieszkaniowej. W 1956 r. w celu zapewnienia zakwaterowania dla algierskich imigrantów powołano Narodowe Stowarzyszenie Budowy Mieszkań dla Pracowników Algierskich SONACOTRAL (fr. Société Nationale de Construction de Logements pour les Travailleurs Algériens). Były to mieszkania o niskim standardzie, dotowane i przyznawane przez państwo między innymi po to, aby skuteczniej kontrolować ruchy muzułmanów podczas wojny z Algierią³⁷.

W 1958 r. prezydentem Francji został generał Charles de Gaulle. Wkrótce po objęciu urzędu odwiedził on Algier i zadeklarował możliwość nadania ludności kolonii pełnego obywatelstwa francuskiego. Akt ten nie odniósł jednak oczekiwanego skutku. Co więcej, algierscy nacjonaliści postanowili przenieść część walk na terytorium Francji, prowadząc skoordynowane zamachy bombowe na cele wojskowe w wielu francuskich miastach. W 1962 r. Algieria uzyskała niepodległość. Jednocześnie przez całe lata sześćdziesiąte wrosła liczba imigrantów na terytorium Francji. Do kraju napływali nie tylko Algierczycy. W 1963 r. rząd francuski wynegocjował i podpisał porozumienia o transferze siły roboczej z Marokiem, Tunezją i Portugalią, a w 1965 r. z Jugosławią i Turcją.

³⁶ E. Vladescu, *The Assimilation of Immigrant Groups in France – Myth or Reality?*, „Jean Monnet/Robert Schuman Paper Series”, Vol. 5, No. 39, Miami EU Center, Miami 2006, s. 4.

³⁷ S. Musiał, *Muzułmanie we Francji – wybrane aspekty społeczno-polityczne*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, tom 8, s. 33.

Mieszkania dla obcokrajowców z największą intensywnością budowane były w latach 1968–1974. W latach siedemdziesiątych wynikły nowe potrzeby związane z tzw. łączeniem rodzin. W tym celu powstawały osiedla socjalne o tzw. umiarkowanym czynszu HLM (fr. *habitation à loyer modéré*) budowane na peryferiach wielkich miast, takich jak Paryż, Marsylia, Lyon, Lille, Nicea, dziś najbardziej zaludnione ludnością napływową. Skupiska te stanowią poważny problem społeczny i dotyczący bezpieczeństwa. W 1993 r. nadano im nazwę newralgicznych stref miejskich ZUS (fr. *zones urbaines sensibles*), których zidentyfikowano we Francji ponad 700. Uważane są za rejony najbiedniejsze, cechujące się skrajnie niskim standardem życia i tzw. „gettoizacją”, czyli funkcjonowaniem ze zminimalizowanym kontaktem ze społecznościami sąsiadującymi³⁸.

W 1981 r. urząd prezydenta Francji objął socjalista François Mitterand, postulujący między innymi przyznanie prawa głosu w wyborach samorządowych obcokrajowcom spoza Europy. Jednak wraz z upływem czasu nastroje antyimigranckie narastały. W 1986 r. skrajnie prawicowa partia polityczna Frontu Narodowego FN (fr. *Front National*) Jean-Marie Le Pena zdobyła niemal 10% głosów w wyborach do francuskiego parlamentu. W 1988 r. ten sam polityk w wyborach prezydenckich z tymi samymi antyimigranckimi hasłami zdobył już 14,5% głosów wyborców. Prezydent Mitterand podczas 14 lat sprawowania władzy prezydenckiej, tj. do 1995 r., nie zdołał zrealizować swojej obietnicy wyborczej. Wykluczenie polityczne imigrantów odpowiadało zresztą wykluczeniu w miastach, co tylko pogłębiało dalszą ich separację³⁹.

W kolejnych latach, rozpoczynających XXI w., opinia publiczna napotkała jałowość publicznych deklaracji składanych przez następujące po sobie ekipy rządzące. W 2005 r. późniejszy prezydent Nicolas Sarkozy zadeklarował rozwiązanie kwestii imigrantów zagrażających bezpieczeństwu Francuzów, w tym między innymi nie posiadających zatrudnienia, bez stałego miejsca pobytu oraz mieszkańców przedmieść. W prezydenckich wyborach 2012 r. kandydat socjalistów i późniejszy prezydent François Hollande znów obiecał prawo głosu w wyborach do samorządów przybyszom spoza Europy. W ten sposób, balansując między żądzą władzy politycznej a zamiarami segregacji obcokrajowców, nakręcano tzw. spiralę antyimigracyjną⁴⁰.

Bieżąca, najnowsza, trwająca do dziś fala zagrożeń terrorystycznych we Francji wynikająca z procesów migracyjnych rozpoczęła się w marcu 2012 r. na południu kraju. 23-letni potomek imigrantów z Algierii, posiadający obywatelstwo francuskie i we Francji urodzony, przy użyciu broni palnej pozbawił życia siedmiu swoich rodaków. Według własnych słów zabijał ludzi w związku z wydanym we Francji zakazem zakładania burek przez kobiety. Sprawca może uchodzić za modelowy przykład osobowy niewykształconej, niezintegrowanej, bezrobotnej młodzieży muzułmańskiej, zamieszkującej blokowiska francuskich przedmieść⁴¹.

Okres najnowszy aktywności terrorystycznej we Francji przyniósł kolejne zamachy zaplanowane i przeprowadzone przez obywateli francuskich, nie tylko we Francji wychowanych,

³⁸ S. Musiał, op. cit., s. 34.

³⁹ M. Hatzfeld, *Miasto i procesy migracyjne we Francji*, „Człowiek i społeczeństwo” 2014, t. XXXVII, s. 156.

⁴⁰ Ibidem, s. 157.

⁴¹ G. Desprats, J. Léonnet, *Affaire Merah: Réflexions et propositions*, Ministère de l'Intérieur, Paris 2012, s. 2.

ale i urodzonych. Zalicza się do nich zamach na redakcję „Charlie Hebdo” oraz najkrwawszy zamach w historii republiki – na salę Bataclan w Paryżu, przeprowadzony w listopadzie 2015 r., z liczbą 130 ofiar śmiertelnych. Tragiczny trend najnowszych okresu zagrożeń terrorystycznych we Francji został ponownie przywołany przez fakt, że trzech zamachowców z Bataclan, w wieku 23, 28 i 29 lat, urodziło się i wychowało nad Sekwaną⁴².

Błędne jednak byłoby założenie, że najnowszy okres zagrożeń to jedynie terroryzm rodzimy. Tego samego dnia, kiedy w Bataclan zginęli ludzie, miała również miejsce seria zamachów w Saint Denis, na północ od Paryża, w okolicach stadionu narodowego Stade de France. Dwóch zamachowców posiadało przy sobie syryjskie paszporty, a przeprowadzone biometryczne analizy ich zwłok, w tym odcisków palców, potwierdziły, że rok wcześniej zostali oni zarejestrowani w Grecji podczas przekraczania granicy Unii Europejskiej w jednej z fal uchodźczych⁴³.

Kolejny tragiczny w skutkach zamach miał miejsce 14 lipca 2016 r. podczas święta narodowego republiki, tzw. Dnia Bastylia, na Promenadzie Anglików w Nicei. Zamachowiec, obywatel Tunezji, posiadający kartę stałego pobytu oraz pozwolenie na pracę we Francji, celowo potrącał samochodem ciężarowym ludzi obecnych na bulwarze. W wyniku aktu terroru śmierć poniosło 86 osób, a około 200 zostało rannych. Uważa się, że atak przeprowadzony w dniu największego święta narodowego Republiki Francuskiej był ciosem w istotę jej państwowości⁴⁴.

Rozpoczęty w 2012 r. najnowszy okres w powojennej historii zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego wciąż trwa i niestety nic nie wskazuje, aby zmierzał do zakończenia. Ataki terrorystyczne nadal mają miejsce, chociaż ich charakter ciągle ewoluuje. Niekoniecznie muszą mieć na celu spowodowanie możliwie największej liczby ofiar, ale podtrzymywanie ciągłej niepewności i strachu wśród obywateli. Za przykład może służyć jeden z ostatnich zamachów z 20 kwietnia 2017 r., kiedy 39-letni Francuz wyznania muzułmańskiego w Paryżu, na Polach Elizejskich otworzył ogień z broni automatycznej do patrolu policji, zabijając jednego policjanta i raniąc dwóch innych. W tym zamachu została także ciężko ranna przypadkowa turystka z Niemiec. Obecnie ocenia się, że Francja, obok Belgii, należy do najbardziej zagrożonych terroryzmem państw w Europie⁴⁵.

Zapobieganie zagrożeniom bezpieczeństwa wewnętrznego Francji

Republika Francuska posiada jeden z najefektywniejszych w Europie systemów zwalczania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego, w tym terroryzmu. Funkcjonujący obecnie model jest wynikiem trwającego od wielu lat iteratywnego procesu analiz i modyfikacji podsystemów rozpoznania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń, ale – jak okazuje się po następujących po sobie od marca 2012 r. kolejnych aktach terroru – nawet tak efektywny system nie jest doskonały.

⁴² K. Rękawek, *To jeszcze nie koniec: terroryzm i jego zwalczanie w UE po zamachach w Paryżu*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 102(1339), s. 1.

⁴³ M. Funk, R. Parkes, *Refugees versus terrorists*, „Alert Issue”, no. 6, EUISS, Paris 2016, s. 1.

⁴⁴ L. Mc Kinstry, *Francja, kraj w stanie oblężenia*, „Euroislam” 2016, s. 2.

⁴⁵ K. Rękawek, *Ryzyko przeprowadzenia przez Państwo Islamskie kolejnych zamachów w Europie*, „Biuletyn PISM” 2016, nr 35(1385), s. 1.

Jedną z najistotniejszych ról w zwalczaniu zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego przypisuje się odpowiedzialności działalności legislacyjnej, stanowiącej podstawę innych działań. Francuskie ustawodawstwo dotyczy między innymi takich aspektów jak⁴⁶:

1. Utworzenie szczególnych kategorii przestępstw, zwalczanie których przyczynia się do likwidacji wspierania terroryzmu oraz do zapobiegania aktom terroru podczas procesu ich przygotowania.

2. Wypracowanie procedur postępowania karnego właściwych dla rozpatrywania przestępstw o charakterze terrorystycznym.

3. Utworzenie systemów służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych do prowadzenia pracy operacyjno-rozpoznawczej tak w kraju, jak i poza jego granicami, w celu pozyskiwania informacji służących zapobieganiu zagrożeniom o charakterze terrorystycznym.

4. Wypracowanie odpowiednich specjalizacji w organach ścigania (policja narodowa, żandarmeria narodowa, straż graniczna itp.), prokuraturze i sądownictwie, poprzez utworzenie zarządów przeznaczonych do prowadzenia postępowań o przestępstwa terrorystyczne.

5. Wypracowanie procedur oraz systemów wzajemnego wsparcia, służących ochronie osób zaangażowanych w uniemożliwianie prowadzenia skutecznych zamachów bądź w minimalizację liczby ofiar, ewentualnie innych osób współpracujących w zakresie zwalczania przygotowań lub skutków działań terrorystycznych.

6. Działalność funduszu gwarancyjnego przeznaczonego dla ofiar działań o charakterze terrorystycznym.

W zapewnienie prawidłowego funkcjonowania systemu zwalczania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego zaangażowanych jest szereg resortów i instytucji, z prezydentem Republiki Francuskiej na czele, który wytycza polityczny wymiar aktywności państwa w zakresie spraw bezpieczeństwa. Drugim w koordynacji pozostaje premier republiki, który wdraża inicjatywy prezydenta poprzez podległe resorty, spośród których rola wiodąca przypada Ministerstwu Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwu Obrony. W ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych główne zaangażowane instytucje to⁴⁷:

1. Dyrekcja Generalna Bezpieczeństwa Wewnętrznego DGSI (fr. Direction Générale de la Sécurité Intérieure) – koordynująca operacje służb specjalnych na poziomie resortu. Pełni funkcję kontrwywiadu, zwalcza i zapobiega zagrożeniom szpiegostwa, terroryzmu, przestępczości zorganizowanej itp.

2. Policja Narodowa PN (fr. Police Nationale) – realizuje podstawowe zadania związane z zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa na terytorium państwa, w szczególności ponosząc odpowiedzialność za obszary zurbanizowane (za obszary pozamiejskie odpowiada Żandarmeria Narodowa). Zasadnicze zadania policji narodowej związane ze zwalczaniem terroryzmu realizuje stanowiąca jej element Dyrekcja ds. Antyterrorystycznych SDAT (fr. La Sous-direction Anti-Terroriste), w skład której między innymi wchodzi wydział zwalczania terroryzmu międzynarodowego i separatystycznego, wydział przestępstw finansowych, wydział zabezpieczenia operacyjnego oraz elitarna jednostka antyterrorystyczna policji RAID (fr. Recherche d'Assistance, d'Intervention et de Dissuasion de la Police Nationale), realizująca taktyczną działalność antyterrorystyczną.

⁴⁶ A. Furgała, D. Szlachter, A. Tulej, P. Chomentowski, *System antyterrorystyczny Republiki Francuskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 3, s. 29.

⁴⁷ Ibidem, s. 30.

W resorcie obrony zasadnicze zadania przypisane są do⁴⁸:

1. Dyrekcji Generalnej Bezpieczeństwa Zewnętrznego DGSE (fr. Direction Générale de la Sécurité Extérieure) – służba specjalna realizująca zadania wywiadu zagranicznego.

2. Dyrekcji Wywiadu Wojskowego DRM (fr. Direction du Renseignement Militaire) – służba specjalna realizująca zadania wywiadu wojskowego.

3. Dyrekcji Wywiadu i Bezpieczeństwa Sił Zbrojnych DRSD (fr. Direction du Renseignement et de la Sécurité de la Défense) – służba specjalna realizująca zadania kontrwywiadu wojskowego, odpowiedzialna za zwalczanie szpiegostwa i działalności terrorystycznej przeciw siłom zbrojnym.

4. Brygady Wywiadu i Walki Elektronicznej BRGE (fr. Brigade de Renseignement et de Guerre Electronique) – odpowiedzialna za monitoring i prowadzenie nasłuchu przeciwnika, a także zapewnienie bezpieczeństwa systemom informatycznym i telekomunikacyjnym sił zbrojnych.

5. Żandarmerii Narodowej GN (fr. Gendarmerie Nationale) – podporządkowana jest Ministerstwu Obrony, jednak prawo do jej użycia posiada także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Wraz z policją zapewnia przestrzeganie prawa i porządku na terytorium państwa. W swojej strukturze zawiera elitarną Grupę Interwencyjną Żandarmerii Narodowej GIGN (fr. Groupe d'Intervention de la Gendarmerie Nationale) realizującą taktyczną działalność antyterrorystyczną.

W zakresie zwalczania finansowania działalności terrorystycznej znaczącą rolę odgrywa Ministerstwo Gospodarki i Finansów (fr. Ministère de l'Economie et des Finances), które swoje zadania w wymienionym zakresie realizuje przede wszystkim poprzez Dyрекcję Narodową Wywiadu i Śledztw Celnych DNRED (fr. Direction Nationale du Renseignement et des Enquêtes Douanières) oraz Urząd Rozpoznania i Przeciwdziałania Wykorzystaniu Nielegalnych Środków Finansowych TRACFIN (fr. Traitement du Renseignement et Action contre les Circuits Financiers Clandestins).

Przedstawione instytucje trzech zasadniczych resortów zaangażowanych w zwalczanie zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego, umocowane prawnie silną legislacją, w celu szybkiego i efektywnego reagowania potrzebują także sprawnych interministerialnych mechanizmów koordynacyjnych.

Rola wiodąca w tym zakresie przypada Radzie Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego CDSN (fr. Conseil de Défense et de Sécurité nationale), która do 2010 r. funkcjonowała pod nazwą Rady Bezpieczeństwa Wewnętrznego CSI (fr. Conseil de Sécurité intérieure). Rada CDSN ustala priorytety w zakresie spraw bezpieczeństwa i obrony, w tym zwalczania terroryzmu, oraz nadzoruje i ocenia całokształt działalności państwa w tym aspekcie. Radzie przewodniczy prezydent Republiki Francuskiej, a w jej skład wchodzi premier oraz szefowie resortów obrony, spraw wewnętrznych, gospodarki i finansów oraz Sekretariat Generalny Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego SGDSN (fr. Secrétariat Général de la Défense et de la Sécurité nationale). Prezydent republiki wyznacza sekretarza generalnego rady CDSN, a za przygotowanie i koordynację spotkań odpowiada szef jednostki koordynacyjnej zwalczania terroryzmu UCLAT (fr. Unité de Coordination de la Lutte Antiterroriste)⁴⁹.

Sekretariat Generalny Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego SGDSN wspomaga radę CDSN poprzez międzyresortową koordynację wszelkiej aktywności. SGDSN zajmuje się

⁴⁸ A. Furgała, D. Szlachter, A. Tulej, P. Chomentowski, op. cit., s. 31.

⁴⁹ Ibidem, s. 32.

także obsługą Międzyresortowego Komitetu Wywiadów CNR (fr. Conseil Nationale du Renseignement), który ustala priorytety i koordynuje pracę sześciu francuskich służb wywiadowczych, a te tworzą tzw. wspólnotę wywiadowczą DGSE, DGSI, DRM, DRSD, DNRED, TRACFIN.

Jednostka koordynacyjna zwalczania terroryzmu UCLAT podlega dyrektorowi generalnemu Policji Narodowej PN. UCLAT odpowiada za centralizację i dekonfliktację informacji przesyłanych z ministerstw wchodzących w skład rady CDSN.

Wyżej wymienione formacje i instytucje, wchodzące w skład różnych resortów, zarządzane są w ramach programu Vigipirate, który służy do zapobiegania i zwalczania terroryzmu we Francji. Program ten obejmuje cztery obszary, tj. monitorowanie i ocenę zagrożeń, wybór właściwego (jednego z czterech) poziomu alarmowego, wybór stosownych do sytuacji środków kontroli, ochrony i obrony oraz aktywowanie i realizację działań. Program funkcjonuje w oparciu o następujące zasady⁵⁰:

1. Stały monitoring sytuacji bezpieczeństwa wewnętrznego i analiza potencjalnych zagrożeń.
2. Zintegrowane podejście umożliwiające reagowanie na zagrożenia we wszystkich dziedzinach funkcjonowania państwa.
3. Zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim podmiotom programu.
4. Reagowanie środkami proporcjonalnymi do zagrożeń.

Program Vigipirate może funkcjonować w jednej z dwóch faz: fazie zwykłej lub fazie zagrożenia. W fazie zwykłej odbywa się rutynowa realizacja zadań przez siły bezpieczeństwa przy stałej wymianie informacji między poszczególnymi formacjami i instytucjami. W fazie zagrożenia następuje wzmocnienie ochrony obiektów kluczowych dla funkcjonowania państwa i obywateli, a służby bezpieczeństwa wzmacnianie są przez siły zbrojne. Przejście do tej fazy następuje w wyniku wystąpienia uzasadnionego podejrzenia zagrożenia terrorystycznego. Wzmocnieniem ochrony obejmowane są między innymi instytucje rządowe, urzędy administracji państwowej, placówki dyplomatyczne, elektrownie, ujęcia wody pitnej, szkoły i wyższe uczelnie, miejsca masowej komunikacji, sklepy wielkopowierzchniowe itp.⁵¹.

W ramach realizacji programu Vigipirate może zostać wprowadzony jeden z czterech poziomów zagrożenia, począwszy od żółtego – relatywnie najniższego, poprzez pomarańczowy, czerwony aż do szkarłatnego – najwyższego. Poziomy żółty i czerwony dotyczą fazy zwykłej, zaś czerwony i szkarłatny – fazy zagrożenia.

Po wprowadzeniu poziomu żółtego realizowane są spotkania przedstawicieli policji z osobami zarządzającymi kluczowymi obiektami dla funkcjonowania państwa i obywateli, w celu uświadamiania skali zagrożeń, oczekiwań w stosunku do ochrony obiektów i ewentualnie dalszego działania na wypadek incydentów.

W realizacji poziomu pomarańczowego siły bezpieczeństwa zajmują tereny newralgiczne, kierują przemieszczaniem osób i pojazdów oraz realizują ich ewentualne przeszukania wraz z miejscami przebywania osób i postoju pojazdów.

Po zarządzeniu poziomu czerwonego siły zbrojne rozpoczynają wspieranie sił bezpieczeństwa. Wsparcie odbywa się po zakończeniu cykli szkoleń dla kadr wojska z zakresu

⁵⁰ M. Ziółek, *Vigipirate jako przykład planu zapobiegania i zwalczania terroryzmu we Francji*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11, s. 304.

⁵¹ A. Furgała, D. Szlachter, A. Tulej, P. Chomentowski, op. cit. s. 35.

realizacji patroli, konwojów i innych wymaganych czynności oraz uprawnień wojska w stosunku do ludności cywilnej.

Wprowadzenie poziomu szkarłatnego jest równoznaczne z sytuacją jak po rzeczywistym ataku. Symulowane są skutki ataku oraz wynikające z nich kolejne zdarzenia. Przygotowywane są warianty działania zależne od przewidywanych skutków zamachu. Poziom ten wprowadzany jest wówczas, gdy wystąpienie aktu terroru graniczy z pewnością. Wiąże się z ograniczeniami normalnego funkcjonowania państwa, po to aby zapewnić właściwe reakcje po zamachu.

Program Vigipirate cechuje się dużą elastycznością. Może zostać wprowadzony od dowolnego poziomu, bez konieczności rozpoczynania od poziomów niższych. Jednostka UCLAT na podstawie informacji pozyskiwanych z wyżej wymienionych służb specjalnych prowadzi stałą aktualizację zagrożeń. Na tej podstawie UCLAT, po konsultacji z sekretariatem SGDSN, wystosowuje do prezydenta republiki oraz premiera rządu wnioski o wprowadzenie pożądanego poziomu zagrożenia. Ostateczna decyzja należy do prezydenta, który podejmuje ją, uwzględniając sugestie premiera⁵².

Procesy rozpoznawania i monitorowania muzułmańskich środowisk separatystycznych we Francji są utrudnione ze względu na ich ponadnarodowy charakter. Aby skutecznie takie procesy realizować, niezbędna jest bliska współpraca narodowych służb bezpieczeństwa i specjalnych państw europejskich oraz międzynarodowych organizacji policyjnych, a w szczególności Interpolu i Europolu. Ta współpraca nie zawsze okazywała się zadowalająca nawet wewnątrz Unii Europejskiej. Transnarodowość zagrożeń powinna wymuszać współdziałanie państw ościennych, gdyż indywidualne wysiłki tylko jednego kraju nie przyniosą oczekiwanych efektów.

Po zamachach w 2004 r. w Madrycie i w 2005 r. w Londynie Francja przez relatywnie długi czas pozostawała bezpieczna. Opinia publiczna wysoko oceniała zdolności i wydajność francuskich służb specjalnych i bezpieczeństwa, które prowadziły efektywne rozpoznanie, neutralizację oraz prewencję zagrożeń terrorystycznych.

Kolejne akty terroru zmusiły rząd Republiki Francuskiej do podjęcia nowych działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom. Po zamachach na redakcję „Charlie Hebdo” premier ogłosił zwiększenie liczebności i rozbudowę struktur policji i żandarmerii narodowej, służb specjalnych i prokuratury o blisko 3000 nowych etatów do 2018 r. Sama deklaracja nie zapobiegła jednak dalszym zamachom, z tym najtragiczniejszym z sali Bataclan z listopada 2015 r., w wyniku którego prezydent Hollande zadeklarował zwiększenie służb bezpieczeństwa o kolejnych 8500 funkcjonariuszy. Wiadomo jednak, że rozwiązanie to nie zapewniło państwu pełnej ochrony przed muzułmańskimi radykałami i niezbędne jest poszukiwanie nowych, systemowych środków zaradczych⁵³.

Rok 2017 był szczególnym dla historii Francji oraz przyszłości i bezpieczeństwa jej obywateli. Był to rok wyborów prezydenckich, które odbyły się w dwóch turach – 23 kwietnia i 7 maja 2017 r.

Wynik pierwszej tury był z kilku powodów sporym zaskoczeniem. Po pierwsze, do drugiej tury nie dostali się kandydaci największych do tego czasu w różnych okresach wiodących partii politycznych, czyli Jean-Luc Mélenchon z Partii Lewicy PG (fr. *Partie de gauche*), François Fillon z Partii Republikańskiej LR (fr. *Les Républicaines*) oraz Benoît Hamon

⁵² M. Ziółek, op. cit. s. 305.

⁵³ K. Rękawek, *To jeszcze nie koniec...*, s. 1.

z Partii Socjalistycznej PS (fr. *Partie socialiste*). Po drugie, do drugiej tury wyborów po raz pierwszy w historii dostał się kandydat partii nowo utworzonej, nieposiadającej przedstawicieli w parlamencie. Po trzecie, w związku z niepokojami imigracyjnymi i zagrożeniem terroryzmem do drugiej tury wyborów przeszła także Marine Le Pen z Frontu Narodowego FN (fr. *Front National*), partii dotychczas peryferyjnej, zmarginalizowanej, z niewielkim poparciem.

Emmanuel Macron, prezydent Republiki Francuskiej, lider utworzonej w kwietniu 2016 r. centrowej, proeuropejskiej partii politycznej *En Marche!*, został najmłodszym prezydentem w historii republiki. Był bliskim współpracownikiem poprzedniego prezydenta François Hollande, którego zdania jednak często nie podzielał. Jego partia posiadała wówczas około 200 000 zarejestrowanych członków. W swoich przedwyborczych wystąpieniach często podkreślał konieczność dbania o bezpieczeństwo obywateli francuskich, jednak przy zachowaniu pełnego szacunku dla podstawowych wartości republiki, czyli wolności, równości i braterstwa.

Marine Le Pen do kwietnia 2016 r. była liderką nacjonalistycznej, antyimigranckiej, eurosceptycznej, skrajnie prawicowej partii FN. Przewodnictwo w partii przejęła w styczniu 2011 r. od swojego ojca Jeana-Marie Le Pen, który tę partię założył w 1972 r. na fali obaw Francuzów w związku ze wzmożonym napływem imigrantów w tamtym czasie.

Fakt zwycięstwa w wyborach Emmanuela Macrona świadczył z jednej strony o oczekiwaniach głębokich zmian wśród społeczeństwa francuskiego, odrzucającego partię dotychczasowo wiodące, a z drugiej strony o wierności większości wyborców – poprzez odrzucenie FN – dla fundamentalnych wartości republiki, czyli wolności, równości i braterstwa. Błędem byłoby jednak stwierdzenie, że taki stan utrzyma się w przyszłości na zawsze. Nie wiadomo dziś, jak może ewoluować sytuacja bezpieczeństwa ani jakie zagrożenia i w jakiej skali mogą być spowodowane przez muzułmańską nietolerancję i radykalizm. Nie można więc wykluczyć, że w przyszłości ze skrajnie prawicowej partii FN, lub innej o podobnych przekonaniach, będzie wywodził się prezydent republiki oraz że będzie ona posiadać większość parlamentarną.

Znamiennym jest, że oboje zwycięzcy pierwszej tury wyborów prezydenckich zadeklarowali w swoich programach wyborczych walkę z radykalizmem i dżihadyzmem, Macron nieco bardziej liberalnie niż Le Pen, i to na wszystkich możliwych frontach, począwszy od zamykania sięjących religijną nienawiść ośrodków kultu do zwiększania możliwości i liczebności służb specjalnych i bezpieczeństwa.

Zakończenie

Niniejszy materiał oraz przeprowadzone w jego ramach badania naukowe miały na celu przedstawienie problematyki migracji na terytorium Francji pod kątem potencjalnego wpływu na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa.

Przebieg procedury badawczej rozpoczęto od badań dokumentów określających umiejscowienie bezpieczeństwa wewnętrznego w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. W Polsce została ona wyodrębniona w 2011 r., klasyfikując bezpieczeństwo wewnętrzne jako element bezpieczeństwa narodowego. Obecnie niemal każde państwo świata uwzględnia zjawisko migracji w swojej polityce zewnętrznej. Ze względu na jego ponadnarodową i transgraniczną charakterystykę istnieje wyraźne powiązanie między migracją i zagrożeniami bezpieczeństwa wewnętrznego.

Podczas badania rodzajów zagrożeń wynikających z imigracji stwierdzono, że zjawisko to może być wykorzystane na dwa sposoby do oddziaływania na bezpieczeństwo wewnętrzne – w sposób dynamiczny, czyli przemieszczenie grup terrorystycznych pod przykryciem imigrantów lub uchodźców, oraz statyczny, czyli użycie tzw. grup uśpionych, obecnych już na terytorium państwa będącego celem ataku. Przy sposobie statycznym również mogły być wcześniej wykorzystane możliwości, jakie daje imigracja, nawet w przypadku tzw. terroryzmu rodzimego, czyli zamachów przeprowadzonych przez potomków imigrantów wychowanych, a nawet urodzonych w państwach, w których dokonali aktów terrorystycznych.

W zakresie analiz powojennej imigracji na terytorium Francji stwierdzono, że w trakcie przyjmowania imigrantów administracja francuska dopuściła się licznych zaniechań, których nieszczęśliwe sploty przyczyniły się do późniejszych zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego. Do najpoważniejszych wśród nich zalicza się osiedlanie imigrantów w zamkniętych społecznościach, brak obowiązku edukacji, brak możliwości samorozwoju oraz mentalną izolację wynikającą z kryzysu religii i tożsamości muzułmańskiej. Innymi słowy, otwarte zostały dla imigrantów granice, ale pozostawiono zamkniętymi ścieżki awansu społecznego. Najdotkliwsze piętno na sytuacji bezpieczeństwa wewnętrznego Francji wywarły powiązania z Algierią. Ich skutki, w szczególności w formie terroryzmu rodzimego, stanowią obecnie największe zagrożenie dla obywateli państwa metropolitalnego.

W kontekście zwalczania zagrożeń bezpieczeństwa wewnętrznego stwierdzono, że Francja jest pod tym względem jednym z najbardziej doświadczonych państw europejskich. Obowiązujący obecnie model systemu jest wynikiem trwających od lat procesów modyfikacyjno-dostosowawczych. W jego skład wchodzi elementy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, spełniającego rolę wiodącą, a także Ministerstw Obrony oraz Gospodarki i Finansów. Innym zasadniczym warunkiem skuteczności systemu jest jego właściwe ustrukturyzowanie oraz zapewnienie efektywnych międzyresortowych mechanizmów koordynacyjnych.

Odnosnie do możliwych kierunków ewolucji bezpieczeństwa wewnętrznego podczas prezydentury Emmanuela Macrona należy zwrócić uwagę na jego deklaracje konieczności zwiększenia bezpieczeństwa obywateli francuskich, jednak przy zachowaniu pełnego szacunku dla podstawowych wartości republiki. Do priorytetów partii En Marche! w tym zakresie należy kontynuacja stosowania polityki świeckiej przy jednoczesnym zwalczaniu radykalizmu religijnego, wzmocnienie francuskich służb bezpieczeństwa i specjalnych oraz utworzenie straży granicznej Unii Europejskiej do ochrony jej granic zewnętrznych.

Bez względu na przyjęte kierunki działań nie tylko nowy rząd prezydenta Macrona, ale również kolejne przyszłe rządy, czeka szereg wyzwań i gigantyczna praca identyfikacji, a następnie wprowadzania w życie naprawczych rozwiązań dla wieloletnich zaniechań sytuacji imigrantów we Francji, które bezpośrednio przelożyły się na poważne zagrożenia bezpieczeństwa obywateli republiki.

Bibliografia

- Adameczuk M., *Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 1 (17).
- Barcikowski A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne – różne perspektywy analityczne i doktrynalne*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11.

- Chodubski A., *O migracjach we współczesnej Europie*, „Cywilizacja i Polityka” 2013, nr 11.
- Desprats G., Léonnet J., *Affaire Merah: Réflexions et propositions*, Ministère de l’Intérieur, Paris 2012.
- European Union, *Internal Security Strategy for the European Union. Towards the European security model*, Brussels 2010.
- Fehler W., *Współczesne bezpieczeństwo*, Toruń 2002, s. 172.
- Funk M., Parkes R., *Refugees versus terrorists*, „Alert Issue” 2016, no. 6, EUISS, Paris 2016.
- Furgała A., Szlachter D., Tulej A., Chomentowski P., *System antyterrorystyczny Republiki Francuskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 3.
- Głowiak K., *Zjawisko migracji – rys historyczny*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013, nr 27.
- Hatzfeld M., *Miasto i procesy migracyjne we Francji*, „Człowiek i Społeczeństwo”, t. XXXVII, Poznań 2014.
- Iglicka K., *Unijny wymiar bezpieczeństwa z perspektywy migracji międzynarodowych i dylematów wielokulturowości*, „Raporty i Analizy” 2004, nr 7.
- Izak K., *Zagrożenie terroryzmem i ekstremizmem w Europie na podstawie wybranych przykładów. Teraźniejszość, prognoza ewolucji i kierunki rozwoju*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 5.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr II(18).
- Koziej S., *Wstęp do teorii i historii bezpieczeństwa (skrypt internetowy)*, Warszawa 2010.
- Kozłowski J., *Teoria i praktyka działań analityczno-informacyjnych*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2016.
- La Constitution du 3 septembre 1971 (texte original)*, République française.
- Leiken R. S., *Bearers of Global Jihad? Immigration and National Security after 9/11*, The Nixon Center, Washington 2004.
- Majer P., *W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7.
- Marczuk K. P., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w perspektywie kosmopolityzmu*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11.
- Mc Kinstry L., *Francja, kraj w stanie oblężenia*, „Euroislam” 2016.
- Musiał S., *Muzułmanie we Francji – wybrane aspekty społeczno-polityczne*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, tom 8.
- Pécoud A., de Guchteneire P., *International migration, border controls and human rights: assessing the relevance of a right to mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 2006, vol. 21, no. 1, .
- Raczyński R., *Wpływ migracji międzynarodowych na bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2015, nr 2.
- Rękawek K., *Ryzyko przeprowadzenia przez Państwo Islamskie kolejnych zamachów w Europie*, „Biuletyn PISM” 2016, nr 35(1385).

- Rękawek K., *To jeszcze nie koniec: terroryzm i jego zwalczanie w UE po zamachach w Paryżu*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 102(1339).
- Rozporządzenie MNiSzW z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, Dz.U. nr 179, poz. 1065.
- Sekściński A., *Bezpieczeństwo wewnętrzne w ujęciu teoretycznym. Geneza i współczesne rozumienie w naukach politycznych*, „Kwartalnik Naukowy Ośrodka Analiz Politologicznych” 2013, UW, nr 6.
- Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. W. Łepkowski, AON, Warszawa 2002.
- Vladescu E., *The Assimilation of Immigrant Groups in France – Myth or Reality?*, „Jean Monnet/Robert Schuman Paper Series”, Vol. 5, No. 39, Miami EU Center, Miami 2006.
- Wiśniewski B., Zalewski S., Podleś D., Kozłowska K., *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2006.
- Wojtaszczyk K.A., *Istota i dylematy bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.
- Ziółek M., *Vigipirate jako przykład planu zapobiegania i zwalczania terroryzmu we Francji*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2014, nr 11.

SUMMARY

Marek Brylonek

The impact of immigration on internal security of the French Republic

In the post-war period, France experienced a constant increase in the numbers of immigrants, the fact that considerably influenced the country's present social structure. Even though, in the economic sense, foreign migration was treated as success of the subsequent French governments, for a few decades it has been regarded as a serious social problem resulting in deterioration of the citizens' security. Special attention was paid to the influx of people from former French colonies, in particular from the north of Africa.

In this publication, the author presents the issue of international migration to the French Republic in the context of its potential influence on the state's internal situation with particular stress on internal security, threats, their prevention and implications. The research method was based on analyses of the results of discussions, consultation and interviews conducted with representatives of French administration and security services. Moreover, the author conducts analyses and interprets the latest events and relevant bibliography.

Key words: French Republic, France, migrations, immigration, immigrants.

Data wpływu artykułu: 25.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 11.12.2017 r.

Paweł Lubiewski

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie,
Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego
e-mail: pawel.lubiewski.wspol@gmail.com

Nielegalna migracja w Rosji

STRESZCZENIE:

Federacja Rosyjska (Rosja) wypracowywała rozwiązania prawno-organizacyjne pozwalające uregulować strumienie migracyjne tak, by minimalizować obszar nielegalnej imigracji i związanych z tym zagrożeń. Szereg problemów natury innej aniżeli migracja, z jakimi boryka się Rosja, sprawiały, że walka z nielegalną imigracją nie była priorytetem, więc i skuteczność walki ze zjawiskiem nie była najwyższa. A przecież Federacja Rosyjska jest krajem nie tylko zasilającym kanały nielegalnej imigracji w Europie. Jest ona, tuż po USA, krajem, który posiada na swoim terytorium największą ilość nielegalnych imigrantów. Problem migracji, w tym nielegalnej, istnieje. Rozwiązania w zakresie walki z nią są z punktu widzenia poznawczego interesujące. Okoliczności te legły u podstaw niniejszego opracowania.

Słowa kluczowe: migracja, imigracja, prawo, bezpieczeństwo, zagrożenie.

Zmiany, jakie dokonywały się w Federacji Rosyjskiej od połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, miały duży wpływ na wiele obszarów funkcjonowania państwa, a w szczególności na płaszczyznę życia społecznego. Problemem, z jakim przyszło zmierzyć się, było ubożenie rodzimego rynku pracy z powodu rosnącej emigracji obywateli Rosji za pracą. Należy pamiętać, iż był to czas bez precedensu dla sytuacji demograficznej tego regionu. Po rozpadzie Związku Radzieckiego ok. 25 milionów obywateli byłego ZSRR zamieszkało w krajach Wspólnoty Niepodległych Państw¹ oraz krajach nadbałtyckich. Jak wynika z badań Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (dalej: IOM – International Organization for Migration), w latach 1989–2002 Rosja została zasilona liczbą prawie 11 milionów

¹ Wspólnota Niepodległych Państw powstała 8.12.1991 r. w wyniku tzw. Układu Białowieskiego z inicjatywy prezydentów Rosji (Borys Jelcyn), Ukrainy (Leonid Krawczuk) oraz Przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi (Stanisław Szuszkiewicz). Była alternatywą dla rozpadającego się ZSRR, dającą podłoże do współpracy gospodarczej, zagranicznej i militarnej w nowo formującej się rzeczywistości politycznej lat dziewięćdziesiątych dla byłych republik radzieckich. Rozszerzona została 21.12.1991 r. o kolejne były republiki radzieckie (Armenia, Azerbejdżan, Kazachstan, Kirgistan, Mołdowa, Tadżykistan, Turkmenistan, Uzbekistan). 3.12.1993 r. do Wspólnoty Niepodległych Państw przystąpiła Gruzja, jednakże w 2009 r. wystąpiła z niej.

imigrantów. Zaś z Rosji w tym czasie wyemigrowało ok. 4 milionów Rosjan². To z kolei spowodowało wzrost zapotrzebowania na zagraniczną siłę roboczą. W sytuacji niewystarczającego rozpoznania problemu i w konsekwencji braku pomysłu na zapanowanie nad nim szybko dały znać o sobie kłopoty związane z rosnącym obszarem nielegalnej imigracji jak też z nielegalnym zatrudnianiem cudzoziemców.

Oprócz powyższych, naturalnych z racji geopolitycznych zmian ruchów ludności, nie należy zapominać, iż był to także trudny czas dla tego regionu z powodu konfliktów zbrojnych, jakie miały tam miejsce. Nadmienić w tym miejscu także należy, że w 1992 r. Federacja Rosyjska przyłączyła się do Konwencji ONZ w sprawie statusu uchodźcy z 1951 r. oraz przyjęła Protokół Nowojorski dotyczący statusu uchodźców z 1967 r. W 1993 postanowienia Konwencji zaadoptowane zostały do prawa federalnego (Ustawa Federalna 4528-1 w sprawie uchodźców oraz 4530-1 w sprawie cudzoziemców ubiegających się o azyl). Dla państwa nie mającego istotnych doświadczeń w tej materii był to kolejny, niewątpliwie istotny, czynnik powiększający znaczne zasoby nielegalnej imigracji. Kolejnym problemem był brak środków finansowych niezbędnych do skutecznego wywiązywania się ze zobowiązań wynikających z Konwencji. Status przyznawany był głównie obywatelom państw WNP i państw nadbałtyckich. Cudzoziemcy z innych odległych wobec Rosji krajów status uzyskiwali wyjątkowo³.

Obszar nielegalnej imigracji na terytorium Federacji Rosyjskiej z biegiem lat ewoluował. Jak podaje Irina Ivakhniouk, natura strumieni migracyjnych w rejonie Wspólnoty Niepodległych Państw przesunęła się od migracji przymusowych w kierunku dobrowolnych, głównie o charakterze ekonomicznym⁴. Obnażony został także problem niemałej ilości cudzoziemców bez obywatelstwa i tych, którzy do Rosji wjechali nielegalnie wiele lat wcześniej. Główne kierunki napływu nielegalnych imigrantów dotyczyły krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (ponad 50% całości cudzoziemskich pracowników w Rosji), a w tym szczególnie z Ukrainy (ponad 16%), Uzbekistanu (ponad 10%), Tadżykistanu (ponad 9%), Mołdowy (ponad 5%), Armenii (ok. 4%), Kirgistanu (ponad 3%) oraz spoza Wspólnoty Niepodległych Państw, a szczególnie z Chin (ponad 20%), Turcji (10%), Wietnamu (ponad 6%)⁵. Rosję charakteryzował ponadto kształtujący się alternatywny rynek pracy, będący skutkiem reform gospodarczych skierowanych na wykorzystanie kapitału zagranicznego, prywatyzacji i możliwości samozatrudniania się.

Problem nielegalnej imigracji stał się w krótkim czasie jednym z najbardziej dotkliwych problemów zmieniającego się państwa. Zauważalne zaczęło być angażowanie się nielegalnych imigrantów w szarej strefie, a także w przestępczej działalności, w tym przestępczości gospodarczej, handlu narkotykami, bronią, handlu pracownikami do Europy Zachodniej, USA czy Kanady. W dużych aglomeracjach miejskich (szczególnie w Moskwie) zauważalne było formułowanie się zwartych grup etnicznych. Niektóre z nich podejrzewane były o ścisłe powiązania z lokalnym światem przestępczości zorganizowanej.

² *Migration in the Russian Federation: a Country Profile 2008*, International Organization for Migration, Genewa 2008, s. 14–15, https://publications.iom.int/system/files/pdf/russia_profile2008.pdf, dostęp: 30.08.2017 r.

³ *Ibidem*, s. 88.

⁴ Za: *ibidem*, s. 15.

⁵ *Ibidem*, s. 26.

Pełnej diagnozy problemu i wypracowania mechanizmów zaradczych na pewno nie ułatwił brak skutecznej kontroli imigracyjnej na granicach, a nawet brak podstawowej kontroli granicznej na wielu odcinkach nowo powstałych granic, będących efektem powstania z dotychczasowych republik ZSRR nowych państw. Z pewnością ówczesna Rosja nie była przygotowana na nową sytuację geopolityczną, w jakiej się znalazła.

Wpływu na wzrost zjawiska należy także szukać w zmianach w europejskim i północnoamerykańskim prawie migracyjnym⁶. Nie bez znaczenia jest atrakcyjność Rosji dla imigracji przejawiająca się bardziej stabilnymi niż w innych krajach Wspólnoty Niepodległych Państw lub krajach Bliskiego Wschodu, Afryki, Azji, Afganistanu, Iranu warunkami życia oraz sytuacją ekonomiczną. Ważnym czynnikiem jest także lokalizacja Rosji będącej przestrzenią tranzytową z Azji do Europy. Główne trasy nielegalnej imigracji wiodą południowymi granicami Azji Środkowej oraz ze strony Azji Południowo-Wschodniej i Kaukazu. Dwadzieścia tysięcy kilometrów granicy lądowej, granica z Chinami, Mongolią, Kazachstanem to istotne zagrożenie dla Rosji ze strony nielegalnej imigracji. Nie bez znaczenia były także ułomne, niedostosowane do ducha czasu przepisy migracyjne, co w wielu przypadkach ujawniało brak wypracowanych procedur postępowania.

Z doświadczeń federalnej Rosji wynika, że zasoby nielegalnych imigrantów można podzielić na kilka grup. Pierwsza to cudzoziemcy, którzy ubiegali się w Rosji o nadanie statusu uchodźcy. Warto zauważyć, że ówczesne prawo stanowiło, iż cudzoziemiec taki był w jurysdykcji Federalnej Służby Migracyjnej. Jednak jeśli wniosek został rozpatrzony negatywnie, procedura deportacyjna była już we właściwości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Brak skutecznych mechanizmów koordynacji między służbami utrudniał skuteczne przeciwdziałanie zjawisku⁷. Grupę nielegalnych imigrantów zasilali głównie obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw (zdecydowana większość) oraz Kurdowie, Afgańczycy, Irakijczycy, Lankijczycy. Inna grupa cudzoziemców, którzy zwiększali zasoby nielegalnej imigracji, to cudzoziemscy studenci, którzy po zakończeniu studiów nielegalnie pozostali w Rosji bądź przerywali proces nauki, by nielegalnie podjąć pracę zarobkową (Afgańczycy, Irakijczycy, Kubańczycy, Etiopczycy). Brak dobrze ukształtowanej polityki imigracyjnej, brak ustandaryzowanego działania powodował, że ani ośrodki akademickie, ani resort spraw zagranicznych nie współpracowały ze sobą w obszarze wymiany informacji o zjawisku. Jednakże największą grupę stanowili tzw. imigranci cyrkulacyjni (wahadłowi). Z doświadczeń Federacji Rosyjskiej wynika, że jest to najtrudniejsza do określenia grupa cudzoziemców, przez wzgląd na ich wysoką mobilność. W europejskiej części Rosji większość stanowili obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw i krajów Europy Wschodniej⁸. Szczególnie obywatele WNP stanowili „spadek” po wspólnej przeszłości tych państw. Wiele czynników zachęcających do imigracji (także nielegalnej) do Rosji ma swoje źródła we wspólnej historii i, jak podaje I. Ivakhniouk, są to:

- historyczne więzi,
- geograficzna bliskość, ruch bezwizowy,

⁶ E. Krassinets, *Illegal migration and employment in Russia*, International Migration Papers 26, Informal Network on Foreign Labour in Central and Eastern Europe, ILO /Luxemburg Cooperation: Project RER/97/MO2/ LUX, 1998, s. 9, http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_protect/---protrav/---migrant/documents/publication/wcms_201973.pdf, dostęp: 30.08.2017 r.

⁷ Ibidem s. 10.

⁸ Ibidem.

- wspólna infrastruktura transportu, psychologiczna łatwość dla mobilności (wspólny język i znany teren),
- demograficzna komplementarność⁹.

W części wschodniej Rosji natomiast imigranci to przede wszystkim obywatele Chin i Korei.

Nie należy także zapominać, że Rosja ze względu na swoje położenie na linii Azja–Europa jest doskonałym terytorium tranzytowym do Europy Zachodniej, a stąd także do USA. W latach dziewięćdziesiątych odnotowano istnienie silnych strumieni uchodźców z Somalii, Iraku, Bangladeszu, Indii, Etiopii, Sri Lanki, Nepalu, Angoli oraz Nigerii¹⁰. Z badań przeprowadzonych w końcu lat dziewięćdziesiątych wynika, że na terytorium Rosji mogło przebywać w tamtym czasie około 3 do 3,5 mln nielegalnych imigrantów. Taka skala zjawiska (2,2% całej populacji Rosji) stawiła Federację Rosyjską w światowej czołówce państw zagrożonych nielegalną imigracją.

Kolejny zdiagnozowany problem to skala nielegalnie zatrudnianych cudzoziemców. Szacunki były różne i bardzo rozbieżne, a wskazywały na liczby od 250 tys. do 4,5 mln nielegalnie zatrudnionych. O braku kontroli nad tym zjawiskiem świadczy stosunek nielegalnie pracujących do legalnie zatrudnionych cudzoziemców jak 10 do 1¹¹. Obszar ten to głównie obywatele tzw. bliskiej zagranicy, a więc Ukrainy, Tadżykistanu, Kazachstanu, Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdawii czy Białorusi. Główne kanały nielegalnej imigracji wiodły przez państwa byłego ZSRR za sprawą słabego systemu ochrony granicy i kontroli migracyjnej lub w ogóle jego braku. Niewątpliwie znaczenie w tym przypadku miał ruch bezwizowy między tymi państwami a Rosją. Z racji swojej zróżnicowanej charakterystyki geograficznej Rosja nie jest terytorialnie jednakowo narażona na nielegalną imigrację. Najbardziej zagrożonymi są regiony powiązane w dużymi ośrodkami miejskimi, takie jak Moskiewski, Sankt Petersburski, Stawropolski, Krasnodarski, Rostowski, Chabarowski czy Primorski. Najczęstszymi przyczynami nielegalnego pobytu są wygaśnięcie uzyskanego prawa do pobytu, inny aniżeli deklarowany dla uzyskania wizy cel pobytu, wykorzystanie procedury uchodźczej do wjazdu do Rosji dla nielegalnego dalszego pobytu lub tranzytu. Przeważający odsetek nielegalnie przebywających w Rosji stanowili obywatele Wspólnoty Niepodległych Państw, którym przysługiwało prawo bezwizowego wjazdu, jednak prawo nakazywało im rejestrację w związku z pobytem, czego nie uczynili.

Cechą charakterystyczną dla nielegalnej imigracji jest zasilanie nielegalnego rynku pracy. To tłumaczy, dlaczego rejonami o największym nasileniu tego zjawiska są obszary miejskie, gdzie miejsc pracy jest znacznie więcej i łatwiej jest być anonimowym przez wzgląd na duże skupisko ludzi. Jak wynika z przeprowadzonych badań, sektorami gospodarki szczególnie otwartymi na nielegalną imigrację są usługi, drobny handel hurtowy, branża odzieżowa, transportowa, gastronomia czy budownictwo. W regionach wiejskich natomiast zauważalne jest okresowe nasilenie zjawiska w związku z sezonowością pracy rolnej. Zasoby nielegalnej imigracji zasilają przede wszystkim szarą strefę, przynosząc obopólną korzyść. Nielegalni imigranci uzyskują możliwość zarobku, pracodawcy zaś większe dochody i możliwość omijania niewygodnych norm prawnych, a w tym:

⁹ Za: *Migration in the Russian Federation...*, s. 14.

¹⁰ E. Krassinets, op. cit., s. 10.

¹¹ *Ibidem*, s. 11.

- niepłacenie podatków,
- oszczędności w związku z brakiem konieczności zapewnienia bezpieczeństwa pracy,
- omijanie norm co do dopuszczalnej ilości zatrudnianych pracowników,
- przekroczenie norm czasowych pracy,
- mniejsze niż przyjęte w danym regionie zarobki.

Wydaje się, że nielegalni imigranci omijają sektor publiczny, prawdopodobnie przez wzgląd na funkcjonujące tam wewnętrzne mechanizmy kontrolne i brak przyzwolenia na nielegalne zatrudnienie. Doświadczenia Rosji wykazały, że zjawisko nielegalnej imigracji dynamicznie rozwija się w przypadku zdecentralizowanej gospodarki, ponieważ sektor prywatny tworzy korzystniejsze warunki dla nielegalnego zatrudnienia. Nielegalna imigracja w Rosji to nie tylko nielegalna praca, lecz także aktywność w sferze kryminalnej. Zauważalna jest ona w obszarze handlu narkotykami, bronią, produkcji fałszywych dokumentów, nielegalnego handlu surowcami czy rzadkimi gatunkami fauny i flory oraz ściągania haraczy.

Niedoskonałe, pełne luk przepisy oraz wysoce zbiurokratyzowane procedury wykorzystywane były przez struktury przestępcze zajmujące się przerzutem ludzi oraz handlem, w szczególności kobietami w celu seksualnej eksploatacji. Problem handlu ludźmi był wyraźnie zauważalny w Rosji. Szacuje się, że Rosja jest zarówno krajem pochodzenia ofiar handlu ludźmi, jak i celem takiej działalności. W prezentowanym okresie około 500 tys. rosyjskojęzycznych kobiet mogło być ofiarami handlu ludźmi w celu eksploatacji seksualnej do Europy Zachodniej. Roczne szacunki wahały się między 35 a 57 tysiącami kobiet. Do Rosji natomiast przemycane były młode kobiety głównie z Ukrainy i Mołdowy. Podobne szacunki mogą dotyczyć kobiet z Chin i Azji południowo-wschodniej. Handel ludźmi dotyka także mężczyzn i dzieci wykorzystywanych do pracy w nieludzkich warunkach, pracy niewolniczej. Przypadki takie odnotowano w takich krajach jak Niemcy, ale także w Turcji, Portugalii i innych krajach Europy Południowej, co nie jest bez związku z funkcjonowaniem w tych krajach licznych diaspor rosyjskich¹².

W realiach rosyjskich organizowanie nielegalnej imigracji w zdecydowanym zakresie jest domeną zorganizowanych grup przestępczych. Zidentyfikowano także obszar korupcji wśród urzędników państwowych umożliwiający przestępcze zarządzanie nielegalnym zatrudnianiem i nielegalnym pobytom cudzoziemców. Szacunki wskazywały na 5 do 25% udziału ogólnej liczby nielegalnych imigrantów w przestępczej działalności¹³. Końcówka lat dziewięćdziesiątych pokazała, iż Rosja z kraju, który był wiodącym w kwestii zasilania międzynarodowych rynków prostytucji, sama stała się jednym z najaktywniejszych rynków tej branży. Dynamiczny wzrost prostytucji całkowicie był kontrolowany przez świat przestępczy. Szacunki wskazywały, że po handlu bronią i narkotykami prostytucja była najbardziej dochodową działalnością przestępczą. Obszar ten w znacznej mierze zasilają nielegalne imigrantki, głównie z Ukrainy i Białorusi.

Osobnego potraktowania wymaga problem nielegalnej imigracji zarobkowej z Chin. Był on prawdopodobnie nieunikniony dla Rosji za sprawą rozległej granicy między oboma państwami oraz znacznej różnicy potencjału demograficznego. Niekontrolowany, wyraźnie odczuwalny przepływ chińskiej imigracji datowany jest na pierwszą połowę lat dziewięćdziesiątych. Największe skupiska imigrantów odnotowywane były w regionach Primorskim oraz Chabarowskim. Choć w znacznej mierze chińska migracja, za sprawą liberalnych

¹² Za: *Migration in the Russian Federation...*, s. 61.

¹³ E. Krassinets, op. cit, s. 15.

przepisów wjazdowych, zasilana była głównie legalnie, jednak i tu obszar nielegalnej imigracji był zauważalny. Chińska ekspansja migracyjna skierowana była głównie w stronę legalnych działań gospodarczych (rolnictwo, zagospodarowanie nieurodzajów, handel, eksploatacja surowców). Zebrane dane wskazują jednak, że i w tym obszarze uaktywniła się działalność przestępcza, ukierunkowana na zarządzanie centrami transportowymi na wschodzie Rosji (głównie morskie), między innymi do tworzenia warunków przepływu surowców wydobywanych nie w pełni legalnie (przy udziale skorumpowanych rosyjskich urzędników), broni, narkotyków oraz do nielegalnej imigracji. W 1994 r. ustalono, iż w rejonie Chabarowska funkcjonowało 66 przedsiębiorstw chińskich¹⁴. Odnotowano bezpośrednie powiązania z tworzeniem chińskiego rynku pracy w Rosji i organizowaniem nielegalnej imigracji z Chin w celu uzyskania tanich zasobów pracowniczych. Działania rosyjskich służb zidentyfikowały Irkuck jako niezwykle aktywny punkt tranzytowy dla nielegalnych imigrantów na drodze do europejskiej części Rosji i Europy Zachodniej. Z przeprowadzonych badań wynikało, że spośród faktycznej liczby chińskich imigrantów pracujących w Rosji jedynie 10–20% stanowią legalnie przebywający¹⁵.

Doświadczenia Rosji pokazały, że skuteczna kontrola tylko na granicy nie jest tanim i w pełni efektywnym rozwiązaniem w walce z nielegalną imigracją. Przez wzgląd na charakterystykę geograficzną rosyjskiej granicy nie jest ona skuteczną zaporą dla nielegalnych imigrantów. Istotnym jest także, że wielu z późniejszych nielegalnych imigrantów do Rosji wjechało legalnie. Słabość przepisów mających regulować zjawisko migracji w Rosji sprzyjała dynamicznemu wzrostowi zasobów nielegalnej imigracji. Podobna sytuacja, choć w nieco mniejszej skali, dotyczy także imigracji wietnamskiej. Wspólnie nielegalna imigracja chińska i wietnamska w końcówce lat dziewięćdziesiątych stanowić mogła ponad 40% wszystkich przebywających nielegalnie w Rosji¹⁶.

Nielegalna imigracja, oprócz zagrożeń kryminalnych (wykorzystywanie zasobów ludzkich do działalności przestępczej), to także niepożądane skutki ekonomiczne, a w tym ekspansja szarej strefy, pomijanie prawa podatkowego i przepisów o działalności gospodarczej (kryminalizacja biznesu), wpływ poza kontrolą kapitału z kraju, napływ kapitału pochodzącego z tzw. czarnego rynku (przestępcze źródło, pranie brudnych pieniędzy), a przez zatrudnianie nielegalnych imigrantów z uchybieniem normom prawnym pogarszanie się sytuacji na rynku pracy. Jak istotnym problemem jest odpływ kapitału, świadczą wielkości transferów dokonywanych przez imigrantów z Rosji do krajów pochodzenia. W 2007 r. dokonanych zostało (indywidualnie przez imigrantów) transferów do krajów pochodzenia na kwotę ponad 6 miliardów dolarów amerykańskich, z czego 5,7 mld wysłano do krajów Wspólnoty Niepodległych Państw (Uzbekistan – 1,2 mld, Tadżykistan – 1 mld, Ukraina – 925 mln, Armenia – 629 mln, Mołdowa – 536 mln, Kirgistan – 476 mln, Azerbejdżan – 445 mln)¹⁷.

Negatywny wpływ zjawiska nielegalnej imigracji zauważalny jest także w aspekcie społecznym, gdzie występuje wzrost działalności przestępczej (szczególnie przestępczości zorganizowanej), społeczne napięcia (szczególnie o charakterze lokalnym), pogarszanie się relacji pomiędzy grupami etnicznymi. W prezentowanym okresie wyraźnie w Rosji

¹⁴ Ibidem, s. 16.

¹⁵ Ibidem, s. 17.

¹⁶ Ibidem, s. 18.

¹⁷ Za: *Migration in the Russian Federation...*, s. 44.

zauważalny był problem wzrostu zachowań nacjonalistycznych, szczególnie wobec nielegalnych imigrantów w dużych aglomeracjach.

Dużo czasu zajęło władzom rosyjskim podjęcie decyzji o wprowadzeniu skutecznej polityki migracyjnej mającej przeciwdziałać zidentyfikowanym zagrożeniom. W 2005 r. prezydent Rosji Władimir Putin, zauważając potrzebę stawienia czoła wieloletnim problemom z nielegalną imigracją i jej skutkami, ogłosił polityczną deklarację konieczności wprowadzenia w życie spójnej, skuteczniejszej polityki migracyjnej państwa. W projektowanych reformach systemu prawnego skierowano się głównie w stronę:

- kontrolowanego pozyskiwania wykwalifikowanej siły roboczej,
- wypracowania skutecznych procedur migracyjnych,
- wprowadzenia sankcji dla pracodawców zatrudniających nielegalnych imigrantów,
- udoskonalenia istniejących i tworzenie nowych baz danych gromadzących informacje o migracji,
- udoskonalenia zabezpieczeń w dokumentach paszportowych (wprowadzenie danych biometrycznych),
- zacieśnienia współpracy na płaszczyźnie zwalczania nielegalnej imigracji z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw¹⁸.

Nowe przepisy weszły w życie w 2007 r. Zmiany legislacyjne za główny cel miały uporządkowanie imigracyjnego rynku pracy. Dane prezentowane przez Federalną Służbę Imigracyjną Federacji Rosyjskiej mówią o 10–15 mln nielegalnych imigrantów¹⁹ przebywających na terenie Rosji, podczas kiedy liczby te w pierwszych latach obowiązywania nowych przepisów miały się zmniejszyć do 5–7 mln. Tak duży sukces jednak podawany jest w wątpliwość. Eksperti Banku Światowego szacują ilość nielegalnych imigrantów na 3–3,5 mln²⁰.

Głównym kierunkiem, na jaki postawiła Rosja w walce z nielegalną imigracją, jest współpraca międzynarodowa, głównie pomiędzy krajami Wspólnoty Niepodległych Państw, z dużym naciskiem na promowanie legalnego zatrudnienia i ułatwienia legalnej imigracji. Podpisano i wdrożono w życie szereg porozumień między państwami Wspólnoty Niepodległych Państw. Zauważyć należy, że współpraca ta została sformalizowana dużo wcześniej i była realizowana przez rosyjskie służby bezpieczeństwa wewnętrznego z innymi państwami Wspólnoty Niepodległych Państw w oparciu o zawarte między państwami-członkami. Porozumienie o współpracy w zwalczaniu nielegalnej imigracji podpisane zostało w 1998 r. Jednakże dynamicznie rozwijająca się sytuacja w obszarze nielegalnej imigracji zweryfikowała jej skuteczność i wymagała podjęcia bardziej sprawnych działań na tej płaszczyźnie, czego początkiem były wypracowane kolejne porozumienia. Rada Szeów Państw Wspólnoty Niepodległych Państw w 2004 r. w stolicy Kazachstanu – Astanie przyjęła uchwałę o koncepcji wspólnej walki z nielegalną imigracją. Natomiast w 2005 r. w stolicy Tatarstanu – Kazaniu uchwalono Program Współpracy na lata 2006–2008 pomiędzy Państwami członkami WNP. W 2008 r. w ramach współpracy między państwami Wspólnoty Niepodległych Państw powołano Radę Główną Służb Migracyjnych Państw Członków Wspólnoty Niepodległych Państw. Jako główny kierunek polityki Rady obrano promowanie migracji w jej legalnej formie i ścisłą współpracę w walce z nielegalną imigracją. Na tej płaszczyźnie współpracy prym wiodła Rosja, co wydaje

¹⁸ Pod koniec 2007 r. zbudowany został nowy Rządowy System Informacyjny Danych o Migracji.

¹⁹ Dotyczy to także cudzoziemców, którzy legalnie wjechali i przebywali na terytorium Rosji, jednakże nielegalnie wykonywali pracę zarobkową.

²⁰ *Migration in the Russian Federation...*, s. 55–56.

się naturalne z racji faktu, iż to jej terytorium najbardziej dotykał problem nielegalnej imigracji. Przewodniczącym Rady został SzeF Rosyjskiej Służby Imigracyjnej.

Rosja działania ukierunkowane na zwalczanie nielegalnej imigracji podjęła także na szerszej arenie międzynarodowej, poza Wspólnotą Niepodległych Państw. Podpisała w 2000 r. Konwencję Narodów Zjednoczonych Przeciwko Międzynarodowej Przystępczości Zorganizowanej oraz przyjęła w tym samym roku Protokół uzupełniający przeciwko przemytowi imigrantów drogą lądową, morską i powietrzną. Zauważyć należy, iż Rosja aktywnie włączyła się na płaszczyźnie międzynarodowej w walkę z handlem ludźmi. W 2000 r. podpisano Protokół uzupełniający do Konwencji w sprawie handlu ludźmi, który ratyfikowany był w 2004 r. Do tego czasu zdefiniowane zostało w rosyjskim prawie karnym zjawisko handlu ludźmi²¹. Jak ważnym problemem w Rosji jest handel ludźmi, świadczy fakt, że obok wypracowania prawnej definicji handlu ludźmi rząd rosyjski określił także organizacyjne ramy działania w celu zwalczania handlu ludźmi, wraz z ośrodkami koordynacyjnymi działań agencji rządowych, instytucji publicznych i pozarządowych. Zaprojektowane zostały także środki ochrony dla ofiar handlu ludźmi²², takie jak zmiana miejsca zamieszkania, zmiana tożsamości, ochrona osobista.

Reasumując, należy zauważyć, że Federacja Rosyjska z racji dużej rozległości terytorialnej i lokalizacji geopolitycznej graniczy z dużą ilością państw generujących strumienie nielegalnej imigracji. Nie bez znaczenia dla nielegalnej imigracji ma atrakcyjność gospodarcza Rosji w tamtym regionie. Federacja Rosyjska jest krajem zagrożonym w poważnym stopniu napływem nielegalnych imigrantów oraz stanowi jednocześnie lokalizację tranzytową dla tego zjawiska. Stosowane w tym państwie rozwiązania prawno-organizacyjne, w sposób istotny odległe od rozwiązań obowiązujących w Europie, są poddawane ciągłym analizom i systematycznemu doskonaleniu.

Bibliografia

- Anioł W., *Migracje międzynarodowe, a bezpieczeństwo europejskie*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1992.
- Balicki J., *Imigranci i uchodźcy w Unii Europejskiej. Humanizacja polityki imigracyjnej i azylowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012.
- Balicki J., Stalker P., *Polityka imigracyjna i azylowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2006.
- Barnes T.J., *Logics of dislocation. Models, metaphors, and meanings of economic space*, The Guilford Press, New York 1996.

²¹ Czyn ten określa się jako kupowanie lub sprzedawanie osoby, bądź inne działania skierowane na jej eksploatację. W obszarze tym znalazła się problematyka pracy niewolniczej, angażowanie nieletnich do prostytucji (w tym rozpowszechnianie i produkcja materiałów o charakterze seksualnym z udziałem nieletnich), a także organizowanie prostytucji (Ustawa Federalna 162-Φ3 z 2003 r. wprowadzająca zmiany do kodeksu karnego).

²² Ustawa Federalna 119-Φ3 z 2004 r.

- Bhagwati J.N., Panagariya A., Srinivasan T.N., *Lectures on international trade*, Massachusetts Institute of Technology, Massachusetts 1998.
- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2013.
- Borjas G., *The economics of immigration*, „Journal of economic literature” vol. XXXII, American Economic Association 1994.
- Castles S., Miller M.J., *The age of migration. International population movements in the modern World*, Palgrave Macmillan, London 2009.
- Krassinets E., *Illegal migration and employment in Russia*, International Migration Papers 26, Informal Network on Foreign Labour in Central and Eastern Europe, ILO /Luxembourg Cooperation: Project RER/97/MO2/ LUX, 1998, http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_protect/---protrav/---migrant/documents/publication/wcms_201973.pdf, dostęp: 30.10.2017 r.
- Lubiewski P., A. Babiński, *Współpraca transgraniczna a efektywność ochrony granic państwowych [w:] Racjonalizacja zarządzania jednolitymi formacjami mundurowymi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo wewnętrzne*, t. 1, red. B. Wiśniewski, Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Warszawa 2017.
- Lubiewski P., *Falsification of documents in the area of illegal immigration – an outline of the problem [w:] Challenges towards security and delinquency in the 21st century*, red. B. Wiśniewski, P. Kobes, G.G Sander, Schriften zu Mittel und Osteuropa in der Europäischen Integration. Band 15, Verlag dr. Kovač GmbH, Hamburg 2014.
- Lubiewski P., *Nielegalna imigracja. Zagrożenia bezpieczeństwa. Część 1*, Wydawnictwo WSPol., Szczytno 2016.
- Lubiewski P., *Nielegalna imigracja. Zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa [w:] Bezpieczeństwo i edukacja w zmieniającej się rzeczywistości*, red. nauk. A. Wawrzusiszyn, J. Grzyb, Mazurski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Elku, Elk 2015.
- Lubiewski P., *Problematyka stosowania praw człowieka w sferze nielegalnej imigracji [w:] Ochrona praw człowieka w polityce migracyjnej Polski i Unii Europejskiej*, red. W. Pływaczewski, M. Ilnicki, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2016.
- Lubiewski P., *Wpływ nielegalnej imigracji na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej [w:] Meandry bezpieczeństwa wewnętrznego państwa*, red. A. Babiński, WSPol., Szczytno 2017.
- Migration in the Russian Federation: a Country Profile 2008*, International Organization for Migration, Genewa 2008, https://publications.iom.int/system/files/pdf/russia_profile2008.pdf, dostęp: 30.10.2017 r.

SUMMARY

Paweł Lubiewski

Illegal migration in Russia

The Russian Federation (Russia) has developed legal and organizational solutions to regulate migration flows so as to minimize the size of illegal immigration and the associated threats. Given the number of other problems of different nature

than migration faced by Russia, the fight against illegal immigration was not a priority, so the effectiveness of fighting the phenomenon was not high. The Russian Federation is a country supplying illegal immigration channels both in Europe and outside it. It follows the USA, the country with the largest number of immigrants on its territory. The problem of migration, including the illegal one, still exists. From a cognitive point of view, the solutions which can be implemented to fight it appear to be interesting. These circumstances constitute the bases of this study.

Key words: migration, immigration, law, security, threat.

Data wpływu artykułu: 24.01.2018 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Przemysław Tur

Ordynariat Polowy,

kapelan JPR Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej w Złotoryi

e-mail: tur.przemyslaw@gmail.com

Rola kapelana w Siłach Zbrojnych RP

STRESZCZENIE

Uważa się, że Polska jest odpowiedzialnym członkiem NATO i Unii Europejskiej. Relacja między Kościołem katolickim a Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej ma ponad tysiącletnią tradycję.

Obsługa kapelanów wojskowych związana jest z różnymi działaniami. Ważne zadania duszpasterstwa kapelana dotyczą odprawiania Mszy św. I innych nabożeństw, pomagania i opieki nad żołnierzami i ich rodzinami, kultywowania wartości etycznych oraz dbania o edukację patriotyczną i religijną.

Rola wojskowych kapłanów była zawsze związana z utrzymaniem ich towarzyszy. Najważniejszą czynnością było towarzyszenie żołnierzom, niezależnie od tego, gdzie byli na swoich misjach. Obecnie polscy kapelani wojskowi biorą udział w prawie każdej zagranicznej misji naszej armii. Ten artykuł jest związany z wyżej wymienionymi problemami.

Słowa kluczowe: kościół katolicki, polscy kapelani wojskowi, edukacja patriotyczna, wychowanie religijne, wartości etyczne.

Wstęp

Polska uchodzi za odpowiedzialnego członka NATO i Unii Europejskiej. Jesteśmy krajem niebojącym się wyzwań, aktywnym i wiarygodnym sojusznikiem w rozwiązywaniu konfliktów o skali światowej. Nasz wkład w utrzymywanie bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej jest niepodważalny. Na całym świecie notuje się coraz liczniejsze spory, konflikty oraz ataki terrorystyczne. Ich łagodzeniu służyć powinny działania sił zbrojnych, które zrzeszone w organizacjach mających na celu ochronę praw człowieka, uczestniczą w działaniach pokojowych – na mocy międzynarodowych umów pokojowych, które powinny służyć łagodzeniu konfliktów. Niosą także pomoc wszędzie tam, gdzie występuje ludzkie cierpienie z powodu wojen, klęsk żywiołowych i różnego typu katastrof. Związek Kościoła katolickiego z Wojskiem Polskim ma ponad tysiącletnią tradycję. Polscy kapelani biorą obecnie udział niemal we wszystkich misjach zagranicznych naszego wojska.

Rolą kapelana wojskowego było od zawsze wspieranie współtowarzyszy. Bohaterskie postawy kapelanów Wojska Polskiego: ks. Stanisława Brzóska, ks. Ignacego Skorupki, czy ks. kard. Stefana Wyszyńskiego ukazują, że są nie tylko duchownymi, ale także

towarzyszami broni, przyjaciółmi oraz powiernikami spraw duchowych. Posługa kapelana wojskowego jest posłannictwem pełnym wyrzeczeń, wymagającym stałej gotowości do działania. Specyfika tej posługi jest zatem inna niż duszpasterstwa tradycyjnego w parafiach – niesie ona ze sobą wiele trudów, z jakimi nie borykają się księża pracujący w parafiach cywilnych.

Kapłan-żołnierz powinien odznaczać się: dyplomacją i taktem, aktywnym słuchaniem, skutecznym przekonywaniem, szybkim podejmowaniem decyzji, jasnym określaniem celów, przedkładaniem korzyści grupy nad własnymi, szacunkiem wobec członków grupy, wspieraniem ich podczas wykonywanej pracy, autentycznością oraz sprawnym organizowaniem pracy. „Kapłan musi zatem łączyć role mistrza, przewodnika, artysty – wrażliwego na nieprzewidywalność końcowego efektu własnych działań – z rolą lekarza, terapeuty lub społecznego opiekuna interweniującego w ludzką biografie, w byt istoty często nieświadomej własnego potencjału...”¹.

Kapelan i jego posługa w armii

Organizatorem pierwszych struktur diecezjalnych Ordynariatu Polowego był bp Sławoj Leszek Głódź. Kontynuatorem zaś tego dzieła był bp Tadeusz Płoski, który już w pierwszych tygodniach posługi rozpoczął przewidziane prawem kanonicznym wizytacje parafii i ośrodków duszpasterskich Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Po katastrofie smoleńskiej nowym Biskupem Polowym Wojska Polskiego został bp dr Józef Guzdek. Biskupi przywiązują zasadniczą wagę do posługi duszpasterzy wojskowych pełniących służbę w szeregach żołnierzy przebywających na misjach zagranicznych. Biskupi podczas swojej kadencji wielokrotnie wizytują polskie kontyngenty.

Kapelani powołani do posługi w szeregach Wojska Polskiego wraz z Biskupem Polowym są pasterzami wspólnoty wiernych. Funkcjonują parafie wojskowe, ponadto przy niektórych kościołach wojskowych funkcjonują parafie wojskowo-cywilne. Swoją posługę kapelani pełnią także w uczelniach wojskowych, centrach szkolenia, szpitalach, sanatoriach, administracji kościelnej.

Zmiany na tle czynników politycznych i militarnych powodują eskalację dotychczasowych, a także powstawanie nowych zagrożeń w obszarze bezpieczeństwa światowego. Wskazują na to przypadki kwestionowania światowego podziału sił, dotychczasowego pojęcia suwerenności oraz charakteru działań wojennych. Uwydatnia się obecność głęboko osadzonych różnic kulturowych, społecznych oraz religijnych, które mogą być załącznikiem wybuchu gwałtownej przemocy i wrogości społeczeństw, nawet w ramach własnego państwa.

Polska jest aktywnym uczestnikiem działań na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i stabilizacji międzynarodowej zarówno na europejskim teatrze działań, jak i poza nim. Misje pokojowe stanowią powszechnie stosowany instrument, który promuje ustanawianie zrównoważonego pokoju wszędzie tam, gdzie istnieje zagrożenie wybuchem konfliktu. Ponadto działania takie realizuje się wszędzie tam, gdzie konflikt właśnie zażegnano. Pierwsza misja pokojowa była powołana w 1948 roku na bliskim Wschodzie jako Organizacja NZ ds. Nadzorowania Rozejmu (UNTSO). Od tego czasu operacje pokojowe bardzo zmieniły swoje oblicze

¹ B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Impuls, Białystok 2015, s. 17.

i uległy głębokim przeobrażeniom. Poszerzył się ich zakres, skala, ilość oraz zwiększyła się grupa podmiotów, które przyznają sobie prawo do ich prowadzenia.

Wraz z rozwojem globalizacji i jednoczesnym utrzymywaniem się różnic w poziomie życia społeczeństw, poszerza się zakres zagrożeń dla bezpieczeństwa współczesnego państwa. W różnych rejonach globu pojawia się wiele konfliktów wewnętrznych na tle religijnym, etnicznym oraz cywilizacyjnym. Z jednej strony istnieją klasyczne konflikty zbrojne, a z drugiej cały świat żyje pod groźbą ataku terrorystycznego. Prawdopodobieństwo wybuchu konfliktów mogących stanowić podłoże potęgowania sporów o większym wymiarze zwiększyło się diametralnie. Wpływa to bezpośrednio na zakres przygotowania żołnierza do udziału w misjach poza granicami kraju, wymaga odniesienia się do istniejącego systemu kształcenia w tym zakresie, wykorzystania nabytej w ten sposób wiedzy w praktyce oraz daje możliwość zaproponowania konstruktywnych zmian.

Podjęmowane działania polegają m.in. na: monitorowaniu rozwoju sytuacji kryzysowej i jej łagodzeniu, a także podtrzymywaniu lub wymuszeniu zawieszenia broni. Ponadto mają zapewnić porządek i bezpieczeństwo publiczne. Kolejno prowadzone są naprawy dróg i innej infrastruktury, a także dostarczana jest żywność i niezbędny sprzęt, uzdatniania i dystrybuowana woda. Zapewniany jest nadzór obszarów przygranicznych, ochrona i swoboda poruszania się przedstawicielom organizacji międzynarodowych i pozarządowych. Kładzie się nacisk na wspieranie władz państwowych, reformowanie i wzmacnianie słabych instytucji państwowych. Podjęmowane działania mają polegać na niesieniu pomocy medycznej i humanitarnej, rozbrajaniu walczących stron, zbieraniu i niszczeniu uzbrojenia, usuwaniu min i niewypałów itd. Polegają one także – o czym należy pamiętać – na bezpośrednim użyciu siły militarnej celem eliminacji określonych zagrożeń bezpieczeństwa².

Współczesność kojarzy się z upadkiem prawdziwych autorytetów, a przez to z kryzysem moralnym świata. Przyczyną tego stanu rzeczy jest relatywizm norm, który w konsekwencji zaciera granicę między dobrem a złem, prawdą a kłamstwem. Czynnikiem pogłębiania się tego stanu są media kształtujące nie tyle obrazy w ludzkich umysłach, co same umysły ludzi. Poszukiwanie autorytetów poniekąd zabrnęło w ślepą uliczkę. Myśląc o autorytetach jak o ludziach nadzwyczajnych, człowiek zapomina o własnym otoczeniu. W nim żyją ludzie, którzy zasługują na wielki szacunek. Nie robią nic nadzwyczajnego. Żyją w zgodzie z sobą samym, są pełni miłości i realizują swoje marzenia. Z pozoru nic wielkiego, jednak zjawisko takich poszukiwań nie jest powszechne, co pokazuje rzeczywistość. Dzisiaj zwłaszcza młody człowiek staje wobec różnorodnych zagrożeń.

Role mogą występować jako formalne i nieformalne. Te pierwsze są przypisywane na podstawie formalnych pozycji członków grupy i często są nazywane rolami wynikającymi z zajmowanego stanowiska. Drugie natomiast nazywa się rolami związanymi z zachowaniem. Są to pełnione przez ludzi funkcje, które odpowiadają ich cechom, przyzwyczajeniom oraz zachowaniom w grupie³.

Kapelani pełnią przede wszystkim rolę wychowawców i nauczycieli. Przez swoją postawę kształtują członków grupy. Biorą odpowiedzialność za powierzone sobie osoby i wspierają

² K. Pawłowski, *Spory i konflikty międzynarodowe* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006, s. 350–395.

³ K. Adams, G. J. Galanes, *Komunikacja w grupach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 196.

je podczas wykonywania zadań zleconych. Kapelan staje się przewodnikiem duchowym, który wskazuje drogę, opierając się na własnych wcześniejszych doświadczeniach i cechach osobowościowych.

Celnie zauważa gen. dyw. Roman Polko, iż „w sytuacjach niebezpieczeństwa, niepewności, a zwłaszcza zagrożenia życia sama obecność kapelana wśród żołnierzy, jego wiarygodność i autentyczność, a także udział w operacjach łączących się dla wojskowych z najwyższym ryzykiem utraty życia, stają się siłą motywującą żołnierzy i dającą im w jakiś sposób poczucie bezpieczeństwa. Należałoby pamiętać, że posługa duszpasterza jest bardzo trudna, ponieważ pełni on rolę nie tylko przywódcy duchowego, lecz także musi dzielić ze współtowarzyszami zwykłe trudy i troski żołnierskiej służby”⁴.

Rola i zadania kapelanów wojskowych od chwili ich pojawienia się w strukturach armii są właściwie takie same. Ich najistotniejszym zadaniem było bowiem zawsze towarzyszenie żołnierzowi wszędzie tam, gdzie pełnił on swoją służbę. Kapelani dzielą ze współtowarzyszami nie tylko chwile radości, ale także i smutku. Stają się powiernikami wszelkich rozterek, tajemnic i problemów, z jakimi spotykają się żołnierze, służąc poza granicami Ojczyzny. Posługa kapelana musi być zatem niesiona z dużą wrażliwością i wyczuleniem na problemy nie tylko duchowe, lecz także te o podłożu społecznym. Jedynie właściwe zrozumienie przez duszpasterza trudu, niebezpieczeństw i zagrożeń, na jakie są narażeni współtowarzysze, pozwoli w pełni skutecznie nieść swoje przesłanie.

Przygotowanie kapelana do pełnienia funkcji i realizacji zadań

By dobrze pełnić swoją misję, kapelan Wojska Polskiego musi posiadać dobre i wszechstronne wykształcenie, gwarantujące nie tylko pełne i kompetentne spełnianie obowiązków, ale także uporanie się z trudami, rozterkami i uciążliwością odpowiedzialnych i często niełatwych misji. Obok predyspozycji psychicznych i fizycznych nie mniej ważne jest także odpowiednie nastawienie do pełnienia posługi. Każdy kapelan powinien więc przed podjęciem służby w kontyngencie zadać sobie pytanie, czy będzie w stanie sprostać tak wymagającemu zadaniu.

Charakter zmian społeczno-politycznych oraz funkcjonowanie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego wymusza wprowadzenia zmian w zakresie wykształcenia i przygotowania kapelanów wojskowych. Jest to związane również z aktywnym uczestnictwem Wojska Polskiego w procesie utrzymywania pokoju na świecie oraz z właściwym przygotowaniem sił i środków do operacji zagranicznych. Aktualny model procesów przygotowania kapelanów nie jest wystarczający. Brakuje w nim dodatkowych szkoleń i kursów umożliwiających zdobywanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności niezbędnych do pracy podczas operacji poza granicami kraju.

Żołnierz chce na kimś się wzorować. Kapelani mają coś z ojca, ale także coś z matki: stanowczość, ale i delikatność. Potrafią nawiązać więź psychiczną z żołnierzem, dostarczają wzmocnień pozytywnych, zaspokajają najistotniejsze potrzeby psychiczne, tworzą atmosferę współpracy i współdziałania. Z pewnością otwartość na drugiego człowieka, łatwość nawiązywania kontaktów z żołnierzami, gotowość do wchodzenia w kontakty z osobami oczekującymi pomocy – to pożądane cechy kapelana. Młodzi adepci poszukują wsparcia

⁴ http://archiwum-ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_130.html, dostęp: 30.12.2006 r.

i odpowiedzi na nurtujące pytania. Dlatego niezbędne są umiejętności komunikacyjne. Otwartość, wrażliwość, odpowiedzialność to cechy, które znacznie ułatwiają wchodzenie w rolę pasterza, szczególnie poza granicami kraju.

Służba kapelanów wojskowych obejmuje liczne i różnorodne zadania. Ważnymi składnikami posługi kapelana wojskowego są: odprawianie Mszy św. i prowadzenie innych nabożeństw, niesienie pomocy i otaczanie opieką wojskowych i ich rodzin, krzewienie i dbanie o przestrzeganie wartości etycznych oraz edukacja religijna i patriotyczna⁵.

Zagadnienie dotyczące podstawowych zadań kapelanów na misjach jest bez wątpienia bardzo ważne, albowiem odnosi się do istoty posługi kapelana.

Przystąpienie Polski do struktur NATO w 1999 r. wymusiło również inne spojrzenie na charakter prowadzonych współcześnie działań wojennych. Sytuacja we współczesnym świecie wymaga od kapelanów wojskowych ciągłego podnoszenia kwalifikacji i dostosowywania swojej wiedzy i umiejętności do międzynarodowych standardów. Niezbędne jest wprowadzenie istotnych modyfikacji w procesie przygotowania kapelanów do udziału w misjach zagranicznych. Oznacza to w praktyce dostosowanie procedur szkolenia i kwalifikacji kapelanów udających się na misje międzynarodowe do obecnie stosowanych standardów w armiach sojusznicych, do bieżących potrzeb.

Kompetencje kapelanów wyznaczają standardy NATO. Aktualny model procesów przygotowania kapelanów nie jest wystarczający. Brakuje w nim dodatkowych szkoleń i kursów umożliwiających zdobywanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności niezbędnych do pracy podczas operacji poza granicami kraju.

Kapelani wojskowi w nowej sytuacji rozszerzenia działań międzynarodowych sił zbrojnych odgrywają bardzo ważną rolę. Nie jest ona zawężona tylko do niesienia podstawowej posługi żołnierzom przebywającym na obszarze wojskowych działań operacyjnych. Rola kapelanów rozszerza się wtedy także na branie czynnego udziału w procesie negocjacji, przywracania pokoju, niesienia pomocy humanitarnej i stania na straży moralnego postępowania wojskowych.

Kapelani wojskowi w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej to żołnierze, dlatego mają oni żołnierskie obowiązki. Z tego też względu proces kształcenia kapelanów wojskowych jest pod wieloma względami zbliżony do szkolenia żołnierzy. Misje zagraniczne cechują się dużą zmiennością wielu czynników, co powinno mieć swoje odzwierciedlenie w procesie przygotowań, które muszą być elastyczne i uwzględniać różne uwarunkowania. Niezbędne jest także zwrócenie uwagi na właściwy dobór kandydatów na misje. Selekcja kapelanów powinna być rzecz jasna uzależniona od specyfiki operacji zagranicznej.

Zatem duszpasterz wojskowy powinien, oprócz posiadania określonych predyspozycji osobistych, zarówno psychicznych, jak i fizycznych, najpierw odbyć wszystkie etapy przygotowania kapelana wojskowego w polskiej armii do realizacji zadań poza granicami kraju. Dlatego też wydaje się w pełni uzasadnione podjęcie tej tematyki w niniejszej pracy. Problem ten ma rzecz oczywiście znaczenie nie tylko dla kapelanów, lecz także ogólnie dla wszelkiego rodzaju misji zagranicznych, w których uczestniczą polskie kontyngenty wojskowe.

⁵ Zob. D. Johnston, *Religion and the Terrorist Mindset* [w:] Materiały z XIV Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Estonii (03–07.02.2003) – Akta Kurii Polowej.

Szkolenie kapelana pełniącego posługę poza granicami kraju

„Strategia udziału Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach międzynarodowych jest pierwszym, choć uchylonym w 2013 roku, dokumentem definiującym i organizującym działania rządu w zakresie kierowania żołnierzy do wykonywania zadań poza granicami państwa. Zgodnie z intencją rządu Strategia udziału stanowi dokument programowy, w którym w oparciu o wyzwania i zagrożenia współczesnego środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego określono strategiczne cele polskiego zaangażowania w misjach międzynarodowych, wskazano priorytetowe geopolityczne kierunki zaangażowania, jak również przedstawiono zasadnicze kryteria analizowane przy podejmowaniu decyzji o użyciu SZ RP poza granicami państwa”⁶.

Zagrożeniem dla naszego państwa stały się konflikty na obrzeżach Europy i widmo ataku terrorystycznego. Siły i środki tradycyjnego oddziaływania na te zagrożenia okazały się mało przydatne. Dlatego też niezbędne stało się utworzenie większych sił do zadań specjalnych. Polski Kontyngent Wojskowy jest wydzieloną jednostką Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Przeznaczony jest do udziału w operacji wojskowej o charakterze wojennym, pokojowym lub stabilizacyjnym poza granicami kraju.

Kapelani wyjeżdżający na misje są narażeni z jednej strony na uciążliwości związane z oddaleniem od Ojczyzny, zagrożeniami wojennymi, odpowiedzialną posługą sprawowaną pod dużą presją psychiczną, z drugiej zaś choćby na problemy adaptacyjne wynikające ze zmiany klimatu. By dobrze pełnić swoją misję, kapelan Wojska Polskiego powinien zatem posiadać dobre i wszechstronne wykształcenie gwarantujące nie tylko pełne i kompetentne spełnianie obowiązków, ale także uporanie się z trudami, rozterkami i uciążliwością odpowiedzialnych i często niełatwych misji. Obok predyspozycji psychicznych i fizycznych nie mniej ważne jest także odpowiednie nastawienie do pełnienia posługi. Każdy kapelan powinien więc przed podjęciem służby w kontyngencie zadać sobie pytanie, czy będzie w stanie sprostać tak wymagającemu zadaniu.

Sugeruje to konieczność stworzenia odrębnej komórki w strukturach Ordynariatu Polowego, pełniącej nadzór nad procesem kwalifikacji oraz gwarantującej konkretne wsparcie dla kapelanów. Opracowanie odpowiednich standardów postępowania pozwoli na udoskonalenie procesu kwalifikacji szkoleń, a także dostosowania ich do norm międzynarodowych. Istnieje zatem konieczność stworzenia możliwości korzystania z różnego rodzaju szkoleń i kursów. W celu głębszego uzupełniania wiedzy istnieje potrzeba wypracowania programu współpracy polegającej na wzajemnej wymianie doświadczeń kapelanów pełniących służbę w innych kontyngentach międzynarodowych.

Kapelan jest zobowiązany do troski o wszystkich żołnierzy bez względu na światopogląd czy wyznawaną religię. Zadania duszpasterza obejmują również wspieranie lokalnej ludności, organizowanie pomocy humanitarnej i działań w celu szeroko rozumianego pokoju. Opieka duszpasterska nad rannymi, chorymi i działania w kierunku rozpoznawania i redukcji stresu bojowego są ważnym elementem pracy kapelana. Osoba duchowna ma nieść pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów żołnierzy natury moralnej, przeciwdziałać przejawom paniki, agresji i tworzyć atmosferę wzajemnego zaufania. Ponadto duszpasterz ma za zadanie wzbudzać postawy patriotyczne oraz kultywować zwyczaje i tradycje związane z rokiem liturgicznym oraz rocznicami

⁶ M. Marszałek, J. Zuziak, *Wojsko Polskie w międzynarodowych misjach i operacjach pokojowych*, Warszawa 2010, s. 31

świąt narodowych. Istotnym elementem jest wzbudzanie przez kapelana motywacji do gorliwej służby oraz umacnianie przekonania o słuszności wykonywanych zadań. Należy utrzymać możliwość dobrowolnego zgłaszania się kapelanów do służby poza granicami kraju. Sugeruje się gruntowne przemyślenie formuły korzystania z aktualnej oferty edukacyjnej (szkolenia i kursy) w uczelniach wojskowych, np. Akademii Obrony Narodowej.

Wzorem niektórych państw NATO pożądane jest rozszerzenie zakresu szkoleń ogólnowojskowych. Istotne znaczenie ma szkolenie kapelanów wojskowych z dziedziny medycyny ratunkowej, psychoterapii, psychotraumatologii oraz zagadnień związanych z tzw. etyką wojny. Bardzo ważnym wnioskiem jest potrzeba dotycząca podnoszenia poziomu znajomości języka angielskiego. Wartościowa wydaje się również koncepcja wprowadzenia tzw. treningów medialnych. W półrocznym planie szkolenia, które przechodzi jednostka udająca się w rejon misji, nie odnajdujemy udziału kapelanów wojskowych. Istnieje potrzeba opracowania specjalistycznego podręcznika dla kapelanów uczestniczących w misjach zagranicznych. Wydaje się koniecznym stworzenie stosownej komórki w Ordynariacie Polowym Wojska Polskiego lub w Dowództwie Operacyjnym Rodzajów Sił Zbrojnych celem koordynacji zadań i obowiązków kapelańskich podczas misji.

Obecny system kształcenia kapelanów do misji zagranicznych nie jest wystarczający. Zawsze należy uwzględniać dynamiczny charakter zmian społeczno-politycznych. W ostatnich latach pojawiły się nowe niebezpieczeństwa dla pokoju i stabilności międzynarodowej. Są to m.in.: konflikty etniczne i religijne, kryzysy ekonomiczne, przemoc i łamanie praw człowieka, terroryzm i zorganizowana przestępczość międzynarodowa. Zwiększa się zatem w ostatnim okresie zapotrzebowanie na uczestnictwo wojska w operacjach innych niż wojna. W związku z tym Wojsko Polskie aktywnie uczestniczy w procesie utrzymywania pokoju na świecie, biorąc udział w różnego typu misjach.

Duszpasterze muszą znać z wyżej wymienionych względów zasady udzielania pierwszej pomocy medycznej i inne czynności oraz zabiegi ratujące ludzkie życie. Opieka nad rannymi i umierającymi oczywiście też wchodzi w zakres ich obowiązków. Problem odpowiedniego przygotowania kapelanów do niesienia pierwszej pomocy uznać należy za kluczowy, gdy stosunkowo niewielu kapelanów dysponuje adekwatnym przygotowaniem w tym zakresie, a niektórzy z nich w ogóle nie podlegali szkoleniu w tej dziedzinie. Posługa duszpasterska obejmuje nie tylko sam okres trwania misji, ale także odnosi się do poprzedzającego ją cyklu przygotowań oraz do tych problemów, które mogą pojawić się po powrocie do kraju. Przebywający już na misji kapelan jest zarówno kapłanem pełniącym służbę, jak i przyjacielem oraz powiernikiem swoich współtowarzyszy. Jedynie bowiem kapłan, który zdobył zaufanie i szacunek żołnierzy, jest w stanie właściwie wypełnić misję, która została mu powierzona. Niezwykle ważne jest, aby w szeregach struktur wojskowych była osoba, która mogłaby dotrzeć do wszystkich stron konfliktu, które niejednokrotnie prowadzą wieloletnie spory na tle etnicznym czy religijnym. Powinna wzbudzać zaufanie i szacunek, by móc doprowadzić do ich ugody. Niejednokrotnie taką osobą jest lub mógłby być kapelan. Wraz z dowództwem kontyngentu miałby on wówczas możliwość stworzenia na obszarze konfliktu takich warunków i atmosfery, które służyłyby podjęciu negocjacji. Kapelan nie powinien ustawać w wysiłkach, które miałyby na celu wzajemne pojednanie stron konfliktu, a także współpracę z miejscowymi przywódcami politycznymi i duchownymi⁷.

⁷ *Duszpasterstwo wojskowe w Siłach Zbrojnych RP – zadania i wyzwania*. Referat wygłoszony podczas konferencji duszpasterskiej w Chorwacji 14 kwietnia 2009 roku, http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_7015.html, dostęp: 17.06.2012 r.

Zadania powierzane kapelanom w czasie misji

W czasie prowadzenia akcji pokojowych i humanitarnych duszpasterze wojskowi biorą czynny udział w niesieniu pomocy poszkodowanym. Kapelan winien wtedy współpracować z organizacjami pozarządowymi, które niosą pomoc humanitarną. Bierze on też udział w sprawiedliwym rozdzielaniu darów dla potrzebujących⁸.

Nowymi zadaniami stawianymi duszpasterzom wojskowym na misjach pokojowych stają się wówczas także:

- psychologiczne i duchowe wspieranie żołnierzy oraz kadry medycznej;
- kontakt i opieka nad miejscową ludnością, szczególnie otaczanie troską dzieci i kobiet uwikłanych w konflikt⁹;
- niesienie wsparcia szkołom, przedszkolom i sierocińcom poprzez dostarczanie wyposażenia, sprzętu oraz koordynacja prac remontowych na rzecz miejscowej ludności;
- wspieranie i praca nad moralną postawą pracowników misji;
- współpraca i utrzymywanie kontaktów z kapelanami innych kontyngentów, bez względu na różnice religijne;
- prowadzenie spotkań i zajęć z żołnierzami, których celem jest edukacja religijna¹⁰.

Istotną powinnością kapelana jest również wzbudzanie wśród żołnierzy motywacji związanej z zadaniami na misji¹¹. Duchownego postrzega się w miejscach sporów jako twórcę pokoju, który dostrzega w trudnej sytuacji więcej niż inni. Kapelan winien ukazywać dowódcy możliwe zagrożenia, które wynikają z uwarunkowań religijnych. Kolejne zadanie duszpasterza wojskowego to pomaganie dowódcy przy podejmowaniu decyzji. Tym samym staje się on wtedy m.in. jego najważniejszym zastępcą w aspekcie humanitarnego wsparcia dla miejscowej ludności¹².

Kapelan powinien być też dla żołnierzy przywódcą duchowym, który tłumaczy i wyjaśnia pojawiające się problemy. Do nich można zaliczyć: myśli i próby samobójcze żołnierzy, narkomanię, lekomanię, alkoholizm, seksoholizm, hazard i inne nałogi oraz uzależnienia.

W czasie XIII Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych, która odbyła się w 2002 r. w Wielkiej Brytanii, ustalono ogólny zarys obowiązków każdego kapelana, który bierze udział w misji pokojowej¹³. Najważniejsze z tych powinności to:

- zapewnianie posługi duszpasterskiej w wojsku;
- utrzymywanie stałego kontaktu ze swoim bezpośrednim przełożonym;
- stały kontakt z żołnierzami, którzy przebywają na obszarze działania misji wojskowej;
- nawiązanie kontaktu z miejscowym duchowieństwem oraz liderami lokalnej społeczności;
- ścisła współpraca z organizacjami humanitarnymi i innymi organizacjami, które wspierają ludność miejscową;

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Zob. Materiały z XIV Międzynarodowej Konferencji Szefów Kapelanów Wojskowych w Estonii (03–07.02.2003) – Akta Kurii Polowej.

¹¹ http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_7015.html, dostęp: 23.04.2009 r.

¹² Zob. T. Cross, *Intervention – the Moral and Legal Dimension* [w:] Materiały z XIII Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Wielkiej Brytanii (4-08.02.2002) – Akta Kurii Polowej.

¹³ Ibidem.

- prowadzenie zajęć z żołnierzami oraz cywilnymi pracownikami kontyngentu na temat miejscowych zwyczajów i religii;
- utrzymywanie ścisłych kontaktów z kapelanami innych armii i narodowości.

Zadaniem kapelana jest oczywiście także kreowanie postaw moralnych i etycznych żołnierzy¹⁴. Na takiej podstawie można kształtować inne umiejętności, które są niezbędne w czasie pełnienia odpowiedzialnej i profesjonalnej służby wojskowej.

Inny ważny element posługi kapelana-misjonarza to tworzenie i umacnianie duchowej jedności i braterstwa wśród wojskowych. Swoją służbą i modlitwą wspiera on wtedy wszystkie działania na rzecz pokoju.

Kapelan może i powinien skutecznie przeciwdziałać wszelkim przejawom paniki oraz chęci zemsty. Obowiązkiem duszpasterza jest niesienie pomocy w rozwiązywaniu problemów życia codziennego żołnierzy. Kapelan musi pokazać słowem i czynem, że niosąc pokój, trzeba być sprawiedliwym, pełnym miłości i przebaczenia¹⁵.

Podsumowanie

Reasumując, przed kapelanami wojskowymi biorącymi udział w misjach wojskowych prowadzonych na rzecz utrzymania bądź przywracania pokoju stawiane są nowe i bardzo odpowiedzialne zadania. Tylko odpowiednie i wszechstronne przygotowanie obejmujące problematykę misji pokojowych, znajomość dogmatów religii wyznawanych w strefie konfliktu, dobre wyszkolenie wojskowe oraz duża wiedza w zakresie psychologii i sztuki negocjacji dadzą duszpasterzowi gwarancję odpowiedniego wypełniania zleconych mu zadań. Dzięki temu wszyscy żołnierze mają wówczas możliwość skorzystania ze wsparcia i opieki duchowej.

Na zakończenie powyższych rozważań należałoby stwierdzić, że zadania kapelanów są dziś bardzo szerokie. Rozpoczynają się już przed udaniem się na misję i obejmują swoim zakresem także żołnierzy po zakończeniu misji i ich powrocie do kraju. Kapelan jest zobowiązany do troski o wszystkich żołnierzy bez względu na światopogląd czy wyznawaną religię. Zadania duszpasterza wojskowego koncentrują się również na wspieraniu lokalnej ludności poprzez organizowanie pomocy humanitarnej i wszelkich działań w celu budowania pokoju. Oprócz tego ważnym zadaniem kapelana powinno być też posiadanie szerokiej wiedzy w zakresie redukcji stresu bojowego, opieki nad rannymi, chorymi i wsparcia rodzin w sytuacji śmierci żołnierza, a co za tym idzie, rozpoznawanie symptomów stresu i natychmiastowe udzielanie pomocy. Nie wchodząc w kompetencje psychologa, winien on także aktywnie współpracować w rozwiązywaniu problemów natury moralnej, przeciwdziałać przejawom paniki, agresji, wpływając na tworzenie atmosfery wzajemnego zaufania wśród żołnierzy. Kapelan stoi zawsze na straży szacunku dla każdego ludzkiego życia, strzegąc ogólnoludzkich wartości. Powinien starać się pobudzać uczucia patriotyczne wśród żołnierzy, kultywując zwyczaje i tradycje (święta państwowe i wojskowe) związane z rokiem liturgicznym oraz z rocznicami świąt narodowych. Niełatwym zadaniem, które znajduje się w zakresie obowiązków kapelana, jest również wzbudzanie motywacji, umacnianie

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Zob. J.F. Weber, *Humanitarian Intervention* [w:] Materiały z XI Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Szwajcarii (Genewa, 1–11.02.2000) – Akta Kurii Polowej.

przekonania o słuszności wykonywanych zadań, zwłaszcza jeśli są one okupione śmiercią współtowarzyszy.

Sugeruje to wyodrębnienie dedykowanej komórki w strukturze Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego pełniącej nadzór nad procesem kwalifikacji oraz gwarantującej konkretne wsparcie dla kapelanów. Opracowanie odpowiednich standardów postępowania pozwoli udoskonalić proces kwalifikacji szkoleń, a także dostosować je do norm międzynarodowych. Istnieje zatem konieczność stworzenia możliwości korzystania z różnego rodzaju szkoleń i kursów. W celu głębszego uzupełniania wiedzy istnieje potrzeba wypracowania programu współpracy polegającej na wzajemnej wymianie doświadczeń kapelanów pełniących służbę w różnych kontyngentach międzynarodowych.

Na zakończenie należałoby podkreślić, że autorytet księdza żołnierza zdobywa się przez lata. Żołnierze szukają kapelanów wrażliwych na ich problemy, ludzkie potrzeby, autentycznych. To wiara, modlitwa, sprawowanie liturgii, ale w szczególności wszelkie wyczuwalne dobro i dawanie siebie innym jest fundamentem budowania żołnierskiej wspólnoty. Z pewnością pomocna jest otwartość na drugiego człowieka, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, a także gotowość nawiązywania ich z osobami oczekującymi pomocy.

Bibliografia

- Adams K., Galanes G.J., *Komunikacja w grupach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Cross T., *Intervention – the Moral and Legal Dimension* [w:] Materiały z XIII Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Wielkiej Brytanii (4–08.02.2002 r.) – Akta Kurii Polowej.
- Duszpasterstwo wojskowe w Siłach Zbrojnych RP – zadania i wyzwania*. Referat wygłoszony podczas konferencji duszpasterskiej w Chorwacji 14 kwietnia 2009 roku. na podstawie: http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/263_7015.html.
- Johnston D., *Religion and the Terrorist Mindset* [w:] Materiały z XIV Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Estonii (3–7.02.2003 r.) – Akta Kurii Polowej.
- Materiały z XIV Międzynarodowej Konferencji Szeffów Kapelanów Wojskowych w Estonii (3–7.02.2003 r.) – Akta Kurii Polowej.
- Marszałek M., Zuziak J., *Wojsko Polskie w międzynarodowych misjach i operacjach pokojowych*, Warszawa 2010.
- Pawłowski K., *Spory i konflikty międzynarodowe* [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006.
- Śliwerski B., *Współczesne teorie i nurty wychowania*, Impuls, Białystok 2015.
- Weber J.F., *Humanitarian Intervetion* [w:] Materiały z XI Międzynarodowej Konferencji Głównych Kapelanów Wojskowych w Szwajcarii (Genewa, 1–11.02.2000 r.) – Akta Kurii Polowej.

SUMMARY

Przemysław Tur

The chaplain's role in the armed forces of Republic of Poland

Poland is believed to be a responsible NATO and European Union member state. The relations between the catholic church and the Armed Forces of the Republic of Poland have been maintained for over one thousand years.

The service provided by military chaplains includes various activities. The most important tasks of the chaplain's ministry relate to celebrating masses and other devotions, helping and caring about soldiers and their families, cultivating ethical values as well as taking care of their patriotic and religious education.

The role of military chaplains has always been connected with supporting their companions. The most important activity was accompanying soldiers wherever they were on their missions. Nowadays, the Polish military chaplains take part in almost every foreign mission of our army.

In order to perform their role well, chaplains need to be well-educated, which is a guarantee of competent fulfillment of their duties as well as dealing with the hardship and dilemmas faced

by them during their missions.

Military chaplains serving in the Armed Forces of the Republic of Poland are soldiers. Their competencies stem from the NATO standards. The current model of chaplains' preparation for their military missions is insufficient.

Key words: catholic church, Polish military chaplains, patriotic education, religious education, ethical values.

Data wpływu artykułu: 22.11.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 02.01.2018 r.

Wiktor Trybka

Uniwersytet Zielonogórski,
Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego
e-mail: w.trybka@wpa.uz.zgora.pl

Ocena wykonania decyzji administracyjnej

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest analiza pojęcia wykonania decyzji administracyjnej na płaszczyźnie przepisów prawa administracyjnego materialnego, procesowego jak również wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa. Pojęcie wykonania decyzji administracyjnej okazało się przydatne dla opisu postępowania mającego na celu ocenę realizacji decyzji administracyjnej. Do instytucji prawnych służących ocenie realizacji aktu administracyjnego zaliczamy: postępowanie w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji administracyjnej, uchylecia z powodu niewykonania zlecenia oraz uchylecia lub zmiany decyzji administracyjnej na podstawie przepisów szczególnych. Instytucje te stanowią grupę wyjątków od zasady trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych. Negatywny wynik wstępnej oceny wykonania aktu administracyjnego powoduje wszczęcie postępowania administracyjnego mającego na celu ocenę wykonania decyzji administracyjnej, co skutkuje nawiązaniem na nowo stosunku procesowego między adresatem aktu a organem administracji publicznej.

Słowa kluczowe: decyzja administracyjna, prawo administracyjne materialne, prawo procesowe, organ administracji publicznej, wykonania decyzji administracyjnej.

Wprowadzenie

Ocena wykonania aktu administracyjnego stanowi problem złożony i trudny. Jest to jeden z najmniej spenetrowanych obszarów badawczych¹, łączący zagadnienia procesowe i materialnoprawne, a więc z pogranicza różnych dyscyplin prawnych. Decyzja administracyjna

¹ Nieliczni przedstawiciele nauki prawa odnosili się do kwestii oceny wykonania aktu administracyjnego po jego wydaniu: zob. T. Woś, *Stwierdzenie wygaśnięcia decyzji administracyjnej jako bezprzedmiotowej* (art. 162 k.p.a.), „Państwo i Prawo” 1992, z. 7; T. Woś, *Moc wiążąca aktów administracyjnych w czasie*, Warszawa 1978; J. Borkowski, *Zmiana i uchylecie ostatecznych decyzji administracyjnych*, Warszawa 1964; M. Kamiński, *Materialnoprawne wygaśnięcie i proceduralne stwierdzenie wygaśnięcia mocy obowiązującej decyzji administracyjnej* [w:] *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie K.P.A.*, red. J. Niczyporuk, Lublin 2010; T. Woś, *Termin, warunek i zlecenie w prawie administracyjnym*, „Państwo i Prawo” 1994, z. 6.

stanowi podstawową formę działania administracji publicznej². Zadaniem organów administracji publicznej jest czuwanie nad wykonaniem aktu administracyjnego.

Decyzja administracyjna stanowi źródło uprawnień lub obowiązków zarówno procesowych, jak i materialnych. Ogromne znaczenie dla wyznaczenia granic mocy obowiązującej aktów administracyjnych ma nie tylko ich trwałość, ale również treść, która wpływa na sytuację prawną strony³. Doktryna prawa wyróżnia kilka poziomów trwałości⁴. Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia granic mocy wiążącej aktu administracyjnego ma wyrażona w art. 16 Kodeksu postępowania administracyjnego⁵ zasada ogólna trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych. Decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Decyzje mogą być zaskarżane do sądu administracyjnego z powodu ich niezgodności z prawem, na zasadach i w trybie określonych w odrębnych ustawach. Decyzje ostateczne, których nie można zaskarżyć do sądu, są prawomocne (art. 16 k.p.a.). Ma ona „podstawowe znaczenie dla stabilizacji opartych na decyzji skutków prawnych, dlatego w świadomości społecznej zasada ta uchodzi za jedno z kardynalnych założeń całego systemu ogólnego postępowania administracyjnego [...] formalna strona zasady trwałości decyzji ostatecznej wyraża się w tym, że decyzja ta obowiązuje tak długo, dopóki nie zostanie uchylona lub zmieniona przez nową decyzję opartą na odpowiednim przepisie prawnym. Jest to tzw. domniemanie mocy obowiązującej decyzji administracyjnej”⁶.

Autor w niniejszej publikacji stawia sobie za zadanie: po pierwsze, ustalenie tego, jak należy rozumieć pojęcie wykonania decyzji administracyjnej, co pozwoli na przyjęcie szerszej perspektywy badawczej w odniesieniu do przyjętego tematu. Po drugie, wskazanie, jakie są normatywne źródła obowiązku czuwania nad prawidłową realizacją aktu administracyjnego oraz ustalenie, jaka jest istota oceny, co jest jej przedmiotem oraz jakie instytucje służą ocenie wykonania decyzji administracyjnej.

1. Pojęcie wykonania decyzji administracyjnej

Na wstępie powstaje pytanie, czy pojęcie wykonania jest użyteczne dla procesu oceny realizacji decyzji administracyjnej. Pojęcie wykonania i wykonalności poddaje się analizie na płaszczyźnie procesowej, materialnej oraz wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa. W języku naturalnym przez pojęcie wykonania rozumie się „spełnienie jakiejś czynności, wprowadzenie czegoś w czyn, zrealizowanie, urzeczywistnienie”⁷.

² J. Jendrośka, *Zagadnienie prawne wykonania aktu administracyjnego*, Wrocław 1963, s. 21.

³ E. Śladkowska, *Wydanie decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2013, s. 17.

⁴ Zob. A. Matan [w:] G. Łaszczyca, Cz. Martysz, A. Matan, *Postępowanie administracyjne ogólne*, Warszawa 2003, s. 150.

⁵ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1257) – dalej k.p.a.

⁶ W. Dawidowicz, *Ogólne postępowanie administracyjne. Zarys systemu*, Warszawa 1962, s. 123. Por. również wyrok NSA z dnia 10.9.2014 r., i OSK 229/13, LEX nr 1551287.

⁷ E. Soból, *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa 2002, s. 1169.

Pojęcie wykonania występuje na płaszczyźnie języka prawnego, jak i prawniczego. Najbardziej kompleksowe opracowanie zagadnienia prawnego wykonania aktu administracyjnego przygotował w latach 60. XX wieku J. Jendrośka⁸. S. Kasznica odnosił wykonanie decyzji administracyjnej do czynności materialno-technicznych i faktycznych⁹. Wykonanie wywołuje skutki prawne przez fakt, nie tworzy nowych norm porządku prawnego¹⁰. Ceną uwagę natury ogólnej poczyniła L. Klat-Wertelecka, wskazując, że „wykonaność aktu, oznaczająca możliwość i nakaz jego realizacji, jest pojęciem obowiązującym w całym systemie prawa administracyjnego, pojawiającym się zarówno w przepisach prawa procesowego, jak i materialnego, a mającym podstawowe znaczenie dla egzekucji administracyjnej”¹¹. Decyzja administracyjna jest podstawą dla kształtowania stosunków społecznych. Nie jest celem samym w sobie. Wykonanie jest jednym z etapów posługiwania się aktem administracyjnym w obrocie prawnym¹².

J. Jendrośka słusznie zauważył, że pojęcia wykonania nie można zamykać tylko w obrębie stosowania środków przymusu administracyjnego, ale również obejmuje ono dobrowolną realizację decyzji administracyjnej¹³. Wyjaśnił, że „wykonanie aktu administracyjnego jest nie tylko zjawiskiem faktycznym, lecz również zjawiskiem prawnym o złożonej problematyce. Prawny charakter tego zjawiska widzimy w tym, że jest ono przewidziane przez prawo, nieraz szczegółowo uregulowane prawem oraz wywołuje skutki prawne”¹⁴. J. Jendrośka rozumiał wykonanie aktu administracyjnego jako „sprowadzenie takiego stanu w rzeczywistości społecznej, które jest zgodne z treścią aktu administracyjnego”¹⁵. Dodał on, że „nie wszystkie akty administracyjne wymagają wykonania. Z natury rzeczy nie wymagają wykonania wszystkie akty administracyjne o charakterze negatywnym, np. decyzja odmawiająca przydziału mieszkaniowego, koncesji itp. (niemniej jednak taka odmowna decyzja może pociągnąć za sobą jakąś inną, która już będzie wymagała wykonania, np. nakaz opuszczenia bezprawnie zajętego mieszkania)”¹⁶. J. Jendrośka wskazał, że wykonaniu podlegają tylko takie akty administracyjne, których realizacja przewiduje podjęcia działania po stronie adresata rozstrzygnięcia lub organu egzekucyjnego. Aktywność adresata aktu mogła wchodzić w grę tylko wówczas, gdy istniał przedmiot wykonania, rozumiany jako „stan rzeczywistości, którego sprowadzenie nakazuje akt administracyjny”¹⁷. Autor ten łączył przymiot ostateczności i prawomocności aktu administracyjnego z trwałością stosunku administracyjnoprawnego. Natomiast wykonanie wiązało z realizacją uprawnień i obowiązków wynikających z tego stosunku¹⁸.

Podobnie twierdzi T. Biernat, że „o ile ostateczność i prawomocność decyzji, jako cechy decyzji związane z zasadą stabilności, służąc zabezpieczeniu porządku prawnego, tworzą

⁸ J. Jendrośka, op. cit.

⁹ S. Kasznica, *Polskie prawo administracyjne*, Poznań 1946, s. 96.

¹⁰ J. Starościk, *Prawne formy działania administracji*, Warszawa 1959, s. 7.

¹¹ L. Klat-Wertelecka, *Niewykonaność obowiązku administracyjnoprawnego*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2012, nr 3, s. 278.

¹² J. Jendrośka, op. cit., s. 21.

¹³ Ibidem, s. 22.

¹⁴ Ibidem, s. 39.

¹⁵ Ibidem, s. 22.

¹⁶ Ibidem, s. 22.

¹⁷ Ibidem, s. 31.

¹⁸ Ibidem, s. 34.

nowy stan prawny, o tyle wykonalność i wymagalność decyzji wiążą się z możliwością jej realizacji i stworzenia nowego stanu faktycznego¹⁹. T. Biernat odróżnił „pojęcie wykonania i wykonalności, wskazując, że wykonalność aktu administracyjnego jest to stan, w którym decyzja nadaje się do wykonania, a równocześnie może i powinna być wykonana”²⁰. Autor ten wskazuje, że pojęcie wykonania decyzji należy łączyć nie tylko z aktami administracyjnymi uprawniającymi, ale również z zawierającymi w swojej treści zarówno uprawnienie, jak i obowiązek²¹. Dostrzega on konieczność rozgraniczenia wykonalności w znaczeniu formalnym i materialnym, wskazując na rozmaite przyczyny takiego stanu²². Jedną z nich jest zdaniem T. Biernata wyrażona w art. 162 § 1 pkt 1 k.p.a. przesłanka prowadząca do stwierdzenia wygaśnięcia decyzji administracyjnej, która stała się bezprzedmiotowa²³. Przed stwierdzeniem wygaśnięcia decyzji zachowuje ona formalnie wykonalność, lecz faktycznie nie może być zrealizowana. Łączy on uzyskanie przez akt administracyjny przymiotu wykonalności w znaczeniu formalnym z chwilą: po pierwsze uzyskania przez decyzję administracyjną cechy ostateczności, po drugie nadania lub zaopatrzenia decyzji nieostatecznej w rygor natychmiastowej wykonalności oraz złożenia przez strony oświadczenia, że podjęta nieostateczna decyzja jest zgodna ze zgłoszonymi żądaniami²⁴.

Problem wykonania i wykonalności decyzji administracyjnej został poruszony również przez M. Świąckiego, który odróżnił te dwa pojęcia od siebie. Przez wykonanie rozumiał on czynności strony uprawnionej, zobowiązanej lub organu egzekucyjnego, które mają swoje odzwierciedlenie w przepisach prawa powszechnie obowiązującego i mają one na celu spowodowanie takiego stanu w rzeczywistości społecznej, który zgodny jest z treścią aktu²⁵. Zdaniem M. Świąckiego wykonalność jest konstrukcją teoretycznoprawną, stworzoną w oparciu o przepisy prawa, które wskazują na przesłanki nie tylko wykonania decyzji nieostatecznej, ale również wstrzymania tego wykonania²⁶. Stosunek między wykonaniem i wykonalnością jest uwarunkowany, co oznacza, że wykonalność warunkuje wykonanie²⁷. W swoich rozważaniach autor ten wskazał, że pojęcie wykonalności decyzji administracyjnej ma znaczenie metodologiczne, stanowi ono narzędzie badawcze przydatne do lepszego poznania zasad i związków między normami prawa administracyjnego²⁸.

Z kolei zdaniem T. Wosia, „przedmiotem wykonania decyzji administracyjnej jest każde zachowanie podmiotu uprawnionego lub zobowiązanego do jej wykonania (adresata decyzji) polegające na działaniu, zaniechaniu określonego działania, znoszeniu zachowań innych podmiotów, a nawet świadczeniu w rozumieniu prawa cywilnego (np. sumy pieniężnej odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomości). Decyzja administracyjna zostaje wykonana, gdy rzeczywisty stan stosunków społecznych odpowiadać będzie stanowi określonego

¹⁹ T. Biernat, *Ostateczność i prawomocność decyzji administracyjnych a ich wykonalność*, „Państwo i Prawo” 1984, z. 9, s. 81.

²⁰ Ibidem, s. 82.

²¹ Ibidem, s. 82.

²² Ibidem, s. 82.

²³ Ibidem, s. 82.

²⁴ Ibidem, s. 82.

²⁵ M. Świącki, *Wykonalność decyzji nieostatecznej według kodeksu postępowania administracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1976, Prawo XIV, z. 75, s. 143–160.

²⁶ Ibidem, s. 143.

²⁷ Ibidem, s. 143–160.

²⁸ Ibidem, s. 160.

w niej jako powinny”²⁹. T. Woś dodaje, że „w rzeczywistości problem wykonania decyzji administracyjnych dotyczy aktów zobowiązujących, ustalających dla ich adresatów nakazy powinnego zachowania lub zakazy określonego zachowania, decyzji, na podstawie których określony podmiot uzyskuje uprawnienie i mocą których zostają na niego nałożone określone obowiązki (np. decyzja o wywłaszczeniu nadająca wywłaszczającemu określone prawa rzeczowe), oraz decyzji, na podstawie których jeden podmiot jest do czegoś zobowiązany, a drugi wyłącznie uprawniony”³⁰.

Próbie odróżnienia pojęcia wykonania i wykonalności podjęła również A. Krawczyk³¹. Autorka ta ustosunkowała się do obu wskazanych wyżej pojęć – opisując różnice między nimi, natomiast nie odniosła się do problemu rozumienia i rozróżnienia tych pojęć w aspekcie oceny wykonania aktu administracyjnego. Zwróciła ona uwagę, że „pojęcie wykonania, stanowiące zasadniczy element konstrukcji wykonalności, rozumianej jako zdolność aktu administracyjnego do wykonania, kojarzone jest zwykle z postępowaniem egzekucyjnym, zmierzającym do przymusowej realizacji obowiązku wynikającego z aktu o charakterze obciążającym”³². Podniosła również, że przymusowe wykonanie decyzji administracyjnej stanowi tylko jeden z wątków problematyki wykonalności aktu administracyjnego. Wykonanie stanowi zjawisko nieobojętne również dla sfery jurysdykcyjnego postępowania administracyjnego³³.

Wykonanie decyzji administracyjnej uprawniającej zależy wyłącznie od woli strony. Podkreślić należy, że adresat aktu administracyjnego co prawda decyduje, jak i czy wykonać przyznane uprawnienie, ale nie ma on tutaj pełnej swobody, gdyż skrępowany jest przepisami prawa administracyjnego materialnego i procesowego. Odmienne jest w przypadku aktów administracyjnych zobowiązujących. Wykonanie nie jest pozostawione woli adresata. T. Biernat zauważa, że „strona staje się wówczas podmiotem zobowiązanym, a organ lub inna strona podmiotem uprawnionym do żądania wykonania takiej decyzji. Wykonanie takiej decyzji nastąpi tylko wówczas, gdy stwierdzone zostanie, że decyzja jest wykonalna, a nałożony w niej obowiązek wymagalny”³⁴. Przyjąć należy, że „wykonanie obowiązku polega na podjęciu wszelkich zgodnych z prawem działań, które zmierzają do podporządkowania stanu faktycznego normie prawa materialnego w zakresie określonym w tytule wykonawczym”³⁵. Wykonalność obowiązku oznacza, że nadaje się on do wykonania, a jednocześnie może i powinien być wykonany³⁶.

²⁹ T. Woś, *Wykonalność decyzji administracyjnej* [w:] *Postępowanie administracyjne*, red. T. Woś, Warszawa 2015, s. 347.

³⁰ Szerzej: *ibidem*, s. 348.

³¹ Szerzej: A. Krawczyk, *Wykonalność aktu i czynności organu administracji publicznej*, Warszawa 2013.

³² *Ibidem*, s. 98.

³³ *Ibidem*, s. 98.

³⁴ T. Biernat, *op. cit.*, s. 85.

³⁵ K. Korzan, *Wykonanie orzeczeń w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy*, Katowice 1985, s. 31.

³⁶ Szerzej: L. Klat-Wertelecka, *Niewykonalność obowiązku administracyjnoprawnego*, *op. cit.*, s. 278.

1.1. Znaczenie zasady ogólnej przekonywania a wykonanie aktu administracyjnego

Kodeks postępowania administracyjnego posługuje się pojęciem „wykonania” wielokrotnie. Pierwszy raz w art. 11 k.p.a., który stanowi, że organy administracji publicznej powinny wyjaśniać stronom zasadność przesłanek, którymi kierują się przy załatwieniu sprawy, aby w ten sposób w miarę możliwości doprowadzić do wykonania przez strony decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu. Przepis art. 11 k.p.a. wyraża w swojej treści zasadę przekonywania. Stanowi ona regułę, która nie tworzy nowych, odrębnych instytucji procesowych, lecz realizowana jest przy pomocy instytucji procesowych już przewidzianych w k.p.a.³⁷ B. Adamiak zwraca uwagę, że „duże znaczenie dla realizacji zasady przekonywania ma prawidłowe wykonywanie przez organ administracji publicznej zasady ogólnej udzielania informacji faktycznej i prawnej oraz zasady ogólnej czynnego udziału strony w postępowaniu”³⁸. Treść zasady przekonywania została trafnie zobrazowana w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, w którym stwierdzono, że „kwestia realizacji zasady przekonywania, o której mowa w art. 11 k.p.a. nie oznacza przekonania osoby o tym, że adresowana do niej decyzja jest słuszna i zgodna z prawem. Zasada przekonywania sprowadza się do wyjaśnienia osobie, że adresowana do niej decyzja wynika z racjonalnych przesłanek i jest oparta na przepisach obowiązującego prawa, to znaczy, że w istniejącym stanie prawnym i faktycznym wydanie innej decyzji było niemożliwe. Organ odpowiada za naruszenie tej zasady, jeżeli nie podejmie lub bezpodstawnie odstąpi od czynności mających przekonać osobę o zasadności decyzji, np. odstąpi od uzasadnienia decyzji. Zasada ta nakłada na organ obowiązek dołożenia należytej staranności w wyjaśnieniu osobie zasadności podjętego rozstrzygnięcia. Nie wymaga się zaś od niego osiągnięcia rezultatu, to znaczy faktycznego przekonania osoby do prawidłowości podjętej decyzji”³⁹. Przekonanie adresata rozstrzygnięcia do jego dobrowolnego wykonania wymaga dołożenia należytej staranności w sporządzaniu uzasadnienia decyzji administracyjnych (zwłaszcza określających obowiązek lub decyzji odmownych). Sposób uzasadnienia aktu administracyjnego w sposób bezpośredni wpływa na realizację zasady przekonywania⁴⁰.

Decyzja powinna zostać tak umotywowana, aby strona mogła zrozumieć i w miarę możliwości zaakceptować zasadność przesłanek faktycznych i prawnych, którymi kierował się organ administracji publicznej, wydając decyzję⁴¹. R. Kędziora zwraca uwagę, że organ administracji publicznej zrealizuje obowiązek przekonywania wtedy, gdy wytłumaczy stronie celowość, racjonalność i słuszność wszelkich czynności i działań podejmowanych w celu załatwienia sprawy⁴². Autor ten dodaje, że „obowiązek przekonywania ma na celu doprowadzenie w miarę

³⁷ S. Rozmaryn, *O zasadach ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 12, s. 898.

³⁸ B. Adamiak, *Artykuł 11 [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 87.

³⁹ Wyrok WSA w Łodzi z dnia 2 października 2013 r., II SA/Łd 631/13, LEX nr 1387627; por. też wyrok NSA z dnia 29 czerwca 2010 r., i OSK 124/10, LEX nr 594984.

⁴⁰ Zob. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 3 kwietnia 2012 r., IV SA/Wr 268/11, LEX nr 1146142; wyrok WSA w Opolu z dnia 17 listopada 2011 r., II SA/Op 403/11, LEX nr 1087290; wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 4 kwietnia 2012 r., i SA/Bd 155/12, LEX nr 1136816.

⁴¹ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 marca 2010 r., VIII SA/Wa 842/09, LEX nr 607086.

⁴² R. Kędziora, *Kodeks postępowania administracyjnego*, Warszawa 2014, s. 130.

możliwości do wykonania przez stronę decyzji bez potrzeby stosowania środków przymusu⁴³. Podobnie, zdaniem W. Sawczyn, „zasada przekonywania służy realizacji dwóch podstawowych celów. Po pierwsze, działający na jej podstawie organ administracji ma za zadanie tak prowadzić postępowanie i tak uzasadnić swoje działania, na czele z rozstrzygnięciem, a więc decyzją administracyjną, aby strona nawet niezadowolona z podjętego rozstrzygnięcia zrozumiała, że było ono jedynym możliwym w okolicznościach rozpatrywanej sprawy. Dzięki temu strona nie będzie musiała tracić sił i środków na korzystanie ze środków zaskarżenia, gdy decyzja organu była prawidłowa, a w sytuacji nałożenia na stronę obowiązków wykona je, nie zmuszając organu do wszczynania egzekucji administracyjnej, która generowałaby dodatkowe koszty po stronie strony niezadowolonej z wydanej decyzji. Po drugie, dzięki prawidłowemu zastosowaniu zasady przekonywania organ administracji nie musi podejmować kolejnych działań w postępowaniu, nie naraża się więc na skasowanie czy zmianę swojego rozstrzygnięcia przez organ odwoławczy, a dodatkowo nie musi oczekiwać na wykonanie decyzji do zakończenia postępowania egzekucyjnego, bo przekonana o słuszności rozstrzygnięcia strona dobrowolnie się do niego zastosuje⁴⁴. Judykatura zwraca uwagę, że zasada przekonywania nie zostanie zrealizowana wtedy, gdy organ administracji publicznej nie odniesie się do sprawy w ogóle albo w niewystarczającym zakresie⁴⁵. Jak słusznie wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, z naruszeniem zasady przekonywania mamy do czynienia również w przypadku „precyzowania przyczyn, jakie legły u podstaw podjętego przez organ administracji publicznej rozstrzygnięcia dopiero na etapie udzielania odpowiedzi na skargę do sądu administracyjnego⁴⁶”.

Analizując dostępne orzecznictwo i komentarze do art. 11 k.p.a., można bez większego wysiłku znaleźć informacje, jak należy rozumieć zasadę przekonywania oraz jaka wypełnia ją treść. Natomiast żaden z dostępnych komentarzy na rynku nie wskazuje oraz nie odnosi się do użytego w art. 11 słowa „wykonanie”. Oceniając wypowiedzi judykatury i doktryny, można dojść do wniosku, że przez „wykonanie” należy rozumieć wprowadzenie treści aktu administracyjnego w otaczającą nas rzeczywistość – w tym celu ustawodawca użył tego sformułowania w art. 11 k.p.a. Świadczy o tym fakt kładzenia bardzo dużego nacisku na właściwe umotywowanie rozstrzygnięcia zawartego w akcie administracyjnym. Jak trafnie wskazał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Opolu, „to motywy decyzji muszą odzwierciedlać rację decyzyjną i wyjaśniać tok rozumowania prowadzący do zastosowania konkretnego przepisu prawa materialnego do rzeczywistej sytuacji faktycznej⁴⁷”.

1.2. Wniesienie odwołania, a wykonanie decyzji administracyjnej

Stosowanie do art. 130 § 1 i 2 k.p.a. przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu. Wniesienie odwołania w terminie wstrzymuje wykonanie

⁴³ Ibidem, s. 132.

⁴⁴ W. Sawczyn, *Artykuł 11 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015, s. 70.

⁴⁵ Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 2 lipca 2013 r., III SA/GI 416/13, LEX nr 1345992; wyroki WSA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., IV SA/Po 1039/12, LEX nr 1287174 oraz z dnia 8 lutego 2013 r., II SA/Po 868/12, LEX nr 1287030.

⁴⁶ Wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 września 2010 r., I SA/Wa 1264/10, LEX nr 750626.

⁴⁷ Wyrok WSA w Opolu z 17 listopada 2011 r., II SA/OP 403/11, CBOSA.

decyzji. Reguły tej nie stosuje się: po pierwsze, gdy decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, po drugie, gdy decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy ustawy. Decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu do wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron lub jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania (art. 130 § 4 k.p.a.).

Przywołane unormowanie przesądza o wykonalności decyzji administracyjnej. Przepis ten pozwala odpowiedzieć na pytanie, kiedy rozpoczyna się wykonanie decyzji rozumiane jako wprowadzanie w otaczającą rzeczywistość uprawienia lub obowiązku wynikającego z jej treści. Przepis art. 130 k.p.a. stanowi swoisty łącznik pomiędzy pojęciem wykonania i wykonalności. Przesądzają o tym wypowiedzi doktryny i judykatury⁴⁸. NSA wskazuje, że nadanie decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności ma to znaczenie, że jest ona źródłem uprawnienia już od chwili wydania, a nie dopiero po upływie terminu do wniesienia odwołania (art. 130 § 3 pkt 1 k.p.a.)⁴⁹. Przyznać rację należy B. Adamiak, która słusznie zauważa, że „kwestia wykonalności ma istotne znaczenie dla możliwości skutecznej obrony interesu prawnego przez jednostkę. Możliwość prawna wykonania decyzji nieostatecznej powodować może brak skuteczności ochrony na drodze postępowania odwoławczego, wywołać może bowiem stan prawny lub faktyczny, którego nie będzie można odwrócić”⁵⁰. Wspomniana autorka dostrzega wyjątki od reguły braku przymiotu wykonalności decyzji nieostatecznej, do których zalicza: nadanie decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, natychmiastowe wykonanie decyzji administracyjnej z mocy ustawy albo gdy decyzja jest zgodna z żądaniem wszystkich stron. Zatem w razie gdy w sprawie występuje wielość stron, strona uprawniona nie może podjąć dobrowolnego wykonania decyzji, jeżeli realizacja przez nią uprawnień może wpływać na interesy prawne pozostałych stron⁵¹.

W swoim orzecznictwie NSA wyraźnie podkreśla, że inwestor, mając świadomość, iż rozpoczyna roboty budowlane na podstawie nieostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, czyni to na własne ryzyko, iż wykonane roboty po wniesieniu skutecznego odwołania i ewentualnym jego uwzględnieniu uznane zostaną za samowolne, a postępowanie w sprawie pozwolenia na budowę umorzone jako bezprzedmiotowe wobec samowolnego rozpoczęcia prac budowlanych⁵². Zakaz wykonywania decyzji nieostatecznej nie ma ograniczenia podmiotowego, w przepisie użyto bowiem sformułowania „decyzja nie ulega wykonaniu”, a zatem nie należy doszukiwać się innych wyjątków od reguły określonej w art. 130 § 1 k.p.a. niż wskazane w art. 130 § 3 i 4 k.p.a.⁵³ A. Krawczyk pisze, że „po pierwsze, jako zakaz przymusowego wykonania decyzji zobowiązującej (z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w art. 130 § 3 k.p.a.), po drugie, jako zakaz dobrowolnego wykonania decyzji uprawniającej (chyba że zachodzi sytuacja opisana w art. 130 § 4 k.p.a.) i, po trzecie, jako stan czasowego braku mocy wiążącej wobec stron zarówno wymienionych, jak i pozostałych kategorii decyzji (zobowiązujących, prawokształtujących, w tym

⁴⁸ W komentarzach do art. 130 k.p.a. odnaleźć można odniesienia zarówno do pojęcia „wykonania”, jak i „wykonalności”, np. B. Adamiak, *Artykuł 130* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, op. cit., s. 348.

⁴⁹ Wyrok NSA z dnia 9 grudnia 2015 r., II OSK 916/14, LEX nr 1989276.

⁵⁰ B. Adamiak, *Artykuł 130...*, s. 569.

⁵¹ Ibidem, s. 569.

⁵² Wyrok NSA z dnia 4.11.2014 r., II OSK 2274/13, LEX nr 1592134.

⁵³ R. Sawuła, *Wstrzymanie wykonania rozstrzygnięć wydanych w postępowaniu administracyjnym*, Przemysł–Rzeszów 2008, s. 122.

uprawnających, stwierdzających oraz odmownych) – do chwili upływu terminu do wniesienia odwołania, a więc do chwili uzyskania przez decyzję przymiotu ostateczności”⁵⁴. Oznacza to zatem, że w razie, „gdy strona podjęła dobrowolne wykonanie decyzji, z chwilą złożenia odwołania obowiązana jest przerwać jej wykonanie, a organ obowiązany jest z urzędu czuwać nad tym. Bezwzględna suspensywność odwołania nie dotyczy przypadków, gdy decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności lub gdy decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu z mocy ustawy. W takich przypadkach tylko organ odwoławczy może wstrzymać natychmiastowe wykonanie decyzji”⁵⁵.

W wyniku nowelizacji k.p.a.⁵⁶ zmieniona została treść przepisu art. 130 § 4 k.p.a. Adresatowi aktu administracyjnego przyznane zostało prawo do zrzeczenia się odwołania. Rezygnacja przez stronę z możliwości złożenia odwołania bezpośrednio wpływa na moment rozpoczęcie wykonania decyzji administracyjnej. Z. Glibowski słusznie zauważa, że „skutkiem zrzeczenia się prawa do wniesienia odwołania (albo wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy), z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia w tym przedmiocie, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, a także podlega wykonaniu, przy czym w przypadku wielości stron skutki te występują tylko w przypadku, gdy każda ze stron złoży oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do odwołania, przy czym skutek ten zachodzi dopiero z dniem doręczenia organowi takiego oświadczenia złożonego przez ostatnią ze stron postępowania (art. 127a § 2 k.p.a.)”⁵⁷.

2. Przedmiot i instytucje oceny wykonania decyzji administracyjnej

Ocena wykonania aktu administracyjnego opiera się na innej koncepcji niż weryfikacja decyzji w trybach nadzwyczajnych, tj. wznowienia postępowania administracyjnego, stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej oraz uchylecia, zmiany decyzji prawidłowej lub dotkniętej wadą niekwalifikowaną⁵⁸. Prawo procesowe administracyjne i podatkowe daje możliwość kwestionowania mocy obowiązującej decyzji administracyjnych nie tylko w oparciu o przepisy k.p.a. czy w postępowaniu podatkowym – Ordynacji podatkowej⁵⁹, lecz również na podstawie ustaw szczególnych⁶⁰. Same przepisy prawa administracyjnego procesowego pozwalają na uchYLECIE lub zmianę decyzji na podstawie przepisów prawa administracyjnego materialnego (art. 16 § k.p.a. oraz art. 163 k.p.a.).

⁵⁴ A. Krawczyk, op. cit., s. 200.

⁵⁵ B. Adamiak, *Artykuł 130...*, s. 345.

⁵⁶ Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2017 r., poz. 935.

⁵⁷ Z. Gibowski, *Art. 130 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, Warszawa 2017, s. 986–987.

⁵⁸ B. Adamiak, *Granice ochrony praw nabytych w prawie procesowym administracyjnym a kontrola ich wykonania* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, A. Krawczyk, A. Skoczylas, *Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego*, t. IX, Warszawa 2014, s. 301.

⁵⁹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 201 z późn. zm.)

⁶⁰ B. Adamiak, *Granice ochrony praw nabytych...*, s. 301.

Podważenie mocy obowiązującej decyzji administracyjnej w wyniku oceny jej realizacji jest możliwe przy zastosowaniu art. 162 k.p.a.⁶¹ oraz art. 163 k.p.a.⁶² Oba wspomniane przepisy procesowe dają możliwość wszczęcia odrębnego postępowania administracyjnego, którego celem jest ocena wykonania decyzji administracyjnej. Możliwość ingerencji organu w moc obowiązującą aktu administracyjnego jest obwarowana koniecznością spełnienia przesłanek procesowych i materialnych⁶³. Badanie ich zaistnienia przez organ ma miejsce w stadium wyjaśniającym postępowanie w przedmiocie stwierdzenia wygaśnięcia, uchylecia, cofnięcia lub zmiany decyzji administracyjnej.

Ocenie wykonania podlegają nie tylko decyzje prawidłowe, ale wszelkie akty pozostające w obrocie prawnym, a więc także akty nieprawidłowe, o różnym stopniu ich wadliwości, co rodzi określone konsekwencje dla sposobu ujęcia wyjątków od zasady trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych. B. Adamiak ma rację, pisząc, że „w wypadku gdy decyzja kształtuje uprawnienia jednostki, strona rozporządzająca tymi uprawnieniami nie może zostać przymuszona w trybie postępowania egzekucyjnego w administracji do ich wykonania. Nie oznacza to jednak wyłączenia w tym zakresie władztwa organów administracji publicznej przez kontrolę wykonania tych uprawnień oraz prawidłowość wykonania tych uprawnień, zgodnie z treścią decyzji”⁶⁴. Z tym że przepisy art. 162 k.p.a. oraz art. 163 k.p.a. mają zastosowanie zarówno do decyzji uprawniających, jak i nakładających obowiązek. Ponadto stwierdzenie wygaśnięcia decyzji w oparciu o art. 162 k.p.a. przekłada się również na postępowanie egzekucyjne w administracji. Postępowanie egzekucyjne ulega zawieszeniu w razie śmierci zobowiązanego, jeżeli obowiązek nie jest ściśle związany z osobą zmarłego (art. 56 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji⁶⁵). Stwierdzenie wygaśnięcia decyzji administracyjnej może spowodować zawieszenie postępowanie egzekucyjnego i wydanie decyzji na następcę prawnego.

⁶¹ Przepis art. 162 k.p.a. stanowi, że organ administracji publicznej, który wydał decyzję w pierwszej instancji, stwierdza jej wygaśnięcie, jeżeli decyzja: 1) stała się bezprzedmiotowa, a stwierdzenie wygaśnięcia takiej decyzji nakazuje przepis prawa albo gdy leży to w interesie społecznym lub w interesie strony; 2) została wydana z zastrzeżeniem dopełnienia przez stronę określonego warunku, a strona nie dopełniła tego warunku (§ 1). Organ administracji publicznej, o którym mowa w § 1, uchyli decyzję, jeżeli została ona wydana z zastrzeżeniem dopełnienia określonych czynności, a strona nie dopełniła tych czynności w wyznaczonym terminie (§ 2). Organ stwierdza wygaśnięcie decyzji lub uchyla decyzję na podstawie przepisów § 1 i 2 w drodze decyzji (§ 3).

⁶² Przepis art. 163 stanowi, że organ administracji publicznej może uchylić lub zmienić decyzję, na mocy której strona nabyła prawo, także w innych przypadkach oraz na innych zasadach niż określone w niniejszym rozdziale, o ile przewidują to przepisy szczególne.

⁶³ Szerzej: B. Adamiak, *Kontrola organu administracji publicznej wykonania przez stronę decyzji administracyjnej* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Postępowanie administracyjne i sądownoadministracyjne*, Warszawa 2016, s. 387–390.

⁶⁴ B. Adamiak, *Granice ochrony praw nabytych...*, s. 301.

⁶⁵ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1201 z późn. zm.

3. Miejsce instytucji prawnych służących ocenie wykonania decyzji administracyjnej wśród wyjątków od zasady ogólnej trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych

Przedstawiciele doktryny, komentując przepis art. 16 k.p.a., opracowali jednolitą grupę wyjątków od zasady trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych⁶⁶. H. Knysiak-Molczyk wskazuje, że „ostateczna decyzja administracyjna może zostać wzruszona w jednym z trybów nadzwyczajnych postępowania administracyjnego, uregulowanych w rozdziale 12 i 13 działu II k.p.a., do których należą: postępowanie w sprawie wznowienia postępowania administracyjnego (art. 145–52 k.p.a.); postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej (art. 156–159 k.p.a.); postępowanie mające na celu uchylenie lub zmianę decyzji administracyjnej prawidłowej lub dotkniętej wadą niekwalifikowaną (art. 154–155 k.p.a.); postępowanie w sprawie uchylenia lub zmiany decyzji ostatecznej w niezbędnym zakresie w stanie nagłej konieczności administracyjnej (art. 161 k.p.a.); postępowanie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji administracyjnej (art. 162 § 1 i 3 k.p.a.); postępowanie w sprawie uchylenia decyzji administracyjnej w oparciu o przesłanki wymienione w art. 162 § 2 k.p.a.; postępowanie w sprawie uchylenia lub zmiany decyzji przewidziane w przepisach szczególnych, do których odsyła art. 163 k.p.a.”⁶⁷.

Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej i postępowanie w sprawie wznowienia postępowania mają eliminować z obrotu decyzje wadliwe. Natomiast instytucje prawne uregulowane w przepisach art. 162–163 k.p.a. zostały przewidziane w innym celu. Jest nim ocena wykonania decyzji administracyjnej, a nie ich wadliwości. W tym przypadku należałoby wyodrębnić co najmniej dwie grupy wyjątków od zasady opisanej w art. 16 k.p.a.

4. Podstawy normatywne obowiązku organu administracji publicznej do oceny wykonania decyzji administracyjnej

Nie ulega wątpliwości, że podstawą normatywną obowiązku organu administracji publicznej do oceny wykonania decyzji administracyjnej są przepisy prawa administracyjnego materialnego i procesowego. Na problem oceny realizacji decyzji administracyjnej należy spojrzeć szerzej. Organ, podejmując działania, związany jest również postanowieniami Konstytucji RP⁶⁸. Wyprowadzona przez Trybunał Konstytucyjny z klauzuli demokratycznego państwa prawnego zasada ochrony praw nabytych wykazuje przydatność do oceny granic ingerencji organu w wykonania decyzji administracyjnej. Ingerencja w prawa nabyte na mocy ostatecznej decyzji administracyjnej może nastąpić wyłącznie w trybie określonym w k.p.a. dla wzruszenia decyzji ostatecznych lub na mocy wyraźnego i niebudzącego wątpliwości

⁶⁶ K. Glibowski, *Artykuł 16 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015, s. 90–91; A. Matan, *Artykuł 16 [w:] G. Łaszczyca, Cz. Martysz, A. Matan, Kodeks postępowania administracyjnego*, Kraków 2005, s. 192–193.

⁶⁷ H. Knysiak-Molczyk, *Artykuł 16 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. H. Knysiak-Molczyk, Warszawa 2015, s. 114.

⁶⁸ Wyrok TK z dnia 8.4.1998 r., K 10/97, OTK 1998, nr 3.

przepisu rangi ustawy⁶⁹. Przy analizie przesłanek warunkujących wygaśnięcie, cofnięcie, zmianę lub uchylene decyzji organ nie może stosować wykładni rozszerzającej. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swoich orzeczeniach odnosił się do problemu granic trwałości uprawnień administracyjnoprawnych, które przyznane zostały jednostce w drodze decyzji. Ochrona trwałości uprawnień ukształtowanych na mocy aktu administracyjnego uzyskuje szczególne wsparcie w wyrażonej w Konstytucji RP zasadzie ochrony praw nabytych, rozumianej jako reguła zakazująca nieuzasadnionej normatywnie ingerencji w moc obowiązującą aktów administracyjnych uprawniających⁷⁰.

Podsumowanie

Pojęcia wykonania i wykonalności aktu administracyjnego nie są tożsame. Nie można ich używać zamiennie. Wykonalność aktu administracyjnego przynosi swoje skutki na płaszczyźnie prawnej – opisują je przepisy prawa administracyjnego procesowego i materialnego, oraz faktycznej – poprzez zmianę otaczającej nas rzeczywistości. Wykonalność aktu administracyjnego stanowi instytucję prawną związaną nie tylko z czynnościami adresata aktu, ale również organu administracji publicznej. Zagadnienie to należy rozpatrywać nie tylko na płaszczyźnie ogólnego postępowania administracyjnego, ale również na gruncie prawa administracyjnego materialnego. O ile przepisy prawa procesowego dotyczące wykonania decyzji administracyjnej odnaleźć łatwo, gdyż znajdują one się w k.p.a., o tyle większy problem sprawiają odnoszące się do wykonania decyzji administracyjnej przepisy prawa administracyjnego materialnego, gdyż rozproszone są w różnych ustawach. Wykonalność stanowi jeden z etapów posługiwania się decyzją administracyjną w obrocie prawnym⁷¹. L. Klat-Wertelecka ma rację, pisząc, że „akt administracyjny jest jednym z prawnych narzędzi organizowania stosunków społecznych. Nie jest on celem samym w sobie: administracja wydaje go po to, aby został wykonany”⁷². Autorka ta dodaje również, że „wykonalność stanowi nieodłączną cechę aktu administracyjnego i nie funkcjonuje samodzielnie w oderwaniu od orzeczenia”⁷³.

Pojęcie wykonalności ma znaczenie nie tylko dla egzekucji administracyjnej, ale również wykazuje dużą przydatność dla opisu istoty oceny wykonalności aktu administracyjnego. Odpowiadając na zadane na początku pytanie, należy wskazać, że najważniejszą jest pisać o ocenie wykonalności decyzji administracyjnej. Ocena wykonalności uprawnienia administracyjnoprawnego przez adresata aktu należy do organu administracji publicznej prowadzącego postępowanie administracyjne w trybie przewidzianym przepisami k.p.a. Organ prowadzący postępowanie ocenia zarówno wykonalność uprawnienia administracyjnoprawnego w znaczeniu formalnym, przez którą rozumie się moment, od którego akt może być

⁶⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., tj. Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

⁷⁰ Por. orzeczenie TK z dnia 11.9.1995 r. P 1/95, OTK 1995, nr 1, poz. 3; Wyrok TK z dnia 22.12.1997 r., K 2/97, OTK 1997, nr 5-6, poz. 72; wyrok TK z 22.8.1992 r., K 4/92, OTK 1992, nr 2, poz. 22.

⁷¹ J. Jendrośka, op. cit., s. 21.

⁷² L. Klat-Wertelecka, op. cit., s. 543.

⁷³ Ibidem, s. 544.

wykonany, jak i wykonalność w znaczeniu materialnym, która oznacza faktyczną możliwość wykonania uprawnienia przez adresata aktu administracyjnego.

Do instytucji prawnych służących ocenie wykonalności aktu administracyjnego należy zaliczyć: postępowanie w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji administracyjnej (art. 162 § 1 pkt 1 i 2 k.p.a.); uchylecia decyzji z powodu niewykonania zlecenia (art. 162 § 2 k.p.a.) oraz możliwość uchylecia lub zmiany decyzji, na mocy której strona nabyła prawo, o ile przewidują to przepisy szczególne (art. 163 k.p.a.). Wspólnie stanowią one grupę wyjątków od zasady ogólnej trwałości aktów administracyjnych. Ich głównym celem jest przyznanie organowi administracji publicznej kompetencji do oceny prawidłowości wykonalności decyzji administracyjnej oraz podjęcia przewidzianych prawem działań, jeżeli akt administracyjny jest wykonywany niezgodnie z jego treścią. Wstępna ocena wykonania aktu administracyjnego ma miejsce poza postępowaniem administracyjnym, a wynik negatywny tego procesu powoduje wykorzystanie przez organ administracji publicznej instytucji prawnych unormowanych w art. 162–163 k.p.a., czego skutkiem prawnym jest nawiązanie na nowo stosunku procesowego między organem a adresatem aktu administracyjnego.

Bibliografia

Literatura

- Adamiak B., *Artykuł 11* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Adamiak B., *Granice ochrony praw nabytych w prawie procesowym administracyjnym a kontrola ich wykonania* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, A. Krawczyk, A. Skoczyła, *Prawo procesowe administracyjne. System Prawa Administracyjnego*, t. IX, Warszawa 2014.
- Adamiak B., *Kontrola organu administracji publicznej wykonania przez stronę decyzji administracyjnej* [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Postępowanie administracyjne i sądowniczoadministracyjne*, Warszawa 2016.
- Biernat T., *Ostateczność i prawomocność decyzji administracyjnych a ich wykonalność*, „Państwo i Prawo”, 1984 r., z. 9.
- Borkowski J., *Zmiana i uchylecie ostatecznych decyzji administracyjnych*, Warszawa 1964.
- Dawidowicz W., *Ogólne postępowanie administracyjne. Zarys systemu*, Warszawa 1962.
- Gibowski Z., *Art. 130* [w:] R. Hauser, Z. Niewiadomski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Glibowski K., *Artykuł 16* [w:] *Kodeks postępowania administracyjnego*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015.
- Jendrośka J., *Zagadnienie prawne wykonania aktu administracyjnego*, Wrocław 1963.
- Kamiński M., *Materialnoprawne wygaśnięcie i proceduralne stwierdzenie wygaśnięcia mocy obowiązującej decyzji administracyjnej* [w:] *Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie K.P.A.*, red. J. Niczyporuk, Lublin 2010.
- Kasznica S., *Polskie prawo administracyjne*, Poznań 1946.
- Kędziora R., *Kodeks postępowania administracyjnego*, Warszawa 2014.

- Klat-Wertelecka L., *Niewykonalność obowiązku administracyjnoprawnego*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2012, nr 3.
- Knysiak-Molczyk H., *Artykuł 16 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. H Knysiak-Molczyk, Warszawa 2015.
- Kodeks postępowania administracyjnego*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015.
- Kodyfikacja postępowania administracyjnego. Na 50-lecie K.P.A.*, red. J. Niczyporuk, Lublin 2010.
- Korzan K., *Wykonanie orzeczeń w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy*, Katowice 1985.
- Krawczyk A., *Wykonalność aktu i czynności organu administracji publicznej*, Warszawa 2013.
- Łaszczyca G., Martysz Cz., Matan A., *Kodeks postępowania administracyjnego*, Kraków 2005.
- Łaszczyca G., Martysz Cz., Matan A., *Postępowanie administracyjne ogólne*, Warszawa 2003.
- Rozmaryn S., *O zasadach ogólnych kodeksu postępowania administracyjnego*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 12, s. 898.
- Sawczyn W., *Artykuł 11 [w:] Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, red. R. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015.
- Sawuła R., *Wstrzymanie wykonania rozstrzygnięć wydanych w postępowaniu administracyjnym*, Przemyśl–Rzeszów 2008.
- Sobol E., *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa 2002.
- Starościak J., *Prawne formy działania administracji*, Warszawa 1959.
- Śladkowska E., *Wydanie decyzji administracyjnej bez podstawy prawnej lub z rażącym naruszeniem prawa w ogólnym postępowaniu administracyjnym*, Warszawa 2013.
- Święcki M., *Wykonalność decyzji nieostatecznej według kodeksu postępowania administracyjnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” 1976, Prawo XIV, z. 75, s. 143–160.
- Woś T., *Moc wiążąca aktów administracyjnych w czasie*, Warszawa 1978.
- Woś T., *Stwierdzenie wygaśnięcia decyzji administracyjnej jako bezprzedmiotowej (art. 162 k.p.a.)*, „Państwo i Prawo”, 1992, z. 7;
- Woś T., *Termin, warunek i zlecenie w prawie administracyjnym*, „Państwo i Prawo” 1994, z. 6.
- Woś T., *Wykonalność decyzji administracyjnej [w:] Postępowanie administracyjne*, red. T. Woś, Warszawa 2015, s. 347.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., tj. Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1257.
- Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1201 z późn. zm.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 201 z późn. zm.

Ustawa z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2017 r., poz. 935.

Orzecznictwo

Orzeczenie TK z dnia 11 września 1995 r. P 1/95, OTK 1995, nr 1, poz. 3.

Wyrok TK z dnia 22 sierpnia 1992 r., K 4/92, OTK 1992, nr 2, poz. 22.

Wyrok TK z dnia 22 grudnia 1997 r., K 2/97, OTK 1997, nr 5–6, poz. 72.

Wyrok TK z dnia 8 kwietnia 1998 r., K 10/97, OTK 1998, nr 3.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 marca 2010 r., VIII SA/Wa 842/09, LEX nr 607086.

Wyrok NSA z dnia 29 czerwca 2010 r., i OSK 124/10, LEX nr 594984.

Wyrok WSA w Warszawie z dnia 15 września 2010 r., i SA/Wa 1264/10, LEX nr 750626.

Wyrok WSA w Opolu z dnia 17 listopada 2011 r., II SA/OP 403/11, CBOSA.

Wyrok WSA w Opolu z dnia 17 listopada 2011 r., II SA/Op 403/11, LEX nr 1087290.

Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 3 kwietnia 2012 r., IV SA/Wr 268/11, LEX nr 1146142.

Wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 4 kwietnia 2012 r., i SA/Bd 155/12, LEX nr 1136816.

Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2013 r., II SA/Po 868/12, LEX nr 1287030.

Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., IV SA/Po 1039/12, LEX nr 1287174.

Wyrok WSA w Gliwicach z dnia 2 lipca 2013 r., III SA/Gl 416/13, LEX nr 1345992.

Wyrok NSA z dnia 10 września 2014 r., i OSK 229/13, LEX nr 1551287

Wyrok WSA w Łodzi z dnia 2 października 2013 r., II SA/Łd 631/13, LEX nr 1387627.

Wyrok NSA z dnia 4 listopada 2014 r., II OSK 2274/13, LEX nr 1592134.

Wyrok WSA w Opolu z dnia 9 grudnia 2015 r., II OSK 916/14, LEX nr 1989276.

SUMMARY

Wiktor Trybka

Assessment of the implementation of the administrative decision

The aim of this paper is to analyse the concept of implementation of an administrative decision at the level of administrative substantive law, procedural law and also the statements by representatives of the legal doctrine. The concept of implementation of an administrative decision turned out to be useful for describing the procedure of evaluation of implementation of the administrative decision. The legal institutions used to evaluate the implementation of the administrative act include: the procedure of expiry of an administrative decision, repeal because of non-fulfillment of recommendation or repeal or amendment of administrative decision based on specific provisions. The negative result of the initial evaluation

of the implementation of an administrative act initiates administrative proceedings, the aim of which is to assess the implementation of the administrative decision, which results in establishing a new relation process between the addressee of the act and the public administration authority.

Key words: administrative decision, administrative substantive law, procedural law, public administration authority, implementation of an administrative decision.

Data wpływu artykułu: 12.10.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 02.02.2018 r.

Łukasz Zaliwski

doktorant Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk
e-mail: lukaszaliwski18@gmail.com

„Specustawy” w prawodawstwie polskim – zjawisko incydentalne czy stałe?

STRESZCZENIE

Problematyka istnienia „specustaw”, obok aktów prawnych będących częścią systemu prawnego, jest przedmiotem licznych rozważań zarówno przez przedstawicieli nauki prawa, jak i praktyków. W niniejszym opracowaniu starałem się kompleksowo omówić istotę i rolę „specustaw” w polskim systemie prawa. Rozważania ujęte w przedmiotowym opracowaniu mają na celu wykazanie, czy akty normatywne nazywane „specustawami” są pożądanym i koniecznym zjawiskiem w polskim systemie prawa. Ponadto omawiane opracowanie ma za zadanie wskazać przesłanki i motywy, którymi kierował się polski ustawodawca, uchwalając wskazane akty normatywne. Jako że omawiana problematyka jest tematem aktualnym i złożonym, w swoim opracowaniu korzystałem z licznych opracowań naukowych oraz informacyjnych.

Słowa kluczowe: specustawa, legislacja, prawo publiczne, prawo Unii Europejskiej, prawo gospodarcze, specustawa drogowa, specustawa stoczniowa, akt normatywny.

Wprowadzenie

Historia aktów normatywnych nazwanych „specustawami” w prawodawstwie polskim sięga roku 2003¹. Według słownika języka polskiego znaczenie słowa „specustawa” oznacza specjalną ustawę uchwaloną w celu rozwiązania doraźnego problemu, zagadnienia².

Polski system źródeł prawa nie zna pojęcia „specustawy”. Nie jest to więc pojęcie języka prawnego, ale ze względu na zakorzenienie w praktyce prawniczej można powiedzieć, że weszło na trwałe do słownika języka prawniczego. Posługuje się nim judykatura, doktryna i media. Jak sama nazwa wskazuje, specustawa jest aktem prawnym o charakterze szczególnym (doraźnym) w stosunku do ustawodawstwa zwykłego. „Szczegółowość” ta może być rozpatrywana na wielu płaszczyznach. Odrębność rozwiązań legislacyjnych regulowanych specustawami dotyczy wielu aspektów, w szczególności zakresu przedmiotowego

¹ Chodzi tu o tzw. specustawę „drogową”, tj. ustawę z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, t.j. Dz.U. z 2017 poz. 1566 ze zm.

² <http://sjp.pl/specustawa>.

i podmiotowego w stosunku do unormowań ustaw zwykłych. U podstaw tej odrębności leży cel, który ustawodawca zamierza uzyskać, posługując się środkami ułatwiającym jego osiągnięcie. Ze swej natury specustawa jako rozwiązanie odbiegające od standardu, jakim jest ustawa zwykła, powinna być instrumentem stosowanym przez ustawodawcę z umiarem i w szczególnie uzasadnionych sytuacjach³.

Biorąc pod uwagę obecnie funkcjonujące akty prawne o tym charakterze, można przyjąć, że są to ustawy spełniające łącznie następujące kryteria:

- przedmiot regulacji dotyczy pewnego wycinka spraw z określonej dziedziny;
- zawierają przepisy *lex specialis* wobec obowiązujących już przepisów;
- obowiązują przez określony okres, głównie na czas realizacji celu, dla którego są ustanawiane;
- przyjmowane są ze względu na ważny interes państwowy lub publiczny.

Można więc stwierdzić, że ustawy takie charakteryzują się wyjątkowością, o czym zresztą świadczy przedrostek „spec-” w potocznie używanej nazwie dla ich określenia. Z tego specyficznego charakteru wynika również to, że ich wprowadzanie do systemu prawnego powinno odznaczać się incydentalnością, a nie może stanowić powszechnej reguły⁴.

W tym miejscu należy omówić zagadnienie „incydentalności” ustawy, które było wielokrotnie powoływane przez projektodawców oraz Trybunał Konstytucyjny, a nie jest jednoznaczne. W ostatnich latach określane tym mianem ustawy pojawiają się coraz częściej. W podstawowym znaczeniu ustawa *epizodyczna* to ustawa obowiązująca przez z góry wskazany (na ogół krótki) okres, związana z realizacją ściśle określonego celu. Trudno uznać, że definicji tej w pełni odpowiada ustawa obowiązująca formalnie przez określony czas, ale której istotne skutki trwają również po tym czasie. Prawodawca ma konstytucyjną możliwość, a niekiedy nawet obowiązek, dokonania doraźnej, obowiązującej w określonych ramach czasowych, zmiany obowiązujących przepisów – jeżeli jest to reakcja na szczególne okoliczności związane ze zmieniającymi się uwarunkowaniami społecznymi, gospodarczymi i politycznymi. W każdym jednak wypadku ustawodawca musi respektować normy, zasady i wartości konstytucyjne. Ponadto regulacje *epizodyczne* (incydentalne) mogą być stanowione, gdy nie ma innych, mniej uciążliwych środków do osiągnięcia określonych celów. W tym sensie regulacje takie stanowią *ultima ratio*⁵.

Ponadto należy wskazać, że nie bez znaczenia jest także termin wprowadzenia pierwszej specustawy do krajowego porządku prawnego, tj. kilkanaście miesięcy przed wejściem Polski do Unii Europejskiej (dalej: UE), które miało miejsce 1 maja 2004 roku. Fakt ten i związana z nim perspektywa pozyskania ogromnych środków finansowych (w szczególności na inwestycje infrastrukturalne), przy jednoczesnym rygorystycznym i terminowości ich wydawania, w zderzeniu z dotychczasowymi rozwiązaniami prawnymi funkcjonującymi w tej dziedzinie działalności państwa, skłaniało polskiego prawodawcę w tamtym okresie do poszukiwania rozwiązań bardziej efektywnych, pozwalających na osiągnięcie zamierzonego celu w sposób prostszy i szybszy.

³ Zob. szerzej: M. Wolanin, *Cel publiczny jako normatywne kryterium oddziaływania na stosunki cywilnoprawne w gospodarce nieruchomościami*, cz. II, *Nieruchomości*, C. H. Beck, 2009, nr 10.

⁴ Opinia dra Marcina Tyniewickiego o poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego (druk sejmowy nr 1148) na zlecenie Biura Analiz Sejmowych, str. 2, <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1148>.

⁵ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. K 9/12.

Przy tej okazji należy zauważyć, iż zakres obowiązywania specustaw był co do zasady ograniczony określonym przedziałem czasowym (charakter epizodyczny), który prawodawca notorycznie wydłużał. Przykładem może być pierwsza specustawa „drogowa”. W pierwotnym kształcie regulacja ta została ograniczona czasowo, tj. do dnia 31 grudnia 2007 r.⁶, natomiast kolejne jej zmiany przedłużyły okres obowiązywania do dnia 31 grudnia 2020 r. Wyjątkiem od powyższej reguły są: ustawa z dnia 16 września 2011 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi⁷, a także ustawa z dnia 29 czerwca 2011 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących⁸, bowiem ich obowiązywanie nie jest *ex lege* ograniczone czasowo.

Z uwagi na obszerność zagadnienia w niniejszej pracy skupiłem się jedynie na przedstawieniu argumentów i celu, jakim się kierował prawodawca, wprowadzając tego typu regulacje do polskiego systemu prawnego, stąd pomijam np. szczegółową analizę rozwiązań zawartych w poszczególnych specustawach poprzez ich porównanie z ogólnymi regulacjami w tym zakresie. W tym miejscu należy dokonać podziału specustaw obowiązujących w polskim systemie prawnym na: specustawy, co do których brak ograniczeń czasowych norm obowiązywania, oraz na specustawy, których obowiązywanie było ograniczone czasowo.

Specustawy obowiązujące w polskim systemie prawnym, które nie posiadały ograniczeń czasowych ich obowiązywania

Rok 2010 był okresem występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych, w szczególności powodziowych. Miało to odzwierciedlenie w kolejnej szczególnej regulacji, a mianowicie ustawie z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych⁹. Celem tej specustawy w ocenie jej twórców było wprowadzenie do systemu prawnego takich rozwiązań, które miały pozwolić na uproszczenie oraz przyspieszenie prac związanych z przygotowaniem do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych. Stan urządzeń przeciwpowodziowych oraz związanej z nimi infrastruktury nie pozwala na minimalizowanie skutków powodzi. Niszczące budowle regulacyjne na rzekach pogarszały stan bezpieczeństwa powodziowego. Istniejące wielozadaniowe zbiorniki retencyjne magazynowały około 6,5% objętości średniego rocznego odpływu, przy możliwościach (jaki dają warunki fizyczno-geograficzne) zmagazynowania około 15%. Szczególnie odczuwalne braki istniały w zakresie retencji powodziowej. Straty powodzi z maja 2010 r. wyszacowano na ponad 10 mld. złotych. Straty spowodowane powodzią w roku 1997 i 2001 oszacowano na około 15 mld zł. Sumy te pokazały po raz kolejny, że niedostateczne środki na utrzymanie urządzeń ochrony przeciwpowodziowej, w tym budowli regulacyjnych, wałów przeciwpowodziowych, a także niewystarczająca ilość budowli będących urządzeniami czynnej ochrony przed powodzią, powodują wysoki

⁶ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, druk sejmowy nr 858 z dnia 30 sierpnia 2002 r.; [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruk/858/\\$file/858.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruk/858/$file/858.pdf).

⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 825 ze zm.

⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 552 ze zm.

⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1377.

stopień zagrożenia. Braki finansowe nie były jednak jedyną przyczyną zaniedbań w zakresie gospodarki przeciwpowodziowej. Podstawową przeszkodą dla osiągnięcia zadowalających efektów w tym względzie był długi cykl przygotowania inwestycji wynikający z konieczności pozyskiwania wielu decyzji i opinii, a przede wszystkim z konieczności pozyskiwania gruntów, co przekładało się na nieracjonalne, często wieloletnie wydłużenie okresu ich realizacji. Niezbędne było pilne zakończenie rozpoczętych już inwestycji oraz szybkie rozpoczęcie budowy kolejnych obiektów chroniących przed powodzią, tworzących spójny system ochrony przeciwpowodziowej (tj. np. budowy zbiornika Racibórz). Ich rozpoczęcie uwarunkowane było z jednej strony zabezpieczeniem płynnego finansowania pochodzącego z dostępnych źródeł, a z drugiej – skorygowaniem dotychczasowych, niefunkcjonalnych zasad realizacji inwestycji przeciwpowodziowych. Ponadto ustawa miała służyć efektywnej realizacji zadań w zakresie realizacji inwestycji w zakresie budowy przeciwpowodziowych przy wykorzystaniu uzyskanych na ten cel środków finansowych z UE i organizacji międzynarodowych¹⁰. Prawodawca w omawianej specustawie nie ograniczył czasokresu jej obowiązywania.

Mając powyższe argumenty na uwadze, nasuwa się pytanie, dlaczego prawodawca tak późno, bo dopiero w 2010 r., wprowadził do polskiego systemu prawa takie rozwiązanie. Jedną z odpowiedzi na to pytanie może być założenie przedstawione na wstępie niniejszego artykułu, a mianowicie członkostwo Polski w UE i związane z tym zwiększone środki finansowe na ten cel.

Kolejną specustawą funkcjonującą w naszym porządku prawnym jest ustawa z dnia 29 czerwca 2011 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących. Historia rozwoju tego sektora gospodarki sięga lat 80. XX w., kiedy podjęto budowę pierwszej w Polsce elektrowni jądrowej. Budowa prowadzona była w Żarnowcu na Pomorzu, jednakże w grudniu 1989 r. Rada Ministrów podjęła uchwałę o wstrzymaniu budowy, a w grudniu 1990 r. o postawieniu Elektrowni Jądrowej Żarnowiec w Budowie w stan likwidacji. Po tym okresie w Polsce nie było specyficznych regulacji prawnych dotyczących procesu inwestycyjnego w zakresie budowy obiektów energetyki jądrowej i infrastruktury towarzyszącej.

Przepisy prawne przed wprowadzeniem omawianej specustawy uniemożliwiały praktycznie szybkie i sprawne przeprowadzenie tego typu inwestycji, a istniejące w tym czasie normy prawne, mogące mieć potencjalne zastosowanie do budowy elektrowni jądrowych i innych obiektów związanych z funkcjonowaniem energetyki jądrowej, miały charakter rozproszony i niewystarczający. Do tego dochodziła jeszcze przewlekłość procesu inwestycyjnego wynikająca przede wszystkim z dużej liczby niesynchronizowanych ze sobą, a koniecznych do spełnienia obowiązków ustawowych. W takiej sytuacji konieczności ponoszenia przez inwestora wysokich nakładów inwestycyjnych, luki i niedostatki otoczenia prawnego zwiększały poważnie ryzyko powodzenia inwestycji dla podmiotów zamierzających zaangażować się w budowę obiektów energetyki jądrowej. W konsekwencji oznaczało to wydłużenie procesu inwestycyjnego skutkujące wzrostem kosztów i spadkiem opłacalności inwestycji w porównaniu do podobnych inwestycji realizowanych w krajach o regulacjach prawnych dostosowanych do specyfiki inwestycji w obiekty energetyki jądrowej. Wszystko to sprawia,

¹⁰ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowy przeciwpowodziowych, druk sejmowy nr 3131 z dnia 9.06.2010 r., <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/3131>.

iż wielomiliardowe inwestycje w energetykę jądrową bez kompleksowych uregulowań procesu inwestycyjnego byłyby obciążone trudnym do przyjęcia ryzykiem inwestycyjnym i finansowym, przede wszystkim z uwagi na trudne do przewidzenia realne terminy realizacji kolejnych etapów inwestycji, niezależne od inwestora. Budowa elektrowni jądrowych w takim stanie prawnym byłaby przedsięwzięciem niezwykle trudnym, jeżeli w ogóle możliwym do wykonania¹¹.

Z treści uzasadnienia projektu tej specustawy można też dowiedzieć się o niedostosowaniu polskiego systemu prawa do prowadzenia szeroko rozumianych procesów inwestycyjnych, świadczyć o tym ma znaczna liczba ustaw specjalnych poświęconych dużym przedsięwzięciom infrastrukturalnym. Dlatego też koncepcja stworzenia dla inwestycji w zakresie energetyki jądrowej odrębnej regulacji znajduje swe potwierdzenie w dotychczasowej praktyce ustawodawcy, tym bardziej że budowa elektrowni jądrowych obciążona jest dużo większym ryzykiem inwestycyjnym i finansowym oraz wiąże się z daleko większymi nakładami niż te ponoszone na realizację inwestycji objętych dotychczasowymi regulacjami szczególnymi. Podobnie jak przy omawianej wcześniej specustawie o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowy przeciwpowodziowych, prawodawca nie ograniczył okresu jej obowiązywania.

Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi jest kolejną specustawą, wobec której prawodawca nie ograniczył okresu jej obowiązywania. Przedmiotowa ustawa dotyczy możliwości stosowania szczególnych rozwiązań w wypadku wystąpienia powodzi, a także sposób i tryb udzielania pożyczek niektórym przedsiębiorcom, którzy ponieśli szkodę w wyniku powodzi. Przedmiotowe przepisy przygotowano ze względu na zagrożenie powodzią, które powodują znaczne straty w gospodarce i mieniu prywatnym. Poprzednio (m.in. w 2010 r.) każdorazowo po wystąpieniu powodzi konieczne było uchwalenie specustawy przyznającej szczególną pomoc poszkodowanym i dokonywanie zmian w obowiązujących przepisach. Rozwiązania zaproponowane w omawianej ustawie mają charakter bardziej uniwersalny, dzięki czemu zapewnią sprawniejsze i szybsze udzielenie pomocy poszkodowanym przez żywioł¹².

Specustawy obowiązujące w polskim systemie prawnym, które posiadają ograniczenia czasowe ich obowiązywania

W polskim systemie prawnym ukształtowała się praktyka wprowadzania w życie specustaw w dziedzinie inwestycji infrastrukturalnych o kluczowym znaczeniu dla państwa. Tak jak wcześniej zostało stwierdzone, pierwszą specustawą w naszym systemie prawnym była uchwalona w dniu 10 kwietnia 2003 r. ustawa o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. Celem wprowadzenia tej regulacji, jak wynika z uzasadnienia jej projektu, było zdecydowane uproszczenie procedur

¹¹ Zob. szerzej uzasadnienie rządowego projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących, druk sejmowy nr 3937 z dnia 28 luty 2011 r., [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/C54F84FA51A4AAC9C1257849003B79C7/\\$file/3937.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/C54F84FA51A4AAC9C1257849003B79C7/$file/3937.pdf).

¹² <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/projekt-ustawy-o-szczegolnych-rozwiazaniach-zwiazanych-z-usuwaniem-skutkow.html>.

przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych. Był to warunek konieczny do wyraźnego przyspieszenia procesu budowy tych dróg, a zwłaszcza autostrad, dróg szybkiego ruchu oraz obwodnic miast aż do 2010 r.

Przyspieszenie rozwoju sieci dróg krajowych było i nadal pozostaje warunkiem nadrobienia zaległości w tym zakresie występujących między Polską a większością krajów europejskich oraz podstawą długotrwałego rozwoju ekonomicznego i cywilizacyjnego kraju. Szybki wzrost inwestycji drogowych jest też szansą na przełamanie stagnacji gospodarczej i zmniejszenia skali bezrobocia.

W pierwotnym kształcie ustawa ta określała zasady i warunki przygotowania inwestycji tylko w zakresie dróg krajowych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych¹³. Następnie, po trzech latach obowiązywania tej regulacji, prawodawca dokonał kolejnej jej nowelizacji, a mianowicie ustawą z dnia 18 października 2006 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw¹⁴ rozszerzył jej zakres przedmiotowy o drogi publiczne, obejmujące zarówno drogi krajowe, jak i będące w gestii jednostek samorządu terytorialnego. Uzasadnieniem tych zmian był fakt, iż jednostki samorządowe wykonują zadania z udziałem środków unijnych, co zdecydowanie powinno usprawnić i przyspieszyć przygotowanie realizacji tych zadań. Zmiana ta wychodziła naprzeciw postulatam samorządów¹⁵. Ponadto prawodawca wydłużył jej okres obowiązywania do 31 grudnia 2013 r. W kolejnej nowelizacji z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw¹⁶ ponownie ustawodawca wydłużył jej okres obowiązywania o kolejne 7 lat, tj. do 31 grudnia 2020. W uzasadnieniu projektu tej nowelizacji, dotyczącej przedłużenia okresu jej obowiązywania, powtarza się argumentacja, która została wskazana wyżej, a związana jest m.in. z zapewnieniem jak najszerzego wykorzystania funduszy UE z perspektyw finansowych 2007–2013 oraz 2014–2020. Ponadto termin ten wiązał się także z założeniami określonymi w decyzji nr 1692/96/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 lipca 1996 r. w sprawie wytycznych Wspólnoty dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej zmienionej następnie przez decyzję nr 1346/2001/WE z dnia 22 maja 2001 r. oraz decyzją nr 884/2004/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r., zgodnie z którymi do roku 2020 planowane jest zrealizowanie m.in. projektów drogowych pokrywających się z transeuropejską siecią transportową. Zatem w celu wywiązania się z tego obowiązku zasadnym jest, aby procedura przygotowania i realizacji inwestycji drogowych pozostała do tej daty uproszczona, co w konsekwencji przełoży się na szybką i sprawną realizację zadań przez zarządców dróg¹⁷.

W ocenie autora niniejszego artykułu okres obowiązywania tej specustawy zostanie po raz kolejny wydłużony co najmniej do 31 grudnia 2023 r., jest to związane z projektem uchwały Rady Ministrów w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023”¹⁸.

¹³ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2222.

¹⁴ Dz.U. Nr 220, poz. 1601.

¹⁵ Zob. uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych, druk sejmowy nr 854 z dnia 11.07.2006 r., <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/854.htm>.

¹⁶ Dz.U. Nr 154, poz. 958.

¹⁷ Druk sejmowy nr 671 z dnia 24.06.2008 r. ; <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/671.htm>.

¹⁸ https://www.mir.gov.pl/media/3418/Uchwała_PBDK_2014_2023.pdf.

Mając na uwadze kryterium temporalne, drugą w kolejności specustawą była ustawa z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012¹⁹. Z uzasadnienia projektu tej ustawy wynikało, że miała ona stworzyć warunki umożliwiające organizację finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 (UEFA Euro 2012). W dniu 18 kwietnia 2007 r. Komitet Wykonawczy Unii Europejskich Związków Piłkarskich (UEFA) podjął decyzję o przyznaniu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Republice Ukrainy prawa organizacji UEFA Euro 2012. Wybór Polski i Ukrainy na gospodarzy tej prestiżowej imprezy oznaczał przyjęcie przez UEFA wspólnej oferty Polski i Ukrainy na organizację UEFA Euro 2012. Oferta zawierała szereg zobowiązań i gwarancji dotyczących podjęcia szerokiego zakresu działań, a w szczególności przygotowania odpowiedniej infrastruktury sportowej i innej infrastruktury użyteczności publicznej. Realizacja tych zobowiązań znajdowała się w kompetencjach zarówno organów administracji rządowej, jak i jednostek samorządu terytorialnego. Ze względu na bardzo szeroki zakres przedmiotowy omawianych zobowiązań oraz krótki okres, w którym miały być one zrealizowane, niezbędnym stało się wprowadzenie do polskiego systemu prawnego specjalnego aktu normatywnego, który umożliwiłby realizację tych zadań zgodnie z przyjętym harmonogramem²⁰.

Omawiając powyższą specustawę, nie sposób pominąć próbę jej nowelizacji z dnia 31 sierpnia 2012 r., czyli po zakończeniu wspomnianego turnieju piłki nożnej. Prawodawca postanowił w art. 1 po ust. 2 dodać ust. 2a w brzmieniu – „przepisy ustawy stosuje się także do przedsięwzięć Euro 2012 określonych na podstawie art. 4 ust 1 ustawy, a nie zrealizowanych przed zakończeniem turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012”. Projektodawcy jako argument przywołali między innymi konieczność kontynuacji inwestycji infrastrukturalnych Euro 2012, które z różnych przyczyn nie zostały zakończone do dnia zakończenia finałowego turnieju²¹. Zmiana ta okazała się niekonstytucyjna. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia z dnia 6 marca 2013 r. stwierdził, że ustawa kontrolowana nie służy realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych, które są potrzebne do przeprowadzenia turnieju Euro 2012. Turniej się bowiem rozpoczął i zakończył. W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, że *ratio* ograniczeń przewidzianych w ustawie o przygotowaniu turnieju Euro 2012 jest tożsama z uzasadnieniem dalszego stosowania tych ograniczeń w zmienionym stanie faktycznym. Wprowadzając ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności, prawodawca zobowiązany jest każdorazowo szczegółowo je uzasadnić. Niedopuszczalne jest automatyczne stosowanie ograniczającego konstytucyjne prawa reżimu ustawy o przygotowaniu turnieju Euro 2012, jeśli zadanie tej ustawy zostało zrealizowane. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do podważenia efektywności konstytucyjnej ochrony praw podmiotowych²². Jest to ważne stwierdzenie w kontekście przedłużania przez prawodawcę okresu stosowania

¹⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz.1372.

²⁰ Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o przeprowadzeniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, druk sejmowy nr 2114 z dnia 3.09.2007 r.

²¹ Zob. Uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, z dnia 19 lipca 2012, druk sejmowy 595, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=595>.

²² Zob. Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2013, sygn. akt Kp 1/12 (dot. braku zgodności z Konstytucją przepisów ustawy zmieniającej ustawę o przygotowaniu turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2013, nr 3, str. 175).

innych specustaw, czyli aktów prawnych epizodycznych o charakterze szczególnym w stosunku do ustawodawstwa zwykłego.

Kolejnym w układzie chronologicznym aktem normatywnym zawierającym normy o charakterze szczególnym jest ustawa z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym²³. Specyfiką tej ustawy jest fakt, iż prawodawca nie zdecydował się wprowadzić do porządku prawnego nowej regulacji, tak jak to miało miejsce w przypadku specustawy „drogowej”, tylko ustawą z dnia 19 września 2007 r. wprowadził do niej rozdział 2b zatytułowany „Szczególne zasady i warunki przygotowania inwestycji dotyczących linii kolejowych o znaczeniu państwowym”. Rozwiązania inkorporowane do tej ustawy były wzorowane na rozwiązaniach ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych²⁴. Termin utraty mocy obowiązywania rozdziału 2b prawodawca ustalił na 31 grudnia 2015 r. (art.1 pkt 10 ww. ustawy). W krótkim odstępie czasowym od uchwalenia tej zmiany termin ten został wydłużony o kolejne 5 lat – do 31 grudnia 2020 r. (art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych)²⁵. W uzasadnieniu dotyczącym wydłużenia terminu czytamy, że związany jest on z założeniami określonymi w decyzji nr 1692/96/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 lipca 1996 r. w sprawie wytycznych Wspólnoty dotyczących rozwoju transeuropejskiej sieci transportowej, zmienionej następnie przez decyzję nr 1346/2001/WE z dnia 22 maja 2001 r. oraz decyzją nr 884/2004/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r., zgodnie z którymi do 2020 r. planowane jest zrealizowanie m.in. projektów kolejowych pokrywających się z transeuropejską siecią transportową²⁶.

Mając na uwadze poddany konsultacji społecznej projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Kolejowego do 2023 r.²⁷, można stwierdzić (podobnie jak w przypadku specustawy „drogowej”), że omawiana regulacja zostanie po raz kolejny wydłużona do roku 2023.

Kolejną specustawą w przyjętym w niniejszej pracy kryterium czasowym jest ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego²⁸, zwana niekiedy specustawą „stoczniową”. Impulsem do podjęcia tej regulacji były Decyzje Komisji Europejskiej (dalej:

²³ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 2117 ze zm.

²⁴ Przedstawiona propozycja rozdziału 2b jest wzorowana na rozwiązaniach przyjętych w ustawie z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. Nr 80, poz. 721, ze zm.) – zwanej dalej specustawą „drogową”. Przyjęcie takiego wzorca jest w pełni uzasadnione, ponieważ na etapie przygotowania inwestycji w obu tych sytuacjach, tj. budowy drogi i budowy linii kolejowej, istnieje duże podobieństwo wymaganych działań i uwarunkowań. Wynika to z liniowego charakteru obiektów, powodującego m.in. ingerencję inwestycji jednocześnie w obszar dużej liczby nieruchomości będących przedmiotem prawa własności lub użytkowania wieczystego wielu podmiotów – uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska, druk sejmowy nr 2013 z dnia 16.08.2007, <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/2013.htm>.

²⁵ Dz.U. z 2016 r. Nr 1, poz. 3.

²⁶ Zob. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych druk sejmowy nr 1055 z dnia 29.09.2008 <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1055.htm>.

²⁷ Zob. szerzej Projekt „Krajowego Programu Kolejowego do 2023 r.”, <http://mir.bip.gov.pl/articles/print/22773>.

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 592.

Komisji) z dnia 6 IX 2008 r. w sprawie K(2008) 6770 pomocy państwa nr C 19/2005 (ex N 203/05) udzielonej przez Polskę Stoczni Szczecińskiej; oraz z dnia 6 IX 2008 w sprawie K(2008) 6771 pomocy państwa nr C 17/2005 (ex N 194/2005 PL i PL 34/2004) udzielonej przez Polskę Stoczni Gdynia. Rozstrzygnięcia stanowią, iż przyznana stoczniom przez Polskę pomoc państwa w postaci m.in. gwarancji Skarbu Państwa na budowane statki, umorzeń, rozłożeń na raty oraz odroczeń terminów zapłaty zobowiązań publicznoprawnych, dokapitalizowań oraz pożyczek dokonywanych przez właścicieli (podmioty publiczne), a także dotacji, jest niezgodna z rynkiem wspólnotowym. Ponadto, stosownie do postanowień Komisji, niezgodne z rynkiem wspólnotowym są również wszelkie udzielone przez Polskę obydwu stoczniom gwarancje na zaliczki. Wobec powyższego Komisja zobowiązała Polskę do odzyskania od beneficjenta opisaney wyżej pomocy publicznej wraz z odsetkami za cały okres, począwszy od dnia udostępnienia pomocy stoczniom do daty jej faktycznego odzyskania. Jednocześnie Polska zobowiązana została do anulowania wszystkich niezrealizowanych jeszcze wypłat pomocy, ze skutkiem od daty przyjęcia decyzji Komisji, która przewidywała wykonanie jej postanowień w terminie siedmiu miesięcy od daty jej notyfikacji, tj. do dnia 6 czerwca 2009 r.

Uwzględniając warunki zawarte w wymienionych wyżej decyzjach, prawodawca wprowadził do polskiego porządku prawnego kolejną specustawę określającą zasady, warunki oraz tryb procesu kompensacji rozumianych jako sprzedaż składników majątku spółek: Stocznia Gdynia S.A. z siedzibą w Gdyni i Stocznia Szczecińska Nowa Sp. z o.o. z siedzibą w Szczecinie, zaspokojenia roszczeń wierzycieli stoczni i ochrony praw pracowników tych stoczni. Postępowaniem kompensacyjnym zostały objęte zobowiązania cywilnoprawne stoczni, zobowiązania publicznoprawne stoczni, majątek stoczni, jak również ochrona praw pracowników stoczni²⁹. W odróżnieniu od wcześniej omówionych ustaw epizodycznych, ta ma inny zakres przedmiotowy, a także nie ma ograniczonego okresu obowiązywania.

W dniu 12 lutego 2009 r. została uchwalona kolejna specustawa o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego³⁰. W początkowej części uzasadnienia projektu tej regulacji pojawia się informacja, że jej konstrukcja oparta jest w dużej mierze na rozwiązaniach funkcjonujących już z powodzeniem w przepisach ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, w tym również wynikających z zasadniczych zmian konstrukcyjnych dokonanych ustawą z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Nie jest to więc oryginalne rozwiązanie legislacyjne, które może budzić wątpliwości w związku z próbami wprowadzania nowych, nieznanych dotychczas rozwiązań, lecz propozycja oparta o sprawdzone w praktyce, a więc bezpieczne rozwiązania.

Argumentem przemawiającym za wprowadzeniem do przestrzeni społecznej tego rozwiązania prawnego była pilna potrzeba rozbudowy infrastruktury transportowej kraju w zakresie lotnisk użytku publicznego, a więc tych, które mogą przyjmować ruch pasażerski i cargo. Potrzeba ta była tym pilniejsza, że Polska stała w obliczu takich wyzwań infrastrukturalnych jak przygotowania do mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r. Jednak również celem

²⁹ Zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy projekt ustawy o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego, druk sejmowy nr 1410 z dnia 2.12.2008, <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1410.htm>.

³⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1122.

projektu był impuls dla rozwoju poszczególnych regionów kraju, którym niewątpliwie jest budowa regionalnych portów lotniczych.

Następną w kolejności specustawą wprowadzoną do polskiego systemu prawnego jest ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu³¹. Głównym argumentem przemawiającym za wprowadzeniem tej regulacji była poprawa bezpieczeństwa energetycznego Polski. Aby uniezależnić się w imporcie gazu od dostaw praktycznie jedynej dostawcy tego paliwa, tj. od Rosji, zaproponowano budowę terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (terminal LNG). Istotną też rolę dla efektywnego funkcjonowania i zapewnienia szybkiej reakcji w sytuacjach kryzysowych ma także pozostała infrastruktura, w tym w szczególności podziemne magazyny gazu oraz niezawodna sieciowa infrastruktura przesyłowa o odpowiedniej przepustowości, pozwalająca na elastyczne organizowanie przesyłu gazu w zależności od występującej w systemie sytuacji po stronie dostaw. Szczególne znaczenie ma też budowa grupy strategicznych gazociągów zapewniających odpowiednią przepustowość połączenia nowych źródeł z podziemnymi magazynami gazu. Proces powstawania tych inwestycji musiał być skorelowany z budową terminalu i wymagał zapewnienia możliwie daleko sięgających ułatwień w procesie planowania, przygotowania i realizacji tych inwestycji jako inwestycji towarzyszących³². W niniejszej ustawie prawodawca nie zdecydował się ograniczyć ram czasowych jej obowiązywania.

Następną specustawą jest ustawa z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych³³. Celem wprowadzenia przedmiotowej regulacji była potrzeba zdynamizowania rozwoju sektora telekomunikacyjnego w Polsce. Przepisy dotyczące form i zasad wspierania inwestycji telekomunikacyjnych, w tym związanych z sieciami szerokopasmowymi, zamieszczone są we wszystkich w zasadzie rozdziałach komentowanej ustawy. Formy wspierania rozwoju usług sieci telekomunikacyjnych to m.in. udostępnianie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym infrastruktury lub sieci telekomunikacyjnych w zamian za opłaty niższe niż koszty wytworzenia lub współfinansowanie kosztów ponoszonych z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych użytkownikom końcowym lub przedsiębiorcom telekomunikacyjnym na potrzeby świadczenia tych usług; zapewnianie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym dostępu telekomunikacyjnego przez jednostki samorządu terytorialnego; działania jednostek samorządu terytorialnego mające na celu pobudzenie lub agregację popytu użytkowników na usługi związane z szerokopasmowym dostępem do Internetu, w szczególności edukacyjne i szkoleniowe, polegające na wyposażeniu konsumentów w telekomunikacyjne urządzenia końcowe lub sprzęt komputerowy lub finansowaniu konsumentom kosztów usług telekomunikacyjnych; nałożenie określonych obowiązków na podmioty wykonujące zadania z zakresu użyteczności publicznej; udzielanie pomocy publicznej na wykonywanie działalności telekomunikacyjnej w odniesieniu do sieci szerokopasmowych; zapewnianie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym dostępu do cudzych nieruchomości; możliwość ustanawiania odrębnej własności pewnych elementów infrastruktury telekomunikacyjnej czy też ułatwienia w lokalizowaniu

³¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1731.

³² Zob. szerzej uzasadnienie rządowego projektu ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, druk sejmowy nr 1835 z dnia 27.03.2009 r., <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/1835>.

³³ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2062.

inwestycji telekomunikacyjnych³⁴. Należy podkreślić, że przepisy ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych znacznie ułatwiają prowadzenie inwestycji, likwidują bowiem liczne bariery, na które napotykają przedsiębiorcy i samorządy realizujące przedsięwzięcia związane z budową infrastruktury telekomunikacyjnej. Usprawniają także proces wydatkowania unijnych funduszy przeznaczonych na rozwój szerokopasmowego Internetu. Jednakże zwracam uwagę, że wprowadzenie przedmiotowej ustawy, która w sposób szczególnie reguluje dane zagadnienie, tu telekomunikacyjne, wprowadzając do systemu prawa odrębny reżim prawny dla stworzenia specjalistycznej infrastruktury telekomunikacyjnej, powoduje w istocie dekodyfikację postępowania administracyjnego³⁵.

Kolejną specustawą, która znalazła się w polskim systemie prawnym, jest ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z 2010 r.³⁶ Celem omawianej regulacji było czasowe zawieszenie oraz szczególna zmiana szeregu obowiązujących przepisów w taki sposób, by uprościć procedury administracyjne i przyspieszyć likwidację skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r., a w szczególności umożliwić wypłatę wsparcia finansowego w odniesieniu do osób fizycznych i podmiotów gospodarczych, które ucierpiały w wyniku klęski żywiołowej.

W uzasadnieniu projektu ustawy czytamy, iż takie rozwiązania prawne, których zakres i kierunek jest zbliżony do rozwiązań przyjętych po powodziach w 1997 r. i 2001 r., a które z powodzeniem funkcjonowały w podobnym stanie faktycznym³⁷. Tak jak już wcześniej zostało stwierdzone, ustawa ta w jej pierwotnym kształcie miała mieć charakter epizodyczny, dotyczyła bowiem zdarzeń (oraz ich skutków) związanych z powodzią, a także osunięciami ziemi wywołanymi opadami atmosferycznymi, które to zdarzenia miały miejsce w maju i czerwcu 2010 r. Jednak na skutek nadmiernych opadów atmosferycznych, które miały miejsce w sierpniu 2010 r. (ustawa w pierwotnej wersji określała swój przedmiot jako „usuwanie skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r.”), prawodawca postanowił szybko znowelizować przedmiotową ustawę, obejmując swym zakresem cały rok. 2010.

Takie działania prawodawcy należy poddać krytyce, ponieważ zawężają one obowiązywanie przepisów szczególnych tylko do określonego roku, w którym dane niekorzystne zdarzenie miało miejsce. Do postulatów *de lege ferenda* należałoby zniesienie takiego ograniczenia czasowego, mając na względzie nadrzędny cel, jakim jest przyspieszenie likwidacji niekorzystnych skutków zjawisk ekstremalnych.

Kolejną chronologicznie specustawą jest ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych³⁸, zwana niekiedy

³⁴ T. Grossmann, W. Knopkiewicz, J. Sebzda-Załużska, M. Szydło, J. Wilczewski, *Ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 3 i nast.

³⁵ *Przestrzeń i nieruchomości jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, red. I. Niżnik-Dobosz, Warszawa 2012, s. 263 i nast.

³⁶ Dz.U. Nr 123 poz. 835 ze zm. Pierwotny tytuł tej ustawy brzmiał – o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. Został on zmieniony ustawą z dnia 12 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, Dz.U. Nr 148 poz. 993 ze zm.

³⁷ Zob. szerzej uzasadnienie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r., druk sejmowy nr 3142 z 10.06.2010, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruk/3142>.

³⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1812 ze zm.

specustawą „przesyłową”. Argumenty przytoczone w uzasadnieniu tej ustawy za wprowadzeniem tej regulacji do porządku prawnego wskazują na to, że przygotowanie realizacji elektroenergetycznych inwestycji przesyłowych w oparciu o obecnie obowiązujące przepisy są bardzo czasochłonne, co wręcz czyniłoby niemożliwym zakończenie tych inwestycji w wymaganych ramach czasowych. Istniejące przepisy, mające zastosowanie do wszelkich inwestycji celu publicznego, nie są dostosowane do realizacji złożonych inwestycji o charakterze krajowym, jakimi są inwestycje w zakresie budowy przesyłowych linii elektroenergetycznych. Obowiązujące regulacje mają charakter rozproszony i nieefektywny; nie stanowią instrumentu szybkiego i sprawnego przygotowania inwestycji w zakresie sieci przesyłowych pod względem formalno-prawnym. Inwestor elektroenergetycznej inwestycji przesyłowej musi się liczyć się z przewlekłością procesu inwestycyjnego, wynikającą przede wszystkim z dużej liczby niesynchronizowanych ze sobą, a koniecznych do spełnienia obowiązków ustawowych. W sytuacji konieczności ponoszenia przez inwestora wysokich nakładów inwestycyjnych, luki i niedostatki otoczenia prawnego zwiększają poważnie ryzyko niepowodzenia inwestycji. W konsekwencji oznaczać to może wydłużenie procesu inwestycyjnego, skutkujące m.in. wzrostem kosztów inwestycji i ryzykiem utraty dofinansowania ze środków pochodzących z budżetu UE. Kolejnym argumentem był fakt, że za wyjątkiem inwestycji w zakresie budowy linii i innych urządzeń elektroenergetycznych wszystkie najistotniejsze sektory inwestycji infrastrukturalnych doczekały się ustaw specjalnych, usuwających zasygnalizowane powyżej bariery prawne³⁹. W odróżnieniu od dwóch poprzednio omawianych ustaw regulacja ta ma charakter czasowy, obowiązuje do dnia 31 grudnia 2025 r.

Następną specustawą jest ustawa z dnia 16 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 r.⁴⁰ Przedmiotowa ustawa została opracowana ze względu na konieczność zapewnienia jego uczestnikom szczególnego bezpieczeństwa oraz zachowania właściwych warunków z tym związanych po zakończeniu szczytu NATO. Ponadto regulacja ustawy wprowadzała rozwiązanie, które ograniczało prawo do organizacji zgromadzeń spontanicznych. Co więcej, Biuro Ochrony Rządu miało zapewnione prawo do rejestrowania, przy użyciu środków technicznych, obrazów i dźwięku, zdarzeń w miejscach wykonywania zadań, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu⁴¹ w przypadku, gdyby te czynności były niezbędne do utrwalenia dowodów popełnienia przestępstwa lub wykroczenia.

Ustawa z dnia 18 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016⁴² jest kolejną temporalnie obowiązującą specustawą wydaną przez polskiego prawodawcę. Należy wskazać, że ustawa wprowadza szczególne rozwiązania prawne, które miały na celu zapewnić sprawną organizację oraz bezpieczeństwo Światowych Dni Młodzieży organizowanych w dniach 25–31 lipca 2016 r. w Krakowie. Rozwiązania te dotyczą obszarów porządku publicznego, bezpieczeństwa medycznego

³⁹ Zob. szczegółowo uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, druk sejmowy nr 3475 z dnia 24 marca 2015 r. <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/5E5998411687AB28C1257E60002CE25D/%24File/3475.pdf>.

⁴⁰ Dz.U. z 2016 r. poz. 369.

⁴¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 985.

⁴² Tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 685.

oraz wsparcia podmiotów realizujących poszczególne zadania związane z organizacją Świątowych Dni Młodzieży. Konieczność uchwalenia ustawy wynikała z faktu, że do wydarzeń o charakterze religijnym nie stosuje się przepisów ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych⁴³. Zgodnie ze specustawą plan zabezpieczenia Świątowych Dni Młodzieży został opracowany przez właściwego wojewodę w porozumieniu z głównym organizatorem. Plan został przekazany Komendantowi Głównemu Policji, Komendantowi Głównemu Państwowej Straży Pożarnej, Szefowi Biura Ochrony Rządu oraz Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego – w terminie do 15 maja 2016 r. Specustawa przewidywała też m.in., że – w określonych przypadkach – do zamówień na dostawę, usługi, lub roboty budowlane realizowanych w związku z organizacją Świątowych Dni Młodzieży możliwe będzie niestosowanie zapisów ustawy – Prawo zamówień publicznych. Chodzi o sytuację, gdy przedmiot zamówienia jest związany z zapewnieniem bezpieczeństwa i zdrowia publicznego, życia lub zdrowia ludzi albo wartość zamówienia publicznego jest mniejsza niż kwoty zapisane w Prawie zamówień publicznych⁴⁴.

Kolejną specustawą jest ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych⁴⁵. Przedmiotem regulacji ustawy pozostaje wyłącznie lokalizacja lądowych elektrowni wiatrowych (ang. *onshore*). Z tych też powodów tytuł ustawy uznać należy za mylący, gdyż wyłącza ona spod swojej regulacji morskie farmy wiatrowe (ang. *offshore*). Ustawa nie reguluje również wszystkich aspektów procesu inwestycyjnego związanych z uzyskiwaniem niezbędnych pozwoleń, takich jak decyzja środowiskowa, pozwolenie na budowę czy pozwolenie na użytkowanie. Ustawa nie wprowadza żadnych uproszczeń w stosunku do istniejących procedur uzyskiwania decyzji, wprowadza za to dodatkowe wymogi oraz modyfikuje głównie przepisy regulujące zagospodarowanie przestrzenne. Wprowadza również zmiany do już istniejących procedur mających zastosowanie do wszystkich rodzajów przedsięwzięć, a regulowanych w ustawach odnoszących się do poszczególnych etapów procesu inwestycyjnego⁴⁶. W uzasadnieniu poselskiego projektu przedmiotowej ustawy⁴⁷ przywołano następujące cele, które przyświecały uchwaleniu tego aktu prawnego: warunki, zasady i tryb lokalizacji oraz realizacji elektrowni wiatrowych; warunki lokalizacji zabudowy mieszkaniowej (budynków mieszkalnych i budynków o funkcji mieszanej, w skład których wchodzi funkcja mieszkalna) w sąsiedztwie elektrowni wiatrowych; wprowadzenie rozwiązań, dzięki którym cała elektrownia wiatrowa byłaby obiektem budowlanym (budowlą), a tym samym zastosowanie do niej miałyby przepisy Prawa budowlanego dotyczące użytkowania obiektów budowlanych oraz katastrof budowlanych; wprowadzenie obowiązku uzyskania przez inwestora decyzji o pozwoleniu na użytkowanie; wprowadzenie obowiązku uzyskania decyzji zezwalającej na eksploatację; objęcie elektrowni wiatrowych dozorem technicznym. Uchwalenie przedmiotowej ustawy stanowi istotną zmianę w kierunku polityki energetycznej państwa, co dodatkowo potwierdza ostatnio uchwalona nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii. Stwierdzić zatem należy, że cieszyć może

⁴³ <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,159,ustawa-o-szczegolnych-rozwiazaniach-zwiazanych-z-sdm---podpisana.html>.

⁴⁴ <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=0A147E66CC3A0820C1257F8100368343>.

⁴⁵ Dz.U. z 2016 r., poz. 961 ze zm.

⁴⁶ M. Makowski, *Ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Komentarz*, LEX 2016, s. 3 i nast.

⁴⁷ Druk sejmowy nr 315.

próba czytelnego uregulowania kwestii związanych z lokalizacją elektrowni wiatrowych, jednakże istotne obawy budzić muszą skutki wprowadzonej do obrotu prawnego regulacji, zwłaszcza w kontekście zobowiązania Polski do 15-procentowego udziału odnawialnych źródeł energii w całkowitym zużyciu energii brutto w 2020 r., wynikającego z dyrektywy 2009/28/WE w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych⁴⁸.

Najnowsza specustawa z dnia 24 lutego 2017 r. o inwestycjach w zakresie budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską⁴⁹ określa zasady przygotowania, realizacji i finansowania budowy tej drogi wodnej. Nowa droga wodna umożliwi swobodną i całoroczną żeglugę statków morskich wszystkich bander do portu w Elblągu i pozostałych portów Zalewu Wiślanego, będących portami Unii Europejskiej. Przedsięwzięcie umożliwi otwarcie portu w Elblągu dla dużych statków pełnomorskich, a więc utworzenie piątego dużego polskiego portu na Bałtyku. Spowoduje to szybszy rozwój gospodarczy regionu⁵⁰. Podkreślić jednak należy, że powyższa specustawa to kolejny przejaw znanego trendu, polegającego na uchwalaniu specustaw na potrzeby konkretnych megainwestycji rządowych. Specustawy stanowią „wyrwę” w systemie prawa i są z tego powodu krytykowane pomimo ich oczywistych zalet w sferze praktycznej⁵¹.

Podsumowanie

W niniejszym artykule starałem się przybliżyć argumentację i cel, jakim kierował się prawodawca, wprowadzając tego typu regulacje do krajowego porządku prawnego, na przykładach obecnie obowiązujących specustaw w układzie chronologicznym. Na postawione pytanie zawarte w tytule niniejszej pracy należy odpowiedzieć, iż specustawy na przestrzeni kilkunastu lat trwale wpisały się do polskiego porządku prawnego i nie jest to zjawisko incydentalne. Czy jest to zjawisko pożądane? Na to pytanie należy odpowiedzieć negatywnie. Specustawy wypierają ustawy zwykłe i jednocześnie dublują cele ustawodawcy. Powielanie tych rozwiązań polega na tym, że cel, który można byłoby osiągnąć, stosując ustawy zwykłe, osiąga się w sposób prostszy i szybszy. Jest to więc instrument o istotnych walorach z punktu widzenia administracji publicznej⁵². Należy zgodzić się z W. Staśkiewiczem, że uchwalanie kolejnych specustaw stanowi egzemplifikację „żywiolowego modelu” tworzenia prawa oraz „fragmentaryzacji” systemu prawa⁵³.

Poruszaną w niniejszym artykule kwestię dobrze też zilustrowała S. Wronkowska, uznając, iż zamiast tworzenia stabilnych norm posługujemy się prawem do rozwiązywania konkretnych, doraźnych spraw. Wprowadzamy w życie ustawy, które naruszają wszelkie przyjęte w danej gałęzi prawa zasady ogólne, pod pretekstem, że oto tworzymy kolejną regulację

⁴⁸ T. Filipowicz, K. Buliński, *Ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych – zmiany w planowaniu przestrzennym oraz polityce energetycznej państwa*, „Nieruchomości” 2016, nr 11, s. 10.

⁴⁹ Dz.U. z 2017 r., poz. 820.

⁵⁰ <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/projekt-ustawy-o-inwestycjach-w-zakresie-budowy-drogi-wodnej-laczacej-zalew.html>.

⁵¹ <http://www.rynekinfrastruktury.pl/wiadomosci/drogi/latanie-dziur-specustawami-58331.html>.

⁵² Zob. opinię prawną Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w sprawie projektu tzw. Specustawy powodziowej s. 6–7, http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Opinia_specustawa_powodziowa_www.pdf.

⁵³ W. Staśkiewicz, *Stanowienie prawa w pierwszym okresie rządów PO-PSL* [w:] *Demokracja w Polsce 2007–2009*, red. L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk, Warszawa 2009, s. 56.

specjalną. Przy czym ilość owych uregulowań specjalnych stawia pod znakiem zapytania obowiązywanie zasad ogólnych. Zamiast klarownych rozwiązań dokonywanych za pomocą typowych środków prawnych wprowadza się „pokątnie” ukryte podatki czy ukryte składki, nowe procedury specjalne i nowe, nieprzemyślane formy prawnych działań⁵⁴.

W ocenie autora niniejszego artykułu pojawienie się w krótkim odstępie czasowym propozycji wprowadzenia do systemu prawnego kolejnych trybów szczególnych rodzi ponadto zasadnicze stwierdzenie *de lege ferenda* o potrzebie całościowej refleksji prawodawcy nad efektywnością systemu podstawowego, który doznaje tak licznych wyjątków w postaci trybów i ustaw szczególnych. Dotychczasowe działanie prawodawcy (można by z całą mocą stwierdzić, że zapanowała swoista moda na specregulacje), podejmowane niekiedy pod wpływem impulsu, prowadzi do rozdrobnienia systemu na coraz większą liczbę specustaw, co nie jest korzystne w dłuższej perspektywie czasowej.

Dokonując zbiorczej oceny specustaw „epizodycznych” oraz specustaw nieposiadających ograniczenia czasowego ich obowiązywania, należy zauważyć, że odnośnie do zawartych w nich celów publicznych specustawy pozwalają państwu podejmować sprawne działania o znaczeniu lokalnym (gminnym) i ponadlokalnym (powiatowym, wojewódzkim i krajowym), stanowiące realizację celów publicznych przy jednoczesnym wywłaszczeniu nieruchomości prywatnych na cele związane z inwestycją, wyłączając z tego procesu fazę dotyczącą ustalenia wysokości odszkodowania za wywłaszczone nieruchomości. Jednakże jednym z zasadniczych problemów, który pojawia się na tle procesu inwestycyjnego odbywającego się na podstawie specustaw, jest kwestia wywłaszczenia nieruchomości. Nie wszystkie grunty przeznaczone na cele inwestycyjne stanowią własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Znaczna część stanowi własność prywatną⁵⁵.

W tym miejscu należy poruszyć zagadnienie wyważenia interesu publicznego, który przejawia się w postaci szybkiej realizacji inwestycji poprzez uproszczenia procedur zawartych w specustawach, i interesu jednostki, wobec której niekiedy ograniczane są najbardziej podstawowe prawa, np. prawo własności. Zwracam na przykład uwagę, że osoby wywłaszczone na podstawie drogowej specustawy miesiącami czekają na odszkodowania za swoje nieruchomości. Przepisy wprawdzie przewidują krótkie terminy ustalenia wysokości odszkodowania, ale w praktyce nie są one dotrzymywane. Przyznawane odszkodowania są często zaniżane lub zawyżane ze względu na błędy w wycenie nieruchomości, które popełniają zarówno rzeczoznawcy majątkowi, jak i urzędnicy weryfikujący dokumenty. Do wskazanego problemu odniosła się Najwyższa Izba Kontroli, wskazując, że przewlekłe i nierzetelne ustalenie wysokości odszkodowań prowadzi do naruszania prawa osób wywłaszczonych do niezwłocznego otrzymania słusznego odszkodowania za ich własność przejętą na cele publiczne, gwarantowanego przez Konstytucję. Zdaniem NIK w wielu wypadkach wystarczyłyby często drobne zmiany organizacyjne, aby znacząco skrócić czas realizacji procedur⁵⁶.

Pomimo że większość specustaw formalnie posiada regulacje dotyczące ograniczenia ich obowiązywania w czasie, to jednak tego rodzaju akty normatywne na stałe wpisały się w obowiązujący porządek prawny. Nie jest to zjawisko pożądane z uwagi na negatywne skutki

⁵⁴ S. Wronkowska, *Na czym polega dobra legislacja?* [w:] RPO, *Legislacja w praktyce, materiały z konferencji zorganizowanej przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich 21 lutego 2002*, s. 23–24.

⁵⁵ www.hfhr.org.pl/wlasnosc/images/stories/Opinia_specustawa_powodziowa_www.pdf.

⁵⁶ <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-nabywaniu-nieruchomosci-pod-budowe-drog-krajowych.html>.

wobec ingerencji w prawa jednostki. Niestety, mimo że wiele celów publicznych udało się zrealizować sprawniej i w krótszym czasie niż w przypadku „zwykłej” ścieżki legislacyjnej, to jednak istnieje wiele uchybień odnośnie respektowania interesu jednostki, których należy unikać, tak aby podstawowa zasada demokratycznego państwa prawa nie miała znaczenia jedynie teoretycznego.

Bibliografia

- Filipowicz T., Buliński K., *Ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych – zmiany w planowaniu przestrzennym oraz polityce energetycznej państwa*, „Nieruchomości” 2016, nr 11, s 10.
- Grossmann T., Knopkiewicz W., Sebzda-Załużska J., Szydło M., Wilczewski J., *Ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Makowski M., *Ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych. Komentarz*, LEX 2016.
- Przestrzeń i nieruchomości jako przedmiot prawa administracyjnego. Publiczne prawo rzeczowe*, red. I. Niżnik-Dobosz, Warszawa 2012.
- Staśkiewicz W., *Stanowienie prawa w pierwszym okresie rządów PO–PSL* [w:] *Demokracja w Polsce 2007–2009*, red. L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk, Warszawa 2009.
- Wolanin M., *Cel publiczny jako normatywne kryterium oddziaływania na stosunki cywilnoprawne w gospodarce nieruchomościami*, cz. II, *Nieruchomości*, C.H. Beck, 2009.
- Wronkowska S., *Na czym polega dobra legislacja?* [w:] RPO. Legislacja w praktyce, materiały z konferencji zorganizowanej przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich 21 lutego 2002.

Netografia

- http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Opinia_specustawa_powodziowa_www.pdf, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://mir.bip.gov.pl/articles/prnt/22773>, dostęp: 21.02.2018 r.
- https://www.mir.gov.pl/media/3418/Uchwała_PBDK_2014_2023.pdf, dostęp: 21.02.2018 r.
- <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-nabywaniu-nieruchomosci-pod-budowe-drog-krajowych.html>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/rexdomk6.nsf/Opdodr?OpenPage&nr=1148>, dostęp: 21.02.2018 r.
- [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/858/\\$file/858.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/858/$file/858.pdf), dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/854.htm>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/671.htm>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=595>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/2013.htm>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1055.htm>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1410.htm> dostęp w dniu 21.02.2018 r.

- <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1835> dostęp w dniu 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/3142>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/3131>, dostęp: 21.02.2018 r.
- [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/C54F84FA51A4AAC9C1257849003B79C7/\\$file/3937.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/C54F84FA51A4AAC9C1257849003B79C7/$file/3937.pdf), dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/5E5998411687AB28C1257E60002CE25D/%24File/3475.pdf>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/projekt-ustawy-o-inwestycjach-w-zakresie-budowy-drogi-wodnej-laczacej-zalew.html>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/projekt-ustawy-o-szczegolnych-rozwiazaniach-zwiazanych-z-usuwaniem-skutkow.html>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wydarzenia/art,159,ustawa-o-szczegolnych-rozwiazaniach-zwiazanych-z-sdm---podpisana.html>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://www.rynekinfrastruktury.pl/wiadomosci/drogi/latanie-dziur-specustawami-58331.html>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=0A147E66CC3A0820C1257F8100368343>, dostęp: 21.02.2018 r.
- <http://sjp.pl/specustawa>, dostęp: 21.02.2018 r.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 2222).
- Ustawa z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 985).
- Ustawa jest z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2117 ze zm.).
- Ustawa z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2017 poz. 1496).
- Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 220 poz. 1601).
- Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz.1372).
- Ustawa z dnia 25 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 154 poz. 958).
- Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. Nr 1, poz. 3).
- Ustawa z dnia 19 grudnia 2008 r. o postępowaniu kompensacyjnym w podmiotach o szczególnym znaczeniu dla polskiego przemysłu stoczniowego (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 592).
- Ustawa z dnia 12 lutego 2009 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1122).

- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1731).
- Ustawa z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz.U. z 2017 r., poz. 2062).
- Ustawa z dnia 24 czerwca 2010 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z 2010 r. (Dz.U. Nr 123 poz. 835 ze zm.).
- Ustawa z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1377).
- Ustawa z dnia 12 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi z maja i czerwca 2010 r. oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Dz.U. Nr 148, poz. 993 z zm.).
- Ustawa z dnia 29 czerwca 2011 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 552 ze zm.).
- Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 825 ze zm.).
- Ustawa z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1812 ze zm.).
- Ustawa z dnia 16 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 r. (Dz.U. z 2016 r., poz. 369).
- Ustawa z dnia 18 marca 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016 (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 685).
- Ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz.U. z 2016 r., poz. 961 ze zm.).
- Ustawa z dnia 24 lutego 2017 r. o inwestycjach w zakresie budowy drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską (Dz.U. z 2017 r., poz. 820).

Orzecznictwo

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. K 9/12.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2013, sygn. akt Kp 1/12.

SUMMARY

Łukasz Zaliwski

Special legal acts in Polish legislation – an incidental or permanent phenomenon?

The problems related to the existence of ‘special legal acts’ as part of the Polish legal system is a popular topic of discussions between Polish scientists and practitioners

in the field of legislation. In my elaboration, I discuss the essence and role of ‘special legal acts’ in Polish legal system. Considerations of this subjective elaboration aim to show that ‘special legal acts’ are an eligible and vital phenomenon in the Polish legal system. Moreover, the discussion in question is aimed at specifying the motives of the Polish legislator for legalising the aforementioned legal acts. Since the problem discussed in this paper is complex and up-to-date, I have used numerous scientific and informative resources.

Key words: Polish special law act, Polish law system, european law system, Polish legislator, special Road act, shipbuilding special law act.

Data wpływu artykułu: 18.12.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 25.01.2018 r.

Lucja Kaprańska

AGH – Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie,
Wydział Humanistyczny
e-mail: lkapral@agh.edu.pl

Liternet i liternauci – sieć jako przestrzeń literatury

STRESZCZENIE

Artykuł niniejszy dotyczy obecności literatury w pajęczynie stron www. Autorka traktuje literaturę i poezję jako immanentną część kultury wysokiej, a Internet jako narzędzie i przestrzeń społeczną funkcjonalną wobec niej. W artykule zostaną przedstawione relacje pomiędzy szeroko rozumianą literaturą piękną i Siecią, tak jako nowym miejscem jej tworzenia i odbioru, jak i przestrzenią nowych relacji autor–czytelnik. Autorka zastanowi się nad kilkoma fenomenami dotyczącymi literatury w Sieci – blogami i portalami poświęconymi literaturze, platformami do kontaktów autor–czytelnik, dyskusjami literackimi, poezją w Sieci czy interaktywnością procesu tworzenia, widoczną choćby w istnieniu zjawiska *wreaderów* (*writer & reader*). Wydawnictwa i dystrybutorzy książek zapraszają swoich czytelników i klientów do pisania recenzji przeczytanych utworów, odżegnując się od zawodowych krytyków. Z kolei oddolna aktywność literacka i poetycka w Sieci (o grafomańskim niekiedy charakterze) stanowi fenomen, kłopotliwy dla krytyków, ale zgodny z duchem czasu i logiką Internetu WEB 2.0, gdzie kwitnie kult amatora.

Słowa kluczowe: literatura, liternet, blog, WEB 2.0, interaktywność.

Wstęp

Praca niniejsza dotyczy zjawiska obecności literatury i życia literackiego w medium, jakim jest Internet. Tekstualna Sieć wraz z możliwościami technologicznymi, jakie daje, pozwoliła na zaistnienie nowych, różnych jakościowo form przekazu literackiego i zmieniła jego społeczny kontekst. Hipertekstowość, natychmiastowość zaistnienia w świadomości odbiorców, społecznościowy system recenzji i poleceń, zmiana relacji pomiędzy czytelnikami i autorami to tylko niektóre z fenomenów tytułowego liternetu, które będą wspomniane w artykule. Przy tworzeniu niniejszej pracy zastosowano analizę danych zastanych (*desk research*) dotyczących zjawiska literatury pięknej w Internecie. Kolejna metoda ma charakter netnograficzny – opiera się na badaniu danych pozyskanych z Sieci. Kwerendzie, a następnie analizie pod względem zawartości przydatnej dla celów niniejszego szkicu poddano strony www związane z hasłami liternet, literatura w Sieci, liternauci.

Internet, technologia, kultura

Literatura piękna definiowana jest jako „typ piśmiennictwa (także dzieł ustnych), do którego zalicza się wszystkie teksty o dominującej funkcji estetycznej języka, a więc dzieła literackie, w odróżnieniu od tekstów o charakterze informacyjnym, publicystycznym, naukowym etc.; w znaczeniu współczesnym – to utwory narracyjno-fabularne prozą, takie jak opowiadania, powieści, nowele i inne gatunki”¹. Jest ona jednym z najstarszych rodzajów aktywności artystycznej człowieka, wyrasta z potrzeby opowiadania i słuchania o rzeczach dla człowieka ważnych, często wykraczających poza doświadczenia jednostki. Wywodząc się ze starożytnych eposów, przeszła długą drogę od opowieści ustnych i spisujących, druk i związana z nim multiplikację, znajdując liczne nośniki dla swoich treści. Dziś, oprócz wielu innych, literatura istnieje także w licznych mediach i na nośnikach cyfrowych. Jednym z nich jest Internet. Jako medium tekstualne, oparte przede wszystkim na słowie – a taka sama jest istota literatury – Sieć wydaje się miejscem stworzonym dla jej obecności, promocji i rozwoju.

Ta właściwość została zauważona już w „zamierzchłych czasach” Internetu. W roku 1984 powstała WELL (Whole EARTH’Lectronik Link) – jedna z pierwszych wspólnot w Sieci będąca miejscem spotkań dziennikarzy, pisarzy i czytelników. Stała się ona tematem książki Howarda Rheingolda *The Virtual Community. Homesteading on Electronic Frontier*², Johna Seabrooka *Deeper. Adventures on the Net*³, i Katie Hafner *The WELL*⁴ opisujących fenomen pierwszej wirtualnej wspólnoty, dość szczególnej, bo zorganizowanej wokół dyskusji o kulturze i literaturze (choć nie tylko!). WELL liczyła w czasach swej świetności 6,6 tys. członków z wielu krajów świata, dyskutujących w języku Szekspira o istotnych dla siebie sprawach, przede wszystkim jednak o kulturze, której byli aktywnymi uczestnikami i – często – twórcami. Przynależność do tej ponadnarodowej wirtualnej wspólnoty była w latach 80. XX wieku czymś wyjątkowym, podobnie jak wyjątkowi byli jej członkowie – dziennikarze, pisarze, publicyści, naukowcy; jak pisano o nich „przeszli oni od kontrkultury do cyberkultury”⁵. Jak czytamy na jej stronach (WELL do dziś istnieje pomimo Facebooka i innych sieciowych gigantów) „WELL jest miejscem uczynionym ze słów, jest nadzwyczajnym słownym pałacem z tysiącem tysięcy rozmów wokół interesujących tematów”⁶. Przypominała (*tout proportion garde*) oświeceniową *Republique des Letters*, opartą na pisanych po łacinie listach wspólnotę uczonych i myślicieli europejskich wymieniających się ideami i pomysłami bez względu na pochodzenie i wyznanie⁷.

W połowie lat 90. XX wieku Internet przestał być elitarny, dostęp do Sieci i jej użytkowanie szybko stało się powszechne. Wczesne stadium Internetu, określone później mianem Web 1.0, cechowała ta sama jednostronność i pasywność charakterystyczna dla mediów sta-

¹ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 48, 221.

² H. Rheingold, *The Virtual Community. Homesteading on Electronic Frontier*, 1993.

³ J. Seabrock, *Deeper. Adventures on the Net*, wyd. Touchstone, New York 1998.

⁴ K. Hafner, *The Well*, Carroll and Graf, New York 2001.

⁵ F. Turner, *From Counterculture to Cyberculture: Stewart Brand, the Whole Earth Network and the rise of digital utopianism*, The University of Chicago Press/London–New York 2006.

⁶ <https://www.well.com/aboutwell.html>, dostęp: 30.03.2017 r.

⁷ K. Pomian, *Europa i jej narody*, PIW, Warszawa 1992, s. 78–88.

rego typu – nadawcy medialni wysyłali treści, której internauci byli biernymi odbiorcami⁸. Punktem zwrotnym okazała się „wymyślona” w 2004 roku przez Tima O’Reilly sieć WEB 2.0 oparta na współuczestnictwie, interaktywności oraz generowaniu zawartości przez użytkowników Sieci. W miejsce biernego odbioru treści przekazywanych przez profesjonalistów w tej nowej Sieci każdy może być nadawcą treści. Każdy, kto ma dostęp do Internetu i minimalne umiejętności technologiczne, może umieszczać w Sieci swoją twórczość (post w dyskusji to też twórczość, podobnie jak znak „lubię to”) i pozwalać innym z tej twórczości korzystać, moltiplikować, parafrazować i dokonywać innych działań na treściach już istniejących. Zawartość kreowana przez współczesnych internautów i dyskusje przez nich toczona daleko odbiegają od wzorów uczestników wspólnoty WELL. W głośnej książce *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę* jej autor Andrew Keen wypowiedział się na ten temat niezwykle krytycznie, przedstawiając ekonomiczne, etyczne i kulturowe zagrożenia będące następstwem upowszechnienia się WEB 2.0⁹. Jak wynika z polskich badań, dostęp do Sieci i jej aktywne użytkowanie nie oznacza jeszcze rzeczywistej twórczości: „nowe technologie nie pociągnęły za sobą radykalnego wzrostu poziomu oddolnego tworzenia”¹⁰. Badacze podkreślają zróżnicowanie praktyk sieciowych w tym względzie, od użytkowników **Nieaktywnych**, poprzez **Widzów**, **Przylączających się**, **Kolekcjonerów**, do zaangażowanych **Krytyków** i **Twórców**¹¹. Wśród tych typów mieszczą się bohaterowie niniejszego szkicu; są to zarówno ci, którzy – parafrazując znany utwór Jerzego Stuhra *Śpiewać każdy może* – uważają, iż „pisać każdy może”, jak i rzeczywisci, uznani twórcy korzystający z danych przez Sieć możliwości, których nie można znaleźć poza nią.

Liternet

Nazwa powyższa jest połączeniem słów literatura i Internet. Polski odbiorca mógł zetknąć się z tym terminem już w roku 2002, za sprawą tomu esejów o związkach literatury i Internetu pod tym właśnie tytułem. W opisie książki czytamy, iż jest to „Pierwsza w Polsce książka o związkach literatury z Internetem”. Tematyka: „literatura Sieci», „literatura w Sieci”, cyberpunk, hipertekst, cybertekst, blogi, interaktywność, selfpublishing, netspeak, strony autorskie, czaty, społeczności liternetowe, sieciowe czasopisma, e-booki, e-czytelnictwo, liternetowy banalizm, „nowa wrażliwość” i „nowy człowiek”¹². Te tytuły oddają sens tego, jak młode pokolenie literatów i literaturoznawców wykorzystuje Internet w swojej twórczości. Obejmuje z jednej strony „literaturę w Sieci”, a więc taką literaturę, która pierwotnie miała formę drukowaną, a następnie zyskała cyfrową, bądź od początku była w formie cyfrowej, ale mogłaby zostać wydana drukiem (np. książki publikowane bądź udostępniane w Internecie, książki elektroniczne, archiwizację literatury w Internecie, sieciowe czasopisma literackie. Z drugiej strony – jest to „literatura Sieci”, czyli literatura, która zostałaby zubożona przez publikację w formie drukowanej (m.in. hipertekst w literaturze – powieści

⁸ M. Szpunar, *Nowe – stare medium. Internet. Między tworzeniem nowych schematów komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, IFiS PAN, Warszawa 2012, s. 47

⁹ A. Keen, *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, WAIp, Warszawa 2000, s. 47.

¹⁰ M. Filiciak, J. Hofmokl, A. Tarkowski, *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści. Raport z badań*, Centrum Cyfrowe, Warszawa 2012, s. 12.

¹¹ M. Szpunar, op. cit., s. 189–191.

¹² *Liternet. Literatura i Internet*, red. P. Marecki, Rabid, Kraków 2001.

hipertekstowe, blogi jako hybryda gatunkowa (pamiętnik, publicystyka, powieść, a przede wszystkim czynnik więziotwórczy – blogosferea).

Liternet obejmuje także zjawisko obecności tematyki internetowej w literaturze tradycyjnej, strony autorskie pisarzy i poetów czy *netspeak* (specyficzny język używany przez internautów). Klasycznym przykładem literatury z wątkiem internetowym jest trącająca już dziś myszką powieść Janusza Wiśniewskiego „Samotność w Sieci”¹³, w której romans głównych bohaterów kwitnie dzięki wysyłanym do siebie mailom. Z kolei powieść hipertekstowa to przykład umieszczonego w Sieci dzieła otwartego; jest ona w jakimś sensie współtworzona przez czytelnika, który samodzielnie dokonuje wyboru poszczególnych rozdziałów i wątków, a każdy otwarty link tego utworu przenosi go do kolejnego i następnego, właściwie nigdy się nie kończąc, zgodnie z logiką hipertekstu. Przykładem tego typu literatury sieciowej może być hipertekstowa powieść Sławomira Shutego *Blok*. Obejmuje ona 30 nazwisk mieszkańców jednego bloku, po kliknięciu na jedno z nich znajdujemy się w wybranym lokalu, spotykamy mieszkańców opisanych przez Shutego, możemy przejść do innych lokatorów. Czytelnik sam wybiera, który wątek go interesuje, tworząc powieść na swój sposób¹⁴.

Twitteratura

Kolejnym przykładem konwergencji nowych mediów i literatury jest twitteratura. Nazwa ta obejmuje utwory noszące miano literackich, których cechą wyróżniającą jest długość – operują one, zgodnie z logiką komunikatora „Twitter”, 140 znakami. Twitteraturę jako odmianę literatury zdefiniować można jako „skondensowany, o wyrazistej fabule hybrydyczny utwór epicki o dwóch podstawowych właściwościach, jakimi są 1) brak tytułu oraz 2) ograniczenie liczby znaków do 140”¹⁵.

Twitteratura dzieli się na dwa rodzaje – pierwszy to mikro-utwory oryginalne, o charakterystycznych cechach, takich jak cząstkowość, zaskoczenie, wspomniany brak tytułu, dążenie do wywarcia silnego wrażenia na czytelniku, hiper- i intertekstualność, obecność hashtagu (#). Drugi typ to streszczenia znanych dzieł literackich w 140 znakowych sekwencjach. Po raz pierwszy dokonali tego dwaj studenci, Alexander Aciman i Emmett Rensin w pracy *Twitterature. The World's Greatest Books Retold Through Twitter* (wyd. Penguin Books), budząc zrozumiałe kontrowersje. Ale takich skrótów dokonać może każdy, kto twituje. Oto przykłady: *Duma i uprzedzenie* Jane Austina sprowadza się do następującej sekwencji: „janeaustin: Woman meets man called Darcy who seems horrible. He turns out to be nice really. They get together”. Z kolei *Czekając na Godota* Samuela Becketta przyjmuje

¹³ J. Wiśniewski, *Samotność w Sieci*, Wyd. Prószyński i S-Ka, Warszawa 2001.

¹⁴ Fragment niniejszy powstał na podstawie omówienia powieści. Zob. S. Wyslouch, *Literackość i medialność pierwszej polskiej powieści Internetowej (Blok Sławomira Shutego)*, „Techsty. Literatura i Nowe Media” 2014, nr 9, http://www.techsty.art.pl/m9/s_wyslouch_blok.html, dostęp: 30.03.2017 r. Adres *Blok* (<http://blok.art.pl>), pod którym powinna się powieść znajdować, niestety już nie istnieje. Więcej na temat hipertekstu, cybertekstu i innych cyfrowych wariacji literatury http://techsty.art.pl/?page_id=15.

¹⁵ U. Pawlicka, *Hybrydyczność gatunkowa twitteratury*, „Niedoczytania, Pismo innego uczestnictwa w kulturze”, 2011, <http://niedoczytania.pl/hybrydycznosc-gatunkowa-twitteratury/>, s. 1, dostęp: 15.06.2017 r.

u angielskich twittersów następującą postać: “Waiting for Godot Samuel Beckett: Vladimir and Estragon stand next to tree and wait for Godot. Their status is not updated”¹⁶.

Jak widać w przytoczonym linku, zjawiskiem zainteresowały się znane czasopisma, jak „Guardian”, „Telegraf”¹⁷, w Polsce – „Gazeta Wyborcza”¹⁸. Można uznać takie utwory za rodzaj skondensowanej literatury, podobnej do aforyzmów czy sentencji, większość z nich, jak się wydaje, nie budzi zachwytów krytyków. Ale też wysoki poziom artystyczny nie jest celem twórczości. Chodzi o zaistnienie i ekspresję. Jak czytamy na jednym z angielskich twittów: „Każdy niesie w sobie powieść. Opowiedz swoją za pomocą 140 znaków lub mniej, z hashtagiem # noveltweet”¹⁹. Wydaje się, że na tym właśnie – snuciu autorskich („pisać każdy może”), krótkich opowieści polega istota tego zjawiska.

Blogi i autorskie strony www

Ciekawym zjawiskiem okołoliterackim jest prowadzenie pisarskiego bloga. Liczba polskich pisarzy (zwłaszcza znanych) prowadzących ten dziennik elektroniczny nie jest imponująca. Autorka tekstu *Bóg wi po co, czyli blogi polskich pisarzy...* wylicza ich kilkanaście, w tym kilka porzuconych²⁰. Analizy sieciowej obecności niektórych pisarzy (Sylvia Chutnik, Jerzy Sosnowski, Janusz Klejnocki) dokonał Marcin Maryl w pracy *Blog jako dziennik elektroniczny. Analiza genologiczna blogów pisarzy*²¹. Autor traktuje blog jak dziennik elektroniczny, a więc zdigitalizowaną formę zapisków, które pisarze od zawsze czynili, traktując to jako uzupełnienie swojej twórczości. Wydawać się zatem może, że publikowanie ich w Sieci jest tylko nową formą ich upublicznienia. Jednak takie cechy jak wielość ról pisarza (nadawca i komentator wpisów w jednym), czasowość, dyskursywność, ciągła interaktywność są nowymi właściwościami, pokazującymi inną rangę dziennika *on line*, który polega na ciągłym kontakcie twórcy i jego odbiorcy. Jeszcze inną jakością są tzw. domowe strony www pisarzy, przybliżające ich osobę czytelnikom. Często nie są one autorstwa samych pisarzy, a wydawnictw, w których autorzy publikują, znających wymogi rynku, na którym biografia i upubliczniony niecodzienny profil osobowościowy jest magnesem przyciągającym czytelnika, a kontakt z pisarzem ma wagę złota²². Hybrydowość środowiska Sieci pozwala także na umieszczanie blogów na stronach domowych, co pozwala tym aplikacjom pełnić funkcję informacyjną oraz więziotwórczą. Każda z tych form autorskiej wypowiedzi włącza do dyskursu czytelnika, tworząc nowe relacje pomiędzy pisarzem i jego publicznością.

¹⁶ <https://www.theguardian.com/books/booksblog/2009/may/12/twitter-classics-tweetfic>.

¹⁷ <http://www.telegraph.co.uk/technology/twitter/5309001/Twitter-Great-works-of-literature-shortened-into-tweets.html>, dostęp: 6.07.2017 r.

¹⁸ M. Rachid Chehab, *Twitteratura: powieści poszatowane czy posklejane?*, „Gazeta Wyborcza” 2014, http://wyborcza.pl/1,75410,16393071,Twitteratura__powiesci_poszatowane_czy_posklejane_.html, dostęp: 25.06.2017 r.

¹⁹ <http://www.englishblog.com/2009/06/twitter-literature-twitterature.html#.WVzubIjyjc>, dostęp: 1.07.2017 r.

²⁰ <http://proczyliza.blogspot.com/2014/06/bog-wi-po-co-czyli-blogi-polskich.html>, dostęp: 6.07.2017 r.

²¹ M. Maryl, *Kim jest pisarz (w internecie)?*, „Teksty Drugie” 2012, nr 6, s. 88–110.

²² *Ibidem*, s. 77–100.

Wreader, liternauta, czytelnik 2.0

Kolejnym zjawiskiem, rozwijającym przedstawione powyżej, należącym bardziej do sfery życia literackiego niż literatury, są relacje autor–czytelnicy. Kontakt ten w dobie elektronicznych mediów stał się bardzo bliski i intensywny. Nie wystarczy bowiem napisać książkę. Pisarz musi pozostawać w ciągłej relacji ze swoimi fanami, czego wymaga od niego rynek (wydawnictwo), czytelnicy jak i ogólnie panująca kultura promocji. Stąd pisarskie profile na Facebooku, wspomniane już blogi i strony domowe twórców, częste kontakty mailowe z fanami, aktywność na Whats'appie, ciągle podtrzymywanie zainteresowania sobą i swoimi literackimi produktami. Jak mówi prowadzący własnego pisarskiego bloga Grzegorz Kasdepke: „...Czytelnika dzieli od pisarza jedynie enter. Dystans się skraca, apetyt rośnie”²³.

Rola współczesnych fanów w twórczości pisarzy jest nie do przecenienia. Fani mogą nawet mieć wpływ na zakończenie książki. Taki zabieg zastosował niedawno Kazimierz Kaźmierczak, autor książki *Krótką instrukcją obsługi psa. Zemsta*, który dał czytelnikom szansę napisania alternatywnego zakończenia powieści, w zamian za niewielkie wsparcie finansowe po to, by książka mogła się ukazać²⁴. Tak więc do wspomnianych powyżej cech twórczości *on line* dochodzi jeszcze *crowdsourcing*. Ta hybrydowość – obecność i przenikanie się zjawisk z wielu dziedzin życia społecznego *on line* w jednym rodzaju aktywności kulturalnej jest typowa dla Sieci. W niniejszym tekście już w kilku miejscach o tym wspomniano – szczególnie o sytuacji, gdy czytelnik wpływa na losy bohaterów powieści, aktywnie uczestnicząc w jej powstaniu. Często odbywa się to za pomocą dyskusji z autorem na blogu, Twitterze, jego stronach domowych. Takie działania podjęli znani twórcy, jak autorka sagi o Harrym Potterze Jeanne Rowling, twórca sagi *Gra o Tron* George R. R. Martin czy przytaczany powyżej Kaźmierczak. Na ten rodzaj aktywności ukuto nazwę *wreader* (*writer and reader* = pisarz + czytelnik w jednym); inna nazwa to czytelnik 2.0 (poprzez nawiązanie do WEB 2.0)²⁵, jeszcze inna to liternauta, poprzez odniesienie do liternetu. Bez względu na nazwę istota tego nowego czytelnika pozostaje taka sama – jest on aktywnie zaangażowany w proces tworzenia i dystrybucji literatury, a z jego zdaniem liczą się zarówno twórcy, jak i wydawnictwa.

Zjawisko aktywnego czytelnictwa jest dla badacza bardzo ciekawe. Ma ono, jak widać, wiele wymiarów. Z jednej strony jest to aktywność o charakterze twórczym – odczytywanie powieści hipertekstowej – na przykład wspomnianego już *Bloku* Sławomira Shutego – to samodzielne tworzenie sensów literackich, w zależności od wyboru ścieżki czytania, co dokonuje się niezależnie od autora. Inny aspekt czytelnictwa 2.0 to demokratyzacja relacji autor–czytelnik. Autor – być może niestety – zostaje zdjęty z piedestału w momencie, gdy oddaje czytelnikowi prawo współdecydowania, tak w powieści hipertekstowej, jak i dyskusjach na blogach, Twitterze czy dowolnych platformach literackich. Jak widać, nowe zjawisko opisywane w niniejszym szkicu ma ambiwalentny charakter, łącząc podmioty o różnych statusach w imię idei partycypacji. Niektórzy dopatrują się w tym daleko posuniętej demokratyzacji relacji czytelnik–autor: „Następuje zatem wyraźne zrównanie,

²³ PIK, *Relacja autor–czytelnik w dobie cyfrowej*, 2015, www.pik.org.pl/.../Material%20prasowy_Relacja%20autor-czytelnik, s. 1, dostęp: 15.04.2017 r.

²⁴ <https://wspieram.to/zemsta>, dostęp: 15.04.2017 r.

²⁵ M. Kostecka, *Czytelnik 2.0*, 2016, <https://labib.pl/artykuly/pokaz/375/>, dostęp: 15.06.2017 r.

poprzez daleko idącą indywidualizację użytkowników z jednej strony, nadającą im własną sprawczość w procesie tworzenia, którą mogą wykorzystać wedle uznania, z drugiej – ich zrównanie w masowości tego nowego statusu, który w takim samym stopniu dotyczy ich wszystkich”²⁶. Niewątpliwie mamy do czynienia z właściwym dla Internetu zachwianiem hierarchii i zrównywaniem statusów. Zjawisko to jest jeszcze lepiej widoczne, gdy mówimy o jeszcze jednej formie literatury sieciowej, jaką jest powieść zbiorowa, pisana przez różne osoby nie dzielące tej samej przestrzeni²⁷

Powstaje jednak pytanie: Czy czytelnicy rzeczywiście chcą widzieć pisarza jako równego im statusem, bez tajemnicy tworzenia, artystycznej czy choćby celebryckiej otoczki, działającej jak magnes na odbiorców? Jak wynika z innych fenomenów literatury w Sieci, literauci także potrzebują jakichś autorytetów literackich. Takim autorytetem może być na przykład bloger literacki. Mowa tu o tych czytelnikach, którzy za pomocą bloga dzielą się z innymi swoimi opiniami o przeczytanych książkach. Jest to zjawisko na tyle powszechne i znaczące, że znani dziennikarze literacy na prośbę czasopisma PRESS dokonali rankingu najlepszych blogów książkowych w Polsce. Tytuły najlepszych stron mówią za siebie: *Lupus Libri*, *Beznadziejnie zacofany w lekturze*, *Wielki Buk*, *Książki na czacie*, *Kurzofady*, *God Save The Book*²⁸. Lektura blogów książkowych pokazuje, jak zróżnicowana jest społeczność literackich blogerów pod względem gustów czytelniczych, pomysłu na recenzowany zakres literatury jak i wieku nadawcy. Badanie nadawców blogów (kim jest bloger?) przekonuje czytelnika, iż aktywny użytkownik literackiej Sieci to niekoniecznie młody człowiek, wbrew powszechnej opinii, że to młodzi są najczęstszymi użytkownikami Internetu 2.0. Warto także wspomnieć, iż niektóre z sieci dystrybucyjnych (np. EMPiK) zachęcają nabywców książek do pisania recenzji zakupionych produktów, zdając sobie sprawę, iż w Sieci głos „oddolnych ekspertów” ma ogromne znaczenie²⁹. Żyjemy bowiem w czasach tzw. *social shoppingu*, będącego połączeniem dwóch sieciowych fenomenów: zakupów *on line* i sieci społecznościowych. Dzielenie się uwagami i ocena zakupionych produktów jest powszechnym zjawiskiem wśród internautów dokonujących zakupów w Internecie.

Zakończenie: cechy Sieci jako przestrzeni literatury

We wprowadzeniu do niniejszego szkicu poprzez kontrast (elitarny WELL i egalitarna, partycypacyjna WEB 2.0) ukazany został dwoisty, pełen sprzeczności charakter Sieci. Rozważania o literaturze w Internecie także ujawniają ambiwalencję tego zjawiska, gdzie miesza się sztuka i kicz, literatura najwyższych lotów i grafomania, współlistnieją artyści i ich naśladowcy, treści oryginalne i literatura typu „Zrób to sam/wytnij/wklej”. Tym niemniej warto podsumować cechy liternetu i literautów, unaoczniające specyfikę Sieci i technologii cyfrowych jako narzędzi przydatnych w tworzeniu i dystrybucji treści kulturowych, w tym literackich.

²⁶ E. Polak, *Internet jako pole demokratyzacji sztuki – liternet i hiperdialogiczność*, „Ethnographer-writers” Maj 2, 2009, <https://ethnographerwrites.wordpress.com/2009/05/02/38/>, dostęp: 15.06.2017 r.

²⁷ <http://techsty.art.pl/hipertekst/hiperfikcja/zbiorowa.html>, dostęp: 6.07.2017 r.

²⁸ <http://czytamrecenzuje.pl/478/>, dostęp: 3.07.2017 r.

²⁹ http://www.empik.com/recenzja-miesiaca?utm_source=newsletter&utm_medium=recenzje, dostęp: 30.07.2017 r.

1. Zasada wolności przekazu oraz brak cenzury powodują, że każda treść może się znaleźć w Sieci, w tym teksty grafomańskie, pornografia, plagiaty i zapożyczenia/remiksy z innych utworów. Jednak warto podkreślić, iż Internet daje także możliwość zainteresowania niszowymi zjawiskami literackimi szerokiego kręgu odbiorców, poszerzenia zasięgu odbiorców, wpływa na upowszechnienie działań literackich (**wpływ Internetu na poszerzenie zakresu zjawisk literackich przy ich jednoczesnej ambiwalencji jakościowej**).

2. Bez względu na poziom krytycyzmu wobec Internetu jako platformy kultury podkreślić należy, że niektóre formy twórczości opartej na tekście nie powstałyby, gdyby nie Sieć. Blogi, twitty, analizowane powyżej nowe formy powieści, niewątpliwie zasługi w upowszechnianiu treści kulturowych, tych znanych i tych niszowych, system poleceń w doborze literatury, niezależność samowolnych krytyków i czytelników od sądów „central” literackich są zjawiskami nowymi, rozwijającymi się dzięki Sieci i nowym technologiom (**nowe formy literackie i nowe formy życia literackiego możliwe dzięki Sieci**).

3. Internet nie tylko dostarcza i ułatwia odbiór informacji o wydarzeniach literackich, ich promocję i recenzję, ale również umożliwia dyskusję, wymianę opinii między użytkownikami, wzajemne polecanie ciekawych treści i wydarzeń, a tym samym lepszy obieg informacji w zainteresowanych grupach. Tworzy niecentralizowane środowisko, w pewnym sensie opiniotwórcze, choć opinia/opinie trafiają do wybranych, następuje bowiem fragmentyzacja środowiska odbiorców – podział na małe klany i plemiona fanów jakiegoś faktu, zjawiska, autora, książki (**Internet jako czynnik integrujący i dezintegrujący odbiorców treści literackich**).

4. Czytelnik 2.0 jest czytelnikiem permanentnym, bowiem miniaturyzacja i ucyfrowienie treści powoduje, że powieści wędrują z nim na różnych nośnikach – smartfornie, ekranie laptopa czy tabletu, w końcu na czytniku Kindle, mogącym pomieścić zasób książek większy od wielu domowych bibliotek – około tysiąca książek. Stałe podłączenie większości tych urządzeń do Sieci powoduje natychmiastowość dostępu bez konieczności czekania na przesyłkę, zakup czy wypożyczenie. Sieć ułatwia działania praktyczne – zakup książek jest jedną z częściej podejmowanych działań ekonomicznych *on line* – oraz wpływa pozytywnie na czytelnictwo (**Internet i nowe technologie jako facylitatorzy czytelnictwa**).

5. Podmiotem licznych działań okołoliterackich w Sieci są internauci działający w WEB 2.0 zgodnie z opisanymi powyżej wzorami. Ta oddolna aktywność użytkowników została doceniona już w roku 2006, gdy czasopismo „Bussines 2.0” i tygodnik „Times” wybrali jako Człowieka Roku – mającego największe znaczenie dla gospodarki internetowej konsumenta – twórcę: „TY lub raczej zbiorowa inteligencja dziesiątków milionów ludzi, usiecione TY – nieustannie tworzysz i filtrujesz nowe formy treści, namaszczając te użyteczne, ważne i zabawne, odrzucając resztę. [...] Tak czy inaczej stałeś się integralną częścią akcji jako członek połączonej, interaktywnej, samorganizowanej publiczności, samowystarczalnej jeśli chodzi o rozrywkę”³⁰. Cytat ten znajduje swoje zastosowanie także do literackiej działalności w Sieci. Jest ona zgodna z logiką WEB 2.0 i duchem współuczestnictwa, partycypacji i prosumpcji, gdyż liternauta-konsument literatury może być – i często jest – jej twórcą lub współtwórcą (**Internet jako przyczyna zmian w relacjach autor–czytelnik; czynnik sprawczy zjawiska wreadera i liternauta, literackiego prosumenta**).

Niewątpliwie analizowana powyżej demokratyzacja światów literackich w Sieci odbiega jakościowo daleko od elitarnej wspólnoty WELL będącej punktem wyjścia dla niniejszej

³⁰ A. Keen, op. cit., s. 47.

pracy, tak jak WEB 2.0 różni się od narzędzia i wspólnot wokół niego tworzonych u zarania Internetu, jednak obecność analizowanych zjawisk literackich, bez względu na ich poziom (a ten jest zróżnicowany) należy docenić za sam fakt ich istnienia. Jak bowiem wynika z raportu Biblioteki Narodowej, w 2016 r. jakąkolwiek książkę przeczytało 37% Polaków w wieku co najmniej piętnastu lat, a 10% czytało 7 lub więcej pozycji. „W kontekście badań prowadzonych w poprzednich latach można mówić o stabilizacji czytania lub – biorąc pod uwagę większość społeczeństwa – nieczytania. 16% badanych nie przypomina sobie, żeby czytało jakąkolwiek książkę, gazetę, czasopismo, wiadomości w Sieci ani nawet tekstu o objętości przynajmniej trzech stron. Ci, którzy czytali książki, najchętniej sięgali po powieści Henryka Sienkiewicza i E. L. James [autorka *50 Twarzy Greya* – przyp. Ł. K.]³¹.

W tej sytuacji kulturowej nawet grafomańskie powieści w Internecie i ich niewyrobieni literacko czytelnicy mogą napawać optymizmem. Tym bardziej należy docenić cyfrowe zjawiska poszukiwania nowych form literackich, zaangażowanie liternautów i ich chęć dzielenia się opiniami o książkach oraz wspólnotowe działania na styku czytelnik–autor, tworzące nowe wzory komunikacji literackiej. „Literatura opuściła książki i zerwała wyłączny związek z tekstem, by rozproszyć się w środowisku medialnym”³². Opisane przykłady, wybrane z całego morza podobnych zjawisk, pokazują, że nowe medium – Internet stał się przyjazną przestrzenią dla tej jednej z najstarszych form kreatywności człowieka, dając kolonizującym ją twórcom i ich odbiorcom nowe, niespotykane dotąd możliwości.

Bibliografia

- Aciman A., Rensin E., *Twitterature. The World's Greatest books Retold Through Twitter*, Penguin Books, London 2009.
- Antonik D., *Twórczość literacka w pejzażu medialnym. O społecznym życiu literatury*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 405–420
- Filiciak M. Hofmokl, J., Tarkowski A. *Obiegi kultury. Społeczna cyrkulacja treści. Raport z badań*, Centrum Cyfrowe, Warszawa 2012.
- Hefner K., *The Well*, Carroll and Graf, New York, 2001.
- <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/1338-czytelnictwo-polakow-2016-%E2%80%93-raport-biblioteki-narodowej.html>, dostęp: 6.04.2017 r.
- <http://czytamrecenzuje.pl/478>), dostęp: 3.07.2017 r.
- http://www.empik.com/recenzja-miesiaca?utm_source=newsletter&utm_medium=recenzje
- <http://www.englishblog.com/2009/06/twitter-literature-twitterature.html#.WVzubIjyjev>, dostęp: 1.07.2017 r.
- <http://proczyliza.blogspot.com/2014/06/bog-wi-po-co-czyli-blogi-polskich.html>, dostęp: 6.07.2017 r.

³¹ <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/1338-czytelnictwo-polakow-2016-%E2%80%93-raport-biblioteki-narodowej.html>, dostęp: 6.04.2017 r.

³² D. Antonik, *Twórczość literacka w pejzażu medialnym. O społecznym życiu literatury*, Teksty Drugie 2017, nr 1, s. 405–420.

- <http://techsty.art.pl/hipertekst/hiperfikcja/zbiorowa.html>, dostęp: 6.07.2017 r.
- <http://www.telegraph.co.uk/technology/twitter/5309001/Twitter-Great-works-of-literature-shortened-into-tweets.html>, dostęp: 6.07.2017 r.
- <https://www.well.com/aboutwell.html>, dostęp: 30.03. 2017 r.
- Keen A., *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, wyd. WAiP Warszawa 2000.
- Kostecka M., 2016, *Czytelnik 2.0* <https://labib.pl/artykuly/pokaz/375/>, dostęp: 15.06.2017 r.
- Liternet. Literatura i Internet*, red. P. Marecki, Rabid, Kraków 2001.
- Maryl M., *Kim jest pisarz (w internecie)?*, „Teksty Drugie” 2012, nr 6, s. 77–100.
- Maryl M., *Blog jako dziennik elektroniczny. Analiza genologiczna blogów pisarzy*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich” 2012, LVI, z. 2, s. 88–110.
- Pawlicka U., *Hybrydyczność gatunkowa twitteratury*, „Niedoczytania, Pismo innego uczestnictwa w kulturze” 2011, <http://niedoczytania.pl/hybrydycznosc-gatunkowa-twitteratury/>, dostęp: 15.06.2017 r.
- PIK, *Relacja autor–czytelnik w dobie cyfrowej*, 2015, www.pik.org.pl/.../Material%20prasowy_Relacja%20autor-czytelnik,dostęp: 15.04.2017 r.
- Polak E., *Internet jako pole demokratyzacji sztuki – liternet i hiperdialogiczność*, „Ethnographerwriters” 2009, <https://ethnographerwrites.wordpress.com/2009/05/02/38/>, dostęp: 15.06.2017 r.
- Pomian K., *Europa i jej narody*, PIW, Warszawa 1992.
- Rachid Chehab M., *Twitteratura: powieści poszatkwane czy posklejane?*, „Gazeta Wyborcza” 2014, http://wyborcza.pl/1,75410,16393071,Twitteratura__powiesci_poszatkwane_czy_posklejane_.html, dostęp: 25.06.2017 r.
- Rheingold H., *The Virtual Community. Homesteading on Electronic Frontier*”, Basic Book, New York 1993.
- Seabrock, J. Deeper., *Adventures on the Net*, wyd. Touchstone, New York 1998.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, wyd. Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Szpunar, M., *Nowe-stare medium. Internet. Między tworzeniem nowych schematów komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, IFiS PAN, Warszawa 2012.
- Turner F., *From Counterculture to Cyberculture: Stewart Brand, the Whole Earth Network and the rise of digital utopianism*, The University of Chicago Press, London–New York 2006.
- Wiśniewski J., *Samotność w Sieci*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
- Wysłouch S., *Literackość i medialność pierwszej polskiej powieści Internetowej (Blok Sławomira Shutego)*, „Techsty. Literatura i Nowe Media” 2014, nr 9, http://www.techsty.art.pl/m9/s_wyslouch_blok.html,. dostęp: 30.03.2017 r.

SUMMARY

Łucja Kaprańska

Liternet and liternauci – the Internet as a space of literature

The aim of this paper is to describe some forms of the presence of literature on the Internet. This phenomenon is regarded as part of high culture. The Internet is a useful tool for its promotion as well as a social space, where the culture based on words and text is constantly created. Some phenomena, such as blogs, literary websites or forums for novel lovers, exist on the Internet and have an interactive character. WEB 2.0, based on interactivity and user-generated content, creates new relations between readers and writers, publishing houses, professional and self-made critics. It is a place where, according to the ideology of WEB 2.0, we can all meet, read and write". The cult of the amateur prevails there because, having these opportunities, everyone has a chance to be a writer on the Internet.

Key words: literature, liternet, blog, WEB 2.0, inter-activity.

Data wpływu artykułu: 09.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Elżbieta Ceholnik-Szafran

Doktorantka w Instytucie Politologii i Europeistyki

Uniwersytet Szczeciński

e-mail: e.ceholnik-szafran@wp.pl

O niektórych aspektach społecznych polskiej edukacji domowej

STRESZCZENIE

W artykule porównano dwie formy edukacji: domową i szkolną, ukazując różnice i podobieństwa pomiędzy nimi. Ponadto zdefiniowano pojęcie „edukacja domowa” oraz przeanalizowano jej podstawy prawne. W Polsce nauczanie domowe reguluje Prawo oświatowe. Dyrektor szkoły na wniosek rodziców podejmuje decyzję o nauczaniu domowym dziecka. Powody, dla których rodzice decydują się na edukację domową, są rozmaite, na co zwrócono uwagę w niniejszym artykule. W badaniach wykorzystano metodę porównawczą, instytucjonalno-prawną oraz opisowo-analityczną.

Słowa kluczowe: edukacja domowa, zinstytucjonalizowana edukacja, proces socjalizacji, kształcenie.

Wprowadzenie

Edukacja domowa stanowi alternatywę dla tradycyjnej formy nauczania w szkole. Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku w Polsce edukacja domowa jest dopuszczalna¹. Coraz częściej rodzice decydują się na kształcenie dzieci w domu. W roku 2015 Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN) podało liczbę 3 tys. uczniów korzystających z edukacji domowej, natomiast rok później liczba wzrosła do 11 tys.

Ze względu na organizację procesu kształcenia w domu pojawia się wiele zastrzeżeń co do tej formy nauczania. Jedno z nich dotyczy braku socjalizacji dzieci i młodzieży uczących się w środowisku domowym. Potocznie socjalizację określa się jako naukę współzycia w grupie z rówieśnikami. Natomiast socjalizacja to również uspołecznianie, przekazywanie zasad, norm i wartości liczących się w danej społeczności. W edukacji domowej rodzice

¹ W latach 1991–2016 edukacja domowa była dopuszczalna w Polsce na podstawie ustawy o systemie oświaty z 1991 r. Projekt tej ustawy przygotował resort edukacji narodowej w rządzie Jana Krzysztofa Bieleckiego, na czele którego stał Robert Głębocki. Patrz: Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425; *Rządy koalicyjne w III RP*, red. M. Chmaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2006, s. 74.

przyjmują na siebie obowiązek i odpowiedzialność za kształcenie, socjalizację i wychowanie dziecka, inaczej niż ma to miejsce w szkole.

Badając zjawisko edukacji domowej, można dotrzeć do wielu prób zdefiniowania tego terminu. Profesor Marek Budajczak w pracy *Edukacja domowa* wyjaśnił pedagogiczne zjawisko edukacji domowej „jako bardzo dynamiczny w kilku krajach ruch społeczny, bazujący na niezależnych przedsięwzięciach pojedynczych rodzin, w których rodzice, powodowani troską o edukacyjny los własnych dzieci, przyjmują na siebie całkowitą odpowiedzialność za ich kształcenie, wychowanie i uspołecznienie, przejmując tę odpowiedzialność od państwa, jako zobligowanego przez prawo międzynarodowe i krajowe gwaranta prawa do edukacji i strażnika obowiązku jej spełniania”². Z kolei Renata i Jan Korab zdefiniowali edukację domową jako możliwość nauczania własnego dziecka w domu, bez chodzenia do szkoły, wymagającą zaangażowania i systematyczności, która stwarza warunki do rozwijania zdolności dziecka i nauki w niekonwencjonalny, ciekawy, przyjazny i bardziej efektywny sposób niż w szkole³.

Celem artykułu jest przedstawienie edukacji domowej, będącej elementem polskiego systemu oświaty. Autorka artykułu próbowała odpowiedzieć na następujące pytania problemowe: *Na czym polega różnica pomiędzy edukacją szkolną a domową w polskim systemie oświaty?* oraz *Jakie są przyczyny, dla których coraz więcej rodziców decyduje się edukować swoje dzieci w domu?* Dążąc do odpowiedzi na tak postawione pytania badawcze, wykorzystano metody: komparatywną, opisowo-analityczną i instytucjonalno-prawną. Metoda komparatywna pozwoliła przedstawić podobieństwa i różnice pomiędzy edukacjami szkolną a domową w polskim systemie oświaty. Z kolei dzięki metodzie instytucjonalno-prawnej ukazano wpływ zmian w polskim ustawodawstwie w 2016 r. na nauczanie domowe. Metoda opisowo-analityczna pozwoliła ukazać rozwój edukacji domowej w polskim systemie oświaty po 1991 r.

Edukacja domowa a proces socjalizacji dzieci i młodzieży

Najczęstszym zarzutem wobec edukacji domowej jest ograniczony jej wpływ na socjalizację dzieci i młodzieży. Rodzice decydujący się na nauczanie domowe są odpowiedzialni za socjalizację swoich dzieci oraz proces ich kształcenia. Nie ma badań, które wskazywałyby na ograniczenia socjalizacji dzieci w ramach nauczania domowego. W literaturze przedmiotu istnieje wiele definicji pojęcia socjalizacji. Autorem jednej z nich jest Klaus-Jürgen Tillmann, który określił socjalizację „jako proces powstawania i rozwoju osobowości zachodzący we wzajemnej zależności ze społecznie przekazywanym środowiskiem socjalnym i materialnym. Przy czym chodzi zwłaszcza o to, jak człowiek staje się podmiotem zdolnym do społecznego działania”⁴.

Określenie „socjalizacja” zostało po raz pierwszy zastosowane w literaturze naukowej pod koniec XIX wieku. Amerykański socjolog Edward Alsworth Ross (1866–1951)

² M. Budajczak, *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 12.

³ R. J. Korab, *Szkola bez uczniów, czyli homeschooling* [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009, s. 271.

⁴ K. J. Tillmann, *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 6.

przedstawiał socjalizację jako mechanizm, dzięki któremu społeczeństwo wypełnia zadania poprzez sformułowanie „uczuciu i pragnień jednostek, aby odpowiadały one potrzebom grupy”⁵. Natomiast francuski socjolog Émile Durkheim (1858–1917) ukazał relacje pomiędzy socjalizacją a wychowaniem, określając wychowanie „jako »metodyczną socjalizację« i najważniejszy instrument uewnętrzniania norm”⁶.

Przedmiotem prac profesora psychologii na Uniwersytecie Strathclyde w Glasgow H. Rudolfa Schaeffera była psychologia rozwojowa człowieka. Jest on autorem koncepcji wzajemnej socjalizacji, zakładając, że od samego początku rozwój człowieka jest społeczny pod względem treści i formy⁷. Przedszkola, szkoły, uniwersytety i ośrodki młodzieży to instytucje, w których socjalizacja odbywa się w sposób zaplanowany i zorganizowany.

Socjologowie i pedagodzy od dawna zajmowali się procesem socjalizacji w szkole – instytucji kształcenia. Dzieci w szkole posiadają ograniczony czas i możliwości na socjalizację wśród rówieśników. Podczas zajęć lekcyjnych rozwój kontaktów dziecka z rówieśnikami należy do ograniczonych. Czasem nauczyciele prowadzą zajęcia w grupach dyskusyjnych.

Kontakty dzieci przyjmują kształty „nieformalne, można by rzec »partyzanckie«, komunikacji przy użyciu rąk i nóg (dla siedzących blisko siebie), znaków pantomimicznych, szepczanych lub bezgłośnych wypowiedzi, poczty grypsowej i kontaktu wzrokowego – ponieważ kontakty są zakazane podczas pracy i muszą być tajone przed nauczycielem”⁸. Ściąganie i podpowiadanie w szkole to zakazane formy kontaktu pomiędzy uczniami.

W szkole przerwy pomiędzy zajęciami lekcyjnym są zbyt krótkie na nawiązywanie bliskich relacji przyjacielskich pomiędzy rówieśnikami. Z kolei w trakcie zajęć lekcyjnych uczniowie skupieni są na przyswajaniu wiedzy. Na terenie szkoły w miejscach, w których brakuje nadzoru nauczycieli, dochodzi m.in. do agresywnych zachowań młodzieży, co może być połączone z paleniem papierosów, spożywaniem alkoholu, zażywaniem narkotyków czy też uprawianiem seksu.

Dzieci edukowane domowo często uczą się w grupach i nie są pozbawione kontaktów z rówieśnikami. Organizowane są regularne spotkania przez rodziny zaangażowane w edukację domową. Powstają grupy wsparcia i stowarzyszenia. Dzieci edukowane domowo biorą udział w zajęciach pozaszkolnych (sportowych, muzycznych, artystycznych), gdzie spotykają swoich rówieśników.

Edukacja domowa w polskim systemie prawnym

Zgodnie z art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa”⁹. Prawo oświatowe z 2016 r. umożliwia edukację domową¹⁰ i roczny obowiązek przygotowania przedszkolnego w ramach spełniania obowiązku szkolnego i nauki poza

⁵ Ibidem, s. 33.

⁶ Ibidem, s. 34.

⁷ R.J. Korab, op. cit., s. 462.

⁸ M. Budajczak, op. cit., s. 64.

⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

¹⁰ Szerzej art. 37 Ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Dz.U. 2016, poz. 59.

szkołą. Zasady korzystania i wymogi realizowania edukacji domowej w latach 1991–2017 przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Edukacja domowa w polskim systemie oświaty w latach 1991–2017

Kryterium	Podstawa prawna w latach	
	1991-2015*	2016-2017**
Zasady korzystania z edukacji domowej	na wniosek rodziców dziecka dyrektor szkoły może zezwolić na spełnienie obowiązku poza szkołą (art. 16 ust. 8)	rodzic może zdecydować się tylko na szkołę znajdującą się w obrębie województwa w którym mieszka (art. 37 ust. 2 pkt 1)
Wymogi realizowania edukacji domowej	formalny wymóg to złożenie do szkoły opinii z państwowej lub prywatnej poradni psychologiczno-pedagogicznej (art. 16 ust. 10)	Formalny wymóg to złożenie do szkoły opinii z państwowej poradni psychologiczno-pedagogicznej znajdującej się w rejonie (art. 37 ust. 2 pkt 2)
Wsparcie edukatorów domowych	uczeń spełniający obowiązek szkolny lub obowiązek nauki poza szkołą ma prawo uczestniczyć w zajęciach szkolnych (art. 16 ust. 13)	możliwość korzystania z pomocy dydaktycznych znajdujących się w zasobach szkoły, prawo do konsultacji z nauczycielami umożliwiającymi przygotowanie do rocznych egzaminów (art. 37 ust. 7) i uczestniczenia w dodatkowych zajęciach (art. 37 ust. 7 pkt 1)

* Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425.

** Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, Dz.U. 2016, poz. 59.

Źródło: opracowanie własne.

Decyzję o nauce w domu podejmuje dyrektor szkoły oraz rodzice. Na wniosek rodziców dyrektor szkoły, do której zostało przyjęte dziecko, może zezwolić na nauczanie domowe poza szkołą. Rodzice mogą wybrać szkołę na terenie województwa, które zamieszkują¹¹. W Ustawie z dnia 1 września 1991 r. o systemie oświaty nie było ograniczeń związanych z wyborem placówki przez rodziców. Od wejścia w życie Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe rodzic musi wybierać placówkę ze względu na teren zamieszkiwanego województwa. Rodzic, wybierając szkołę, nie może sugerować się doświadczeniem i znajomością tematu edukacji domowej przez placówkę, lecz miejscem swojego zamieszkania. Należy zwrócić uwagę, że nie każda szkoła zna dobrze formę edukacji domowej.

Zmiany w Prawie oświatowym spowodowały, iż dzieci polskich emigrantów nie mogą skorzystać z nauczania domowego.

Nowe przepisy w Prawie oświatowym rozszerzyły zakres udzielanej pomocy przez szkołę rodzicom edukującym domowo swoje dzieci. Nauczanie domowe dzieci nie oznacza braku możliwości ich udziału w uroczystościach i imprezach szkolnych. Ponadto rodzice i dzieci mają możliwość skorzystania z podręczników, materiałów edukacyjnych oraz pomocy

¹¹ Ibidem.

dydaktycznych będących w zasobach szkoły. Dla dzieci i rodziców przewidziano konsultacje ułatwiające przygotowanie dzieci do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych¹².

W Prawie oświatowym zmianie uległa kwestia finansowania edukacji domowej. Od 2016 r. kwota subwencji na ucznia objętego nauczaniem domowym wynosiła około 0,6 kwoty subwencji naliczanej na pozostałych uczniach¹³. Utrzymanie ucznia edukowanego domowo jest znacznie niższe od kształconego w szkole. W 2016 r. edukacją domową zostało objętych 11 tys. dzieci, z czego ponad 9 tys. zarejestrowanych było w szkołach niepublicznych.

Według profesora Bogusława Śliwerskiego „istotą edukacji domowej jest poszanowanie naturalnych praw rodziców do właściwego zatroszczenia się o własne dzieci. Najważniejsze jest to, by dziecko mogło uzyskać wiedzę i umiejętności, dzięki którym będzie mogło kontynuować własną edukację w dowolnym czasie i dowolnym typie instytucji edukacyjnych. To, kto się przyczyni do ich pozyskania, musi być całkowicie pozostawione decyzji rodziców. To rodzice są pierwszymi i jedynymi naturalnymi »właścicielami« praw ich dziecka do rozwoju, w tym do jego najlepszej edukacji”¹⁴. Natomiast profesor Justyn Piskorski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dostrzegł, że „coraz częściej formułowane są opinie, że prawo do wyboru formy edukacji jest odrębnym prawem człowieka. Ta sytuacja rodzi określone konsekwencje: państwo nie tylko nie posiada prawa ingerencji w zakresie realizowanego nauczania, ale – co więcej – jest gwarantem tego, aby procesy takie przebiegały bez zakłóceń”¹⁵.

Dzięki działaniom MEN rodzice otrzymali wsparcie i odpowiednie warunki kształcenia dzieci w ramach edukacji domowej.

Porównanie edukacji domowej do szkolnej

W *Ilustrowanej encyklopedii powszechnej* zdefiniowano edukację jako „działanie, którego celem jest wprowadzenie człowieka w wartościowe życie przez kształcenie i wychowanie zgodne z panującymi w danym społeczeństwie wzorcami i celami”¹⁶. Z kolei dla Czesława Banacha edukacja oznaczała społeczną wartość i kapitał oraz nadzieję, a także wielki obszar zadań. „Powinna być także w swych celach i metodach pracy poważnym przeciwnym wobec wielu antywartości oraz negatywnych zjawisk i zagrożeń ludzkiego bytu”¹⁷.

W tabeli 2 ukazano różnice i podobieństwa pomiędzy edukacją domową a szkolną. Każda z edukacji rządzi się innymi prawami. Obie formy edukacji porównano, stosując kryterium: miejsca, osoby edukującej, komunikowania, przekazywanych treści oraz form prowadzenia zajęć lekcyjnych.

¹² Ibidem.

¹³ Ministerstwo Edukacji Narodowej, Departament Informacji i Promocji, *Realizacja obowiązku szkolnego poza szkołą tzw. edukacja domowa*, <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/realizacja-obowiazku-szkolnego-pozna-szkola-tzw-edukacja-domowa.html>, dostęp: 12.11.2017 r.

¹⁴ P. Bartosik, *Dlaczego edukacja domowa?* [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria...*, s. 50.

¹⁵ Ibidem, s. 50.

¹⁶ *Ilustrowana encyklopedia powszechna*, Zielona Sowa, Kraków, 2006 s. 250.

¹⁷ C. Banach, *Spoleczeństwo polskie wobec wyzwań transformacji systemowej* [w:] *Koreferaty. Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN*, Wydawnictwo Komitet Prognoz Polska 2000 plus, Warszawa 1998, s. 111.

Tabela 2. Porównanie edukacji domowej i szkolnej

Kryterium	Edukacja	
	domowa	szkolna
Miejsce	Dom, wyjazdy w teren w formie wycieczek, szkoła (zajęcia muzyczne, plastyczne).	Najczęściej w szkole.
Osoba edukująca	Rodzic nie musi posiadać przygotowania pedagogicznego.	Nauczyciel posiadający wykształcenie pedagogiczne.
Komunikowanie	Indywidualne podejście do dziecka z uwzględnieniem jego intelektualnych możliwości, zainteresowań i temperamentu.	Treści komunikowania są określone z góry i zazwyczaj hierarchicznie. Nauczyciel przekazuje wiadomości do grupy uczniów. Nauczyciel i uczeń wykonują określone zadania oraz spełniają wzajemne oczekiwania w trakcie wykonywanych przez siebie zadań.
Przekazywane treści	Realizacja podstawy programowej na danym etapie edukacyjnym. Rodzic i uczeń mogą skorzystać ze wsparcia szkoły (np. podręczników, materiałów edukacyjnych).	Treści ustalone z góry zgodne z programami nauczania, w których znajdują się zagadnienia dotyczące pożądanych umiejętności i istotnych postaw wobec wartości.
Forma zajęć lekcyjnych	Indywidualne nauczanie z uwzględnieniem możliwości, predyspozycji, pasji, zainteresowań i temperamentu ucznia.	Zajęcia prowadzone w klasach kilkunastuosobowych w sposób planowany, zorganizowany, systematyczny i ciągły w klasach. Ograniczone możliwości rozwoju zainteresowań ucznia.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe. DzU 2016, poz. 59.

Szkoła w przeciwieństwie do rodziny jest systemem sformalizowanych ról, a przekazywane wartości są powszechne. W szkole nauczyciel musi traktować dzieci według jednokowych kryteriów. Nauczyciele oceniają uczniów, chwalą, nagradzają i karzą. Ocenianie uczniów prowadzi do podziału na tych dobrze i słabiej uczących się. Powyższy podział uczniów jest formą selekcji, który może mieć wpływ na dalszy przebieg kształcenia dziecka oraz jego karierę zawodową. Nauczyciel ma obowiązek sprawiedliwie oceniać osiągnięcia ucznia, dzięki czemu warunki współzawodnictwa dla wszystkich uczniów są jednakowe¹⁸.

Dziecko uczęszczające do szkoły publicznej jest często przytłoczone nadmiarem obowiązków. Nie zawsze potrafi sobie radzić z problemami w nauce oraz presją otoczenia. Boi się oceny nauczyciela oraz kolegów z klasy. Takie sytuacje prowadzą do frustracji, obniżając pewność siebie oraz często zniechęcają do podjęcia kolejnej próby w celu opanowania zagadnienia. Pogłębiające się zaległości w nauce należą do trudnych w nadrobieniu.

¹⁸ K. J. Tillmann, op. cit., s. 132–134.

Każde dziecko ma inne predyspozycje, możliwości, które w umiejętny sposób należy odkrywać i rozwijać. Nie wszystkie dzieci są uzdolnione. Ponadto nie każde dziecko jest otwarte i śmiałe. Czasem dzieci mają obawy i stresują się przed wystąpieniem publicznym. Do każdego ucznia należy podejść indywidualnie, biorąc pod uwagę jego temperament, zdolności i predyspozycje do nauki oraz warunki środowiskowe.

Przyczyny, dla których rodzice decydują się edukować dzieci w domu

Paweł Bartosik w artykule *Dlaczego edukacja domowa?* usystematyzował przyczyny, dla których rodzice wybierają edukację domową jako formę kształcenia swoich dzieci. W klasyfikacji tej wyróżnił następujące kategorie przyczyn: polityczne, ideologiczne (religijno-filozoficzne) oraz pedagogiczne¹⁹. Państwo ma szeroki wpływ na system szkolnictwa, m.in. poprzez program nauczania i sposób finansowania edukacji. Rodzice wybierający edukację domową chcą pokazać, że nie zgadzają z narzucaniem i ujednolicaniem formy edukacji. Zwolennicy edukacji domowej obawiają się wpływu przekazywanych poglądów w szkole, które nie zawsze są spójne z ich światopoglądem. Edukacja domowa daje rodzicom możliwość kontrolowania procesu kształcenia dzieci. Rodzice mogą realizować treści programu nauczania, wykorzystując własne metody przekazywania wiedzy. Ogromnym plusem edukacji pozaszkolnej jest możliwość indywidualnego podejścia do dziecka. Pomaga to w wydobyciu uzdolnień i zainteresowań drzemących w dziecku. Edukacja domowa również korzystnie wpływa na relacje dziecka z rodzicami, rodzeństwem, krewnymi i rówieśnikami.

Dzięki bliskim relacjom dziecko ma większą łatwość w zadawaniu trudnych pytań i poruszaniu „delikatnych problemów”. Rodzice, wybierając edukację domową, mogą chronić swoje dziecko przed złymi wzorcami oraz ustrzec przed prześladowaniami wśród rówieśników. Rodzice decydują się na edukację domową ze względu na przekonanie, iż są w stanie zapewnić swojemu dziecku edukację na wyższym poziomie niż system kształcenie masowego.

Podsumowanie

W Polsce edukacja domowa jest coraz bardziej popularna. W 2016 r. zarejestrowanych było 11 tys. dzieci korzystających z edukacji domowej. Dla porównania w latach dziewięćdziesiątych XX wieku edukacją domową było objętych 300 dzieci. Rodzice wybierają edukację domową ze względu na troskę o prawidłowy rozwój, wykształcenie oraz wychowanie swoich dzieci. Są w stanie poświęcić swoją karierę zawodową, pracę, aby mieć możliwość wpływania na przyszłość swoich dzieci. W dzisiejszych czasach potrzebujemy spersonalizowanych i indywidualnych kontaktów, aby czuć możliwość rozwoju swojego potencjału. Rodzice wybierający edukację domową robią to z różnych powodów.

Odpowiadając na pierwsze pytanie postawione na początku artykułu, należy stwierdzić, że najbardziej widocznymi różnicami pomiędzy spełnianiem obowiązku nauki w szkole a poza nią jest miejsce odbywania się procesu kształcenia, osoba przekazująca wiedzę oraz wykorzystywane metody i techniki nauczania. W edukacji domowej odpowiedzialność

¹⁹ P. Bartosik, op. cit., s. 51.

za kształcenie dziecka przejmuje rodzic. Edukacja domowa to forma równorzędna z tradycyjnym spełnianiem obowiązku szkolnego, będąca wyrazem poszanowania prawa rodziców do decydowania o wychowaniu i kształceniu ich dzieci²⁰.

Dzieci kształcone w szkole mają dostęp do wykształconej kadry nauczycieli, pomocy naukowych, dzięki czemu są w stanie lepiej przygotować się do olimpiad czy konkursów. W szkole uczniowie codziennie obcuja ze swoimi rówieśnikami, co budzi w dzieciach ducha rywalizacji i motywuje do działań w celu osiągnięcia wysokich ocen w nauce czy też zdobycia pozycji w grupie rówieśników.

Odpowiadając na drugie pytanie, można zauważyć, że istnieje wiele przyczyn, dla których rodzice decydują się na edukację domową. Zwolennicy tej formy nauczania nie krytykują edukacji w szkole. Jedynie dążą do zwrócenia uwagi opinii publicznej, jak ważna jest kwestia możliwości wyboru formy nauczania własnego dziecka. Często bywa tak, że rodzice dzieci posłanych po raz pierwszy do szkoły obserwują, jak ono odnajduje się w nowej sytuacji. W wyniku tych obserwacji rodzice decydują się zmienić formę edukacji szkolnej na edukację domową. Pojawienie się problemów z opanowaniem przez ucznia podstawowych umiejętności, np. czytania, pisania czy liczenia, często powoduje, iż rodzice występują o pozwolenie na realizację obowiązku szkolnego poza szkołą. Motywacją rodziców do podjęcia odpowiedzialności za edukację dzieci w domu jest możliwość osiągnięcia przez nich lepszych wyników w nauce niż w instytucjach oświatowych.

Ponadto rodzice, wybierając edukację domową, mają na uwadze ochronę dzieci przed agresją rówieśników i przyjmowaniem od nich złych wzorców. Wielu rodziców decyduje się na naukę w domu ze względu na możliwość wpływu na rozwój intelektualny dziecka poprzez wybór zindywidualizowanych metod. Rodzicom zależy również na wychowaniu dziecka w wartościach zakorzenionych w rodzinie, zbudowaniu więzi rodzinnych i poczucia odpowiedzialności za młodsze rodzeństwo.

Bibliografia

- Banach C., *Spoleczeństwo polskie wobec wyzwań transformacji systemowej* [w:] *Koreferaty. Komitet Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN*, Wydawnictwo Komitet Prognoz Polska 2000 plus, Warszawa 1998.
- Bartosik P., *Dlaczego edukacja domowa?* [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Warszawa 2009.
- Budajczak M., *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- Czuba-Wąsowska M., Mańko K., *Egzekucja obowiązków szkolnego i nauki. Zagadnienia prawne. Teoria i praktyka*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009.
- Ilustrowana encyklopedia powszechna*, Zielona Sowa, Kraków 2006.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

²⁰ M. Czuba-Wąsowska, K. Mańko, *Egzekucja obowiązków szkolnego i nauki. Zagadnienia prawne. Teoria i praktyka*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 77.

Korab R.J., *Szkoła bez uczniów, czyli homeschooling* [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. Zakrzewska, P. Zakrzewski, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Informacji i Promocji, *Realizacja obowiązku szkolnego poza szkołą, tzw. edukacja domowa*, <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/realizacja-obowiazku-szkolnego-pozza-szkola-tzw-edukacja-domowa.html>, dostęp: 12.11.2017 r.

Rządy koalicyjne w III RP, red M. Chmaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2006.

Tillmann K. J., *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Dz.U. 2016, poz. 59.

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991, nr 95, poz. 425.

SUMMARY

Elżbieta Ceholnik-Szafran

About some social aspects of homeschooling in Poland

This paper compares two forms of education: at home and at school, indicating the differences and similarities between them. Moreover, the concept of home education is defined and its legal basis are analysed. In Poland, homeschooling is regulated by the Educational Law. At the request of the parents, the school headmaster grants them permission to teach their child at home. The reasons why parents opt for home-based education are diverse, as it has been pointed out in this paper. The comparative, institutional and legal methods have been used to conduct the research.

Key words: Home education, institutionalised education, the process of socialisation, education.

Data wpływu artykułu: 29.12.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Marta Trusewicz-Pasikowska

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej
e-mail: m.trusewicz_pasikowska@vp.pl

Konrad Pasikowski

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej
e-mail: konrad.pasikowski@wp.pl

Społeczny wymiar fandomów internetowych na przykładzie grupy *Sherlock Polska*. Raport z badań

STRESZCZENIE

W artykule podjęto zagadnienie fandomów internetowych jako społeczności internetowych. Przedstawiono wybrane argumenty na rzecz coraz większej realności zjawisk cyfrowych, zarys problematyki społeczności i fandomów internetowych. Główne problemy badawcze podjęte w tekście dotyczyły następujących kwestii: *Czy fandom internetowy, realizowany w grupie Sherlock Polska, sprzyja nawiązywaniu relacji interpersonalnych respondentów?* oraz *Jaki jest poziom poczucia samotności wśród respondentów?* Badania przeprowadzono wśród fanów Sherlocka Holmes'a zrzeszonych w serwisie społecznościowym Facebook za pomocą kwestionariusza ankiety internetowej oraz 11-itemowej *Skali Poczucia Samotności* De Jong Giervalda (DJGLS); ($n = 370$).

Słowa kluczowe: fan, fandom, społeczność, poczucie samotności, Internet.

Wprowadzenie

Od kilkunastu lat badacze społeczni chętnie podejmują problematykę szans i zagrożeń użytkowania Internetu, który razem z nowymi formami komunikacji można nazwać „największą technologiczną transformacją od czasu wynalezienia ognia”¹. To naukowe zainteresowanie jest współcześnie nie tylko modne, ale również zasadne i potrzebne. W niniejszym tekście przedstawiamy wybrane argumenty za tezą o wzroście znaczenia Internetu oraz intensyfikacji procesów jego przenikania ze światem społecznym, co objawia się nie tylko cyfryzacją społeczeństwa, ale również uspołecznieniem przestrzeni wirtualnej. Jedną z tego rodzaju społeczności są fandomy internetowe, zrzeszające fanów danych tekstów kultury popularnej. Zadaniem artykułu jest prezentacja wyników badań internetowych nad społecznym

¹ M. Szpunar, *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, nr 2, s. 96.

wymiarem fandum internetowego oraz poziomu poczucia samotności wśród członków grupy *Sherlock Polska* (Facebook) na próbie 370 respondentów ($n = 370$).

Internet – realny wymiar rzeczywistości społecznej

Rozwój technologii informacyjnej (IT)² sprawia, że z roku na rok ta wirtualna platforma coraz bardziej przenika naszą rzeczywistość i zanurza się w codzienności. To natomiast prowadzi do zaniku dychotomii świata wirtualnego i realnego, bo czy (e)-praca, -zakupy, -komunikacja, -seks, -rozrywka, -przestępstwa, -ekonomia, -sport, -kultura i -edukacja nie są realne? W niektórych dziedzinach życia można nadal wskazać różnice pomiędzy tym, co cyfrowe, i tym, co analogowe, jednak coraz trudniej odmówić im realności istnienia. Ciekawym przykładem na wspomniane przenikanie oraz scalanie tych dwóch wymiarów mogą być filmy tworzone na podstawie gier komputerowych (a nie gry tworzone na podstawie filmów). W latach 1986–2000 było ich jedynie 13, natomiast w latach 2001–2016 (czyli w podobnym okresie) wyprodukowano aż 60 takich obrazów³. Innym przykładem może być przyjęty przez Radę Ministrów RP Projekt ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów, w którym czytamy:

„Projekt ustawy o zmianie ustawy o sporcie (dalej: projekt) rozszerza definicję sportu o aktywność intelektualną. [...] Zasadność powyższego rozwiązania wynika z faktu, że nie tylko aktywność fizyczna sprzyja umacnianiu więzi społecznych czy budowaniu własnej wartości. Angażowanie aktywności umysłowej poprzez grę w brydż sportowy, warcaby czy szachy, a także sporty elektroniczne stwarza możliwość rozwoju intelektualnego, wzmacnia relacje społeczne, sprzyja socjalizacji uczestników, dodaje pewności siebie. Skutki aktywności intelektualnej w aspekcie społecznym są zatem podobne do uprawiania aktywności fizycznej”⁴.

Z powyższego tekstu wynika zatem, iż nie tylko aktywiści z kręgu e-gamersów (jak np. były szwedzki e-gracz Emil „HeatoN” Christensen⁵) uznają e-sport za sport, ale podobne zdanie wyraża władza wykonawcza RP; a przecież Polska nie jest światowym liderem tego rodzaju rozwiązań⁶.

Internet (szczególnie w aktualnej odsłonie Web 2.0⁷, której początek możemy datować

² Pod pojęciem *technologii informacyjnej* rozumiemy połączenie technologii informatycznej, będącej technologiczną aplikacją informatyki w społeczeństwie, oraz technologii komunikacyjnej – (ang. *Information and Communication Technology* – ICT).

³ K. Pasikowski, *Budowanie właściwej tożsamości wirtualnej dzieci i młodzieży wyzwaniem współczesnej edukacji* [w:] *Komunikacja w edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych. Wybrane problemy*, red. A. Klim-Klimaszewska, AKKA, Siedlce 2016, s. 235.

⁴ <https://bip.msit.gov.pl/bip/projekty-aktow-prawnyc/projekty-ustaw/1933,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-sporcie-oraz-ustawy-o-ujawnianiu-informacji-o-.html>, dostęp: 25.07.2017 r.

⁵ <http://izaktv.pl/nowa-definicja-sportu-polskim-prawie-uzna-e-sport-sport/>, dostęp: 25.07.2017 r.

⁶ http://www.wardynski.com.pl/biuletyn_nowych_tehnologii/2016-04/index.html, dostęp: 25.07.2017 r.

⁷ Internet Web 2.0 – „system komunikacji charakteryzujący się autonomią, horyzontalnym tworzeniem sieci, interaktywnością i możliwością ponownego łączenia treści zgodnie z inicjatywą jednostki i jej/jej sieci” (M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003, za: M. Halwa, *Facebook – platforma algorytmicznej towarzyskości*

na rok 2004⁸), w połączeniu z ogólnie pojętą technologią informatyczną znosi bariery czasoprzestrzenne, geopolityczne, językowo-komunikacyjne, umożliwia szybki dostęp do informacji, jak i ich dystrybucję. W ten sposób sfera wirtualna wywarła (i nadal wywiera) niewątpliwy wpływ na zmianę społeczną, a postęp IT przyczynił się do akceleracji i ewolucji procesu globalizacji⁹. Co ciekawe, po 1999 r. zauważalny jest wzrost użycia Internetu także w krajach słabo rozwiniętych¹⁰.

Kolejnym sygnałem świadczącym o istotnym wpływie Internetu na życie społeczne mogą być wnioski, jakie stawia Elżbieta Inglot-Brzęk o tym, że brak dostępu do tej wirtualnej sieci oraz nieumiejętność korzystania z niej są pośrednio związane ze zjawiskiem wykluczenia społecznego¹¹; gdy mowa o Polsce, sytuacja taka ma miejsce przede wszystkim na tzw. ścianie wschodniej (woj. podkarpackie, lubelskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie), wśród mieszkańców małych i średnich miast, osób starszych oraz u osób z niższym wykształceniem¹².

Na drugim biegunie znajdziemy osoby przynależące do tzw. pokolenia Y i pokolenia C (inaczej Z). Ta druga grupa może być szczególnie interesująca, bo chociaż sposoby ich definiowania są niejednoznaczne, to można uogólnić, iż osoby z pokolenia Y dopiero w wieku świadomym poznawały Internet, a ten rozwijał się „wraz z nimi”, natomiast osoby z pokolenia C (Z) urodziły się i wychowały w warunkach wszechogarniającej sieci (WWW)¹³. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego osób w wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat – czyli urodzeni najpóźniej w 1999 r.) jest w Polsce 5 773 000 (dane na dzień 31.12.2016 r.)¹⁴, co stanowi 17,94% populacji. Biorąc pod uwagę kilka wcześniejszych roczników (1996–1998), okazuje się, że przedstawiciele pokolenia C (Z) zaczynają stanowić dość liczną grupę w polskim społeczeństwie, a to wydaje się wystarczającym asumptem do podejmowania studiów teoretycznych oraz empirycznych nad takimi zjawiskami jak społeczeństwo informacyjne, szanse i zagrożenia Internetu, komunikacja i społeczności wirtualne. Te ostatnie są przedmiotem rozważań w niniejszym artykule.

i technologia siebie, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 4, s. 117–144), zwany także „żywą siecią”, w której użytkownicy mają dużą swobodę dodawania własnych treści, komentowania, a interakcje zachodzą w sposób naturalny (N. Stępnicka, P. Wiączek, *Trendy internetowe 2.0 i ich znaczenie w kształtowaniu zachowań społecznych użytkowników sieci* [w:] *Media – kultura popularna – polityka. Wzajemne oddziaływanie i nowe zjawiska*, red. J. Bierówka, K. Pokorna-Ignatowicz, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2014, s. 248–249). Powyższa specyfika otwiera prostą i powszechną drogę do współtworzenia Internetu na zasadzie prosumpcji.

⁸ N. Stępnicka, P. Wiączek, op. cit., s. 248.

⁹ A. Goliszek, *Homogenizacja i heterogenizacja zachowań konsumenckich w społeczeństwie globalnym*, „Handel Wewnętrzny” 2014, nr 1 (354), s. 102.

¹⁰ M. Micał, *Proces globalizacji we współczesnym świecie*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2008, nr 3 (8), s. 164.

¹¹ E. Inglot-Brzęk, *Brak dostępu do Internetu jako wskaźnik wykluczenia społecznego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2011, nr 19, s. 383.

¹² Ibidem.

¹³ Na potrzeby niniejszego tekstu przyjmujemy, iż Pokolenie Y to osoby urodzone w przedziale 1980–1995 r., natomiast Pokolenie C (Z) to osoby urodzone po 1996 r., K. Borawska-Kalbarczyk, „*Pokolenie C” w roli studentów – uczenie się w pulapce klikania?* [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Kraków 2013, s. 77.

¹⁴ <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-aturalny-w-przekroju-terytorialnym-stan-w-dniu-31-12-2016-r,-6,21.html>, dostęp: 23.07.2017 r.

Spoleczeństwo informacyjne?

Istnienie społeczeństwa informacyjnego (sieciovego/wirtualnego) jest kwestią dyskusyjną. Na przykład Marek Graszewicz i Dominik Lewiński w ogóle sprzeciwiają się wymyślaniu coraz to nowych koncepcji społeczeństwa (społeczeństwo medialne, społeczeństwo sieciowe, społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo konsumpcyjne, społeczeństwo industrialne itd.), stwierdzając, że źródłem takich zabiegów jest medializacja nauki (trzeba napisać/powiedzieć coś nowego, żeby się sprzedać). Skutkiem takich opisów jest zawężenie społeczeństwa tylko do wybranego fenomenu (subsystemu), który akurat wykazuje się dość dużą dynamiką¹⁵.

Odpowiedzią na tego typu argumentację może być koncepcja typów idealnych Maksa Webera, o której wspomina Zygmunt Bauman, pisząc właśnie o społeczeństwie konsumpcyjnym¹⁶. Wynikiem takiego zabiegu jest celowe zawężenie i przerysowanie pewnych zjawisk społecznych, co pozwala na ich porównywanie i analizę. Oczywiście argumentacja wspomnianych wyżej badaczy jest znacznie szersza, a naszym celem jest jedynie zasygnalizowanie tego problemu.

Marian Golka również dostrzega trudności ze stosowaniem terminu „społeczeństwo informacyjne”¹⁷, ponieważ społeczeństwa zawsze były w pewnym stopniu „informacyjne”, a w społecznościach zawsze zachodzi komunikacja, czyli wymiana informacji¹⁸. Następnie proponuje on takie substytuty pojęciowe jak „społeczeństwo technologiczne” lub „społeczeństwo technotroniczne”, ponieważ zwiększony obieg informacji jest skutkiem, a przyczyną go wyjaśniającą jest istnienie oraz rozwój Internetu¹⁹.

W tym momencie nie istnieje potrzeba, abyśmy dłużej koncentrowali się na konstrukcie „społeczeństwa informacyjnego”, gdyż wystarczy zapewne poczekać, aby przyszłe pokolenia nadały nam odpowiednie etykiety. Trudno jednak przemilczeć fakt istnienia społeczności wirtualnych, czyli takich, które funkcjonują w cyfrowym wymiarze naszej rzeczywistości społecznej.

Spoleczności i fandomy internetowe

Od dawna socjologowie (np. Ferdinand Tönnies i Maurice R. Stein) wyrażali obawy, że gwałtowna modernizacja może przyczynić się do zaniku wspólnot, jednak prowadzone systematycznie badania etnograficzne nie mogą ich potwierdzić²⁰. Członkowie społeczności wirtualnych dostrzegają rozmaite walory komunikacji internetowej. Mark Smith wymienił pięć cech społeczności internetowych, które różnicują ją od społeczności fizycznych. Są to:

¹⁵ M. Graszewicz, D. Lewiński, *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego ono nie istnieje?*, „Nowe Media” 2010, nr 1, s. 13–16.

¹⁶ Z. Bauman, *Konsumowanie życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 34–35.

¹⁷ Społeczeństwo informacyjne rozumiemy „jako takie, którego najważniejszą cechą jest produkcja, gromadzenie i obieg informacji”, M. Golka, *Czym jest społeczeństwo informacyjne?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, Rok LXII, Zeszyt 4, s. 252.

¹⁸ Ibidem, s. 253.

¹⁹ Ibidem, s. 255.

²⁰ M. Szpunar, op. cit., s. 98.

- przestrzenność umożliwiająca kontakt osobom, które dzieli znaczna odległość;
- asynchroniczność, która umożliwia komunikację w różnym czasie rzeczywistym poprzez możliwość zostawienia wiadomości;
- acielesność, gdyż w społecznościach wirtualnych kluczową rolę odgrywa sam tekst, a nie – jak to ma miejsce w komunikacji fizycznej – takie elementy jak: gesty, mimika, ubiór, intonacja;
- astygmatyczność, która nie różnicuje ludzi na podstawie cech fizycznych czy statusu socjoekonomicznego;
- anonimowość, która wynika z wyżej wymienionych cech społeczności wirtualnych²¹.

Spoleczności wirtualne zazwyczaj oparte są na wspólnych zainteresowaniach, a czas przekazywania sobie przez jej członków informacji jest natychmiastowy.

Zastanawiając się nad tym, czy fandomy internetowe mogą zostać nazwane społecznościami, należy przyjrzeć się cechom, które są konieczne do zaistnienia grupy społecznej. Stanisław Kosiński wymienia cztery takie cechy, są to: członkowie, wspólny cel jednoczący grupę, wewnętrzna organizacja oraz rozpoznawalność grupy²². Fandomy internetowe zrzeszają fanów (członków), których wspólnym celem jest dzielenie się informacjami, poglądami i tekstami dotyczącymi przedmiotu fascynacji. Charakteryzują się również wewnętrzną organizacją, gdyż można w nich wyodrębnić np. administratorów czy fan-twórców. Posiadają także własny system wartości (regulamin), a wyodrębnia ich nazwa, zainteresowania i aktywność w obrębie fandomu. Także definicja Barry'ego Wellmana, który wskazuje, iż „[...] społeczności są sieciami więzi międzyludzkich, które są źródłem życia towarzyskiego, wsparcia, informacji, poczucia przynależności i tożsamości społecznej”²³, uzasadnia nazwanie fandomów internetowych społecznościami.

Zdaniem Wojciecha Burszty więzi tworzone w cyberprzestrzeni charakteryzują się ulotnością i powierzchownością²⁴, jednak powyższe stwierdzenie wydaje się nadmiernym uogólnieniem, gdyż i w życiu „analogowym” rozmaite więzi są płytkie i nietrwałe. Jednak gdy spojrzymy na specyfikę społeczności internetowych, stwierdzamy, iż to właśnie długotrwałe i znaczące interakcje konstytuują je jako takie²⁵ oraz że można je uznać za „pełnoprawne społeczności ludzkie, mogące uzupełniać lub zastępować partycypację w społecznościach organicznych”²⁶.

Jedną z takich społeczności internetowych są wspomniane już fandomy internetowe. Określenie „fandom” oznacza niezhierarchizowaną i nieformalną organizację fanów, która swoją działalność skupia na wytworze kultury bądź danym twórcy²⁷. Wraz z rozwojem

²¹ Ibidem, s. 105.

²² S. Kosiński, *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987 s. 137–146.

²³ M. Castells, op. cit., s. 147.

²⁴ W.J. Burszta, *Internetowa polis w trzech krótkich odsłonach* [w:] W.J., Burszta, *Ekran. Mit. Rzeczywistość*, Twój Styl, Warszawa 2003, s. 159.

²⁵ Por. P. Siuda, *Kultury prosumpcji. O niemożności powstania globalnych i ponadpaństwowych społeczności fanów*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012 s. 94.

²⁶ P. Siuda, *Spoleczności wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym* [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, red. M. Sokołowski, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2006, s. 185.

²⁷ A. Kobu, J. Krzyżanowska, *Słownik fandomu i fanfiction* [w:] *Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców*, red. P. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 305–306.

Internetu fanowski fenomen zaczął podlegać procesowi cyfryzacji. Członkowie fandomów internetowych umieszczają oraz komentują w grupie różnego rodzaju posty. W grupie *Sherlock Polska* zaobserwowaliśmy aktywności, które można podzielić na kategorie²⁸:

- prośba o udostępnienie filmików/muzyki z konkretnymi scenami z filmu/serialu,
- pomysły na wątki/kontynuację/tytuły/zmianę obsady,
- zabawne kompilacje (materiały wideo, kolaże, gify) z danym aktorem,
- informacje o książkach, płytach i innych produktach, a także oferty ich sprzedaży,
- informacje dotyczące bitwy fandomów,
- zagadki, quizy,
- wyszukiwanie przez fanów miejsc i rzeczy, które nawiązują do treści dotyczących fandomu,
- zdjęcia z aktorami (*selfie*),
- omawianie pozytywnych i negatywnych aspektów produkcji,
- relacje/opinie ze zlotów, konwentów,
- prezentacja *shipów*²⁹ z serialu,
- pytania, na jakie seriale inni czekają i jakie polecają,
- prezentacja swoich prac³⁰ oraz oferty ich sprzedaży, np. na najbliższym zlocie, konwencie,
- publikacje artykułów internetowych dotyczących tematyki fandomu,
- pytania, czy dany aktor ma portal społecznościowy i czy odpowiada na wiadomości od fanów,
- informacje o tym, gdzie jest promocja na produkty związane z tematyką fandomu lub gdzie i jakie pojawiają się nowości,
- zdjęcia osób podobnych do głównych aktorów,
- propozycja spotkań w wymiarze *off-line*,
- opinie o książkach, filmach związanych z Sherlockiem,

Codziennie w grupie *Sherlock Polska* pojawia się od kilku do kilkunastu szeroko komentowanych, różnorodnych postów. Fani zrzeszeni w tym fandomie odpowiadają na propozycje rozwiązywania zagadek, dzielenia się własnymi pomysłami oraz przemyśleniami dotyczącymi produkcji, a także wyrażają zainteresowanie spotkaniami *off-line*.

Samotność w sieci?

Poczucie samotności – gdyż właśnie to zjawisko było przedmiotem badań – jest określane „jako stresujące i nieprzyjemne doświadczenie, które wynika z deficytów występujących w relacjach społecznych”³¹, zarówno w wymiarze jakościowym, jak i ilościowym³².

²⁸ Wyrażamy serdeczne podziękowania dla Marty Pasikowskiej, która udzieliła wyczerpującego wywiadu (swobodnego) wprowadzającego nas w tematykę fandomu internetowego *Sherlock Polska*.

²⁹ *Ship* jest wynikiem *shipowania*, które oznacza popieranie idei związku pomiędzy jakąś parą postaci; w przypadku fandomów najczęściej ulubionych bohaterów.

³⁰ Głównie laleczki, rysunki, obrazy, figurki, grafiki komputerowe, memy, kartki urodzinowe, koszulki, torby.

³¹ S. Rębisz, I. Sikora, K. Smoleń-Rębisz, *Poczucie samotności a poziom uzależnienia od internetu wśród adolescentów*, Edukacja – Technika – Informatyka 2016, nr 1, s. 91.

³² J. de Jong Giervald, T. Tilburg, *A 6-Item Scale for Overall, Emotional, and Social Loneliness: Confirmatory Tests on Survey Data*, „Research on Aging” 2006, t. 28, nr 5, s. 583.

Ze względu na to, że nie każdy z niską liczbą związków interpersonalnych odczuwa samotność, badacze wskazują na następujące czynniki ją warunkujące: obecność/brak bliskiego partnera, uczestnictwo w relacji rodzic–dziecko, wielkość i funkcjonowanie rodziny, kontakty pozarodzinne, cechy osobowościowe, stan zdrowia³³. Grzegorz Humenny i Paweł Grygiel stwierdzają, iż mimo bogatej gamy definicyjnej, jaką posługują się badacze względem zjawiska samotności, można wskazać trzy elementy wspólne:

- braki w relacjach społecznych,
- subiektywne doświadczenie (w przeciwieństwie do izolacji społecznej),
- nieprzyjemne i przygnębiające uczucie³⁴.

Z powyższej koncepcji wynika, iż na ogólne poczucie samotności składa się element społeczny (deficyt relacji społecznych) oraz emocjonalny (odczuwalny brak satysfakcji z utrzymywanych relacji).

Niewątpliwie współczesne możliwości Internetu jawią się dla wielu osób jako rozwiązanie problemu samotności. W odpowiedzi na tego rodzaju myślenie regularnie pojawiają się publikacje, które ostrzegają przed zagrożeniami cyfrowymi oraz niemożnością sprostania potrzebie wspólnotowości. Z własnego doświadczenia zauważamy jednak, że często takie tezy nie mają poparcia w materiale empirycznym, co znaczy, że wynikają z przedzałożeń obieranych intuicyjnie. Nie zamierzamy oczywiście bronić mrzonek o ekwiwalentności cyberprzestrzeni i świata fizycznego, bowiem porzuciliśmy tę dychotomię na rzecz pojmowania Internetu jako jednego z wymiarów świata realnego. Ów zabieg pozwala zbliżyć się do obiektywizmu w kwestii wydawania osądów normatywnych względem nowoczesnych rozwiązań (kieruje bowiem badacza na drogę empiryzmu, nie zaś swobodnych dywagacji). Dlatego też podjęliśmy badania nad poczuciem samotności wśród członków społeczności internetowej, jaką jest fandom internetowy.

Uzasadnienie badań własnych

Biorąc pod uwagę nakreśloną wcześniej specyfikę rzeczywistości społecznej ze względu na rozwój IT, obszar badań wydaje się być wystarczająco uzasadniony. Wielość rozważań teoretycznych w tym zakresie (często intuicyjnie konstruowanych spekulacji) niejednokrotnie nie idzie w parze z ich jakością czy konfirmacją empiryczną. Należy więc wstrzymać się z pochopnym wartościowaniem społecznego wymiaru Internetu, aby móc w sposób stosunkowo obiektywny spojrzeć na wyniki badań. Te natomiast – choć jest ich coraz więcej – należy ciągle pozyskiwać, analizować i porównywać, bowiem jest to jedyny sposób, aby stawić czoło dynamicznym przemianom, jakie zachodzą w środowisku wirtualnym. Biorąc pod uwagę, że badania były przeprowadzone *on-line* za pomocą ankiety internetowej, należy pamiętać, iż w takiej sytuacji „[...] bardzo trudno jest zapewnić reprezentatywność”³⁵

³³ Ibidem, s. 583–584.

³⁴ G. Humenny, P. Grygiel, *Poza ścisłą jedno- i wielowymiarowość. Struktura czynnikowa skali samotności de Jong Giervald wśród dzieci* [w:] *Modele cech ukrytych w badaniach edukacyjnych, psychologii i socjologii. Teoria i zastosowania*, red. A. Pokropek, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, s. 394.

³⁵ P. Siuda, *Ankieta internetowa: zalety i wady – rekapitulacja* [w:] *Metody badań online*, red. P. Siuda, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2016, s. 49.

próby. Oznacza to, iż każde tego rodzaju właściwie przeprowadzone badania mogą okazać się wartościowe, szczególnie dla czytelników zainteresowanych problematyką relacji interpersonalnych i ich cyfrowym wymiarem.

Przedmiot, cel i problemy badawcze

Celem badań było ustalenie, czy uczestnictwo w fandomie internetowym, realizowanym w grupie *Sherlock Polska* (Facebook) sprzyja powstawaniu i utrzymywaniu kontaktów społecznych oraz jaki poziom poczucia samotności wykazują jego członkowie. Przedmiotem badań były relacje panujące w fandomie internetowym oraz poczucie samotności respondentów. Główne problemy badawcze skupiały się wokół pytań: Czy fandom internetowy realizowany w grupie *Sherlock Polska* sprzyja nawiązywaniu relacji interpersonalnych respondentów? oraz Jaki jest poziom poczucia samotności wśród respondentów, szczególnie w wymiarze społecznym? Na podstawie tak obranych problemów głównych skonstruowano następujące problemy szczegółowe: Jakie znaczenia respondenci przypisują swojemu uczestnictwu w grupie *Sherlock Polska*? Jak respondenci oceniają relacje panujące pomiędzy członkami grupy *Sherlock Polska*? Czy znajomości zawierane w fandomach internetowych zostają przeniesione do wymiaru fizycznego? Jaki poziom poczucia samotności wykazują respondenci? Czy respondenci lubią spędzać czas z najbliższą rodziną? Czy zachodzi istotna statystycznie różnica pomiędzy poziomem poczucia samotności między respondentami, którzy są zaangażowani w życie społeczności grupy *Sherlock Polska*, a tymi, którzy nie są? Czy zachodzi korelacja istotna statystycznie pomiędzy stopniem upodobania spędzania czasu z najbliższą rodziną a poziomem poczucia samotności?

Zastosowana metoda, technika i narzędzie badawcze

W badaniu wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, technikę ankiety internetowej, zastosowane narzędzie to kwestionariusz ankiety internetowej (na platformie www.ankietka.pl), zawierający metryczkę (płeć, miejscowość pochodzenia, wiek, staż w fandomie internetowym *Sherlock Polska*), dziewięć pytań o charakterze zamkniętym oraz jedno otwarte. Drugim narzędziem badawczym była *Skala Poczucia Samotności* (DJGLS) autorstwa Jenny'ego de Jong-Giervelda oraz Fransa Kamphuisa w adaptacji polskiej wersji językowej Pawła Grygiela, Grzegorza Humennego, Sławomira Rębisza, Piotra Świtaja oraz Justyny Sikorskiej-Grygiel³⁶. Narzędzie to zawiera jedenaście zdań – pięć związanych ze społecznym wymiarem poczucia samotności, a sześć z emocjonalnym – wobec których respondent może wyrazić podobieństwo swojej sytuacji do tychże stwierdzeń na 5-stopniowej skali. Jak wskazują P. Grygiel i G. Humenny, dotychczasowe badania z użyciem DJGLS wykazują jego dużą rzetelność i trafność³⁷. W naszym przypadku rzetelność mierzona alfą Cronbacha wyniosła $\alpha = 0,88$.

Poza danymi pozyskanymi za pomocą narzędzi badawczych serwis obsługujący elektroniczny kwestionariusz ankiety udostępnił następujące metadane: adres strony odsyłającej

³⁶ Zgodę na możliwość wykorzystania polskiej wersji Skali Poczucia Samotności (DJGLS) otrzymaliśmy od Grzegorza Humennego w prywatnej korespondencji.

³⁷ G. Humenny, P. Grygiel, op. cit. s. 400.

(dzięki czemu mogliśmy domniemywać, czy respondent korzystał ze smartfonu czy z komputera), godzinę oraz datę wypełniania kwestionariusza ankiety. Zestawienia oraz wyliczenia statystyczne zostały przeprowadzone za pomocą programu IBM® SPSS® Statistics (v. 24).

Charakterystyka próby badawczej i organizacja postępowania badawczego

W dniach 1–9.05.2017 r. przeprowadzono badania wśród użytkowników serwisu społecznościowego Facebook należących do grupy *Sherlock Polska* (jest to największa na tym serwisie grupa fanów postaci Sherlocka Holmesa). Populację stanowili wszyscy członkowie tej grup w liczbie $N = 20\,682$, w której 78,3% stanowią kobiety, 21,3% mężczyźni, a 0,4% użytkowników określiło swoją płeć jako „niestandardowa”.

Charakterystykę populacji poznaliśmy dzięki uprzejmości jednego z administratorów grupy *Sherlock Polska*. Przedziały wiekowe były narzucone, a wartości jedynie w postaci procentowej). Dokładny rozkład populacji zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Rozkład populacji ze względu na płeć i wiek

PLEĆ \ WIEK	13–17	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65+
kobieta	36,2%	32,7%	6,5%	1,9%	0,6%	0,2%	0,4%
mężczyzna	7,4%	9%	3,3%	1%	0,3%	0,1%	0,2%
niestandardowa	0,2%	0,2%	0%	0%	0%	0%	0%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych udostępnionych przez jednego z administratorów grupy *Sherlock Polska*.

Badania koncentrowały się na konkretnej społeczności internetowej (członkowie grupy *Sherlock Polska*), a więc istniała teoretyczna możliwość zorganizowania próby reprezentatywnej, jednak respondenci nie byli dobierani losowo – sami mogli zdecydować, czy wezmą udział w badaniu po przeczytaniu komunikatu, jaki zamieściliśmy na forum grupy. Znaczy to, że badania nie mogą zostać uogólnione na populację. Elektroniczny kwestionariusz ankiety został opatrzony hasłem, zamieszczonym tylko na forum grupy *Sherlock Polska*, a opcja wielokrotnej odpowiedzi z jednego adresu IP została zablokowana – pozwoliło to na ograniczenie możliwości celowego bądź przypadkowego powielania wyników.

W sumie w badaniu wzięło udział 370 członków fandomu internetowego ($n = 370$) grupy *Sherlock Polska*, a szczegółowy rozkład próby zaprezentowano w tabelach 2. i 3.

Tabela 2. Zróżnicowanie próby badawczej ze względu na płeć

PLEĆ	CZĘSTOŚĆ	%
kobieta	354	95,7
mężczyzna	12	3,2
brak danych	4	1,1
SUMA	370	100,0

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Z zestawienia wynika, iż zdecydowaną większość respondentów stanowiły kobiety. Nie udało się zatem uzyskać 21% przedstawicieli płci męskiej, tak aby rozkład próby odpowiadał rozkładowi populacji w tym zakresie. Możliwym powodem takiego stanu może być fakt, iż mężczyźni częściej przyglądają się dyskusjom w grupie *Sherlock Polska*, niż w nich udzielają (wniosek na podstawie obserwacji niekontrolowanej, naocznej).

Tabela 3. Zróżnicowanie próby badawczej ze względu na wiek

PRZEDZIAŁ WIEKOWY	CZĘSTOŚĆ	%
10–17	248	67,0
18–24	96	26,0
25–34	12	3,2
35–44	3	0,8
45–54	1	0,3
brak danych	10	2,7
SUMA	370	100,0

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Z uwagi na charakter danych otrzymanych od administratora grupy *Sherlock Polska* zachowano przedziały zmiennej wieku. Serwis Facebook oficjalnie jest niedostępny dla osób poniżej 13. roku życia³⁸, dlatego przedziały wskazane przez administratora grupy rozpoczynają się od 13. roku życia, natomiast użytkownicy „obchodzą” ten przepis, podając fałszywą datę urodzin, dlatego pierwszy przedział wiekowy w rozkładzie próby badawczej zaczyna się od 10 roku życia (jedna osoba wskazała w kwestionariuszu ankiety wiek: 10 lat, a dwie osoby wiek: 12 lat). Średnia wieku wyniosła $M = 17,39$; mediana i dominanta $D = Me = 16$; minimalny wiek respondenta wyniósł $Min = 10$ lat, natomiast maksymalny $Max = 46$ lat.

Jedynie 83 respondentów pochodziło z obszarów wiejskich, natomiast zdecydowana większość – 285 osób – z obszarów miejskich, dwie osoby nie wskazały miejsca swojego pochodzenia. Wśród respondentów było 41 osób, które niedawno dołączyły do grupy *Sherlock Polska* (do 3 miesięcy), a 156 osób określiło swoją przynależność w granicy 1 roku (lecz więcej niż 3 miesiące). Ponad roczny staż zadeklarowało 171 osób, z czego kilka wskazało, że należy do internetowego fandomu Sherlocka od roku 2010 (data pierwszego sezonu serialu BBC *Sherlock*); dwie osoby nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie.

Analiza wyników badań

Jedno z kluczowych poleceń w kwestionariuszu internetowej ankiety brzmiało: „Napisz, jaką wartość ma dla Ciebie uczestnictwo w fandomie/ach internetowym/ch”. Odpowiedziało na nie 272 respondentów (braki danych = 98). Odpowiedzi zostały przeanalizowane, odpowiednim znaczeniom uczestnictwa w fandomie przypisano kategorie, których klucz został wskazany w tabeli 4. (w trzeciej kolumnie „przykład odpowiedzi” wskazano płeć (K, M) oraz wiek respondenta).

³⁸<https://www.facebook.com/legal/terms>, dostęp: 23.07.2017 r. – Oświadczenie dotyczące praw i obowiązków pkt 4.5.

Tabela 4. Klucz przypisywania kategorii jakościowych dla odpowiedzi o wartość uczestnictwa w fandomach internetowych

SYMBOL KATEGORII	OPIS KATEGORII	PRZYKŁAD ODPOWIEDZI
A	Fandom jako rozrywka, sposób spędzania wolnego czasu, odskocznia od rzeczywistości	„Cóż, dla mnie to tylko zabawa, chociaż pochłania dużo mojego czasu” (K16)
B	Fandom jako miejsce poznawania nowych ludzi i wymiany poglądów	„W zasadzie to żadna wartość, jestem w nim, bo lubię kreatywność ludzi, którzy do niego należą” (K23)
C	Fandom jako przestrzeń rozwijania hobby i zainteresowania produktem kultury popularnej, źródło informacji	„Z fandomu można dowiedzieć się ciekawych informacji na temat serialu i aktorów, być na bieżąco, poznać teorie, zainspirować się np. wystrojem nawiązującym do serialu” (K16)
D	Fandom jako pasja, miejsce samorealizacji, źródło szczęścia, nieodłączna część życia, jest bardzo ważny	„Uczestniczenie w takich fandomach jest dla mnie wszystkim, całym moim życiem” (M15)
E	Fandom jako rodzina, miejsce akceptacji i bliskich relacji społecznych, poczucie przynależności	„To taki drugi dom” (K14)
F	Nieprzywiązywanie większej wagi do fandomu	„Jest sobie tak po prostu, nic wyjątkowego” (K16)

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Z uwagi na otwarty charakter pytania respondenci niejednokrotnie przypisywali więcej niż jeden powód (znaczenie) swojego uczestnictwa w fandomie internetowym, dlatego wskazane odpowiedzi zaszeregowano do odpowiednich kombinacji kategorii podstawowych. W tabeli 5. przedstawiono rozkład częstości dla odpowiednich kategorii i ich kombinacji.

Tabela 5. Częstości występowania odpowiedzi w danej kategorii (lub kombinacji) znaczeniowej

SYMBOL KATEGORII	CZĘSTOŚCI	%
A	19	5,1
B	13	3,5
C	41	11,1
D	13	3,5
E	8	2,2
F	5	1,4
AB	14	3,8
AC	10	2,7
AD	1	0,3
AF	1	0,3
BC	84	22,7
BD	11	3,0

SYMBOL KATEGORII	CZĘSTOŚCI	%
BE	8	2,2
CE	6	1,6
DE	5	1,4
ABC	7	1,9
ABD	2	0,5
BCD	8	2,2
BCE	8	2,2
BDE	2	0,5
CDE	3	0,8
ABCE	2	0,5
BCDE	1	0,3
brak danych	98	26,5
SUMA	370	100,0

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych

W tabeli wyraźnie wykazano, iż najczęstszą kombinacją kategorii była ta o symbolu „BC”, czyli „Fandom jako miejsce poznawania nowych ludzi i wymiany poglądów” (B) + „Fandom jako przestrzeń rozwijania hobby i zainteresowania produktem kultury popularnej, źródło informacji” (C) ($n = 84$; 22,7%). Na tej podstawie możemy wyciągnąć bardzo istotny wniosek, mianowicie, iż respondenci najczęściej szukają nowych znajomości, aby móc rozwijać swoje zainteresowanie obiektem fascynacji (tekstem kultury popularnej). Bardziej czytelne i dosadne jest zgrupowanie częstości nadawanych znaczeń w kategorii podstawowe, co uczyniliśmy w tabeli 6.

Tabela 6. Częstości występowania odpowiedzi dla danej kategorii podstawowej

	A	B	C	D	E	F	SUMA	BRAK DANYCH
CZĘSTOŚCI	55	159	170	46	42	6	478	97
%	11,51	33,26	35,56	9,62	8,79	1,26	100	nd.

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych

Przedstawione wyżej wyniki badań potwierdzają dotychczasowe ustalenia o zdecydowanie większej frekwencji dla kategorii „B” oraz „C”, co z kolei jest typowe dla społeczności fandomów, która polega właśnie na wspólnym rozwoju zainteresowań.

Respondenci zostali również zapytani o to, jak oceniają relacje panujące w grupie *Sherlock Polska*. Było to pytanie wielokrotnego wyboru (co tłumaczy, dlaczego udzielonych odpowiedzi jest więcej niż respondentów) z możliwością wpisania własnych odpowiedzi. Wyniki przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Jak określiłbyś/abyś relacje w fandomie?

ODPOWIEDŹ	CZĘSTOŚCI	%
bardzo bliskie relacje	59	13,29
koleżeńskie/przyjacielskie	253	56,98
obojętne	114	25,68
negatywne	4	0,90
inne	14	3,15
SUMA	444	100,00

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych

Respondenci w zdecydowanej większości (70,27% wszystkich odpowiedzi) określili relacje panujące w grupie *Sherlock Polska* jako dobre, to znaczy koleżeńskie/przyjacielskie i/lub bardzo bliskie. Znaczący odsetek stanowi również grupa, która określiła relacje jako „obojętne” (25,26% wszystkich odpowiedzi), jednak jedynie 4 osoby wskazały, iż są to relacje negatywne. W kategorii „inne” 4 odpowiedzi wskazują na bardzo pozytywne relacje (np. „Ciepłe, dla mnie to taki jakby drugi dom, w którym każdy dobrze się rozumie” [K17], „Pozytywnie zakręcone – relacje z osobami o podobnych zainteresowaniach, z którymi zawsze można o fandomie porozmawiać” [K17]), 4 odpowiedzi były neutralne (np. „nie nawiązuję znajomości, nie udzielam się w grupach, głównie czytam co inni piszą” [K16]), jedna odpowiedź negatywna: „Czasami wrogie. Zwykle w przypadku różnicy poglądów na temat pairingów”³⁹; pozostałych odpowiedzi nie można było jednoznacznie zakwalifikować do żadnej z kategorii.

Zastanawiało nas również, czy znajomości zawarte najpierw w wymiarze *on-line* zostają z czasem przenoszone do wymiaru fizycznego – wyniki zaprezentowano w tabeli 8.

Suma odpowiedzi respondentów, którzy poznali przynajmniej jednego swojego znajomego najpierw w fandomie internetowym następnie „na żywo” wyniosła 130 (35,14%). Jest to duży procent, biorąc pod uwagę, iż jedynie 68 badanych (18,39%) przyznało, iż uczestniczy w „analogowych” spotkaniach i wydarzeniach różnych fandomów, takich jak konwenty. Oznacza to, że 62 badanych (16,76%) przeniosło swoją znajomość z wymiaru wirtualnego do fizycznego, lecz nie w wyniku uczestnictwa w zorganizowanych imprezach fanowskich.

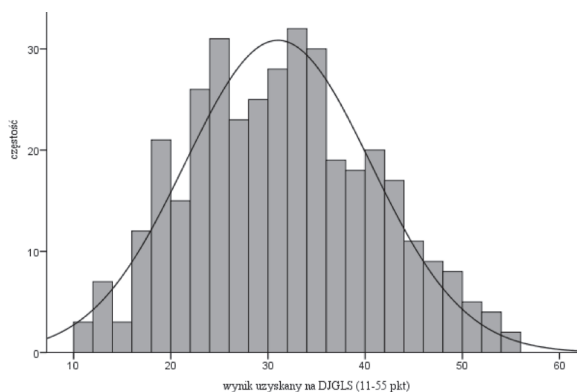
³⁹ *Pairing* – inaczej *shipping* (patrz przyp. 30).

Tabela 8. Ilu masz znajomych, poznanych w fandomach internetowych, z którymi utrzymujesz kontakt w „realu”?

ILOŚĆ ZNAJOMYCH	CZĘSTOŚCI	%
0	234	63,24
1	44	11,89
2	25	6,76
3	14	3,78
4	10	2,7
5	15	4,05
6	2	0,54
7	3	0,81
10	5	1,35
12	1	0,27
15	4	1,08
16	1	0,27
20	3	0,81
25	1	0,27
30	2	0,54
brak danych	6	1,62
SUMA	370	100,00

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Kolejną istotną kwestią przeprowadzonych badań było ustalenie, jaki poziom poczucia samotności prezentują respondenci. Wyniki wykazano na wykresie 1.



Wykres 1. Częstotliwości uzyskiwanych wyników na Skali Poczucia Samotności De Jong Giervalda (DJGLS)

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Dla lepszego zrozumienia, czytelności i interpretacji wyników prezentowanych na powyższym wykresie w tabeli 9 zamieszczono statystyki opisowe.

Tabela 9. Statystyki opisowe dla wyników uzyskanych na DJGLS

	<i>n</i>	<i>Min</i>	<i>Max</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>Skośność</i>	<i>Kurtoza</i>	<i>Zgodność z rozkładem normalnym test Kolmogorowa-Smirnowa</i>
DJGLS	369	11	55	31,02	9,54	0,18	-0,51	Z (369) = 0,05; p < 0,05

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych

Uzyskano 369 wyników (1 = brak danych). Najniższa obserwowana wartość wyniosła 11, najwyższa 55. Średni wynik wyniósł $M = 31,02$ pkt; mediana natomiast $Me = 31$, przy odchyleniu standardowym $SD = 9,54$. Rozkład wyników okazał się lekko dodatnio skośny ($Sk = 0,18$), a kurtoza wyniosła $K = -0,51$, co oznacza, że był zbliżony do rozkładu normalnego, jednak wynik testu Kolmogorowa-Smirnowa nakazuje odrzucić Hipotezę 0 o rozkładzie normalnym, ponieważ poziom istotności wyniósł $p < 0,05$.

W tabeli 10. uporządkowano częstości i procenty wskazywanych podobieństw (gdzie 1 = „zdecydowanie tak”; 2 = „tak”; 3 = „ani tak, ani nie”; 4 = „nie”; 5 = „zdecydowanie nie”) w stosunku do poszczególnych twierdzeń na DJGLS (twierdzenia 1., 4., 7., 8., 11. przynależą do skali społecznego poczucia samotności, pozostałe natomiast do skali emocjonalnego poczucia samotności).

Tabela 10. Częstości i procenty wskazywanych podobieństw dla poszczególnych twierdzeń na DJGLS

TWIERDZENIE na DJGLS	1	2	3	4	5
1. Zawsze jest ktoś, z kim mogę porozmawiać o codziennych problemach.	79 (21,4%)	120 (32,5%)	57 (15,4%)	77 (20,9%)	36 (9,8%)
2. Brak mi naprawdę bliskiego przyjaciela.	59 (16%)	66 (17,9%)	40 (10,8%)	81 (22%)	123 (33,3%)
3. Doświadczam ogólnej pustki.	63 (17,1%)	100 (27,1%)	62 (16,8%)	81 (22%)	63 (17,1%)
4. Jest wiele osób, na których mogę polegać, gdy mam problemy.	62 (16,8%)	100 (27,1%)	56 (15,2%)	101 (27,4%)	50 (13,6%)
5. Brak mi towarzystwa innych osób.	22 (6%)	68 (18,4%)	56 (15,2%)	122 (33,1%)	101 (27,4%)
6. Czuję, że mam zbyt ograniczony krąg przyjaciół i znajomych.	59 (16%)	88 (23,8%)	50 (13,6%)	98 (26,6%)	74 (20,1%)
7. Jest wiele osób, którym mogę całkowicie zaufać.	26 (7%)	62 (16,8%)	57 (15,4%)	102 (27,6%)	122 (33%)
8. Jest wystarczająco dużo osób, z którymi czuję się blisko związany.	73 (19,8%)	117 (31,7%)	59 (16%)	82 (22,2%)	38 (10,3%)
9. Brakuje ludzi wokół mnie.	15 (4,1%)	76 (20,6%)	54 (14,6%)	115 (31,2%)	109 (29,5%)
10. Często czuję się odrzucony.	72 (19,5%)	97 (26,3%)	58 (15,7%)	95 (25,7%)	47 (12,7%)
11. Mogę liczyć na przyjaciół, gdy tylko tego potrzebuję.	83 (22,5%)	118 (32%)	77 (20,9%)	53 (14,4%)	38 (10,3%)

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Stwierdzenia na skali społecznego poczucia samotności (1., 4., 7., 8., 11.) sformułowane są pozytywnie, dlatego im wyższy wynik w kolumnie „4” („nie”) i „5” („zdecydowanie nie”), tym większy odsetek respondentów odczuwający w danym aspekcie społeczną samotność. W przypadku skali emocjonalnego poczucia samotności (2., 3., 5., 6., 9., 10.) jest odwrotnie, ponieważ twierdzenia są ujęte negatywnie, należy więc o odsetek badanych wykazujących emocjonalne poczucie samotności odczytać kolumny „1” („zdecydowanie tak”) oraz „2” („tak”). Z powyższych powodów ukazano odpowiednio sumy kolumn „1” i „2” oraz „4” i „5”. Z wyników na skali społecznego poczucia samotności odczytujemy, iż: 113 respondentów (30,62%) nie zawsze może porozmawiać z kimś o swoich codziennych problemach; 151 badanych (40,92%) nie utrzymuje relacji z osobami, na których można polegać w przypadku problemów; 224 osoby (60,70%) przyznało, że niewielu osobom może całkowicie zaufać; 120 jednostek (32,52%) stwierdziło, że w ich otoczeniu jest zbyt mało osób, z którymi czują się blisko związane, a 91 osób (24,66%) odpowiedziało, że nie mogą liczyć na przyjaciół, gdy tego potrzebują. Natomiast ze skali emocjonalnego poczucia samotności dowiadujemy się, iż: 125 badanych (33,88%) odczuwa brak naprawdę bliskiego przyjaciela; 163 osoby (44,17%) doświadczają ogólnej pustki; 90 respondentom (24,39) brakuje towarzystwa innych; 147 jednostek (39,84%) odczuwa, że ich krąg przyjaciół i znajomych jest zbyt ograniczony; 91 respondentów (24,66%) wskazuje, że brakuje wokół nich innych ludzi, a często odrzuconymi czuje się 169 fanów (45,80%). Powyższe wskaźniki pozwalają wnioskować, iż większość respondentów (średnio 234; 63,26%) wskazywała pozytywne lub neutralne („ani tak, ani nie”) twierdzenia na skali DJGLS.

Aby ustalić, jak badani ustosunkowują się do swojej rodziny, poproszono respondentów, aby na 5-stopniowej skali określili swoje upodobanie do spędzania czasu z bliską rodziną (1 – zdecydowanie nie lubię, 5 – zdecydowanie lubię). Wyniki przedstawia tabela 11.

Tabela 11. Częstości deklarowanych odpowiedzi na pytanie:
Czy lubisz spędzać czas z bliską rodziną?

ODPOWIEŹ	CZĘSTOŚCI	%
zdecydowanie nie	15	4,06
nie	41	11,08
ani tak, ani nie	80	21,62
tak	142	38,38
zdecydowanie tak	85	22,97
brak danych	7	1,89
SUMA	370	100,00

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Badania wykazały, iż respondenci generalnie ($n = 307$; 82,97%) lubią spędzać czas z rodziną lub podchodzą do tej sfery swojego życia w sposób neutralny. Jedynie 56 respondentów (15,14%) wskazało odpowiedź „nie” lub „zdecydowanie nie”.

Warto odnotować, iż zauważono korelację istotną statystycznie pomiędzy wynikiem na Skali Poczucia Samotności, a stopniem upodobania do spędzania czasu z bliską rodziną. Współczynnik korelacji *rho-Spearmana* wyniósł $rho = -0,248$ na poziomie istotności $p = 0,01$ (a więc ujemna korelacja o słabej sile). Oznacza to, że im bardziej respondent wykazywał

upodobanie do spędzania czasu z bliską rodziną, tym jego wynik na DJGLS był mniejszy, to znaczy, że wykazywał niższy poziom poczucia samotności (i odwrotnie). Na podstawie niniejszych badań nie sposób wykazać warunkowania (czy jest oraz jeśli tak, to jakie jest), dlatego poprzestać należy na stwierdzeniu, że obydwie wyniki są ze sobą sprzężone odwrotnie proporcjonalnie.

Wnioski końcowe

Internetowa społeczność fanów okazała się bardzo interesująca z badawczego punktu widzenia, a jej eksploracja pozwala na poszerzenie obrazu współczesnej rzeczywistości społecznej. Za cel badania postawiliśmy ustalenie, czy takie wirtualne miejsce jak fandom internetowy sprzyja powstawaniu i utrzymywaniu kontaktów społecznych, a także jaki poziom poczucia samotności wykazują jego członkowie.

Aby określić to pierwsze, zapytaliśmy respondentów o to, jaką wartość ma dla nich uczestnictwo w fandomie internetowym; pytanie to było otwarte, a odpowiedzi zostały skategoryzowane. Najczęściej pojawiającymi się odpowiedziami były te z kategorii: „Fandom jako miejsce poznawania nowych ludzi i wymiany poglądów” (33,26%) oraz „Fandom jako przestrzeń rozwijania hobby i zainteresowania produktem kultury popularnej; źródło informacji” (35,56%). Oznacza to, że chęć poznawania nowych ludzi i komunikacji była prawie tak często wskazywanym powodem/sensem przynależności do grupy fanowskiej jak chęć rozwijania zainteresowań.

Następnie poprosiliśmy badanych o to, aby określili rodzaj relacji panujących pomiędzy członkami fandomu internetowego (pytanie wielokrotnego wyboru). Aż 70,27% wszystkich odpowiedzi stanowiło: „bardzo bliskie relacje” ($n = 253$) lub „koleżeńskie/przyjacielskie relacje” ($n = 59$). Oznacza to, że zdecydowana większość respondentów realizuje się społecznie lub ma ku temu dogodne warunki.

Fani zostali poproszeni również o wskazanie liczby znajomych, których najpierw poznali *on-line*, a następnie relacje te przeniosły się do wymiaru fizycznego. Liczba badanych, którzy poznali chociaż jedną osobę najpierw w internetowej przestrzeni fanowskiej wyniosła 130 (35,14%). Prawie połowa z tych osób nie uczestniczy w zorganizowanych wydarzeniach fanowskich, co oznacza, że okoliczności poznania się w wymiarze *off-line* na pewno nie były przypadkowe (np. przy okazji imprez o zasięgu krajowym).

Ustaliliśmy, iż respondenci wykazują poczucie samotności na średnim poziomie: 31,02 pkt – jest to nieco niższy wynik od połowy skali, tj. 33 pkt (skala: 11–55). Obserwując częstości obieranych stwierdzeń na skali społecznego poczucia samotności, należy stwierdzić, że średnio 36,74% badanych wskazało odpowiedzi negatywne; większość zatem nie odznaczała się wysokim poziomem poczucia samotności w wymiarze społecznym. Znaczna część respondentów (61,35%) stwierdziła, iż lubi („tak” lub „zdecydowanie tak”) spędzać czas z bliską rodziną. Przy okazji zauważyliśmy, iż odpowiedzi uzyskane na to pytanie były ujemnie i słabo skorelowane z wynikiem na DJGLS – co oznacza, iż osoby, które bardziej lubią spędzać czas z bliską rodziną uzyskiwały niższe stopnie poczucia samotności (i odwrotnie).

Mamy nadzieję, że powyższe wnioski – chociaż nie mogą zostać zgeneralizowane, gdyż badania nie były przeprowadzone na próbie *stricte* reprezentatywnej – posłużą badaczom kultury wirtualnej, a przede wszystkim staną się wskazówką i kierunkiem dalszych badań oraz analiz naukowych w tym obszarze. Mają one swoje przełożenie na fizyczny wymiar

rzeczywistości. Biorący udział w badaniach respondenci w większości nie wykazują zwiększonego poczucia samotności w wymiarze społecznym (średnio 62,1%). Zaprzecza to powszechnej opinii i zarzutom, że cyberprzestrzeń ma znaczny wpływ na dewastację interakcji społecznych. Biorąc pod uwagę zaprezentowane wyniki badań, należy podkreślić, iż zauważamy duży potencjał społeczny w społecznościach internetowych, takich jak badana grupa *Sherlock Polska*, która bezsprzecznie sprzyja nawiązywaniu relacji interpersonalnych.

Bibliografia

- Bauman Z., *Konsumowanie życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Borawska-Kalbarczyk K., „Pokolenie C” w roli studentów – uczenie się w pułapce klikania? [w:] *Człowiek, media, edukacja*, red. J. Morbitzer, E. Musiał, Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Kraków 2013, s. 77–90.
- Burszta W.J., *Internetowa polis w trzech krótkich odślonach* [w:] W.J., Burszta, *Ekran. Mit. Rzeczywistość*, Twój Styl, Warszawa 2003, s. 157–176.
- Castells M., *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003.
- Goliszek A., *Homogenizacja i heterogenizacja zachowań konsumenckich w społeczeństwie globalnym*, „Handel Wewnętrzny” 2014, nr 1 (354), s. 101–109.
- Golka M., *Czym jest społeczeństwo informacyjne?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, Rok LXII, Zeszyt 4, s. 253–265.
- Graszewicz M., Lewiński D., *Co to jest społeczeństwo sieciowe i dlaczego ono nie istnieje?*, „Nowe Media” 2010, nr 1, s. 13–21.
- Halwa M., *Facebook – platforma algorytmicznej towarzyskości i technologia siebie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 4, s. 117–144.
- Humenny G., Grygiel P., *Poza ścisłą jedno- i wielowymiarowość. Struktura czynnikowa skali samotności de Jong Giervald wśród dzieci* [w:] *Modele cech ukrytych w badaniach edukacyjnych, psychologii i socjologii. Teoria i zastosowania*, red. A. Pokropek, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, s. 394–418.
- Inglot-Brzęk E., *Brak dostępu do Internetu jako wskaźnik wykluczenia społecznego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2011, nr 19, s. 374–385.
- Jong Giervald J. de, Tilburg T., *A 6-Item Scale for Overall, Emotional, and Social Loneliness: Confirmatory Tests on Survey Data*, „Research on Aging” 2006, t. 28, nr 5, s. 582–598.
- Kobu A., Krzyżanowska J., *Słownik fandomu i fanfiction* [w:] *Netlor. Wiedza cyfrowych tubylców*, red. P. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2013, s. 301–359.
- Kosiński S., *Socjologia ogólna. Zagadnienia podstawowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987.
- Micał M., *Proces globalizacji we współczesnym świecie*, „Zeszyty Naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie” 2008, nr 3(8), s. 148–171.

- Pasikowski K., *Budowanie właściwej tożsamości wirtualnej dzieci i młodzieży wyzwaniem współczesnej edukacji* [w:] *Komunikacja w edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych. Wybrane problemy*, red. A. Klim-Klimaszewska, AKKA, Siedlce 2016, s. 229–240.
- Rebisz S., Sikora I., Smoleń-Rębisz K., *Poczucie samotności a poziom uzależnienia od internetu wśród adolescentów*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2016, nr 1, s. 90–98.
- Siuda P., *Społeczności wirtualne. O wspólnotowości w społeczeństwie sieciowym* [w:] *Oblicza Internetu. Internet w przestrzeni komunikacyjnej XXI wieku*, red. M. Sokołowski, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2006, s. 179–186.
- Siuda P., *Kultury prosumpcji. O niemożności powstania globalnych i ponadpaństwowych społeczności fanów*, Instytut dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Siuda P., *Ankieta internetowa: zalety i wady – rekapitulacja* [w:] *Metody badań online*, red. P. Siuda, Wydawnictwo Naukowe Katedra, Gdańsk 2016, s. 28–81.
- Stępnicka N., Wiączek P., *Trendy internetowe 2.0 i ich znaczenie w kształtowaniu zachowań społecznych użytkowników sieci* [w:] *Media – kultura popularna – polityka. Wzajemne oddziaływania i nowe zjawiska*, red. J. Bierówka, K. Pokorna-Ignatowicz, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2014, s. 245–260.
- Szpunar M., *Społeczności wirtualne jako nowy typ społeczności – eksplikacja socjologiczna*, „Studia Socjologiczne” 2004, nr 2, 95–135.

Netografia

- <https://bip.msit.gov.pl/bip/projekty-aktow-prawnyc/projekty-ustaw/1933,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-sporcie-oraz-ustawy-o-ujawnianiu-informacji-o-.html>, dostęp: 25.07.2017 r.
- <http://izaktv.pl/nowa-definicja-sportu-polskim-prawie-uzna-e-sport-sport/>, dostęp: 25.07.2017 r.
- <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ludnosc-stan-i-struktura-oraz-ruch-atURALNY-W-PRZEKROJU-TERYTORIALNYM-Stan-W-DNIU-31-12-2016-r-,6,21.html>, dostęp: 23.07.2017 r.
- <https://www.facebook.com/legal/terms>, dostęp: 23.07.2017 r.
- http://www.wardynski.com.pl/biuletyn_nowych_tehnologii/2016-04/index.html, dostęp: 25.07.2017 r.

SUMMARY

Marta Trusewicz-Pasikowska, Konrad Pasikowski

The social dimension of Internet fandoms with the ‘Sherlock Polska’ group serving as an example. A research report

In this paper, the issue of Internet fandoms as an online community is discussed. Selected arguments for an increasing reality of digital phenomena, outline of social issues and Internet fandoms have been presented. The main research questions were:

‘Is the Internet fandom in the Facebook group ‘Sherlock Polska’ conducive to new interpersonal relationships between interviewees?’ and ‘How common is the feeling of loneliness among the interviewees?’. The research was conducted among Sherlock Holmes’ fans on Facebook by using an online questionnaire and The 11-item De Jong Giervald Loneliness Scale (DJGLS); (n = 370).

Key words: fan, fandom, social community, loneliness, Internet.

Data wpływu artykułu: 09.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Aleksandra Różańska

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filozoficzny, Instytut Psychologii
e-mail: o.m.rozanska@gmail.com

Kultura korzystania ze znaków graficznych w komunikacji medialnej. Funkcja emotikonów z perspektywy społeczno-psychologicznej

STRESZCZENIE

Prezentowane wyniki w poniższym tekście dotyczą używania emotikonów w przestrzeni medialnej przez osoby w wieku 20–30 lat. Celem badania pilotażowego była odpowiedź na pytania o to, jak wygląda częstotliwość ich zastosowania wśród polskich użytkowników, jaką funkcję spełniają emotikony w komunikacji medialnej i jakie jest znaczenie podstawowych emotikonów? Badanie eksploracyjne przeprowadzone zostało internetowo na próbie 155 osób i obejmowało 7 pytań ilościowych i 3 pytania otwarte. Wyniki pokazują popularność stosowania emotikonów wśród badanych, dominującą funkcję wyrażania i odbierania emocji oraz różnorodność interpretacji podstawowych znaków graficznych. Rezultaty mogą być inspiracją do dalszych badań dotyczących znaczenia komunikatów z wykorzystaniem emotikonów.

Słowa kluczowe: komunikacja medialna, emotikony, emocje.

Wstęp

Przeciwieństwem stosunków face-to-face, czyli kontaktów twarzą w twarz, są kontakty przełotne, mające charakter rzeczowy polegający na załatwieniu sprawy oraz zapośredniczone, możliwe za pomocą urządzeń technicznych lub innych osób¹. Poza sferą poznawczą, będącą wynikiem symbolicznego rozumienia świata, człowiek funkcjonuje w sferze emocjonalnej. Rozwiązaniem, które proponuje nowa technologia, są emotikony. Symbole prezentujące różnorodne miny (zbiory znaków symbolizujące wyrazy twarzy) stosowane są głównie w komunikacji medialnej pośród komunikatów werbalnych. W „medialnym savoir-vivre” nie ma regulacji, która mówiłaby o miejscu użycia emotikona lub samej konieczności jego użycia. O sposobie ich wykorzystywania decyduje nadawca komunikatu, a zatem funkcja tych symboli może być wieloraka, tak jak cel wysyłanej wiadomości.

Początek tworzenia znaków graficznych, których celem było szybsze przekazanie komunikatu, miał miejsce w latach siedemdziesiątych XX wieku. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych

¹ M. Pacholski, A. Słaboń, *Słownik pojęć socjologicznych*, Wyd. AE, Kraków 1997, s. 179.

w jednym z badań obserwujących sieciowe fora dyskusyjne stwierdzono, że 13,4% wiadomości z 3000 postów zawierało przynajmniej jeden znak graficzny związany z socjoemocjonalnym wyrażaniem wiadomości². Biorąc pod uwagę rok przeprowadzenia przywołanego powyższego badania i fakt, że społeczność w tamtym czasie nie posługiwała się portalami społecznościowymi, należy wnioskować, że częstotliwość stosowania znaków graficznych wzrosła od tamtej pory. Dowodzi tego fakt, że znaki graficzne rozszerzyły swoją ofertę do symboli kreatywnych zawierających obrazki.

Używanie znaków graficznych w komunikatach jest ściśle związane z komunikacją. Korzystanie z Internetu może być związane z określonymi predyspozycjami jednostki w zakresie komunikacji. Na przykład wyniki badań Wolskiego dotyczących funkcjonowania młodzieży w Internecie w kontekście zachowań komunikacyjnych w świecie realnym pokazały pozytywny związek między empatią a częstością korzystania z serwisów społecznościowych. Wykazały także pozytywny związek między płynnością komunikacyjną, czyli łatwością dobierania słów, wypowiedzania się, a korzystaniem z komunikatorów³. W nawiązaniu do przytoczonych wyników można wnioskować, że wraz z poziomem emocjonalności jednostki rośnie potrzeba komunikowania się, a zatem realizacja celu poznawczego, emocjonalnego i motywacyjnego nadawcy względem odbiorcy. Jak powszechnie wiadomo, aspekt emocjonalny w komunikacji wirtualnej można osiągnąć za pomocą stosowanych w niej emotikonów.

Na podstawie przywołanych wyników badań można zauważyć istnienie związku między komunikacją medialną a życiem realnym. Zdolności komunikacyjne wpływają na preferencje korzystania z możliwości Internetu, a zatem, by mówić o funkcjach emotikonów, należy odnosić się do komunikacji niewirtualnej. Potrzeba uproszczenia komunikatu werbalnego w mediach stworzyła znaki graficzne, które dały początek rozwojowi emotikonów.

Komunikacyjna i emocjonalna funkcja emotikonów

Komunikacja ma charakter społeczny, dlatego proces nadawania i odbierania informacji ma charakter relacyjny, a zatem nadawanemu komunikatowi towarzyszy sprzężenie zwrotne pomiędzy odbiorcą a nadawcą. Co więcej, w komunikacji obok charakteru relacyjnego wymieniany jest także charakter transakcyjny, w myśl którego ludzie zmieniają się pod wpływem komunikowania się⁴. W podstawowym modelu komunikacji zwraca się uwagę na to, że niezależnie od wyboru kanału (wzrokowego, słuchowego czy dotykowego) w przekazywanej wiadomości mogą pojawić się szumy, które będą zniekształcać komunikat. W rezultacie nadana wiadomość może być błędnie odczytana. Skuteczna komunikacja pozwala zatem skoordynować procesy poznawcze, emocjonalne i motywacyjne u nadawcy i u odbiorcy⁵. Taka interpretacja podkreśla relacyjny charakter komunikacji, gdyż jakość komunikatu zależy od sposobu nadawania treści oraz od jej odbioru. Model ten podkreśla wagę aspektu

² P. Wallace, *Psychologia Internetu*, Rebis, Poznań 2001, s. 28–29.

³ K. Wolski, *Preferowane style komunikowania się młodzieży a specyfika korzystania z Internetu* [w:] *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, WAM, Kraków 2009, s. 154.

⁴ J. Stewart, *Wprowadzenie do komunikacji interpersonalnej* [w:] *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, red. J. Stewart, PWN, Warszawa 2014, s. 36–38

⁵ A. Falkowski, T. Maruszewski, E. Nęcka, *Procesy poznawcze* [w:] *Psychologia akademicka*, t. 1, red. J. Strelau., D. Doliński, GWP, Gdańsk 2010, s. 501–508.

emocjonalnego komunikatu. Należy podkreślić, że wspomniane zniekształcenia wynikają często z błędnie sformułowanego komunikatu. Nadawca, formułując komunikat, zakłada, że odbiorca myśli w ten sam sposób. Ponadto błędy komunikacyjne mogą wywoływać konflikty, co wpływa na treść emocji. Wydaje się, że emotikony mają funkcję emocjonalną, co może pomagać w formułowaniu wiadomości podczas korzystania z mediów. Pojawiają się zatem pytania: Czy emotikony są odzwierciedleniem emocji? Czy symbole wirtualne nawiązują do podstawowych emocji?

Wywoływana emocja ma zazwyczaj określony kontekst sytuacyjny, na co wskazuje Paul Ekman. Konkretna emocja ma wspólne, niezmiennie elementy dla jednostek żyjących w różnych kulturach. Właściwością emocji jest również zdolność do szybkiej zmiany stanu emocjonalnego (według Paula Ekmana są to sekundy). Istotne dla emocji jest to, że pojawia się w wyniku automatycznej i nieświadomej oceny sytuacji wraz ze zmianą fizjologiczną i mimiczną, czyli ma to charakter mimowolny, niezależny od woli człowieka⁶. Zgodnie z rezultatami wspomnianego badacza i jego współpracowników ludzie na całym świecie mogą rozpoznawać co najmniej siedem podstawowych emocji (smutek, strach, złość, wstęś, pogardę, radość i zaskoczenie). Ekspresja emocji pozwala komunikować się z ludźmi oraz generować interakcje społeczne⁷. Rola mimiki w wyrażaniu emocji ma znaczenie w mowie niewerbalnej, w kontaktach „twarzą w twarz”. W komunikacji medialnej emotikony wypełniają lukę mowy bez słów. Porównując wyrażanie emocji podstawowych ze znakami graficznym, można znaleźć wśród emotikonów te, które związane są z emocjami podstawowymi Ekmana. Aspekt wizualny pozwala stwierdzić, że emotikony mogą być używane jako komunikacja niewerbalna. Natomiast porównując znaczenie emocji w życiu realnym, na przykład automatyczne używanie emotikonów, trudno jest w ogóle utożsamiać świadome wybieranie znaków graficznych z fizjologiczną reakcją organizmu. Emocjonalny charakter emotikonów podkreślają wyniki badań. Derks⁸ wykazał, że emotikony są częściej używane w kontekście społeczno-emocjonalnym niż w orientacji zadaniowej. Inne badanie pokazało, że nastrój odbiorcy związany był z otrzymanym znakiem graficznym⁹. Nastrój był mniej pozytywny, gdy w dialogu zawarty był negatywny znak, a nie pozytywny¹⁰.

Inną funkcją emotikonów jest wyjaśnianie znaczenia treści wiadomości. Wyniki badania Derksa pokazały, że uśmiechnięty emotikon może zmniejszać dwuznaczność wypowiedzi¹¹. Inne badanie¹² wykazało różnice istotne statystycznie w odbiorze wiadomości o tej samej treści bez symboli emotikonów i z użyciem emotikonów zgodnych z treścią wiadomości oraz o przeciwnym znaczeniu. Badanie dotyczyło 1307 wiadomości, z których 46 była

⁶ P. Ekman, *Wszystkie emocje są podstawowe* [w:] *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R. J. Davidson., GWP, Gdańsk 1998, s. 20–25.

⁷ P. G. Zimbardo, R. L. Johnson, V. McCann, *Psychologia. Kluczowe koncepcje*, PWN, Warszawa 2010, s. 30–31.

⁸ D. Derks, A. E. R. Bos, J. Grumbkow, *Emoticons in computer – mediated communication: social motives and social context*, „CyberPsychology and Behavior” 2008, t. 11, nr 1, s. 101.

⁹ T. Ganster, S. C. Eimler, N. C. Kramer, *Some same but different!? The differential influence of smiles and emoticons on person perception*, „CyberPsychology, Behavior and Social Networking” 2012, t. 15, nr 4, s. 226–229.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem, s. 226.

¹² Lo Shao-Kang, *The nonverbal communications functions of emoticons in computer – mediated Communications*, „Cyberpsychology and Behavior” 2008, t. 11, nr 5, s. 597.

bez użycia emotikonów, a pozostałe z różnymi emotikonami. Istnieją różnice istotne statystycznie pomiędzy odbiorem tekstu czystego a zastosowanymi emotikonami w wiadomości o tej samej treści. W sytuacji użycia znaków o przeciwnym znaczeniu do treści zaobserwowano, że komunikat odbierany jest niezgodnie z intencją nadawcy¹³. Ponadto emotikony dają możliwość podkreślania bliskości relacji z danym człowiekiem. Wyniki holenderskiego badania¹⁴ wykazały, że badani używali więcej emotikonów w komunikacji z dobrym przyjacielem niż obcym człowiekiem¹⁵.

Wyniki przedstawionych badań oraz obserwacja codziennego stosowania emotikonów doprowadziły do przeprowadzenia własnego badania rynku ich użytkowników w wersji eksploracyjnej w celu odpowiedzi na pytania o to, jak wygląda sytuacja używania emotikonów wśród polskich użytkowników, jaką funkcję spełniają emotikony w komunikacji medialnej oraz jakie jest znaczenie podstawowych emotikonów.

Opis metody i próby badanych

W badaniu wzięło udział 155 osób, jednak dalszej analizie poddano jedynie wypowiedzi 142 osób ze względu na występujące braki odpowiedzi na pytania otwarte. Wypowiedzi 7 osób zostały odrzucone. Osoby uczestniczące w grupie badanych odpowiadały na pytania internetowo. Wiek respondentów to 20–30 lat. Badanie obejmowało 7 pytań zamkniętych z kafeterią do wyboru oraz 3 pytania otwarte. Pytania otwarte analizowane były w sposób jakościowy. Uzyskane odpowiedzi z pytań otwartych przeanalizowano pod kątem występowania w nich podobieństw. Na tej podstawie opracowano na potrzeby analiz własne kategorie, a następnie sklasyfikowano według ustalonego klucza kategoryzacyjnego. W rezultacie ustalono liczbę odpowiedzi dla każdej z kategorii.

Wyniki badań własnych

Analiza ilościowa otrzymanych wyników pozwala stwierdzić, że wszystkie badane osoby ($n = 142$) używają znaków graficznych w postaci emotikonów. Ponad 40% (43%) ankietowanych znaki te wysyła bardzo często, ponad 30% (32,4%) korzysta z nich często. Niespełna 2% (1,4%) badanych wysyła je bardzo rzadko i niewiele więcej rzadko (2,1%). Prawie 10% (9,9%) wykorzystuje je czasami i ponad 11% (11,3%) zawsze. Dominującym urządzeniem, z którego wysyłane są emotikony, jest telefon komórkowy (89,4%). W 69% wykorzystywany jest w tym celu komputer, a zaledwie w 7,7% – tablet. Odbiorcami wysyłanych znaków graficznych¹⁶ w grupie badanych osób najczęściej są, według deklaracji respondentów, przyjaciele i znajomi (78,9%). Ponad 15% (15,5%) adresatów to partner/partnerka, niespełna 5% (4,9%) to członkowie rodziny. W 0,7% wskazano na opcję „inne”. Porównując te odpowiedzi z wynikami kolejnego pytania o to, kto jest nadawcą emotikonów, dostrzegamy zbliżone

¹³ Ibidem.

¹⁴ D. Derks et al., op. cit.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Znak graficzny w kontekście emotikonów składa się ze stosowanych znaków interpunkcyjnych. Emotikony stanowią elementy SYMBOLICZNE.

wskazania. 53,5% badanych deklaruje, że otrzymuje znaki graficzne bardzo często. Prawie 34% (33,8%) dostaje je często, 7% ankietowanych – zawsze, a 5,6% – czasami. 81% badanych najczęściej otrzymuje znaki graficzne od przyjaciół i znajomych. Nadawcą emotikonów w 14,1% jest partner/partnerka, 4,2%, – członkowie rodziny, 0,7% wszystkich wskazań stanowi odpowiedź „inne”. Ponad połowa ankietowanych (61%) korzysta ze znaków graficznych poza urządzeniami medialnymi.

Pytania otwarte zawarte w przeprowadzonym badaniu dotyczyły funkcji używania emotikonów oraz interpretacji podstawowych znaków interpunkcyjnych ułożonych w zbiory tworzące symbole emotikonów: :) oraz :(. Przeprowadzona analiza pokazuje, że według osób badanych emotikony mają funkcję emocjonalną w wypowiedzi (90 wskazań). Powtarzającymi się odpowiedziami związanymi z motywacją do korzystania ze znaków graficznych jest „nadanie sensu wypowiedzi” (7 wskazań) lub jej zrozumienie (11 wskazań), a także „podkreślenie lub dopełnienie wypowiedzi” (15 wskazań). Pozostałe wskazania badanych można zakwalifikować do obszaru atrakcyjności emotikonów (21 wskazań), na przykład: „urozmaicenie rozmowy”, „nadanie luźnego, zabawnego charakteru”, „odpowiadanie w przyjazny sposób”. Inne odpowiedzi respondentów mogą wskazywać na funkcję ułatwiania konwersacji (9 wskazań) na przykład poprzez „wyrażanie słów”, „stosowanie skrótów myślowych”, „szybki przekaz informacji”. Zdarzyła się też odpowiedź świadcząca o podkreślanu więzi z adresatem poprzez używanie emotikonów.

Popularny znak – :) najczęściej oznaczał „uśmiech” (82), jednak część badanych (11) definiowała to określenie różnymi przymiotnikami, takimi jak: „ironiczny” (4), „nieprzesadzony” (2), „fałszywy” (1), „lekki” (3) czy „zachęcający” (1). Wśród powtarzających się odpowiedzi w znaczącym stopniu można wyróżnić „zadowolenie” (27), „radość” (25) czy „pozytywne nastawienie” (8). Inne odpowiedzi były związane z określeniem tego znaku jako „wesołej miny” (2), „uśmiechniętej buźki” (1), „czegoś pozytywnego” (1), stwierdzenia „by czegoś nie brać na serio” (1), „aprobaty” (2), „miłego stosunku do kogoś” (5), a nawet „sarkazmu” (3). Na uwagę zasługują również inne wartości, poza „radością” (25) czy „szczęściem” (1), dotyczące „uprzejmości” (4), „wdzięczności” (1) czy „pocieszenia” (1).

Kolejny symbol – :(w 112 wskazaniach respondentów interpretowany był jako „smutek”. Pojawiły się też takie określenia tego stanu jak „lekki” (2), „chwilowy” (1), „udawany” (1) czy zdrobnienie „smuteczek” (2). 12 badanych zdefiniowało ten znak jako „niezadowolenie”, a 10 nazwało to „smutną miną lub twarzą”. W 7 przypadkach emotikon ten wyrażał „żal”, w 5 – „przykrość” oraz w 5 odpowiedziach pojawił się „zawód”. Ponadto znak – :(wyrażał „coś smutnego” (2), „nieprzyjemnego” (1), „problem” (1), „złe samopoczucie” (1), „negatywną wypowiedź” (1), „współczucie” (1), „negatywne emocje” (1), „nieporadność” (1), „przeprosiny” (1), „zatraskanie” (1), niezadowolenie (7), słowo „niestety” (1).

W świetle uzyskanych wyników badania eksploracyjnego można stwierdzić, że przesyłanie emotikonów wśród polskiej próby jest bardzo popularne. Można zauważyć podobieństwo pomiędzy otrzymywaniem i wysyłaniem znaków graficznych w zakresie czasowym i relacyjnym. 43% ankietowanych emotikony wysyła często, a w 33,8% przypadków otrzymuje je często. W 78,9% adresatami są przyjaciele i znajomi osób badanych, a w 81% ankietowani otrzymują emotikony od przyjaciół i znajomych. Cel stosowania emotikonów w zdecydowanej większości dotyczy aspektu emocjonalnego (90 wskazań), na co wskazywali wcześniej badacze¹⁷. Analizując odpowiedzi definiujące podstawowe emotikony, można zauważyć,

¹⁷ G. Derks et al., op. cit.; T. Ganster et al., op. cit.

że symbol – :) jest bardziej wieloznaczny niż – :(. Drugi element wskazuje na nieprzyjemne uczucia, wiadomości, doznania, oczywiście w różnym natężeniu dla badanych, na przykład „żał” (7 wskazań) vs „smuteczek” (2 wskazania), jednak odpowiedzi dotyczą głównie jednego obszaru uczuć. Z kolei znak – :) według badanych nie jest związany tylko z jednym obszarem emocji, bowiem nawet określenie uśmiechu kryje za sobą różne odcienie.

Podsumowanie

Stosowanie emotikonów może poprawiać komunikację poprzez media, na co wskazują badania oraz badanie eksploracyjne określające motywację do stosowania znaków graficznych. Niepokojący jest wynik wskazujący na to, że ponad 50% (61%) badanych korzysta z emotikonów poza urządzeniami medialnymi (np. na pocztówkach, ręcznie pisanych kartkach). Oznacza to, że badani częściej w pisemnych wypowiedziach stosują emotikony niż formę komunikatu „ja” (np. czuję radość itd.). Biorąc pod uwagę wieloznaczną interpretację podstawowych symboli emotikonów wśród badanych, można przewidywać, że choć uzupełniają one wiadomość i nadają jej charakter emocjonalny, mogą powodować niezrozumienie wypowiedzi. Przykładem odzwierciedlającym ten błąd komunikacyjny w świecie niewirtualnym jest sytuacja, gdy nadawca stosuje komunikat niewerbalny, sprzeczny z komunikatem werbalnym. W przestrzeni wirtualnej ten sam symbol dla odbiorcy może znaczyć coś zupełnie innego.

Istotne są umiejętności komunikacyjne zarówno w życiu realnym, jak i wirtualnym, które mogą zależeć od predyspozycji i cech osobowości. Jeśli osoby decydują się na korzystanie z określonych form komunikowania się w sieci, to być może istnieje pewna prawidłowość komunikowania się *on-line* w zakresie używania emotikonów w odniesieniu do cech osobowości. Rezultaty badania wskazują na rozbieżności interpretacyjne podstawowych znaków graficznych. Wyniki te mogą być użyteczne w stworzeniu planu eksperymentalnego manipulującego ilością i wizerunkami emotikonów. Wiedząc, że używanie znaków motywowane jest emocjonalnie, w przyszłości warto zweryfikować, która strona (nadawca vs odbiorca) doświadcza prezentowanych emocji. Wyniki określające preferencje badanych w kontekście korzystania z Internetu pokazują jedynie ilościowy charakter, ale nie wskazują na zależności pomiędzy życiem realnym i *on-line*. Eksploracja nie weryfikowała cech temperamentalnych uczestników badania, nieznana jest także liczba godzin spędzanych podczas korzystania z urządzeń medialnych. Takie dane mogłyby stanowić podstawę do zbudowania planu eksperymentalnego. Istotne jest też, czy częściej życie realne tworzy obrazy wirtualnego świata, czy obraz wirtualny buduje rzeczywistość. Najlepszym przykładem jest stworzenie wizerunku dinozaurów. Żaden człowiek nie widział tego gatunku, a niemal każdy zapoznał się z wyglądem dinozaura. Czy jedynie odkryte kości pozwalają wygenerować wizerunek dinozaura, by powstał film? Potrzeba zapełnienia luki komunikacji niewerbalnej w mediach stworzyła emotikony (życie realne – życie wirtualne). Obecnie emotikony „wychodzą” z życia wirtualnego do realnego, zapełniając sklepowe półki emotikonowymi gadżetami. Pomimo obserwowalnej popularności różnych symboli emotikonów w literaturze przedmiotu podkreśla się stosowanie jedynie uśmiechu przedstawianego za pomocą znaków interpunkcyjnych, które czasami sprowadza się jedynie do ilości nawiasów wyrażających poziom zadowolenia, np.))))))¹⁸.

¹⁸ B. Kotowski, *Popkulturowy All inclusive. Socjologiczno-antropologiczny szkic o szczęściu*, Warszawa 2017, s. 162–165.

O popularności znaków graficznych może świadczyć pojawienie się ich w codzienności w postaci produktów użytkowych z wizerunkami emotikonów, potocznego określenia językowego „buźka” jako pozdrowienie, podziękowanie, pożegnanie, a przede wszystkim powszechność ich stosowania w komunikacji medialnej, co pokazują wyniki badania eksploracyjnego.

Bibliografia

- Derks D., Bos A.E.R., Grumbkow J., *Emoticons in computer – mediated communication: social motives and social context*, „CyberPsychology and Behavior” 2008, t. 11, nr 1.
- Ekman P., *Wszystkie emocje są podstawowe* [w:] *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman., R.J. Davidson., GWP, Gdańsk 1998, s. 20–25.
- Falkowski A., Maruszewski T., Nęcka E., *Procesy poznawcze* [w:] *Psychologia akademicka*, t. I, red. J. Strelau., D. Doliński, GWP, Gdańsk 2010, s. 501–508.
- Ganster T., Eimler S.C., Kramer N.C., *Some same but different!? The differential influence of smiles and emoticons on person perception*, „CyberPsychology, Behavior and Social Networking” 2012, t. 15, nr 4, s. 226–229.
- Kotowski B., *Popkulturowy All inclusive. Socjologiczno-antropologiczny szkic o szczęściu*, Warszawa 2017, s. 162–165.
- Pacholski M., Słaboń A., *Słownik pojęć socjologicznych*, Wyd. AE, Kraków 1997.
- Shao-Kang Lo, *The nonverbal communications functions of emoticons in computer – mediated Communications*, *Cyberpsychology and Behavior* 2008, t. 11, nr 5.
- Stewart J., *Wprowadzenie do komunikacji interpersonalnej* [w:] *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, red. J. Stewart, PWN, Warszawa 2014, s. 36–38.
- Wallace P., *Psychologia Internetu*, Rebis, Poznań 2001, s. 28–29.
- Wolski K., *Preferowane style komunikowania się młodzieży a specyfika korzystania z Internetu* [w:] *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, WAM, Kraków 2009.
- Zimbardo P.G., Johnson R.L., McCann V., *Psychologia. kluczowe koncepcje*, PWN, Warszawa 2010.

SUMMARY

Aleksandra Różańska

The culture of using graphic signs in Internet communication. The function of emoticons from the social and psychological perspectives

The presented results concern the use of emoticons in media by people aged 20 to 30. The aim of the research was to investigate how emoticons are employed by Polish users, what their function in media communication is, and what the meaning of basic emoticons is. The research, consisting of 10 questions, was conducted via the Internet and included 155 respondents. The results indicate that emoticons are popular among this group, they have a dominant function of expressing emotions and are interpreted

in various ways. The results can be useful in future research concerning the use of emoticons in communication.

Key words: Communication in the media, emoticons, emotions.

Data wpływu artykułu: 09.08.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 05.03.2018 r.

Małgorzata Kozłowska

Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: mkozłowska.surdolog@interia.pl

Anita Famuła-Jurczak

Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: afamuła.jurczak@gmail.com

Grzegorz Hryniewicz

Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: grzegorz.hryniewicz@wp.pl

Dziecięcy mutyzm wybiórczy – studium przypadku

STRESZCZENIE

Komunikacja jest jednym z najważniejszych czynników warunkujących funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie. Celem artykułu jest zaprezentowanie mutyzmu jako jednej z form zaburzeń komunikacyjnych. W tekście przybliżona zostanie problematyka mutyzmu, podane będą jego rodzaje. Na tle założeń teoretycznych dokonana będzie analiza przypadku chłopca, u którego zdiagnozowano mutyzm. Indywidualny przypadek badanego dziecka będzie stanowił podstawę do dyskusji na temat czynników warunkujących wystąpienie mutyzmu.

Słowa kluczowe: rozwój, wychowanie, komunikacja, mutyzm, rodzina.

Wprowadzenie

Funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie jest nierozzerwalnie związane z koniecznością komunikowania się z innymi osobami. W komunikacji społecznej – jak uważa A. Piotrowski¹ – niezbędne są takie kompetencje jak: socjolingwistyczna, komunikatywna oraz interaktywna. W niniejszym artykule skoncentrujemy się wyłącznie na kompetencji interaktywnej, która uwzględnia społeczny i kulturowy kontekst komunikowania się człowieka. W środowisku, w którym funkcjonujemy na co dzień, dostarczane są nam doświadczenia sprzyjające rozwojowi mowy i budujące kompetencje konieczne do wymiany informacji. Rozwój mowy dziecka uzależniony jest od osiągnięcia przez nie gotowości do mówienia, jak również od stymulujących bodźców płynących ze środowiska². Dziecko uczy się języka w określonym

¹ A. Piotrowski, *O pojęciu kompetencji komunikatywnej* [w:] *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, red. A. Schaff, Wrocław 1980, s. 91–109.

² Zob. szerzej: H.R. Schafer, *Rozwój społeczny. Dzieciństwo i młodość*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.

środowisku, aby bez najmniejszych problemów móc komunikować swoje potrzeby, wyrażać swoje emocje czy też nawiązywać relacje interpersonalne. Komunikowanie się jest ważnym procesem w przypadku nawiązywania przez dziecko relacji, nie tylko z bliskimi dorosłymi, ale także z rówieśnikami. R. Havighursta³ uważa, że wchodzenie przez dziecko w grupę rówieśników jest jednym z ważniejszych zadań rozwojowych. Według B. Bernsteina⁴ dziecko uczy się określonych kodów językowych, które pozwalają mu na takie zachowania werbalne, które są społecznie pożądane. Jednak zdarzają się sytuacje, które zaburzają proces komunikacji u dziecka.

W niniejszym artykule zamierzamy skoncentrować się na mutyzmie jako jednym z przykładów zaburzeń komunikacji. W tekście postaramy się przybliżyć zjawisko mutyzmu, wskazać na jego przyczyny, objawy. Następnie zaprezentowana zostanie sytuacja chłopca, u którego aktualnie rozpoznano mutyzm. Analiza przypadku będzie zawierała informacje uzyskane z wywiadu z matką, jak również dane zebrane na podstawie analizy dokumentów. Całość zakończona będzie dyskusją odwołującą się do dotychczasowych badań na temat mutyzmu.

Mutyzm – przybliżenie kategorii pojęciowej

Pierwsze przypadki mutyzmu zostały opisane w latach trzydziestych XX wieku⁵. N. Rettowa wskazuje, że o mutyzmie mówimy wówczas, gdy „osobnik przy zachowaniu nienaruszalności organów ekspresji – milczy, chociaż poprzednio posługiwał się już mową”⁶. A. Herzyk natomiast definiuje mutyzm jako brak lub ograniczenie mówienia przy jednoczesnym zachowaniu rozumienia mowy. W tym ujęciu także zaznacza się, że mutyzm może występować u jednostek, u których jest sprawny aparat mowny zarówno w części centralnej, jak i obwodowej⁷.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się: mutyzm całkowity, gdy jednostka wcale nie mówi, oraz mutyzm wybiórczy, gdy jednostka nie nawiązuje kontaktu werbalnego w określonych sytuacjach⁸. W przypadku mutyzmu wybiórczego zahamowanie mowy może mieć charakter symbiotyczny, który występuje w przypadku silnej więzi dziecka z rodzicami. Mutyzm wybiórczy może mieć charakter fobiczny. W tym przypadku dziecko obawia się własnego głosu lub też przeżywa natręctwa. Przyczyną mutyzmu mogą być także przeżycia traumatyczne i wówczas mówimy o mutyzmie reaktywnym. Istnieją także sytuacje, w których dziecko nie mówi, a milczenie jest manifestacją wrogości⁹.

³ Szerzej na temat zadań rozwojowych R. Havighursta: M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa, *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 1., Wyd. PWN, Warszawa 2004.

⁴ B. Bernstein, *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia* [w:] *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa 1980.

⁵ N. Reuttowa, *Z zagadnień dziecięcego mutyzmu*, „Logopedia” 1971, nr 10.

⁶ Ibidem, s. 47.

⁷ A. Herzyk, *Afazja i mutyzm dziecięcy. Wybrane zagadnienia diagnozy i terapii*, PFZM, Lublin 1992, s. 56.

⁸ Zob. A. Skoczek, *Mutyzm. Zagadnienia teorii i praktyki*, WAM, Kraków 2017.

⁹ Zob. Z. Tarkowski, *Mutyzm psychogenny* [w:] *Patologia mowy*, red. Z. Tarkowski, Harmonia, Gdańsk 2017.

O mutyzmie możemy powiedzieć wtedy, gdy zaburzenie występuje i utrzymuje się przez co najmniej miesiąc, przy czym nie może to być pierwszy miesiąc uczęszczania do placówki edukacyjnej, Ponadto, dokonując diagnozy mutyzmu, należy uwzględnić następujące fakty:

- dziecko rozumie mowę,
- potwierdzona jest niemożność mówienia w specyficznych sytuacjach, w których oczekuje się od dziecka mówienia przy jednoczesnym potwierdzeniu mówienia w innych sytuacjach,
- niemówienie przekracza 4 tygodnie,
- wyeliminowane zostały zaburzenia rozwoju dziecka¹⁰.

Odkąd stwierdzono pierwsze przypadki mutyzmu, nieustannie podejmowane są próby opisanego jego etiologii. Niektórzy badacze sądzą, że mutyzm ma swoje podłoże w czynnikach natury psychicznej i środowiskowej. Zdaniem A. Herzyk zniesienie komunikacji werbalnej u dziecka może być spowodowane następującymi czynnikami:

- silne przeżycia lękowe,
- długotrwałe sytuacje stresowe,
- długotrwałe, bolesne przeżycia (alkoholizm rodzica, konflikty),
- sytuacje patogenne,
- utrata bliskiej osoby,
- upokorzenia, uderzenia w godność dziecka,
- nadmiar zakazów,
- drastyczne poniżanie przez rodziców,
- etykietowanie,
- zamykanie – izolowanie dziecka,
- deprivacja potrzeb psychicznych,
- nieprawidłowa struktura rodziny,
- uczucie odrzucenia przez rodziców¹¹.

Mutyzm wybiórczy został ujęty w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób (ICD-10). Mutyzm (F94.0) zaliczono do zaburzeń funkcjonowania społecznego, które najczęściej rozpoczynają się w dzieciństwie lub w wieku młodzieńczym. Kryteria diagnostyczne mutyzmu wybiórczego odnajdujemy również w klasyfikacji zaburzeń psychicznych Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego DSM V (18 maja 2013)¹².

Jak zaznacza M. Bystrzanowska¹³, w Polsce nie ma badań na temat częstości występowania mutyzmu selektywnego, badań ukazujących rodzaje zaburzeń towarzyszących mutyzmowi. Autorka przeprowadziła badania, wykorzystując zamkniętą grupę facebookową i na podstawie uzyskanych wyników stwierdziła, że u dzieci z mutyzmem wybiórczym między innymi obserwuje się trudności w zakresie wybiórczości z miejscem oraz rodzajem spożywanych pokarmów, pojawia się także wada wymowy.

Wspomniano wcześniej, że mutyzm wybiórczy może być spowodowany sytuacjami traumatycznymi. Według definicji traumy zawartej w *Diagnostycznym i statystycznym podręczniku*

¹⁰ Zob. szerzej: A. Herzyk, op. cit.

¹¹ Ibidem, s. 30.

¹² Szerzej na temat diagnozy i klasyfikacji: *Kryteria diagnostyczne z DSM-5*, tłum. S. P. Krawczyk, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015.

¹³ M. Bystrzanowska, *Mutyzm wybiórczy. Poradnik dla rodziców, nauczycieli i specjalistów*, Impuls, Kraków 2017, s. 154.

zaburzeń umysłowych, oznacza ona: „[...] bezpośrednie i osobiste doświadczenie zdarzenia, które wiąże się ze śmiercią albo z poważnymi obrażeniami, lub z groźbą śmierci albo poważnych obrażeń, lub z innym zagrożeniem dla integralności fizycznej danej osoby; z byciem świadkiem śmierci, obrażeń albo zagrożenia integralności fizycznej innej osoby, lub z wiadomością o nagłej lub gwałtownej śmierci albo o poważnych obrażeniach lub o zagrożeniu śmiercią, albo z poważnymi obrażeniami, których doświadczył członek rodziny lub inna bliska osoba (Kryterium A1). Reakcja danej osoby na to zdarzenie musi się wiązać z silnym strachem, poczuciem bezradności lub przerażeniem (w przypadku dzieci musi wiązać się z dezorganizacją zachowania lub pobudzeniem) (Kryterium A2)”¹⁴. Przywołanie powyższej definicji jest szczególnie istotne z uwagi na zaprezentowany przypadek chłopca z mutyzmem.

Reasumując, mutyzm można określić jako odmowę mówienia pomimo formułowania wcześniej komunikatów werbalnych. Trudno jednoznacznie wskazać na przyczynę występowania tego problemu komunikacyjnego, jednak podkreśla się, że może być ono wywołane różnorodnymi czynnikami. Mutyzm pojawia się najczęściej około trzeciego roku życia dziecka. Najważniejsza jest bardzo szybka diagnoza i terapia, gdyż dzięki wczesnej interwencji można przyczynić się do poprawy funkcjonowania dziecka¹⁵.

Historia życia Tomka – wywiad z matką

Chłopiec urodził się w marcu 2005 roku. Matka chłopca (obecnie 37-letnia kobieta) posiada wykształcenie wyższe, inżynierskie. Pracuje w swoim zawodzie. Ojciec ma 43 lata. Jest informatykiem, prowadzi własną firmę. Tomek jest najstarszym z trójki dzieci (brat – trzy lata młodszy, siostra – 9 lat młodsza).

Szczegółowa charakterystyka przebiegu rozwoju badanego dziecka

Ciąża przebiegała bez komplikacji. Z uwagi na przedłużającą się akcję porodową podjęto decyzję o rozwiązaniu ciąży poprzez cesarskie cięcie. U noworodka stwierdzono brak oddechu i umieszczono go w inkubatorze na pół godziny, następnie trafił na salę i przebywał z matką. Noworodek karmiony był naturalnie.

Rozwój psychomotoryczny przebiegał prawidłowo. Dziecko nie chorowało. Przez pierwsze półtora roku życia chłopiec przebywał pod opieką matki. Tomek w pierwszym roku swojego życia uległ mocnemu poparzeniu. Jednak – jak twierdzi matka – pomimo tego trudnego dla niego przeżycia rozwój chłopca przebiegał bez najmniejszych zakłóceń. Rozwój mowy przebiegał prawidłowo. Dziecko w wieku osiemnastu miesięcy mówiło, budując zdania, np. „Mama, daj mi chlebek”. Chłopiec wypowiadał się w obecności różnych osób: babci, cioci, rodziny, znajomych. Rozmawiał również, będąc w sklepie, autobusie czy na placu zabaw. Jako trzyletnie dziecko rozpoczął naukę w przedszkolu. Matka zaznaczyła, że był to okres, w którym chłopiec zaczął porozumiewać się werbalnie wyłącznie z członkami najbliższej rodziny. W przedszkolu nie odzywał się do nikogo. Ze względu na brak kontaktu werbalnego chłopiec był badany w poradni psychologiczno-pedagogicznej.

¹⁴ DSM-IV-TR. American Psychiatric Association APA, 2000, s. 463.

¹⁵ Zob. szerzej: <http://www.mutyzm.org.pl/czym-jest-mutyzm/>, dostęp: 2.04.2018 r.

Tomek w wieku 7 lat rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Zmiana środowiska edukacyjnego chłopca nie wpłynęła na jego zachowania i kontakty werbalne utrzymywał i utrzymuje z najbliższą rodziną.

Matka chłopca wspomina, że nieformalnie dowiedziała się (już po zakończeniu przez Tomka nauki w przedszkolu), że w pierwszym dniu pobytu w placówce chłopiec został zastraszony i zamknięty w łazience. Trzeci rok życia chłopca to także moment, w którym na świat przyszedł jego młodszy brat. Półtora roku później wyjechała do sanatorium babcia chłopca, z którą był silnie związany emocjonalnie. Mama uznała, że to dobry moment, żeby zintensyfikować działania nakierowane na uzyskanie werbalnego kontaktu również poza rodziną. Podczas nieobecności babci skład osobowy rodziny uzupełniła ciocia (siostra mamy). Po tej zmianie Tomek przestał mówić również w domu. Słownie komunikował się z mamą i tatą tylko wtedy, gdy nie było cioci. Po 3 tygodniach wróciła babcia i chłopiec zareagował w ten sposób, że na 5 miesięcy zamilkł całkowicie. Nie rozmawiał z nikim. Dla rodziców był to najtrudniejszy czas w życiu. Mama myślała, że to rodzaj kary dla babci, ale czas mijał i nic się nie zmieniało. Rodzice szukali pomocy u psychologa, logopedy i terapeuty integracji sensorycznej. Logopeda sugerował badania w kierunku autyzmu, neurolog autyzm wykluczył. Tomek nie lubił zajęć, niechętnie na nie jeździł. Psycholog stwierdził, że chłopiec ma zaburzone poczucie hierarchii rodziny. Nie wie, kto jest ważniejszy, babcia czy mama. Po 5 miesiącach wizyt u różnych specjalistów w domu, podczas gry w karty, zaczął liczyć jeden, dwa, trzy, a potem mówić. Tak jakby Tomek docenił wysiłek mamy i zrozumiał, jak bardzo tęskni ona za rozmową, jak bardzo zależy jej na tym, żeby wiedzieć, co on czuje.

Organizacja i przebieg badań

Celem badań było rozpoznanie dotychczasowych doświadczeń rozwojowych dziecka z mutyzmem wybiórczym. Dlatego też sformułowano następujący problem badawczy: w jakim stopniu doświadczenia z dzieciństwa mogły wpłynąć na powstanie mutyzmu dziecięcego? W badaniach wykorzystano metodę analizy indywidualnego przypadku. Jak podają badacze, przeprowadzenie studium przypadku wymaga zastosowania „szeregu metod i technik szczegółowych, umożliwiających wszechstronne spojrzenie na badane zjawisko. Badanie takie obejmować powinno zarówno analizę objawową zaburzeń, jak i analizę ich przyczyn i mechanizmów, opartą na prześledzeniu czynników, które determinowały rozwój badanego w kolejnych stadiach”¹⁶. Jako technikę badawczą wykorzystano wywiad z matką, obserwację dziecka oraz analizę dokumentów.

Rozwój dziecka – analiza dokumentów specjalistów

Na podstawie opisu przygotowanego przez specjalistów pracujących w przedszkolu można stwierdzić, że od początku pobytu dziecka w placówce obserwowano trudności adaptacyjne, które obejmowały głównie brak kontaktu słownego z chłopcem oraz niechęć i lęk z jego strony wobec zaspokajania potrzeb fizjologicznych w przedszkolu. Z informacji zawartych

¹⁶ *Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1985.

w dokumentach wynika, że w przedszkolu chłopiec czuł się niepewnie, potrzebował dużo czasu do osiągnięcia poczucia bezpieczeństwa w grupie. Nie zaobserwowano problemów w relacjach rówieśniczych, gdyż koledzy od razu zaakceptowali Tomka. Brak mowy czynnej nie przeszkadzał dziecku w porozumiewaniu się z kolegami. Z czasem Tomek zaczął dobrze funkcjonować w grupie. Przestrzegał reguł i zasad. Rozumienie mowy prezentował na bardzo dobrym poziomie, pomimo tego, że nie rozmawiał z dziećmi ani z nauczycielami. Chętnie uczestniczył w zajęciach i zabawach, prawidłowo wykonywał wszystkie polecenia. Zaobserwowano, że ulubionym zajęciem dziecka była rytmika. Tomek odmawiał uczestniczenia w zajęciach indywidualnych z logopedą i psychologiem.

Ogólna sprawność fizyczna chłopca była bardzo dobra, a manualna i grafomotoryczna – powyżej normy wiekowej. Zasób pojęć był odpowiedni do wieku. W zachowaniu oraz w okazywaniu emocji był mało spontaniczny. Z wywiadu rodzicami wiadomo było, że dziecko rozmawia w domu. W marcu 2010 roku poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydała opinię, w której stwierdzono, że chłopiec został zgłoszony na konsultację psychologiczną z powodu wycofania się z aktywności werbalnej w grupie przedszkolnej, w sytuacjach nowych, w obecności osób trzecich. W domu chłopiec odzywał się do rodziców, a w przypadku obecności osób obcych odzywał się do rodziców w innym pokoju. Stwierdzono również symptomy nadwrażliwości dotykowej jak i fakt, że dziecko nie potrafiło podać przyczyn swojego milczenia.

Ponowna ocena sposobów funkcjonowania dziecka w grupie przedszkolnej, jego zachowania społeczno-emocjonalnego została dokonana we wrześniu 2011 roku przez logopedę i psychologa pracujących w tej placówce. Wynika z niej, że Tomek dobrze funkcjonował w grupie rówieśniczej, rozumiał wszystkie polecenia, stosował się do reguł i zasad, był zdyscyplinowany, prawidłowo przeprowadzał operacje myślowe. Rozumienie mowy i tekstu czytanego było bardzo dobre, jednakże w dalszym ciągu chłopiec nie odzywał się, nie wydawał żadnych dźwięków mowy. Zaobserwowano, że stosownie do sytuacji reagował prawidłowymi emocjami – śmiechem, zachwytem, niepewnością, zakłopotaniem, zadowoleniem. W sytuacjach społecznych dziecko zachowywało się różnorodnie, w zależności od nastroju, chętnie uczestniczyło w zajęciach lub się z nich wycofywało. Lubiło być chwalone, sukcesy sprzyjały jego aktywności. Dziecko podczas wyrażania emocji prezentowało ubogą mimikę twarzy. W sytuacjach zagrożenia, niepewności zaobserwowano u niego tiki nerwowe, np. mruganie powiekami, wzmoczone napięcie ciała – sztywność.

Określono Tomka jako dziecko z zachwianym poczuciem bezpieczeństwa, bez inwencji twórczych, niepewne, zahamowane. Zadania pisemne, rysunki dziecko wykonywało starannie i dokładnie. Zauważono jednak, że chłopiec naśladuje innych, odwzorowuje, np. taki rysunek, jaki wykonał kolega. W ocenie specjalistów mogło to świadczyć o niskiej samoocenie i niskim poczuciu własnej wartości. Logopeda i psycholog rekomendowały gruntowne przebadanie Tomka przez neurologa, psychiatrę i innych specjalistów w celu postawienia prawidłowej diagnozy i podjęcia koniecznej terapii. Ta sugestia wynikała z niepokoju o dalsze losy chłopca. Zalecano, aby działania były podjęte jak najszybciej, przed rozpoczęciem edukacji szkolnej.

Okres szkolny. W lipcu 2012 roku poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydała opinię w sprawie oceny gotowości szkolnej. Z tej opinii możemy dowiedzieć się, że Tomek pozostawał pod opieką poradni od 2009 roku. Powodem ówczesnego zgłoszenia było wycofanie się z aktywności werbalnej w grupie rówieśniczej. Podczas badania pedagogicznego uczeń nawiązał kontakt wzrokowy z osobą badającą, z powodu mutyzmu wybiórczego odpowiadał na zadawane pytania poprzez gest, mimikę lub zapisywał odpowiedzi. Pracował w dobrym tempie, prawidłowo koncentrował się na wykonywanych zadaniach. Oceniono,

że zasób wiedzy na temat najbliższego otoczenia społeczno-przyrodniczego, w tym nazwy zwierząt, roślin, dni tygodnia, pór roku, był na wysokim poziomie. Tomek potrafił opowiedzieć o swojej rodzinie, gdzie mieszka, co robią jego rodzice. Badanie funkcji słuchowo-językowych wskazało na prawidłowy przebieg rozpoznawania rymów i głosek, wydzielania głosek w wygłosie oraz analizy i syntezy głoskowej. Również zdolność rozpoznawania aliteracji, pomijanie głosek w wyrazie i tworzenie nowego słowa było na wysokim poziomie. Nie została sprawdzona płynność słowna semantyczna (szybkość automatycznego wydobywania nazw z pamięci długotrwałej). Na opisywanym etapie wspomniane funkcje sprzyjają nauce czytania i pisania. W obrębie funkcji wzrokowo-przestrzennych Tomek poradził sobie dobrze z układaniem różnych kompozycji z klocków, prawidłowo kopiował figury oraz rysował labirynty, co wskazywało, że koordynacja wzrokowo-ruchowa oraz analiza i synteza wzrokowa są na dobrym poziomie. Nieco słabiej wykonał testy sprawdzające zakres bezpośredniej pamięci wzrokowej i zdolności do spostrzegania istotnych braków w polu percepcyjnym. Prawidłowa była także orientacja w relacjach przestrzennych, w kierunkach i w schemacie ciała. Stwierdzono lateralizację jednostronną, prawostronną. Rozwój motoryki małej i sprawności grafomotorycznej przebiegał na lekko obniżonym poziomie. Zaobserwowano złą kierunkowość zapisu kresek. W przypadku prac graficznych zwrócono uwagę na zmienny nacisk kredki na kartkę, co w przyszłości mogłoby obniżyć jakość graficzną pisma i powodować ból ręki. W przypadku elementarnych wiadomości, umiejętności matematycznych chłopiec posługiwał się liczebnikami głównymi w zakresie dwunastu oraz poprawnie wykonywał przykłady dodawania w tym zakresie. Prawidłowe było również porównywanie równo- i różnolicznych zbiorów oraz posługiwanie się pojęciami: „tyle samo”, „więcej”, „mniej”. W wyniku badania logopedycznego, analizy dokumentacji oraz wywiadu z matką Tomka stwierdzono zaburzenia mowy o typie mutyzmu selektywnego. Przed rozpoczęciem badania ustalono z chłopcem kod gestów, przy pomocy którego nawiązana została współpraca. W zakresie mowy biernej stwierdzono również:

- dobre rozumienie poleceń – dziecko wykonało powierzone mu zadania, których instrukcje podane zostały w formie rozbudowanych poleceń;
- prawidłowe rozumienie stosunków przestrzennych oraz wyrażen przyimkowych (na, nad, pod, w, między, obok);
- funkcjonowanie myślenia przyczynowo-skutkowego na prawidłowym poziomie – Tomek dobrze poradził sobie z ułożeniem 6-elementowej historyjki obrazkowej o dość trudnej tematyce;
- test słuchowego różnicowania głosek chłopiec wykonał bezbłędnie, co świadczyło o prawidłowo rozwiniętym słuchu fonemowym, który sprzyja nauce czytania;
- chłopiec poradził sobie również z próbami badającymi percepcję wzrokowo-przestrzenną, co mogło pozytywnie oddziaływać na efekty w nauce pisania.

W zakresie komunikacji i mowy czynnej stwierdzono, że Tomek w sposób werbalny komunikuje się tylko z członkami najbliższej rodziny (mamą, tatą, bratem i babcią). W środowisku rodzinnym bywał radosny, gadatliwy, sam inicjował rozmowę, bawił się z bratem. Odczuwał jednak lęk przed mówieniem w obecności osób spoza najbliższego otoczenia. Mówienie wiązało się ze stresem, dlatego chłopiec, broniąc się przed nim, komunikował się za pomocą gestów, np. ruchu głową lub mrugnięciem powiek. Stwierdzono, że rozpoczęcie nauki w szkole, zmiana środowiska mogłyby być dla Tomka bardzo stresujące, co mogłoby pogłębić lęk przed mówieniem.

Reasumując wyniki przeprowadzonych badań (wraz z wywiadem), stwierdzono, że wia-

domości i umiejętności niezbędne do podjęcia nauki w klasie pierwszej chłopiec opanował stosownie do wieku.

Tomek rozpoczął naukę w klasie pierwszej wraz ze swoim kuzynem. Zmiana środowiska nie wpłynęła na zmianę komunikacji werbalnej chłopca. Tomasz nadal porozumiewał się słownie jedynie z członkami swojej najbliższej rodziny. Nauczyciele dostosowali się do wymagań i wskazówek poradni psychologiczno-pedagogicznej. Chłopiec pozostawał również pod opieką logopedy szkolnego. Podejmowane z wychowawcą rozmowy, współpraca rodziców z zespołem ds. integracji zaowocowały tym, że dziecko bardzo dobrze poczuło się w zespole klasowym. Nawiązało przyjaźnie, aktywnie włączało się w inicjatywy, zabawy, które nie wymagały wypowiedzi ustnych. Dzieci zdawały się nie zauważać faktu, że Tomek nie mówi. Dziecko całkowicie samodzielnie funkcjonowało w szkole. Radziło sobie nawet w tak ekstremalnej sytuacji jak dokonywanie zakupów w sklepiu szkolnym. Rodzice w międzyczasie sami podejmowali szereg inicjatyw związanych z terapią dziecka. Konsultowali syna z neurologiem, neurologopedą. Dostosowali się do sugestii o konieczności uczestniczenia w dogoterapii. Tomek niechętnie chodził na te zajęcia. Więc rodzice z nich zrezygnowali. Następnie rodzina rozpoczęła spotkania z psychologiem, który nawiązał dobry kontakt z dzieckiem. Po pewnym czasie jednak pani psycholog zmieniła miejsce zamieszkania, tym samym zakończono z nią współpracę. Chłopiec uczestniczył w spotkaniach z różnymi specjalistami, aż wreszcie trafił na kolejnego psychologa, który potrafił dotrzeć do niego. Kontakt niewerbalny przechodził kolejne stopnie ewaluacji. Obecnie Tomek porozumiewa się za pomocą instrumentów muzycznych. Teraz jest to flet. Nie jest to jeszcze przekaz werbalny, ale dźwięk powstaje z jego inicjatywy. Najpierw Tomasz grał w innym pomieszczeniu niż przebywała pani psycholog. Obecnie pracują już w tym samym gabinecie. Rodzice po kolejnych konsultacjach ze specjalistami i trochę (jak twierdzi mama) z własnej inicjatywy motywują Tomka do próby publicznego wypowiedzania się. Rozpoczęli od prozaicznej sytuacji, takiej jak dokonanie zakupu lodów podczas wakacyjnego wyjazdu. Opisana sytuacja sprawiła chłopcu ogromną trudność. Małymi krokami jednak tata doprowadził do tego, że Tomek mówi rodzicom w obecności sprzedawczynie, jakie lody by zjadł. Jest to możliwe tylko w takiej sytuacji, gdy przebywają w innym mieście lub gdy Tomek sprawdzi, że w okolicy nie ma nikogo znajomego. Na terenie szkoły, w obecności kolegów nadal nie rozmawia z rodzicami, ani z rodzeństwem (siostra urodziła się, gdy Tomek miał 9 lat). W domu chłopiec porozumiewa się werbalnie, swobodnie, żartuje, gra w kalambury, opowiada. Na prośbę szkolnego logopedy rodzice przygotowali nagranie z telefonu komórkowego. Słysząc na nim wesołą rozmowę, śmiechy i żarty. Tomek w obecności mamy, taty, brata i siostry bez skrępowania korzysta z uroków wolnej komunikacji.

Poradnia psychologiczno-pedagogiczna w październiku 2015 roku wydała opinię w sprawie dostosowania wymagań edukacyjnych, wynikających z programu nauczania, do indywidualnych potrzeb ucznia. U chłopca zdiagnozowano mutyzm wybiórczy. Tomek podczas badań nie nawiązał kontaktu werbalnego z osobami badającymi. Porozumiewał się za pomocą gestów oraz wypowiedzi pisemnych. Na podstawie badań w ten sposób przeprowadzonych stwierdzono, że możliwości intelektualne sprawdzane na materiale bezsłownym kształtują się na poziomie powyżej przeciętnym. Mocną stroną ucznia (przekraczającą normy wiekowe) była rozwinięta na wysokim poziomie wyobraźnia przestrzenna, która pozwalała na sprawne i efektywne wykonywanie zadań wymagających uważnej analizy i syntezy wzrokowej oraz koordynacji wzrokowo-ruchowej. Na poziomie powyżej przeciętnej funkcjonowało myślenie przyczynowo-skutkowe (umiejętność wnioskowania, planowania i przewidywania). Tomasz dysponował prawidłowym zasobem wiadomości z różnych dziedzin nauki szkolnej.

Adekwatnie do wieku pozostawała rozwinięta umiejętność uogólniania i wyszukiwania związków między pojęciami, co wskazywało na dobrze rozwinięte myślenie asocjacyjne. Uczeń ze względu na mutyzm wybiórczy nie podjął próby opartej na głośnym czytaniu. Bardzo dobrze poradził sobie z tekstem czytany po cichu. Tomek długo, uważnie pracował samodzielnie z tekstem, wracał do niego, w związku z czym wszystkie udzielone odpowiedzi były prawidłowe. Stwierdzono również umiejętność selekcjonowania i wyboru informacji, tych najistotniejszych, do odpowiedzi na zadane pytania. Wskazywało to na umiejętność uczenia się, zwłaszcza samodzielnego. Prawidłowo ukształtowana bezpośrednia pamięć słuchowa umożliwia mu zapisywanie dyktowanych treści bez powtórzeń. Analiza i synteza głoskowa wykształcone były prawidłowo. Sprawność grafomotoryczna była adekwatna do wieku. Zapis czytelny, mało estetyczny. Wiedza i umiejętności matematyczne kształtowały się na przeciętnym poziomie.

Dyskusja

Przypadek Tomka stanowił podstawę do refleksji nad występowaniem mutyzmu, a przede wszystkim do zastanowienia się nad znaczeniem mowy w naszym codziennym funkcjonowaniu.

Na podstawie wywiadu z matką oraz analizy dokumentów można powiedzieć, że Tomek jest chłopcem, którego rozwój intelektualny i fizyczny przebiega prawidłowo. Jednak na podstawie zebranych informacji można wskazać na pewne trudne dla funkcjonowania chłopca sytuacje. Chłopiec wykazywał prawidłowy rozwój mowy. Wspomniano wcześniej, że pojawienie się mutyzmu najczęściej ma miejsce około trzeciego roku życia dziecka. W okresie, kiedy chłopiec miał trzy lata, w jego życiu pojawiły się trudne sytuacje. Pierwszą było pojawienie się na świecie rodzeństwa. Zdaniem A. Adlera¹⁷ stanowisko każdego dziecka w rodzinie jest odrębne. Pojawienie się młodszego dziecka w rodzinie wiąże się z syndromem „detronizacji”. Starsze dziecko w różny sposób będzie reagowało na tę nową sytuację, sytuację, w której już nie jest najważniejszą osobą w rodzinie. Pomimo że rodzice przygotowują starsze dziecko na to, iż niebawem będzie miało rodzeństwo, to jednak u dziecka mogą pojawić się takie zachowania jak: wrogość wobec rodzeństwa, chęć zwrócenia na siebie uwagi ze strony rodziców czy też cofnięcie się nawyków fizjologicznych.

W wieku trzech lat Tomek poszedł do przedszkola. Jak wskazują liczne badania, adaptacja dziecka do warunków przedszkolnych zależy od wielu czynników¹⁸. Z wypowiedzi mamy wiadomo, że dziecko wykazywało konkretne czynności behawioralne wskazujące na to, że nie chce pozostać w placówce oświatowej (płacz, niechęć rozłączenia się z matką). Dzieci mogą podejmować różnorodne strategie adaptacyjne, czyli zachowania, które pozwolą im na przystosowanie się do środowiska przedszkolnego. Badacze problematyki adaptacji przedszkolnej¹⁹ wyróżnili cztery podstawowe strategie, takie jak: twórczą adap-

¹⁷ A. Adler, *Sens życia*, PWN, Warszawa 1986, s. 185–187.

¹⁸ Szerzej: A. Klim-Klimaszewska, *Adaptacja dziecka do środowiska przedszkolnego*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2006; J. Lubowiecka, *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2000.

¹⁹ A. Brzezińska, I. Brzezińska, *Společna psychologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Scholar Warszawa 2000; A. Klim-Klimaszewska, op. cit.

tację, powolne rozgrzewanie się, lęk i bierne przystosowanie się oraz bunt i rozzalenie. To, którą strategię wybierze dziecko, zależy od jego wieku, osobowości, wcześniejszych doświadczeń oraz od samego środowiska przedszkolnego. Analizując sytuację Tomka, można powiedzieć, że wybrał on strategię lęku i biernego przystosowania się. Na wybór owej strategii złożyły się takie czynniki jak: rozłąka z matką na czas pobytu w placówce, zachowania wychowawców w przedszkolu, którzy ukarali chłopca w celu wymuszenia na nim właściwego zachowania.

Wspomniano wcześniej, że w diagnozie mutyzmu istotne jest zaobserwowanie sytuacji, w których dziecko komunikuje się werbalnie z jedną grupą osób, a z inną tej komunikacji nie ma. Jeżeli wrócimy do przykładu Tomka, to zauważymy, że u chłopca można zaobserwować takie zachowanie. Z wywiadu z matką oraz z analizy dokumentów wynika, że chłopiec nie komunikuje się werbalnie z nauczycielami. Można zatem przyjąć, że trudne przeżycia, które spotkały dziecko w okresie przedszkolnym, doprowadziły do generalizacji postawy u dziecka i niechęci komunikowania się werbalnego z nauczycielami. Należy zaznaczyć, że w grupie rówieśniczej chłopiec wchodzi w relacje werbalne, jest akceptowany przez rówieśników.

W życiu chłopca pojawiła się kolejna trudna sytuacja – wyjazd bliskiej mu babci do sanatorium. Dla dziecka czteroletniego jest to o tyle trudne, że rozłąka z bliską osobą stanowi dla niego przeżycie traumatyczne. Pojawianie się przeżyć traumatycznych w życiu chłopca bez wątpienia może wpłynąć na jego dalsze funkcjonowanie. Jak podkreśla I. Sikorska, „wśród konsekwencji przeżytej traumy wymieniane są zaburzenia zdrowia fizycznego, ale też zaburzenia zachowania w postaci reakcji agresywnych, trudności emocjonalne, takie jak złość, lęk oraz zakłócenia w funkcjonowaniu poznawczym młodego człowieka”²⁰.

Można założyć, że zbieg okoliczności kilku faktów, tj. narodziny rodzeństwa, rozpoczęcie edukacji w przedszkolu, wyjazd babci, przyczynił się do powstania zaburzeń w komunikacji werbalnej.

Podsumowanie

Doświadczenia, które zdobył chłopiec w początkowym okresie swojego życia, odniesione do czynników mogących być przyczyną mutyzmu, pozwalają zauważyć, że wiele z nich pojawiło się w jego życiu i to w ciągu krótkiego okresu.

Chłopiec jako niespełna roczne dziecko doznał mocnego poparzenia, bez wątpienia było to dla niego silne przeżycie stresujące. Matka zaznacza, że po tym doświadczeniu rozwój dziecka przebiegał bez problemów. Możemy jednak założyć, że jeżeli rozwój dziecka odbywa się poprzez strukturalizację i restrukturalizację doświadczeń zapisywanych w mózgu w postaci śladów pamięciowych, to te związane z poparzeniem miały wpływ na dalsze funkcjonowanie dziecka. Niedługo po tych wydarzeniach pojawiło się kolejne silne doświadczenia, jakim były narodziny rodzeństwa. Niemalże w tym samym czasie dziecko trafiło do przedszkola, w którym doświadczyło upokorzenia, izolowania, konieczności adaptacji do warunków opartych na zakazach, deprywacji potrzeb psychicznych. W życiu chłopca zdarzyło

²⁰ I. Sikorska, *Dziecięca trauma – psychologiczne konsekwencje dla dalszego rozwoju*, „Sztuka Leczenia” 2014, nr 3–4, s. 55.

się bardzo dużo sytuacji, które w sposób pośredni lub bezpośredni wpłynęły na jego komunikację werbalną – a raczej jej brak. Pamiętając o tym, że komunikacja werbalna nie tylko wyróżnia człowieka w świecie przyrodniczym²¹, ale także określa jego miejsce w strukturze społecznej, należy zwrócić uwagę na konieczność inicjowania działań profilaktycznych, mających na celu uświadomienie rodzicom, opiekunom oraz wychowawcom znaczenie sytuacji wychowawczych, w których uczestniczą dzieci i wpływu tychże sytuacji na ich rozwój oraz funkcjonowanie społeczne.

Trudno jednoznacznie wskazać na przyczynę mutyzmu wybiórczego. Niejednokrotnie jest to szereg różnorodnych czynników, które w mniejszym lub większym stopniu powodują, że dziecko przestaje się komunikować w wybranych sytuacjach. Uświadomienie rodzicom, jakie znaczenie dla rozwoju dziecka może mieć pojawienie się niekorzystnych sytuacji wychowawczych, może przyczynić się do zmniejszenia skali występowania mutyzmu dziecięcego.

Bibliografia

- Adler A., *Sens życia*, PWN, Warszawa 1986.
- Bernstein B., *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia* [w:] *Język i społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa 1980.
- Brzezińska A., Brzezińska I., *Společna psychologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Bystrzanowska M., *Mutyzm wybiórczy. Poradnik dla rodziców, nauczycieli i specjalistów*, Impuls, Kraków 2017.
- DSM-IV-TR. American Psychiatric Association APA, 2000.
- Famuła-Jurczak A., *Wiedza studentów na temat komunikacji alternatywnej i wspomagającej* [w:] *Edukacyjne oblicza komunikacji. Dyskurs interdyscyplinarny*, red. J.J. Błęszyński, K.B. Kochan, E.M. Skorek, Wyd. UZ, Zielona Góra 2016.
- Herzyk A., *Afazja i mutyzm dziecięcy. Wybrane zagadnienia diagnozy i terapii*, PFZM, Lublin 1992.
- Klim-Klimaszewska A., *Adaptacja dziecka do środowiska przedszkolnego*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2006.
- Kryteria diagnostyczne z DSM-5*, tłum. S.P. Krawczyk, Edra Urban & Partner, Wrocław 2015.
- Lubowiecka J., *Przystosowanie psychospołeczne dziecka do przedszkola*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2000.
- Piotrowski A., *O pojęciu kompetencji komunikatywnej* [w:] *Zagadnienia socjo- i psycholingwistyki*, red. A. Schaff, Wrocław 1980.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M., *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 1. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

²¹ Zob. A. Famuła-Jurczak, *Wiedza studentów na temat komunikacji alternatywnej i wspomagającej* [w:] *Edukacyjne oblicza komunikacji. Dyskurs interdyscyplinarny*, red. J.J. Błęszyński, K.B. Kochan, E.M. Skorek, Wyd. UZ, Zielona Góra 2016, s. 160–161.

- Reuttowa N., *Z zagadnień dziecięcego mutyzmu*, „Logopedia” 1971 nr 10.
- Schafer H.R., *Rozwój społeczny. Dzieciństwo i młodość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Sikorska I., *Dziecięca trauma – psychologiczne konsekwencje dla dalszego rozwoju*, „Sztuka Leczenia” 2014, nr 3–4.
- Skoczek A., *Mutyzm. Zagadnienia teorii i praktyki*, WAM, Kraków 2017.
- Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1985.
- Tarkowski Z., *Mutyzm psychogeny [w:] Patologia mowy*, red. Z. Tarkowski, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2017.

SUMMARY

Małgorzata Kozłowska, Anita Famuła-Jurczak, Grzegorz Hryniewicz

Selective mutism in children – case study

Communication is one of the most important determinants of human functioning in the society. The purpose of this article is to present mutism as one form of communication disorder. The text will approximate the problem of mutism and its kinds. Against the background of theoretical assumptions, a case of a boy diagnosed with mutism will be analyzed. The individual case of the examined child will constitute the basis for a discussion of the factors determining the occurrence of this particular disorder.

Key words: development, education, communication, mute, family.

Data wpływu artykułu: 17.12.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 05.03.2018 r.

Анатолий Музыченко

Университет экономики и права «КРОК»,
кафедра управленческих технологий
e-mail: masinter@mail.ru

Наталья Побирченко

Государственная Высшая Профессиональная Школа им. Вителона в Легнице,
факультет общественных и гуманитарных наук
e-mail: pobirchenko_n@mail.ru

Татьяна Понедельчук

Белоцерковский национальный аграрный университет,
кафедра экономики и экономической теории
e-mail: komar.tv@ukr.net

Интеллектуальный капитал как движущая сила инновационной экономики

АННОТАЦИЯ

В статье «Интеллектуальный капитал как движущая сила инновационной экономики» проведено теоретическое обобщение сущности категории интеллектуальный капитал. Так, по результатам исследований определены основные структурные компоненты данной категории (человеческий капитал, потребительский капитал, структурный капитал, социальный капитал, технологический капитал). Также в статье проанализировано современное состояние человеческого капитала Украины, как одного из важнейших компонентов интеллектуального капитала. Определен перечень показателей, с помощью которых можно определить величину интеллектуального капитала как фактора конкурентоспособности при формировании экономики знаний. В процессе исследования были выделены особенности интеллектуального капитала. По результатам, была определена роль интеллектуального капитала в формировании и развитии инновационной экономики.

Ключевые слова: интеллектуальный капитал, человеческий капитал, знания, нематериальные активы, инновации, развитие, образование.

Развитие отечественной экономики, особенно в условиях высокой конкуренции, почти невозможны без активной направленности производственных структур на инновационно-интеллектуальную деятельность. В связи с этим достаточно актуальным становится вопрос о сущности интеллектуального капитала, анализа его

состояния, а также сдерживающих факторов. Ведь именно эффективное использование такого капитала позволяет качественно влиять на уровень экономики в целом.

Последние два десятилетия концепция интеллектуального капитала вызывает повышенное внимание в научной среде. Большое количество ученых, как практиков, так и теоретиков, обсуждают важность данного понятия в основанной на знаниях экономике. Изучением проблематики формирования теоретических основ интеллектуального капитала, а также методов их оценки занимались такие ученые: Б. Леонтьев, В. Иноземцев, А. Брукинг, Дж. Фитзенц, Н. Бонтис, Т. Стюарт, О. Ковалбова, Ю. Николаева, М. Санталова, Е. Бунина.

Вместе с тем, вопрос о сущности интеллектуального капитала, а также его влияния на формирование и развитие инновационной экономики, в частности на примере экономики Украины, остаются актуальными и в дальнейшем, что требует продолжения исследований.

Целью работы есть определение сущности понятия интеллектуальный капитал, а также его уровня влияния на формирование и развитие инновационной экономики.

Термин «интеллектуальный капитал» впервые использовал Дж. Гэлбрейт в 1969 г., чтобы обратить внимание на то, что определяющим богатством любой компании есть способности интеллектуальных ресурсов создавать новые виды средств и их сочетания для получения доходов в сфере производства товаров и услуг. Он считал, что интеллектуальный капитал – это нечто большее, чем «чистый интеллект» человека, то есть по сути – это интеллектуальная деятельность сотрудников фирмы, которая задействована в производственном процессе и связана с генерацией идей и прибыли.

Появление нового понятия в экономической науке связано с формированием и реализацией постиндустриальной парадигмы развития реальной экономики, в рамках которой главными факторами производства, конкуренции и получения прибыли становятся не только природные, материальные и финансовые ресурсы, а в большей степени интеллектуальные и информационные.

Так, согласно утверждению М. Козака¹, такие традиционные ресурсы, как земля, труд, капитал, не исчезли, но стали второстепенными. в поддержку этого Д. Форей, в своём исследовании, отмечает, что в экономике, основанной на знаниях, вклад нематериальных активов более значим, чем материальных и является важнейшим активом организации². с этого следует, что в условиях рыночной экономики интеллектуальный капитал становится основой для увеличения производительности труда и успешного развития предприятия в целом. Кроме того, глобальная конкуренция и борьба с бизнес-угрозами как на местном, так и глобальном уровнях, требуют углубленного изучения сущности понятия «интеллектуальный капитал» и умелого внедрения знаний о нем.

Ю. Г. Николаева, М. С. Санталова и Е. А. Бунина отмечают, что интеллектуальный капитал представляет собой совокупность знаний, навыков, умений человека, его мобильности (способности к восприятию новой информации, обучения, переподготовки, адаптации к новым условиям) и способности к творчеству (как уникальной деятельности человека), обеспечивающие возможность создания продукта в процессе

¹ M. Kozak, *Strategic approach to intellectual capital development in regions*, „International Journal Learning and Intellectual Capital”, 2011, Vol. 8 (1), s. 76–93.

² D. Foray, *Economics of Knowledge*, „The MIT Press”, Cambridge 2004, s. 287.

движения интеллектуального капитала как части человеческого капитала и нематериального потенциала общества, в том числе в виде нематериальных активов³.

По В.Л. Иноземцеву, интеллектуальный капитал – это информация и знания, специфические по своей природе и формами участия в производственном процессе факторы, которые в рамках фирм принимают вид интеллектуального капитала. Иноземцев считает, что интеллектуальный капитал состоит из человеческого капитала, воплощенного в персонале фирмы в виде знаний, опыта, навыков, а также способностей к нововведениям, структурного капитала, который включает лицензии, патенты, торговые марки, базы данных и организационную структуру⁴.

Так, М. Эскиндаров считает, что интеллектуальный капитал – это система характеристик, определяющих способность человека, то есть качество рабочей силы, работника предприятия, фирмы или корпорации, который создает товар или услуги, в целях их воспроизводства на основе персонифицированного экономического интереса каждого субъекта и их совокупности⁵.

Дж. Фитз-енц утверждает, что интеллектуальный капитал является «интеллектуальной собственностью» компании и составляет цепь процессов связанных с сетью различных видов отношений и человеческого капитала⁶. Это объяснение также определяет интеллектуальный капитал как отношения между работниками, их окружением и структурой, в которой они работают.

Такого же мнения придерживается и Б. Леонтьев, понимая под интеллектуальным капиталом стоимость совокупности имеющихся у предприятия интеллектуальных активов, включая интеллектуальную собственность, его природные и приобретенные интеллектуальные способности и навыки, а также накопленные им базы знаний и полезные отношения с другими субъектами⁷.

А. Брукинг⁸ предлагает еще более точный разделение, согласно которому интеллектуальный капитал включает четыре компонента:

- 1) рыночные активы;
- 2) активы, связанные с человеческим фактором;
- 3) активы инфраструктуры;
- 4) интеллектуальные ценности.

Из приведенных примеров следует, что многие ученые признают тот факт, что интеллектуальный капитал является важнейшей категорией современной экономики. Однако проблема определения его сущности еще недостаточно изучена, даже, несмотря на то, что уже формируется новая теория «интеллектуального капитала». Это можно объяснить тем, что в рамках существующих экономических теорий, категория «интеллектуальный капитал» не может быть полностью представлена

³ Ю. Р. Миколаева, М. С. Санталова., Е. А., Буніна *Управління інтелектуальним капіталом підприємства*, Витоки, Воронеж 2011.

⁴ В. Л. Иноземцев, *За межами економічного суспільства*, М.: Academia-Наука, 1998. С. 640.

⁵ М. А. Эскиндаров, *Развитие корпоративных отношений в современной российской экономике*, „Республика”1999, 188 с.

⁶ J. Fitz-enz, *Rentowność inwestycji w kapitał ludzki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2001, 117 с.

⁷ Б. Б. Леонтьев, *Цена капитала. Интеллектуальный капитал в российском бизнесе*, Акционер?, 2002, 200 с.

⁸ *Brooking A. Intellectual capital. Core Asset for the Third Millennium Enterprise*, Cengage Learning EMEA, 1996, s. 224.

в формализованном виде. Даже после анализа взглядов многих исследователей дать четкое и универсальное определение интеллектуальной капитала крайне сложно, поскольку содержание данного понятия меняется по мере развития науки, общества, рыночных отношений, законодательства. Сложность заключается в том, что параметрически идентифицировать интеллектуальный капитал для учета и контроля этого специфического вида капитала пока достаточно проблематично. Однако, сделав определенное обобщение взглядов ученых-экономистов по данной проблематике мы попытались систематизировать структуру интеллектуального капитала, компоненты которой указаны на рис. 1.

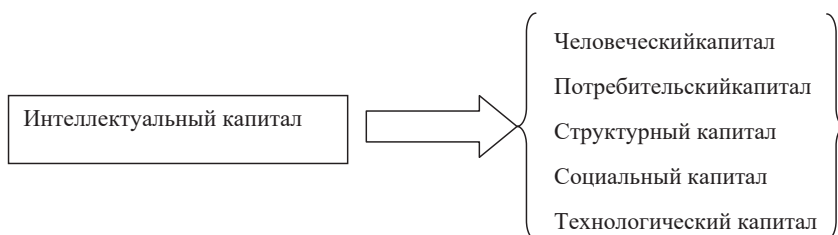


Рис. 1. Интегрированная модель интеллектуального капитала

Человеческий капитал – совокупность знаний, навыков и творческих способностей работников определенного учреждения.

Н. Бонтис отмечает, что сотрудники способны накапливать интеллектуальный капитал через свою компетентность, отношения и интеллектуальную активность. Компетентность включает навыки и образование. Отношение охватывает поведенческие аспекты работы сотрудника, в то время как интеллектуальная активность базируется на умении инновационно решать бизнес задачи⁹. Такого же мнения придерживается и Дж. Фитзенц в своей работе «Рентабельность инвестиций в человеческие ресурсы: измерение экономической ценности производительности работников» утверждая, что человеческий капитал состоит из знаний, талантов и опыта работников. Человеческий капитал является одним из основных источников дополнительной стоимости на предприятии¹⁰.

Потребительский капитал в основном базируется на связях между организацией и ее клиентами, и также является одним из наиболее важных компонентов интеллектуального капитала¹¹.

Н. Бонтис считает, что данный вид капитала имеет в основе знания, которые нашли свое отражение в маркетинговой политике, и взаимоотношения предприятия с клиентами, приобретенными при ведении бизнеса¹².

Дж. Рус утверждает, что отношения с клиентами очень важны для предприятия, так как клиенты покупают товары или услуги от данного предприятия. Таким образом

⁹ N. Bontis, *Intellectual Capital and Business Performance in Malaysian Industries*, N. Bontis, K. Chua Chong, S. Richardson, „Journal of Intellectual Capital” 2000, Vol.1 (1), s. 85–100.

¹⁰ Fitz-enz J., op. cit.

¹¹ I. Edvinsson, M. S. Malone, *Intelluactual Capital. Realising Your Company's True Value by Finding Its Hidden Brainpower*, 1997 / <http://iirmp.narod.ru/books/inomezcev/index.htm>.

¹² Также как 9.

клиенты становятся основным источником получения доходов организации, которая должна делать все для того, чтобы удовлетворить потребности своих клиентов¹³.

Структурный капитал предприятия или организации представляет собой все базы знаний, в том числе базы данных, патенты, товарные знаки, организационные механизмы, технологические инструкции обеспечивающих производительность функционирования предприятия.

В своих исследованиях Т. Стюарт определяет структурный капитал как «организационные способности предприятия отвечать потребностям рынка»¹⁴. Кроме того, ученый считал, что именно в этих отношениях интеллектуальный капитал превращается в деньги и приносит реальный доход. Эти отношения можно оценить с помощью показателей, влияющих на динамику финансовых результатов компании, а именно: удовлетворение клиентов или потребительская привязанность, выгода от сотрудничества между клиентом и производителем, цена верности клиента (количество последующих покупок и доходы от них). Т. Стюарт на протяжении всего исследования интеллектуального капитала подчеркивает важность оптимального баланса между всеми его отдельными составляющими.

Согласно утверждениям С. Коэна и Н. Кайменакиса, предприятия не могут обладать человеческим капиталом, однако целиком и полностью владеют структурным капиталом, который может быть умноженным и переходить в собственность другого предприятия¹⁵.

Социальный капитал, по мнению П. Бурдье и Л. Вакана – это сумма ресурсов накопленных на предприятии стабильной сетью внутриорганизационных отношений¹⁶.

М. Палдам считает, что социальный капитал «это клей, который скрепляет общество»¹⁷. Д. Коэн и Л. Прусак подчеркивают, что социальный капитал является стоимостным показателем человеческих связей основанных на доверии и личных отношениях¹⁸. Дж. Тернер, в своих исследованиях, обращает внимание на способность социального капитала усиливать потенциал экономического развития общества путем создания и поддержания социальных связей и моделей социальных организаций¹⁹. А. Татарко расширяет сферу распространения положительного эффекта социального капитала за пределы материального благосостояния, включая и психологическое благосостояние членов исследуемых социальных систем. Ученый утверждает, что высокий социальный капитал общества не только способствует процве-

¹³ J. Roos, *Intellectual Capital: Navigating in the New Business Landscape*, J. Roos, G. Roos, N. Dragonetti, L. Edvinsson, New York University Press, NY – New York 1997, s. 143.

¹⁴ Т. Стюарт, *Интеллектуальный капитал*, Поколение, 2007. 368 с.

¹⁵ S. Cohen, *Intellectual Capital and Corporate Performance in Knowledge Intensive SMEs*, S. Cohen, N. Kaimenakis, „The Learning Organization”, 2007, Vol. 14, No. 3, s. 241–262.

¹⁶ P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *An Invitation to Reflexive Sociology*, 1992, s. 336.

¹⁷ M. Paldam, *An essay on social capital: looking for the fire behind the smoke*, / M. Paldam, G.T. Svendsen // „European Journal of Political Economy”, 2000 Vol.16, s. 339–360.

¹⁸ D. Cohen, *In Good Company: How Social Capital Makes Organizations Work*, D. Cohen, L. Prusak, Harvard Business School Press, MA. – Boston 2001, s. 214.

¹⁹ J. Turner, *The Formation of Social Capital*, Social Capital: A Multifaceted Perspective, Ed. by P. Dasgupta & I. Serageldin, Washington 2000, s. 94–146.

танию и повышению благосостояния нации, но и делает ее представителей более гармоничными, счастливыми и социально ответственными²⁰.

Технологический капитал – это нематериальные активы, в основе которых лежат инновационные и технические процессы. Е. Фернандес и др. утверждали, что в экономике, основанной на знаниях, роль технологического капитала имеет большое значение, ведь он включает знания связанные с доступом к инновационным методам, используемым для изготовления продукции²¹. А. Гарсия-Муин и др., в продолжение этой мысли, утверждали, что чем выше уровень технологических знаний на предприятии, тем лучше защита интеллектуального капитала от несанкционированного воспроизведения²².

Остановимся более подробно на человеческом капитале, ведь, по нашему мнению, он является одним из основных в структуре интеллектуального капитала. Именно интеллектуальные способности человека способствуют формированию и эффективному применению традиционных видов капитала – материального и финансового, а также создают информацию и позволяют ее анализировать и принимать решения.

Величину интеллектуального капитала как фактора конкурентоспособности при формировании отечественной экономики знаний можно охарактеризовать следующими показателями:

- инновационность страны – общая величина научно-исследовательских и опытно-конструкторских работ (НИОКР), их доля в ВВП;
- количество научно-технических публикаций;
- расходы на исследования и их доля в ВВП;
- создание знаний с коммерческим потенциалом (расходы на прикладные НИОКР и их доля в ВВП);
- количество патентов, зарегистрированных в триаде патентных семей (Европа, США, Япония), в расчете на один миллион населения;
- коэффициент изобретательности населения;
- емкость рынка знаний и динамика международного обмена знаниями – доля национальных НИОКР, финансируемых из-за рубежа;
- международное сотрудничество в сфере науки и высоких технологий;
- количество иностранных студентов, которые учатся в национальных вузах;
- доля венчурного финансирования в ВВП;
- качество человеческого капитала – показатели системы образования, здравоохранения, доля ученых в общем количестве занятых;
- миграция высококвалифицированных работников;
- уровень развитости национальной информационной инфраструктуры – информационно-компьютерных и телекоммуникационных технологий.

Так, в Украине в 2016 количество работников, задействованных в выполнении

²⁰ А. Н. Татарко, *Экономические установки и социальный капитал: кросс-культурное исследование* / Татарко А.Н. // Альманах современной науки и образования, 2010, № 10, С. 175–186.

²¹ E. Fernandez, *Typology and strategic analysis of intangible resources: A Resource-Based Approach*, E. Fernandez, J.M. Montes, C.J. Vazquez, „Technovation”, 2000, vol. 20, s. 81–92.

²² F. Garcia-Muina, *The complexity of technological capital and legal protection mechanisms*, F. Garcia-Muina, E. Pelechano-Barahona Eva, „Journal of Intellectual Capital” 2008, Vol. 9(1), s. 86–104..

научных исследований и научно-технических (экспериментальных) разработок (далее ИиР), составила 97,9 тыс. Работников (с учетом совместителей и лиц, работающих по договорам гражданско-правового характера), из которых 65,1% – исследователи, 10,2% – техники, 24,7% – вспомогательный персонал. Удельный вес докторов наук и докторов философии (кандидатов наук) среди исполнителей ИиР составляла 27,9%, среди исследователей – 42,6%.

В 2016 доля исполнителей ИиР в Украине (исследователей, техников и вспомогательного персонала) в общем количестве занятого населения составила 0,60%, в том числе исследователей – 0,39%. Однако, по данным Евростата, в 2014 высокими эти доли были в Дании (3,07% и 2,09%), Финляндии (2,95% и 2,12%) и Норвегии (2,73% и 1,90%); низкими – в Румынии (0,48% и 0,31%), Кипре (0,69% и 0,50%), Турции (0,76% и 0,65%).

Наибольшее количество работников, задействованных в выполнении ИиР, приходится на отрасли технических (48,8% от общего количества исполнителей) и естественных наук (25,3%). в 2016 наиболее многочисленной среди украинских исследователей является возрастная группа от 30 до 39 лет, более четверти исследователей имеют возраст 60 лет и старше.

Наукоёмкость ВВП (расходы на науку по всем источникам в процентах к ВВП) в 2016 составляла 0,48% (рис. 2).

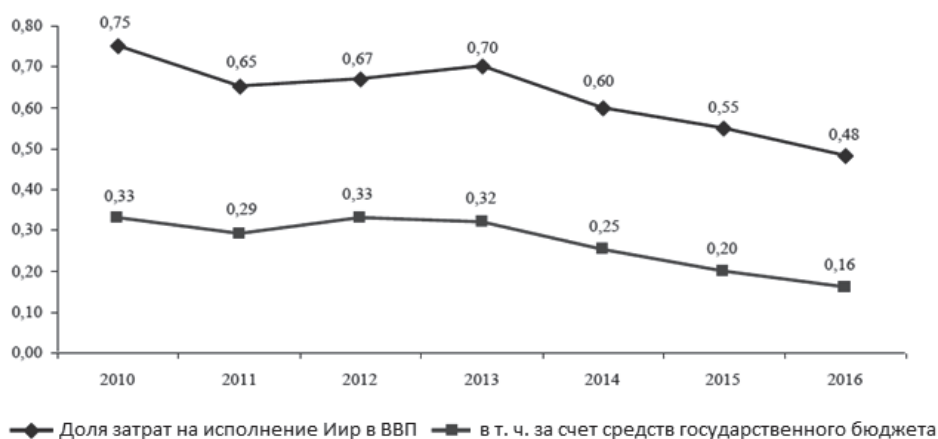


Рис. 2. Динамика наукоёмкости ВВП Украины, %

В противоположность этим данным, по данным 2015 г.²³, наукоёмкость ВВП стран ЕС-28 в среднем составляла 2,03%. Больше средней она была в Швеции – 3,26%, Австрии – 3,07%, Дании – 3,03%, Финляндии – 2,90%, Германии – 2,87%, Бельгии – 2,45%, Франции – 2,23%; меньше – на Кипре, Румынии, Латвии и Мальте (от 0,46% до 0,77%).

Корнельским университетом совместно со школой бизнеса INSEAD и Всемирной организацией интеллектуальной собственности (ВОИС) подготовлен «Глобальный

²³ *Gross domestic expenditure on R&D (GERD)*, http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&plugin=1&pcode=t2020_20&language=en

индекс инноваций 2017», который охватывает 127 экономик мира и использует 82 показатели по целому ряду тем. Так, в 2017 Украина по результату данного рейтинга заняла самую высокую позицию за последние 7 лет – 50 место. по сравнению с 2016 г. Украина поднялась на 6 пунктов, что обусловлено высоким коэффициентом инновационной эффективности, то есть соотношением полученного результата к инновационным ресурсам. Основой украинской инновационной конкурентоспособности является человеческий капитал. Его эффективная реализация и является главным конкурентным преимуществом. Однако по сравнению с 2016 г. этот показатель уменьшился за счет сокращения государственных расходов на образование (18 место в 2016, 22 место – 2017) и науку. по подиндексу «человеческий капитал» в 2017 Украина на 41 позиции против 40-й в 2016. Фактором, сдерживающим инновационное развитие, является низкий уровень R&D расходов (54 место в 2017 г.), что обуславливает поиск других источников финансирования и миграции ученых за пределы Украины²⁴.

Украину характеризуют хорошие показатели обязательного образования (35 место), навыков высокого уровня (30), занятости (27). Но основной проблемой продолжают оставаться рыночные и нормативные условия на рынке труда (103 место). Данный показатель может быть улучшен путем совершенствования регуляторной среды (115 место), бизнес среды и рынка труда (87). Относительно показателей, характеризующих технологический уровень Украины, то они учтены в составляющей «глобальные знания», которая включает в себя навыки высокого уровня и влияние таланта. по показателю «навыки высокого уровня» Украина имеет достаточно высокие позиции: по количеству исследователей – 45 место, качеством научных институтов – 41, количеством статей в научных журналах – 46. а в рамках показателя «влияние таланта» Украина на 45-м месте по составляющей «инновационная деятельность» и на 86-м – за «высокотехнологичным экспортом». Развитие технологий меняет профиль необходимых талантов и их основные компетенции, делая ключевыми необычное сочетание технических и социальных навыков. Продуманная политика в области образования и подготовки специалистов под новые потребности бизнеса является основой успешного развития страны.

В процессе исследования были выделены особенности интеллектуального капитала:

- в условиях информационной экономики интеллектуальный капитал выступает основным фактором экономического роста;
- формирование интеллектуального капитала требует от самого человека и от общества в целом значительных затрат, которые постоянно растут;
- интеллектуальный капитал в виде знаний, опыта, навыков может накапливаться;
- с накоплением интеллектуального капитала его доходность растет до определенного уровня, ограниченного продолжительностью активного трудоспособного возраста, а затем резко снижается;
- характер и виды инвестиций в интеллектуальный капитал обусловлены историческими, национальными, культурными особенностями и традициями;
- инвестиции в интеллектуальный капитал должны обеспечивать его владельцу получение высокого дохода;

²⁴ Аналітична довідка. Стан інноваційної діяльності та діяльності у сфері трансферу технологій в Україні у 2016 році, http://mon.gov.ua/content/Діяльність/ino_diyal/2017/stan2.pdf.

- инвестиции в интеллектуальный капитал должны приносить значительный по продолжительности и объему экономический и социальный эффект. Чем качественнее и длительнее инвестиции, тем выше и длительней эффект;
- интеллектуальный капитал неотделим от своего носителя – живого человека, и вследствие этого он, как актив, почти полностью неликвидный;
- использование интеллектуального капитала всегда регулируются самим лицом независимо от источника инвестиций на его развитие²⁵.

Таким образом, рост роли информации и знаний в производственных процессах ставит в прямую зависимость экономический прогресс и общественное развитие от сплошной интеллектуализации жизни населения. Интеллектуальная деятельность становится главным условием экономического развития, а интеллектуальный капитал – важнейшим и самым ценным ресурсом для достижения этой цели. Обеспечение конкурентоспособной экономики невозможно без понимания специфики постиндустриального бизнеса, без осознания роли интеллектуального капитала и овладения навыками управления им.

Что касается анализа уровня развития интеллектуального капитала Украины, то можно выделить наличие следующих тенденций:

- сокращение количества работников задействованных в выполнении научно-технических разработок;
- снижение уровня наукоёмкости ВВП.

Подводя итоги, стоит отметить, что Украина имеет достаточно мощный интеллектуальный капитал, но для его реализации необходима поддержка со стороны государства, а именно:

- увеличение государственных расходов на образование;
- финансовое стимулирование предприятий (предоставление беспроцентных кредитов), которые активно используют научно-исследовательские и опытно-конструкторские работы в своей деятельности;
- увеличение государственного финансирования научно-исследовательских и опытно-конструкторских работ;
- уменьшение административного давления на наукоёмкие сферы;
- стимулирование и поддержка партнерских отношений между бизнесом и наукой.

Литература

- Bontis N., *Intellectual Capital and Business Performance in Malaysian Industries* / N. Bontis, K. Chua Chong, S. Richardson // „Journal of Intellectual Capital”, 2000, Vol.1 (1), s. 85–100.
- Bourdieu P., *Wacquant Loic J. D. An Invitation to Reflexive Sociology*, 1992, s. 336.
- Brooking A., *Intellectual capital. Core Asset for the Third Millennium Enterprise*, Cengage Learning EMEA, 1996, s. 224.

25 Ковалбова О.М. Интеллектуальный капитал – важлива складова капіталу підприємства [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.essuir.sumdu.edu.ua/bitstream/123456789/29781/1/Kovaliova%20O.M._Intelektualnyi%20kapital.pdf.

- Cohen D., *In Good Company: How Social Capital Makes Organizations Work*, D. Cohen, L. Prusak, Harvard Business School Press, MA. Boston 2001, s. 214.
- Cohen S., *Intellectual Capital and Corporate Performance in Knowledge Intensive SMEs*/ S. Cohen, N. Kaimenakis // „The Learning Organization”, 2007, Vol. 14, No. 3, s. 241–262.
- Edvinsson I., Malone M. S., *Intelluactual Capital. Realising Your Company's True Value by Finding Its Hidden Brainpower*, 1997 / <http://iirmp.narod.ru/books/inozemcev/index.htm>.
- Fernandez E., *Typology and strategic analysis of intangible resources: A Resource-Based Approach*, E. Fernandez, J.M. Montes, C.J. Vazquez, „Technovation” 2000, vol. 20, s. 81–92.
- Fitz-enz J. *Rentowność inwestycji w kapitał ludzki*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2001, s. 117.
- Foray D., *Economics of Knowledge*, The MIT Press, Cambridge 2004, s. 287.
- Garcia-Muina F., *The complexity of technological capital and legal protection mechanisms*, F. Garcia-Muina, E. Pelechano-Barahona Eva, „Journal of Intellectual Capital” 2008, Vol. 9 (1), s. 86–104.
- Gross domestic expenditure on R&D (GERD)*, http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/refreshTableAction.do?tab=table&plugin=1&pcode=t2020_20&language=en.
- Kozak M., *Strategic approach to intellectual capital development in regions*, „International Journal Learning and Intellectual Capital” 2011, Vol. 8 (1), s. 76–93.
- Paldam M., *An essay on social capital: looking for the fire behind the smoke*, M. Paldam, G.T. Svendsen, „European Journal of Political Economy” 2000 Vol.16, s. 339–360.
- Roos J., *Intellectual Capital: Navigating in the New Business Landscape*, J. Roos, G. Roos, N. Dragonetti, L. Edvinsson, New York University Press, New York 1997, s. 143.
- Turner J., *The Formation of Social Capital*, J. Turner, Social Capital: A Multifaceted Perspective, Ed. by P. Dasgupta & I. Serageldin, Washington 2000, s. 94–146.
- Аналітична довідка. Стан інноваційної діяльності у сфері трансферу технологій в Україні у 2016 році*, http://mon.gov.ua/content/Діяльність/ino_diyal/2017/stan2.pdf.
- Іноземцев В. Л., *За межами економічного суспільства*, М.: Academia-Наука, 1998, s. 640.
- Ковалбова О. М., *Інтелектуальний капітал – важлива складова капіталу підприємства* [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.essuir.sumdu.edu.ua/bitstream/123456789/29781/1/Кovaliova%20О.М._Intelektualnyi%20kapital.pdf.
- Леонтьев Б. Б., *Цена капитала. Интеллектуальный капитал в российском бизнесе*, Б. Б. Леонтьев, Акционер, 2002, s. 200.
- Миколаєва Ю. Р., Санталова М. С., Буніна Е. А., *Управління інтелектуальним капіталом підприємства*, Витоки, Воронеж 2011.
- Стюарт Т., *Интеллектуальный капитал*, Поколение, 2007, s. 368.
- Татарко А. Н., *Экономические установки и социальный капитал: кросс-культурное исследование*, Татарко А. Н., „Альманах современной науки и образования” 2010, № 10, s. 175–186.
- Эскиндаров М. А., *Развитие корпоративных отношений в современной российской экономике*, М. А. Эскиндаров, „Республика” 1999, s. 188.

STRESZCZENIE:

Anatoliy Myzychenko, Natalia Pobirchenko, Tetiana Ponedilchuk

Kapitał intelektualny jako siła napędowa gospodarki innowacyjnej

W artykule „Kapitał intelektualny jako siła napędowa gospodarki innowacyjnej” przeprowadzono teoretyczne uogólnienie istoty kategorii kapitału intelektualnego. Tak więc, zgodnie z wynikami badań, określa się główne elementy strukturalne tej kategorii (kapitał ludzki, kapitał konsumpcyjny, kapitał strukturalny, kapitał społeczny, kapitał technologiczny). Również w artykule przeanalizowaliśmy obecny stan kapitału ludzkiego Ukrainy jako jednego z najważniejszych składników kapitału intelektualnego. Wyznaczono listę wskaźników, za pomocą których można określić wielkość kapitału intelektualnego jako czynnika konkurencyjności w kształtowaniu gospodarki opartej na wiedzy. W procesie badań podkreślono cechy kapitału intelektualnego. Zgodnie z wynikami określono rolę kapitału intelektualnego w kształtowaniu i rozwoju innowacyjnej gospodarki.

Słowa kluczowe: kapitał intelektualny, kapitał ludzki, wiedza, wartości niematerialne, innowacje, rozwój, edukacja.

SUMMARY

Anatoliy Myzychenko, Natalia Pobirchenko, Tetiana Ponedilchuk

Intellectual capital as a driving force of the innovative economy

In the article “Intellectual capital as a driving force of the innovative economy”, a theoretical generalization of the essence of intellectual capital category was conducted. Thus, according to the results of the research, the main structural components of this category (human capital, consumer capital, structural capital, social capital, technological capital) are determined. In addition, the current state of human capital of Ukraine as one of the most important components of intellectual capital was analyzed. The list of indicators, with the help of which, it becomes possible to determine the volume of intellectual capital as a factor of competitiveness in the formation of knowledge based economy. In the process of research, features of intellectual capital were highlighted. According to the results, the role of intellectual capital in the innovative economy formation and development was determined.

Key words: intellectual capital, human capital, knowledge, intangible assets, innovations, development, education.

Data wpływu artykułu: 13.12.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 23.04.2018 r.

Paweł Lubiewski

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego
e-mail: pawel.lubiewski.wspol@gmail.com

**Opinia o podręczniku akademickim:
Zbigniew Ścibiorek, Bernard Wiśniewski, Rafał B. Kuca,
Andrzej Dawidczyk,
Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki,
wydanie drugie uaktualnione, Wydawnictwo Adam Marszałek,
Toruń 2017, 505 s.**

Państwo, będące wspólnotą polityczną, jest najbardziej złożoną konstrukcją społeczną, jaką do tej pory człowiek zorganizował. W trosce o jego niezagrożony byt i możliwość rozwoju prowadzi się działalność w wielu wyodrębnionych obszarach, wśród których niebagatelną rolę odgrywa bezpieczeństwo wewnętrzne. Sprawia to, że zapotrzebowanie na badania naukowe, a w konsekwencji na wiedzę, nie słabnie. Okoliczności prowadzące do zmian w środowisku bezpieczeństwa sprawiają, że zapotrzebowanie to będzie wzrastać. Jestem przekonany, że podobnego zdania są również autorzy podręcznika, co można zauważyć podczas jego lektury.

Bezpieczeństwo wewnętrzne jest jedną z części bezpieczeństwa narodowego. Zadania realizowane na jego rzecz w dobie chaotycznie pojawiających się i zmieniających zagrożeń są realizowane w warunkach niepewności, a ponadto są ukierunkowane na obniżenie ich poziomu i eskalacji.

W celu skutecznej i sprawnej realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce zorganizowano system tegoż bezpieczeństwa, który jest integralną częścią systemu bezpieczeństwa państwa. System ten wymaga regularnego doskonalenia i racjonalizacji środowiska, w którym funkcjonuje. W celu sprostania temu niezbędne jest posiadanie wiedzy, przede wszystkim naukowej, choć nie wyłącznie. Trudno tę wiedzę osiąść, bowiem zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego przechodzą nieustanną ewolucję. Taki stan rzeczy sprawia, że pojawiają się nowe publikacje na rynku wydawniczym, które ugruntowują dotychczasowe poglądy oraz prezentują nowe spojrzenia na dawno zapomniane kwestie, a co najważniejsze, odkrywają nowe obszary wymagające naukowej eksploracji. Są jednak publikacje stanowiące odniesienie do wszelkich nowych spojrzeń na zagadnienia bezpieczeństwa wewnętrznego. Jedną z nich jest podręcznik akademicki będący przedmiotem niniejszej wypowiedzi.

Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki autorstwa cenionych naukowców i nauczycieli akademickich z obszaru bezpieczeństwa, tj. Zbigniewa Ścibiorka, Bernarda Wiśniewskiego, Rafała B. Kuca oraz Andrzeja Dawidczyka (Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017) jest ich kolejną, udaną, interesującą i wartościową syntezą wiedzy z zakresu bezpieczeństwa państwa. Typowe dla podręczników cechy tego opracowania sprawiają,

że jest ono niezwykle wartościową pozycją dla dydaktyków i studentów, którzy zainteresowani są bezpieczeństwem wewnętrznym. To moja krótka opinia. Nie jestem odosobniony w postrzeganiu tego podręcznika w kategoriach przedstawionych powyżej, bowiem w obszernej przedmowie do niego podobne stanowisko prezentuje prof. dr hab. Andrzej Misiuk z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, jednakże mimo wszystko podzielę się z potencjalnymi Czytelnikami kilkoma refleksjami.

Praca stanowiąca przedmiot mojej wypowiedzi zawiera 505 stron, na których oprócz treści znajdują się 32 rysunki oraz 18 tabel uzupełniających i wzbogacających treść jej poszczególnych fragmentów. Podręcznik ten podzielony został na trzy części, które odnoszą się do kwestii podstaw bezpieczeństwa wewnętrznego, prawno-organizacyjnych aspektów tegoż bezpieczeństwa oraz metodologii bezpieczeństwa. Już sam podział jego treści zachęca do lektury.

Od pierwszego wydania podręcznika minęły dwa lata. Jego układ nie uległ zasadniczym przeobrażeniom. Dokonano w nim uzupełnień, dostosowując treści do zmian, jakie zaszły w środowisku bezpieczeństwa wewnętrznego oraz w polskim porządku prawnym. Obecny kształt podręcznika odzwierciedla w mojej ocenie również zmiany poglądów wykrystalizowanych w tym okresie w dziedzinie nauk o bezpieczeństwie. To właśnie legło u podstaw zmian, jakie Autorzy uznali za konieczne uwzględnić. Efektem ubocznym, ale nie mniej znaczącym (!) jest również aktualizacja wartościowej literatury naukowej ujętej w ramy bibliografii, którą wykorzystywano do opracowania podręcznika.

Pierwsza część podręcznika dotyczy zagadnień niezwykle mi bliskich z racji osobistych zainteresowań. Cała część została opracowana z dużą starannością. Oprócz niewątpliwie istotnych kwestii w niej zawartych pozwolę sobie odnieść się do zagadnień dotyczących zagrożeń i terroryzmu. Oba zjawiska przedstawione zostały z dużą dbałością. Warte podkreślenia jest to, że w tej części – przeciw czysto teoretycznej – każdy praktyk znajdzie obok wiedzy prezentowanej na dużym poziomie poznawczym również kilka przesłań, które odczytać można wprost lub między wierszami. Ujmuję mnie w tym zakresie stwierdzenia, które sprowadzają się do istoty funkcjonowania administracji publicznej związanej z działalnością w sferze prewencyjnej. Podkreślanie tego jest w mojej opinii koniecznością, bowiem, mając na uwadze specyfikę zagrożeń, a przede wszystkim ich destrukcyjne oddziaływanie na podmiot (państwo, naród, obywatel), najważniejszym kierunkiem wszelkich działań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa jest niedopuszczenie do nich. Brak zniszczeń, ofiar, rannych, a przede wszystkim niedopuszczenie do destabilizacji funkcjonowania struktur państwa przemawia za racjonalnością takiego poglądu. W kontekście niesłabnącego zagrożenia terrorystycznego z satysfakcją odnotowałem również fakt wyeksponowania tego zagrożenia na miarę potrzeb wynikających ze zmian w środowisku bezpieczeństwa państwa. Cieszy mnie przekonanie autorów podręcznika, że o ile zagrożenia związane z techniczną działalnością człowieka czy też oddziaływaniem sił przyrody (dzięki rozwojowi najnowszych technologii satelitarnych i teleinformatycznych itp.) w znacznym zakresie mogą być monitorowane, o tyle zagrożenia, których źródłem jest świadoma, destrukcyjna działalność człowieka, wymykają się często poza sferę tych możliwości. W tym kontekście szczególnie niebezpiecznymi zagrożeniami – z racji swojej nieprzewidywalności i skutków – są te, które mają charakter działań przestępczych.

Druga część podręcznika poświęcona jest problemom utylitarnym. Zajęto się w niej zagadnieniami instytucjonalnego wymiaru bezpieczeństwa, obowiązujących zasad działania oraz stanów nadzwyczajnych. W tej części publikacji dokonano najwięcej zmian i uzupełnień. Wynika to z doskonalonego porządku prawnego, który w tym wymiarze

jest podstawowym wyznacznikiem sprawności funkcjonowania systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Zmiany dokonane przez autorów były konsekwencją działań zmierzających do zachowania pożądanego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, co jest jednym z podstawowych wyzwań dla organów władzy i administracji publicznej. Dzieje się tak dlatego, że muszą one zapewnić możliwości wczesnego wykrycia i faktycznej neutralizacji zagrożeń, mogących mieć negatywny wpływ na poziom bezpieczeństwa państwa, w tym przede wszystkim jego obywateli. Za niezwykle cenne uznać trzeba uzupełnienie (w odniesieniu do treści pierwszego wydania) dotyczące współdziałania elementów systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa oraz zwalczania terroryzmu. Fragmenty poświęcone przywołanym powyżej problemom zostały przedstawione z dużą starannością, bowiem dokonano w nich rozróżnienia pojęć współdziałania i współpracy oraz przedstawienia okoliczności pozwalających zrozumieć dochodzenie do obecnie obowiązujących rozwiązań systemowych ukierunkowanych na zwalczanie terroryzmu. Z uznaniem odnotowuję również treści dotyczące przygotowań obronnych elementów systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Jest to szczególnie ważne w obecnej dobie, kiedy jak nigdy dotąd płaszczyzny bezpieczeństwa państwa przenikają się i jednocześnie zacierają się coraz mocniej granice między militarną i pozamilitarną sferą zabiegów o bezpieczeństwo państwa. Był to zabieg konieczny tym bardziej, że w ostatnich latach środowisko bezpieczeństwa wewnętrznego państwa coraz bardziej staje się niezwykle złożone i skomplikowane w swej istocie – zarówno w sferze wyzwań, jak i zagrożeń oraz skutecznego mierzenia się z nimi. Jedną z konsekwencji prezentowanych treści w tej części opracowania jest jasny przekaz autorów, który wskazuje na mnogość instytucjonalną systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, obecną na wszystkich poziomach organizacyjnych państwa. Drugą jest natomiast złożoność, interdyscyplinarność i transdyscyplinarność działalności państwa w warstwie użytkarnej bezpieczeństwa wewnętrznego.

Ostatnia, trzecia część podręcznika poświęcona jest problemom metod, technik i narzędzi w planowaniu bezpieczeństwa wewnętrznego. Tę część charakteryzuje rzetelnie skonstruowana całość. Pozwolę sobie w tym miejscu zwrócić uwagę na problemy, które mnie szczególnie ujęły. Są nimi te fragmenty, które dotyczą misji i wizji państwa, projektowania celów polityki państwa oraz procesu planowania strategicznego bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. To znakomite podwaliny pod kolejne fragmenty tej części podręcznika. Pozwalają one jednocześnie dostrzec wyraźne związki pomiędzy badaniami bezpieczeństwa wewnętrznego i teorią a tzw. praktyką. Jestem przekonany, że osoby zajmujące się na co dzień kwestiami troski o bezpieczeństwo wewnętrzne państwa nie powinny się zniechęcić specjalistycznymi pojęciami użytymi w nazwach podrozdziałów, np. „macierze wielokryterialne”, „metoda taksonomiczna” czy też „analiza skupień”, bowiem okazać się może, że wiedzę w tym zakresie już posiadają i być może stosują ją w zależności od potrzeb i możliwości. Oczywiście tych potrzeb i możliwości, które są podyktowane właściwością instytucji, w których pracują. Na dowód zasadności tych słów pozwolę sobie zwrócić uwagę na powszechnie stosowaną w dziedzinie bezpieczeństwa metodę scenariuszową, wszechobecną niemal w praktycznej działalności administracji publicznej.

Lektura podręcznika przypomniała mi kanony konstrukcji tego typu opracowań, co dotyczy sfery poznawczej i użytkarnej. Już po przeczytaniu kilku stron wstępu czytelnik nie ma wątpliwości co do potrzeby zajęcia się problematyką bezpieczeństwa wewnętrznego.

Z satysfakcją odnotowałem także wzajemne przenikanie się wszystkich części podręcznika, co dowodzi, że został on opracowany według jednej myśli przewodniej, w której należne miejsce zajmuje historia bezpieczeństwa wewnętrznego, teoria, badania tego bezpieczeństwa

i praktyka, z jaką stykają się ludzie nie tylko z racji swego zawodu zaangażowani w zapewnienie jak najwyższego poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Pozwalam sobie zauważyć, że opracowanie pt. *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki* oparto na wnikliwej analizie wartościowej literatury naukowej z zakresu odzwierciedlonego tytułem, przepisów prawa regulujących kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego, a także na doświadczeniu wynikającym z bieżącej działalności administracji publicznej oraz, co szczególnie chciałbym podkreślić, na znacznym doświadczeniu naukowym, dydaktycznym i zawodowym autorów, wyniesionym z pracy poza środowiskiem akademickim.

Odrębną kwestią wymagającą zauważenia jest język, jakim posługują się autorzy. Spełnia on kryteria języka naukowego, posiadając jednocześnie cechy pozwalające na pełne zrozumienie przez szerszy krąg odbiorców, również tych spoza grupy osób zainteresowanych bezpieczeństwem, a w szczególności bezpieczeństwem wewnętrznym państwa.

W zawiązku z dużym zainteresowaniem, zarówno nauczycieli akademickich, jak i studentów opracowaniem pt. *Bezpieczeństwo wewnętrzne. Podręcznik akademicki* autorstwa profesorów: Zbigniewa Ścibiora, Bernarda Wiśniewskiego, Rafała B. Kuca oraz Andrzeja Dawidczyka (a także niesłabnącym zainteresowaniem poprzedniego wydania tej pozycji) z nadzieją czekam na kolejne wydania, jeszcze doskonalsze i systematycznie uaktualniane. W mojej ocenie jest to pozycja, która na lata zagości w katalogu obowiązkowych podręczników z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Tym samym szczerze zachęcam do jej lektury.

Data wpływu artykułu: 29.01.2018 r.

Data akceptacji artykułu: 12.02.2018 r.

Zasady zamieszczania artykułów w Zeszytach Naukowych PWSZ im. Witelona w Legnicy

Procedura recenzowania artykułów naukowych

1. Do oceny każdego artykułu naukowego powołuje się dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki afiliowanej przez autora/ów publikacji, posiadających co najmniej stopień naukowy doktora, będących pracownikami nauki z obszaru naukowo-badawczego, który jest przedmiotem publikacji.

2. Artykuł przesyłany do recenzenta nie może zawierać danych identyfikujących autora/ów, ani ich afiliacji; obowiązuje zasada nie ujawniania swoich tożsamości między autorami i recenzentami (double-blind review process).

3. Recenzja artykułu ma formę pisemną i jest sporządzona na formularzu recenzji zatwierdzonym przez Radę Wydawniczą.

4. Ocena artykułu jest wyrażona w punktach.

5. Recenzja kończy się jednoznacznym orzeczeniem, czy artykuł może być opublikowany w czasopiśmie. Warunkiem opublikowania artykułu są dwie pozytywne recenzje. w uzasadnionych wypadkach artykuł może być skierowany do trzeciej recenzji.

6. Autor/rzy artykułu zamieszczanego w Zeszytach Naukowych jest zobowiązany do pisemnej odpowiedzi na recenzje i przekazanie jej do Przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego za pośrednictwem Redaktora Tematycznego.

7. Komitet Redakcyjny Zeszytów Naukowych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy decyduje, czy artykuł będzie opublikowany w danym numerze czasopisma.

Recenzent w arkuszu recenzji publikacji musi oświadczyć, na zasadzie wyboru, że:

- a) nie zna tożsamości Autora recenzowanej publikacji i afiliacji,
- b) zna tożsamość Autora recenzowanej publikacji i Jego afiliację, ale nie występuje konflikt interesów¹:

¹ Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo do drugiego stopnia, związki prawne, związek małżeński), relacje podległości zawodowej lub bezpośrednią współpracę naukową w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przygotowania recenzji.

Instrukcja dotycząca przygotowania i struktury artykułów

1. Zapis elektroniczny (tekst w edytorze Microsoft Word) – w jednym pliku powinien znaleźć się cały tekst główny, streszczenie oraz słowa kluczowe w języku polskim i angielskim, przypisy, bibliografia, indeksy. Sporządzenie przypisów, bibliografii, indeksów oraz tłumaczenie tytułu, streszczenia i słów kluczowych na język angielski należy do obowiązków autora.

2. Tekst pracy należy pisać czcionką typu TNR 12 pkt, z odstępem między wierszami 1,5. Można stosować pogrubienie jako wyróżnienie w tekście, nie należy stosować podkreśleń liter, wyrazów i zdań oraz „twardych” spacji. Strony maszynopisu należy ponumerować.

3. Tabele, rysunki i fotografie powinny być zamieszczone w tekście jak najbliżej miejsca powołania się na nie.

4. Wielkość tabel, rysunków i fotografii wraz z tytułem i źródłem nie może przekraczać formatu B5 (12,5 x 18,5 cm). Tytuły tabel, rysunków i fotografii, źródło, tekst w tabelach należy pisać czcionką TNR 9 pkt. z pojedynczym odstępem. Należy zachować odrębną kolejność numeracji tabel i rysunków.

5. Materiał graficzny (rysunki, wykresy, diagramy itp.) powinny być przygotowane za pomocą programów pracujących w środowisku Windows, Np. Corel Draw, Excel, Photoshop itp. w formie gotowej do druku z możliwością naniesienia na nich poprawek po redakcji wydawniczej.

6. Po każdej tabeli oraz podpisie każdego rysunku i fotografii należy podać źródło lub informację „opracowanie własne”, „opracowanie własne na podstawie:...”.

7. Tabele należy podpisywać na górze (przed tabelą), natomiast rysunki – na dole (pod rysunkiem).

8. Rysunki w całej pracy winny być wykonane jedną i tą samą techniką, a napisy w obrębie wszystkich rysunków – w tym samym kroju i rozmiarze.

9. Fotografie i mikrofotografie – winny być wyraźne i kontrastowe. Linie, strzałki i inne oznaczenia na fotografiach należy umieszczać czarnym tuszem na jaśniejszych polach, a białym tuszem – na ciemniejszych. Napisy w obrębie wszystkich fotografii należy wykonać z zastosowaniem tego samego kroju i rozmiaru czcionki.

10. Wszelkie przekłady z języków obcych dotyczące materiałów graficznych powinny być odpowiednio przygotowane przez autora. Wydawnictwo nie weryfikuje tłumaczeń.

11. Jednostki i pisownia – obowiązuje międzynarodowy zapis układu SI, Np. g.dm³ (a nie g/dm³). Wszystkie nazwy obcojęzyczne należy zapisywać kursywą, a skróty bibliograficzne stosować zgodnie z aktualnym katalogiem skrótów.

12. Należy przyjąć ogólną zasadę, że w jednej publikacji (książce, monografii, Zeszytach Naukowych) obowiązuje jeden sposób cytowania literatury, a wykaz literatury zamieszcza się na końcu publikacji.

13. Bibliografię należy zestawić w porządku alfabetycznym w następujący sposób: nazwisko autora, inicjały imion; rok wydania (gdy w danym roku jest więcej prac tego samego autora, po roku należy oznaczyć poszczególne pozycje literami a, b, c itd.); tytuł pracy (kursywą); skrót bibliograficzny wydawnictwa i miejsce wydania, numer tomu, numer zeszytu lub czasopisma oraz numer strony, np.:

Książki:

Żuk B., *Biometria stosowana*, PWN, Warszawa 1989, s. 321.

Waniowski P., Badanie cen [w:] *Badania marketingowe. Podstawowe metody i obszary zastosowań*, red. K. Mazurek-Łopacińska, AE, Wrocław 2002, s. 224–231.

Mazurek K.H. (red.), *Podstawowe metody badań marketingowych*, AE, Wrocław 2005, s. 25–30.

Prace z czasopism:

Płaskowska E., Matkowski I.K., Moszczyńska E., Kordas L., Wpływ sposobu uprawy na zdrowotność pszenicy jarej, *Zesz. Nauk., AR Wroc.* 2002, Rol. LXXXIV, nr 445, 207–215.

Soltan A., Światowa Organizacja Opakowań WPO – jej cele, struktura i formy działania, *Opakowania* 1999, nr 12, 18–21.

Kowal J.A., 2003, Perspektywy integracji europejskiej, *Teraźniejszość i Przyszłość*, nr 4, 34–41.

Wszystkie informacje można pobrać ze strony Zeszytów Naukowych – zn.pwsh.lgnica.edu.pl.

Autor otrzymuje makietę pracy do korekty autorskiej, którą powinien wykonać w ciągu 7 dni. Zmiany w tekście wynikające z korekty autorskiej nie mogą przekraczać 3% zmian, w innym przypadku autor ponosi koszty ponownych prac redakcyjnych.

Wraz z tekstem artykułu zgłaszanego do opublikowania, autor/rzy jest zobowiązany: złożyć oświadczenie (Oświadczenie autora/autorów), że utwór nie był dotąd publikowany, jego treść i materiał ilustracyjny nie naruszają osobistych i majątkowych praw osób trzecich, podać swoją afiliację oraz określić opisowo i procentowo indywidualny twórczy wkład poszczególnych współautorów w powstanie utworu.

Autor przed opublikowaniem pracy zobowiązany jest podpisać autorską umowę wydawniczą. Jeśli w pracy znajdują się jakiegokolwiek cudze treści lub cudzy materiał ilustracyjny, autor przygotowującej publikacji jest zobowiązany bezwzględnie podać źródło, a w niektórych wypadkach uzyskać pisemną zgodę posiadacza praw autorskich. Za naruszenie praw autorskich osób trzecich wszelkie konsekwencje prawne i finansowe ponosi autor.

